

Weto po wecie

Sejm nieustający

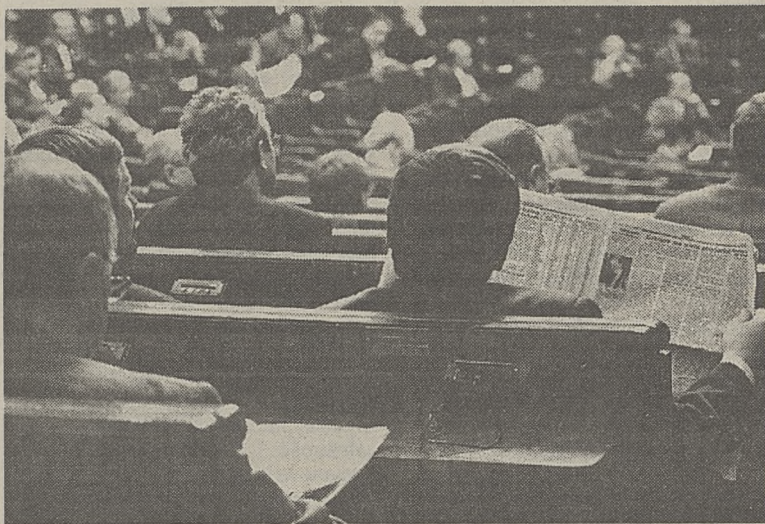
Unia Wolności przeciwko ministrowi Kołodce

Sejm odrzucił wczoraj weto prezydenta do nowelizacji małej konstytucji, likwidującej przerwę międzykadencyjną. Izba znówelizowała ustawę o Radiofonii i Telewizji, zwiększając niezależność KRRiT i jej kompetencje. Posłowie przyjęli informację rządu w sprawie wypłat „trzynastek”, odrzucili natomiast informację o stanie śledztwa w sprawie afery FOZZ.

303 posłów głosowało za ponownym uchwaleniem zmiany małej konstytucji likwidującej przerwę międzykadencyjną parlamentu. Przeciw było 11 posłów, a 21 wstrzymało się od głosu.

Zgodnie z nowelizacją, w okresie po rozwiązaniu, Sejm będzie funkcjonował, ale nie będzie mógł uchylać zmian w konstytucji, ordynacji wyborczej, ani ustaw wywołujących liczące się skutki dla budżetu państwa.

Głosami 346 posłów, przy 27 przeciwnych (głównie KPN) i 5 wstrzymujących się Sejm znówelizował ustawę o Radiofonii i Telewizji. Nowelizacja przewiduje, że przewodniczącego KRRiT wybierają ze swego grona jej członkowie. Poprzednio czynił to prezydent.



Fot. Jerzy Cebula

Jednego głosu zabrakło dla przyjęcia informacji zastępcy prokuratora generalnego Stefana Śnieżki o stanie śledztwa w sprawie afery FOZZ. Śledztwo to toczy się od maja 1991 r.

51 posłów UW podpisało się pod złożonym marszałkowi Sejmu wnioskiem o udzielenie wotum nieufności ministrowi finansów

Grzegorzowi Kołodce. Ich zdaniem, w konsekwencji wprowadzenia stawek podatkowych w drodze obwieszczenia może dojść do zakłócenia prawidłowego funkcjonowania systemu budżetowego, ucierpi na tym autorytet państwa i zaufanie do jego władz.

Obszerniej o wczorajszej debacie na Wiejskiej - str. 2 i 3

Spóźnione „trzynastki”

(INF. WL./PAP) Wczoraj Sejm przyjął informację wicepremiera Grzegorza Kołodki, który zapewnił, że pieniądze na „trzynastki” zostaną przekazane z budżetu jeszcze tego samego dnia. Przekonywał też, że uczynił wszystko, by pieniądze dotarły do „budżetówki” w ustawowym terminie. Równocześnie winą za zamieszanie wokół „trzynastek” obarczył prezydenta, Narodowy Bank Polski i dziennikarzy.

78 posłów opozycji głosowało przeciwko przyjęciu informacji, 32 wstrzymało się od głosu.

Posłowie podkreślali m.in., że trudności związane z budżetem nie mogą być podstawą do opóźniania wypłat.

Andrzej Wielowieyski (Unia Wolności) żądał zapewnienia, że resort finansów nie będzie traktował zobowiązań wobec sfery budżetowej w ostatniej kolejności.

Szczegóły - str. 4

Polska misja w Panmundżonie zakończona

Powrócili z Korei

Wczoraj samolotem z Pekinu powróciła do Polski, po krótkim pobycie w Phenianie i stolicy Chin, grupa sześciu oficerów, pełniących służbę w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Panmundżonie, z szefem polskiej misji gen. bryg. Krzysztofem Owczarkiem na czele - poinformowało Biuro Prasy i Informacji MON.

Opuszczenia placówki zażądały władze Korei Północnej, grożąc odcięciem gazu, wody i prądu, a nawet

aresztem, jeśli nie będzie przestrzegane ultimatum, którego termin upłynął 28 lutego br. Wyjazd ze strefy odbył się bez pożegnania i zapewnienia przez stronę koreańską środków transportu. Pomocy udzieliła polska ambasada.

W Warszawie na oficerów czekały najbliższe rodziny. Obecni byli przedstawiciele resortów: spraw zagranicznych i obrony narodowej.

(PAP)

Embargo na handel bronią z Iranem

Interes czy polityka?

(INF.WL./PAP) - Zapowiedź ministra spraw zagranicznych Władysława Bartoszewskiego o wstrzymaniu sprzedaży broni do Iranu wcale nie oznacza zerwania wcześniej zawartych kontraktów - powiedział „Dziennikowi” Jan Strauss, dyrektor Departamentu Obrót Specjalnego w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. - Wszelkie umowy podpisane przez zakłady zbrojeniowe będą normalnie realizowane.

Iran nie jest wpisany na tzw. liście negatywne państw, do których

nie można sprzedawać broni na mocy rezolucji ONZ.

Embargo na eksport uzbrojenia do Iranu wprowadziły Stany Zjednoczone, które chcą, aby również Polska przestała handlować z tym państwem.

Dyrektor Jan Strauss przypomniał, iż decyzję o wprowadzeniu ewentualnych ograniczeń w handlu bronią z krajami nie objętymi zakazem ONZ może podjąć jedynie Rada Ministrów na posiedzeniu Komitetu Spraw Obronnych.

Handel bronią - str. 3

Protest „zbrojeniówki”

Wczoraj w Warszawie odbyła się demonstracja zorganizowana przez Sekcję Krajowe NSZZ „Solidarność” Przemysłu Zbrojeniowego i Przemysłu Lotniczego. Około 1,5-tysięczna grupa związkowców piketowała siedziby parlamentu i rządu domagając się reform w tej branży przemysłu.

Marszałek Sejmu Józef Zych poinformował przedstawicieli demonstrantów (m.in. szefa związku Mariana Krzaklewskiego i szefa regionu mazowieckiego Macieja Jankowskiego), że w ciągu tygodnia problemami „zbrojeniówki” zajmie się sejmowa Komisja Obrony Narodowej.

Przedstawiciele rządu podczas rozmów z protestującymi zobowiązali się do „baczego przyjrzenia się problemom tej branży przemysłu”. Piketujący obrzucili siedzibę rządu jajkami i petardami, spalono kukłę z napisem „Chochał Oleksy”.

Związkowcy postanowili, że o dalszych sposobach protestu zadecydują teraz komisje zakładowe.

Pracownicy zakładów przemysłu obronnego domagają się m.in. wieloletnich zamówień na produkowany przez tę branżę sprzęt, chcą też bezpłatnego przekaza-



Rys. Andrzej Kasprzyk

nia załogom 20 proc. akcji zakładów oraz nowego układu zbiorowego pracy.

(PAP)

Sto lat kina

Plejada francuskich i zagranicznych filmowców uczestniczyć będzie w niedzielę w Lyonie w obchodach setnej rocznicy zarejestrowania przez Louisa Lumiere'a (19 marca 1895 roku, pierwszych zdjęć filmowych).

Claude Miller, Stephen Frears, Wim Wenders, John Boorman, Dino Risi, Andriej Konczalowski, Merzak Alluas, Raymond Depardon i inni wezmą udział w lyońskich uroczystościach z okazji stulecia kina, które obchodzone będzie na całym świecie przez cały rok.

(PAP)

3 marca zabił napastników

Wczoraj popełnił samobójstwo

68-letni Aleksander Z., który 3 marca broniąc się, zabił dwóch napastników, popełnił wczoraj samobójstwo.

Z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że zmarły pozostawił list, w którym jako przyczynę desperackiego czynu wskazuje publikację jednego z dziennikarzy, tendencyjnie przedstawiającego zdarzenie, które kosztowało życie dwóch młodych napastników. Aleksander Z. został ranny podczas

napadu, cierpiał ponadto na astmę i nadciśnienie.

- Tragiczny w skutkach czyn wydarzył się prawdopodobnie pomiędzy godz. 1 a 2 w nocy. Aleksander Z. powiesił się w szpitalnej toalecie, wcześniej podcinając sobie żyły na przedramionach - poinformował wczoraj PAP.

Aleksander Z. został wieczorem 3 marca napadnięty w Bielawie przez 18-letniego Leszka S. oraz 16-letniego

Mirosława R. Napastnicy bijąc go i kopiąc domagali się pieniędzy. Napadnięty zadał im ciosy nożem.

Napastnicy próbowali uciec, jednak po przebiegnięciu kilkudziesięciu metrów zmarli z upływu krwi. Obaj przebywali na przepustce z Zakładu Poprawczego w Świdnicy, gdzie skierowano ich m.in. za kradzieże i włamania.

O tragicznym wydarzeniu w Bielawie także na str. 4

Dziś w numerze:

Wiadomości z kraju str. 1-5

Dziennik Finansowy str. 7-10

Weekend str. 11-15

Informacje lokalne str. 17-23

Dziennik Pani str. 24-26

RTV str. 38-40

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ZBOŻOWO-MŁYNARSKIEGO „PZZ” w KRAKOWIE, ul. Ładna 27

Informacje i zamówienia: tel/fax (012) 11-41-36 ZAPRASZAMY do nowo otwartej hurtowni przetworów paczkowanych: KRAKÓW, ul. Klimeckiego 10, tel. 56-09-62

OFERUJE

WIECZYSTA tel. 11-39-11
ZABŁOCIE tel. 56-43-64
WIELICZKA tel. 78-28-00
TARNÓW tel. 21-45-44

WYSOKIEJ JAKOŚCI PRZETWORY ZBOŻOWE:

➔ mąki produkcyjne i handlowe

➔ kasze
➔ płatki
➔ otręby





Sejm znówelizował ustawę o radiofonii i telewizji

Prezydent bez Rady

(INF. WL.) Prezydent nie będzie miał już prawa powoływać przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Zamiast niego decydować będą o tym jej członkowie. Oni także większością dwóch trzecich głosów będą mogli przewodniczącego odwołać – tak postanowili wczoraj posłowie nowelizując ustawę o radiofonii i telewizji.

Za zmianami w ustawie opowiedziało się wczoraj miażdżąca większość (346) posłów. Przeciw było jedynie 27 – głównie z KPN i BBWR.

Pomni zeszłorocznych doświadczeń z prezydentem, posłowie doszli do wniosku, że Sejm, Senat lub prezydent mogą odwołać powołanego przez siebie członka Rady jedynie w przypadku stwierdzenia przez Trybunał Stanu „rażącego naruszenia” przepisów ustawy o radiofonii i telewizji. Przedłużono też do czterech lat kadencje rad programowych radia i telewizji, o co zabiegały UP i UW, obawiające się, że rządząca koalicja zdominuje te ciała. Według nowelizacji, wzrośnie znaczenie obu tych rad programowych. Z ich opiniami zmuszone będą bardziej się liczyć rady nadzorcze publicznej telewizji i radia. Posłowie poszerzyli też zakaz reklamowania alkoholu i papierosów na telewizji kablowej, a satelitarny program TV Polonia włączyli do telewizji publicznej; odtąd TV Polonia będzie dotowana z budżetu państwa. Odrzucono natomiast wniosek mniejszości zakładający zakaz łączenia członko-

stwa w Radzie z mandatem posła lub senatora.

Kto z Sejmu do Rady?

Na najbliższym posiedzeniu Sejm będzie musiał wybrać następcę Lecha Dymarskiego w KRRiT. Jak dotychczas pojawiły się dwie kandydatury. Unia Pracy chce, aby nowym członkiem Rady został jej były przewodniczący Marek Markiewicz. PSL zaś postanowiło wczoraj, że jego kandydatem będzie były szef URM Michał Strąk.

Zdaniem rzecznika UP, posła Tomasza Nałęcza, Sejm winny jest to Markiewiczowi, bowiem uznał w przeszłości, że był przewodniczącym KRRiT został przez prezydenta odwołany niezgodnie z prawem. Przypomnijmy, że takie stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny, ale uchylił się od określenia, od kiedy jego wykładnia obowiązuje. – *Do podjęcia takiego kroku – powiedział „Dziennikowi” Nałęcz – zobowiązuje nas państwowa uchwała Sejmu, w której Izba uznała, że zarówno sprawa drowska, jak i odwołanie Markiewicza stanowią zagrożenie dla demokracji.* Według niego, wstępne poparcie dla tego pomysłu zadeklarowała UW.

– *Jako członek Rady chciałbym doprowadzić do polepszenia stosunków między telewizją a politykami. Znam zadania telewizji publicznej, ale również i jej obowiązki, także wobec świata polityki* – powiedział Michał Strąk.

Wszystko jak na razie wskazuje, że to właśnie on odziedziczy stanowisko Dymarskiego. W środę senacka Komisja Kultury rekomendowała na miejsce Jana Szafranca senatora SLD Witolda Grabosia. Najprawdopodobniej koalicjanci będą się wzajemnie popierać i dokonają podziału „łupów”. Jeśli Senat wybierze Grabosia, to Sojusz – choć pewnie bez entuzjazmu, gdyż za Strakiem nie przepada – zgłasza kandydaturą byłego szefa URM.

Kwiatkowski krytykuje

Członek KRRiT Tomasz Kwiatkowski w liście do kolegów z Rady zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo poddania jej presji ze strony różnych sił politycznych. Jego niepokój wzbudziły trzy ostatnie skargi znanych osobistości politycznych na telewizję publiczną, które trafiły do KRRiT: rzecznika praw obywatelskich Tadeusza Zielińskiego, wicemarszałków Sejmu Włodzimierza Cimoszewicza i Aleksandra Małachowskiego oraz rzecznika prasowego rządu Aleksandra Jakubowskiego. Zdaniem Kwiatkowskiego, te wystąpienia bardziej zagrażają niezależności Rady niż niezależności telewizji publicznej. Kwiatkowski zaznaczył przy tym, że we wszystkich tych przypadkach autorzy protestów nie mieli racji, bo odwoływali się jedynie do swoich „wrażeń”, a nie konkretnych naruszeń obowiązującego prawa.

(MK)

Piwny św. Patryk

Najwierniejszymi sympatykami Irlandczyków od kilku już lat jest młodzież. Pełno jej było we wczorajszym wieczór w pubach, gdzie tradycyjnie następuje kulminacja dnia św. Patryka, narodowego święta Irlandczyków na całym świecie. Towarzyszy temu nieodmiennie piwo Guinness – irlandzki wynalazek, który podbił cały świat.

Warszawskie puby, z którymi współpracuje Guinness, obniżyły ceny piwa, nawet do 50 proc. Najbardziej uczęszczaną trasą, pokonywaną w Warszawie przez sympatyków Zielonej Wyspy, była droga między Irish Pubem, Harendą i Guinness Pubem.

(PAP)

Sami swoi

Na wczorajszym spotkaniu z ministrem rolnictwa Romanem Jaglińskim, przedstawiciele Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych do najważniejszych spraw zaliczyli podjęcie prac związanych z przygotowaniem i zawarciem Paktu o Rolnictwie.

Zdaniem prezesa KZRKiOR Janusza Maksymiuka, Pakt obejmować powinien: warunki socjalne i ekonomiczne wsi, oddłużanie i kredytowanie rolnictwa, prywatyzację otoczenia rolnictwa, system stanowienia cen rolnych, ceny paliwa rolniczego i innych środków do produkcji.

(PAP)

CPN i konkurencja

Dyrektor naczelny Centrali Produktów Naftowych Jerzy Małyska na konferencji prasowej w Lublinie stwierdził, iż restrukturyzacja przemysłu paliwowego powinna doprowadzić do koncentracji polskiego kapitału i przedsiębiorstw, które tylko w takim przypadku będą w stanie przeciwstawić się przyszej konkurencji międzynarodowej.

Zdaniem Małyski, restrukturyzacja sektora paliwowego może przyczynić się do odrodzenia CPN w nowym kształcie. Restrukturyzacja sektora paliwowego, jak powiedział dyrektor CPN, leży przede wszystkim w interesie polskiego przemysłu rafineryjnego, który w obecnym stanie

technologicznym nie jest w stanie sprostać wymogom gospodarki rynkowej i czekającej go od 1997 r. konkurencji zagranicznej. CPN-owi, który dysponuje 1372 stacjami benzynowymi w kraju, może być bowiem obojętne czyje produkty będzie sprzedawał. W skrajnym przypadku może nawet tworzyć spółki z zagranicznymi dostawcami paliw. CPN opowiada się jednak – zaakcentował Małyska – za ochroną rodzimego producenta, a co za tym idzie, utworzeniem polskiego koncernu naftowego, w którym równorzędnymi partnerami będą m.in. rafinerie i CPN. Ta ostatnia jest gotowa oddać swoje logo nowemu koncernowi.

(PAP)

„Szczęśliwa rodzina”

– to tytuł książki napisanej przez lekarzkę Monikę Wójcik i zaprezentowanej wczoraj w Ośrodku Kultury i Edukacji Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. Jest to 80. pozycja, wydana przez Instytut Wydawniczy PAX w cyklu studiów nad rodziną.

Autorka uważa, że jej książka w sposób globalny ujmuje całego

człowieka – przedstawia „korzeń i koronę człowieczeństwa” w jego drodze do budowania szczęśliwej rodziny.

Zdaniem prof. Zdobysława Ficowskiego, książka jest „bardzo dobrym podręcznikiem metodycznym, szczególnie dla młodych rodziców”.

(PAP)

Ode mnie

Wsparcie

Rządy się zmieniają, ale ich poczucie odpowiedzialności za finanse państwa – nie! Ministerstwo Finansów znowu obwieściło, że „w związku z koniecznością osiągnięcia zaplanowanych dochodów, z dniem 20 marca br. podwyższone będą ceny wyrobów spirytusowych”. Czyli los państwa nadal w rękach pijaków, a nie polityków.

TOMASZ DOMALEWSKI

TERAZ DO PICIA I GOTOWANIA
podnosi walory smakowe
każdej potrawy

NIEGAZOWANA
NATURALNA WODA MINERALNA

„PIWNICZANKA”
niegazowana
w szklanym opakowaniu
w składniku mineralne

NOWOŚĆ NA RYNKU !!!
doskonała do parzenia kawy

„PIWNICZANKA”
polecana przez lekarzy i dietetyków
wzbogaca organizm w składniki mineralne

Zakład Butelkowania Naturalnej Wody Mineralnej
„PIWNICZANKA”
33-350 Piwniczna, ul. Zdrojowa 13
tel. (018) 43-35-11, tel./fax 30, 195

Magazyn:
33-300 Nowy Sącz
ul. Zdrojowa 12
tel. (018) 41-44-78

Prognoza pogody



Temperatura (max./min.)

Bielsko	10	2	Nowy Sącz	12	3
Częstochowa	10	2	Przemyśl	9	2
Kasprowy Wierch	-3	-4	Rzeszów	10	1
Katowice	12	3	Tarnów	12	3
Kraków	11	3	Zakopane	7	1
Krosno	8	1	Warszawa	9	2

Sytuacja baryczna:

Polska południowa jest w zasięgu głębokiego niżu znad Morza Norweskiego. Napływa cieplejsze powietrze z zachodu.

Prognoza pogody:

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami przelotne opady deszczu, a w Tatrach śniegu. Temperatura maksymalna w dzień od 8 do 12 st., minimalna w nocy od 1 do 3 st. W Tatrach temperatura w dzień -3 st., w nocy -5 st. Wiatr umiarkowany i dość silny.

Temperatura:

Polska: Najwyższą temperaturę zanotowano we Wrocławiu 9,7, w Opolu 8,9, w Koszalinie 8,6, w Krakowie 8, w Warszawie 7,6, Zakopane 3,1. Najniższą temperaturę zanotowano na Kasprowym Wierchu -8,2, na Śnieżce -5,7.

Europa: Ateny 16,4, Madryt 14,2, Rzym 13,6, Paryż 11,6, Londyn 11,4, Wiedeń 9,1, Oslo 0,5, Kijów 0,3.

Prognoza orientacyjna na następną dobę:

Miejscami opady deszczu. Temperatura w dzień od 5 do 8 st., w nocy od -1 do 2 st. z tendencją do ochłodzenia. Wiatr umiarkowany, porywisty z kierunków zachodnich.

Sytuacja biometeorologiczna:

niekorzystna, spowoduje obniżenie sprawności psychofizycznej.

Grubość pokrywy śnieżnej w cm:

Wisła miejscami, Nowy Sącz 1, Krynica 4, Rycerka Górna 5, Zakopane 14, Kuźnice 33, Hala Ornak 65, Hala Gąsienicowa 116, Kasprowy Wierch 185.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00):

983 hPa, tj. 737 mm Hg, tendencja spadkowa, a potem niewielki wzrost ciśnienia.

Warunki drogowe:

widzialność w strefie opadów lokalnie ograniczona. Nawierzchnie dróg mokre i śliskie.

Całkowita zawartość ozonu w atmosferze wynosiła wczoraj 360 Dobsonów.

Prognoza pogody do 23 marca:

19.03. Pochmurno z opadami deszczu. Temperatura min. od 2 st. do 5 st. Temperatura maks. od 6 do 12 st. Wiatr umiarkowany okresami dość silny, zachodni.

20-21.03. Zachmurzenie duże z rozproszonymi przelotnymi opadami deszczu ze śniegiem. Temp. min. od -2 st. do 3 st. Temperatura maks. od 4 st. na wschodzie do 9 st. na południu. Wiatr dość silny, zachodni i północno-zachodni.

22-23.03. Pogodnie. Temperatura min. od -5 do 0 st. Temp. maks. od 5 st. na wschodzie do 12 st. na południowym zachodzie. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków zachodnich.

Quo vadis, Lechu?



Rys. Andrzej Kasprzyk

(INF. WL.) – *Polski parlament wiele razy złamał prawo, jako prezydent stoję na straży prawa – powiedział Lech Wałęsa po ogłoszeniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy podatkowej.*

Przypominamy, że Trybunał, do którego ustawę zaskarżył prezydent, przyznał mu rację, stwierdził też, że wprowadzenie przez ministra finansów Grzegorza Kołodkę wyższych stawek podatkowych obwieszczeniem było rażącym naruszeniem prawa.

– *Może wyciągnę wnioski bardzo daleko idące, a może parlament się opamięta* – zapowiedział prezydent.

A parlament nie „opamiętał się”. Przekonają o tym Wałęsę wczorajsze głosowania nad nowelizacjami ustawy o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji oraz Małej Konstytucji.

W pierwszej Sejm ograniczył uprawnienia prezydenta zapisując w noweli, że przewodniczącego Rady wybierać będą spośród siebie jej członkowie, a nie, jak dotychczas, głowa państwa. Co prawda nowelizację prezydent zawetuje, ale ponieważ głosowało za nią aż 340 posłów, jego weto na pewno zostanie odrzucone.

Druga, zmieniająca Małą Konstytucję, nowela wydłużyła kadencję parlamentu do chwili ukonstytuowania się nowego Sejmu i Senatu. Posłowie w nowelizacji widzą ciągłość, która pozwoli zakończyć wiele rozpoczętych przez Izby prac, prezydent – nadanie praw parlamentaryzmem, którzy z racji wygaśnięcia kadencji lub rozwiązania parlamentu nie mają społecznego przyzwolenia do pracy.

Obie te decyzje Wałęsa odbierze bardzo osobiście. Rozpocznie się więc kolejny etap wojny na górze, która mimo porozumienia koalicji i Wałęsy w sprawie powołania rządu Józefa Oleksego, nigdy tak naprawdę nie ucihła.

Krótką historią wojen prezydenckich

„Wojny na górze” rozpoczęły się podczas kampanii prezydenckiej, w której Wałęsa za głównego swego konkurenta uważał premiera Tade-

usza Mazowieckiego. Wówczas padały stwierdzenia o „targaniu po szczękach”, i „łapaniu pcheł”. Wałęsa wygrał i nie zrezygnował z wpływu na polską politykę. Doprowadził do upadku rządu Jana Olszewskiego, którego minister spraw wewnętrznych Antoni Macierewicz przedstawił Sejmowi „listę zasobów archiwalnych MSW”, zwaną także „listą współpracowników SB”. Znalazł się na niej m.in. marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski i prezydent Lech Wałęsa. Później niezadowolony z pracy parlamentu rozwiązał go, po otrzymaniu przez rząd Hannu Suchockiej wotum nieufności. Dwukrotnie stoczył też zwycięską batalię z koalicją o prawo mianowania swoich kandydatów na szefów tak zwanych resortów prezydenckich, czyli MSW, MON i MSZ. „Po drodze” wyrzucił z pracy kilku swoich współpracowników: Marka Markiewicza najpierw ze stanowiska przewodniczącego, a później w ogóle z KRRiT, rzecznika Andrzeja Drzycimskiego i głównego prezydenckiego prawnika Lecha Falandysza.

Co planuje Wałęsa?

Wraz ze zbliżającym się terminem wyborów prezydenckich wojna na górze będzie się nasilać. Wałęsa zdaje sobie sprawę ze swych niskich notowań we wszystkich sondażach opinii publicznej. Co prawda ostatnio one wzrosły, ale i tak są niższe od wyników lidera SLD Aleksandra Kwaśniewskiego

i rzecznika praw obywatelskich prof. Tadeusza Zielińskiego. Może więc zabraknąć mu czasu, aby je poprawić, stąd też pomysł, by przełożyć wybory prezydenckie na następny rok. Powód może być tylko jeden: jeśli jeszcze w tym roku, po rozwiązaniu parlamentu, musiałyby odbyć się do niego wybory. Nowa Izba mogłaby podjąć decyzję o odłożeniu prezydenckiej elekcji. Wałęsa dąży więc do znalezienia pretekstu, który pozwoli mu rozwiązać parlament. Jeśli go nie znajdzie, może poprawi swój wizerunek w oczach obywateli, kreując się na ich obrońcę przed bezdusznym Sejmem. Temu właśnie służą ciągle pogroźki, że wreszcie podejmie decyzję, która położy kres łamaniu prawa przez parlament. Zdaniem polityków, w ten właśnie sposób należy też odczytywać jego ostatnią wypowiedź. – *Od kiedy ustępujący Lech Falandysz przyznał publicznie, że zachowania prezydenta wobec parlamentu są z gatunku blefu* – powiedział rzecznik prasowy UP Ryszard Nałęcz – *muszę mieć czas, żeby przekonać się, czy jest to kolejny blef, czy prawda. Zresztą prezydent musiałby wskazać konkretne przykłady, kiedy parlament naruszył prawo.*

– *Myślę, że to jakieś przejawy zdenerwowania, za którymi nic się nie kryje* – stwierdził Jerzy Wiatr (SLD). – *Nie wiem, czy i jak parlament złamał prawo i co prezydent miał na myśli.*

KRZYSZTOF ANDRACKI

Sprawa FOZZ daleka od wyjaśnienia

Dla kogo „wąska prycza”?

(INF. WL.) – *Wszyscy zamieszani w sprawę FOZZ są ludźmi sukcesu, należą do śmietanki towarzyskiej i biznesowej, prowadzą z powodzeniem interesy, a państwo polskie jest bezradne* – mówił podczas sejmowej debaty nad informacją rządu o stanie śledztwa w sprawie Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego poseł PPS Piotr Ikonowicz. Podobnego zdania było 137 posłów z BBWR, KPN, PSL, UP i UW, głosujących za odrzuceniem informacji. Za jej przyjęciem opowiedziało się 136 posłów, głównie z SLD.

Podczas debaty większość przedstawicieli klubów parlamentarnych wyrażała niepokój z powodu przeciagającego się śledztwa. Wskazywali oni na negatywne społeczne skutki z tym związane.

– *Prokuraturze nie można stawiać zarzutów o opieszałość* – zwracał się do posłów przedstawiający informację w imieniu ministra sprawiedliwości zastępca prokuratora generalnego Stefan Śnieżko. – *Śledztwo było wyjątkowo skomplikowane. Przestępcami byli w kraju i za granicą 200 osób w charakterze świadków, zwróciliśmy się o pomoc prawną do 9 państw, sprawą zajmowało się 5 pro-*

kuratorów, a materiał dowodowy tworzy 109 tomów akt. Nie nasza wina, że Sąd Apelacyjny zwrócił sprawę prokuraturze. A powołany zespół biegłych potrzebuje 6 miesięcy na sporządzenie żądanej opinii – tłumaczył. Dodał przy tym, że nie jest w stanie precyzyjnie określić terminu zakończenia śledztwa.

Najbardziej niezadowoleni z wyjaśnień Śnieżki byli, jak zwykle, posłowie KPN. – *Jaki ochronny parasol polityczny jest trzymany nad sprawą FOZZ i w czyich jest on rękach?* – pytał retorycznie poseł Wojciech Błasiak. Konfederaci wdawali się również w polemikę z gotowymi zaakceptować informację prokuratury parlamentarzystami. – *Mówił pan, że KPN zajmuje krótką ławeczkę w Sejmie. My wolimy te miejsca w Sejmie niż wąską pryczę w celi, panie Borowski* – wołał poseł Krzysztof Kamiński. Jego słowa wywołały poruszenie na sali, a marszałek Aleksander Małachowski zastanawiał się głośno, czy nie wykreślić ich karnie z protokołu.

Śledztwo w sprawie FOZZ wszczęto 7 maja 1991 r., kiedy to obywatel Niemiec Józef Tkaczyk złożył doniesienie o nadużyciach w Funduszu. Równolegle kontrola NIK wyka-

zała wiele nieprawidłowości w obrocie środkami finansowymi FOZZ.

Przypominamy, iż Fundusz założono na mocy ustawy z 1989 r. Jego celem statutowym było gromadzenie pieniędzy na obsługę polskiego zadłużenia oraz gospodarowanie nimi. Fundusz pod koniec 1990 r. przeszedł w stan likwidacji.

Zebrany przez prokuraturę materiał dowodowy pozwolił w sierpniu 1991 r. na tymczasowe aresztowanie dyrektora generalnego Funduszu Grzegorza Żemka oraz jego zastępczyni Janiny Chim pod zarzutem niedopełnienia obowiązków służbowych. Chim zwolniono z racji zaawansowanej ciąży w marcu 1992 r. a Żemka rok później. Prokuratura ustaliła również, że przewodniczący Rady Nadzorczej Funduszu, były wiceminister finansów Janusz Sawicki, sekretarz Rady Nadzorczej FOZZ i ówczesny dyrektor departamentu zagranicznego w tym samym resorcie Jan Boniuk oraz Grzegorz Wójtowicz – w tym czasie dyrektor departamentu zagranicznego NBP – nie sprawowali właściwego nadzoru nad pracą dyrekcji FOZZ.

Według prokuratury, istota mechanizmu nadużyć FOZZ polegała

na nieprzeznaczaniu na wykup polskiego długu transferowalnych za granicę pieniędzy. Na ten cel wydano jedynie 60 mln dolarów, a pozostałe 100 mln spożytkowano w inny – niezgodny z prawem – sposób. Według prokuratora Śnieżki, losów tej ostatniej sumy nie udało się ustalić, po części z racji ogromnych braków w dokumentacji finansowo-księgowej, w tym braku wiarygodnego bilansu Funduszu.

Ostatecznie, na podstawie zebranego materiału dowodowego, skierowano 18 lutego 1993 r. do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko wymienionej piątce oraz warszawskiemu biznesmenowi Krzysztofowi Komornickiemu. Jednakże w listopadzie tego roku Sąd Apelacyjny zwrócił sprawę prokuratorowi wojewódzkiemu, aby ten powołał zespół biegłych rewidentów-księgowych. Prokuratura miała wskazać ogromne kłopoty ze znalezieniem odpowiednich specjalistów i dopiero 1 grudnia zeszłego roku udostępniono powołanemu zespołowi biegłych akta postępowania, nad którymi prace trwają.

MAREK KRUKOWSKI

– *Wpisanie takich ograniczeń nie oznacza automatycznego zakazu handlu z danym państwem* – tłumaczy Jan Strauss. – *Jeżeli jakiś zakład chce zawrzeć kontrakt z takim państwem, to musi się wówczas zwrócić o zgodę do Rady Ministrów, która takiej zgody może udzielić. Podobne rozwiązania są przyjęte w państwach zachodnich.*

Wypowiedź ministra Władysława Bartoszewskiego o zawieszeniu handlu bronią z Iranem wywołała ostrą reakcję wiceministra przemysłu i handlu Romana Czerwińskiego, który zarzucił szefowi MSZ przekroczenie kompetencji. Wczoraj miało dojść do spotkania ministrów spraw zagranicznych i przemysłu, którego tematem miał być handel bronią

z Iranem. MSZ jest gotowe zawiesić handel bronią z Iranem w imię dobrych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Ministerstwo Przemysłu natomiast sprzeciwia się wstrzymaniu handlu z Iranem, który jest jednym z poważniejszych klientów polskich zakładów zbrojeniowych.

Zdaniem rzecznika MSZ Krzysztofa Śliwińskiego, zapowiedź o zawieszeniu handlu z Iranem nie jest

niczym nowym i zaskakującym. Śliwiński przypomniał, iż była to decyzja rządu Waldemara Pawlaka, która będzie zrealizowana przez obecny gabinet. Zdaniem rzecznika MSZ, jest to suwerenna decyzja Polski, nie wynikająca ze zobowiązań dwustronnych, ale międzynarodowych. – *Z jednej strony MSZ stara się znaleźć rynki zbytu dla polskiego przemysłu zbrojeniowego, z drugiej – jesteśmy li-*

mitowani zobowiązaniami międzynarodowymi – stwierdził Śliwiński.

– *Kierunki eksportu polskiej broni były przedmiotem prac poprzedniego rządu i jego ustalenia* – zgodne z polską racją stanu – *będą podtrzymane przez obecny gabinet* – stwierdził wczoraj podczas konferencji prasowej minister Władysław Bartoszewski.

Szef MSZ podkreślił, że istniejące dotychczas zobowiązania i kontrakty w handlu bronią zostaną dotrzymane oraz dodał, że „nic mu nie wiadomo o zobowiązaniach na przyszłość”. Zdaniem ministra, sprawa eksportu polskiej broni do Iranu została „sztucznie rozdęta” przez prasę.

(KOS)

24 godziny

■ **POLITYKA ZAGRANICZNA NIEZMIENNA.** Polska polityka zagraniczna kształtowana i wprowadzana w życie po 1989 r. cieszy się uznaniem i poparciem wszystkich liczących się sił politycznych w Polsce. Strategiczne kierunki tej polityki pozostają niezmiennie – podkreślał wczoraj minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski na spotkaniu z korpusem dyplomatycznym w Warszawie. Obecni byli szefowie 76 przedstawicielstw dyplomatycznych z dziekanem korpusu, nuncjuszem apostolskim, abp. Józefem Kowalczykiem. Za jedną z centralnych kwestii polityki zagranicznej Bartoszewski uznał sprawy bezpieczeństwa. Podkreślił, że postępująca integracja Polski z NATO i UE nie tylko jest żywotnym interesem Polski i wspiera procesy przemian w naszym kraju; oznacza jednocześnie poszerzanie strefy stabilności w Europie.

■ **KUROŃ PROWADZI.** Jacek Kuroń jest w Unii Wolności najczęściej zgłaszanym kandydatem na prezydenta. Takie są wyniki rankingu wewnątrzpartyjnego podsumowanego w Biurze Krajowym UW. Ostateczną decyzję w sprawie kandydata Unii na prezydenta podejmie II Kongres UW, który odbędzie się 1 i 2 kwietnia.

■ **DNI WITKACEGO.** Wystawa prac malarskich Stanisława Ignacego Witkiewicza – Witkacego, zapoczątkowała wczoraj w Poznaniu cykl imprez, poświęconych osobie i twórczości tego wielkiego polskiego artysty.

■ **„SEKTA” W WARSZAWIE.** W najbliższą niedzielę i poniedziałek warszawscy teatromani będą mieli okazję zobaczyć goszczący po raz pierwszy w stolicy międzynarodowy teatr „Sektą” z Poznania. Polscy i włoscy aktorzy zaprezentują spektakl pt. „Orbis Tertius” wyreżyserowany przez Lecha Raczką.

■ **GANG UJĘTY.** Funkcjonariusze szczecińskiej policji zatrzymali w zasadzce, zorganizowanej w Świnoujściu, czterech członków gangu zajmującego się wymuszaniem haraczy na terenie woj. szczecińskiego – Edwarda Ż., Ryszarda W., Zbigniewa S. i Jacka P. Mężczyźni ci, żądając haraczów, grozili swej ofierze obcięciem ręki lub wysadzeniem w powietrze firmy ofiary. Jeden z zatrzymanych, 31-letni Jacek P. o pseudonimie „Ślepek” był szefem „żołnierzy” i „prawą ręką” Marka K. – przedstawiciela interesów tzw. grupy wołomińskiej na Pomorze Zachodnie.

■ **POWIATY TO NIE WSZYSTKO.** W Sejmie na spotkaniu z Krajowym Sejmikiem Samorządu Terytorialnego premier Józef Oleksy powiedział, że kurs jego gabinetu na reformę samorządową jest oczywisty, ale nie oznacza ona jedynie wprowadzenia drugiego ogniwa samorządu – powiatów. Decyzji o ich powołaniu nie należy się spodziewać w br.

■ **NAJLEPSI STRAŻACY.** Opolanin Krzysztof Gwozdecki wykazał się największymi umiejętnościami w zakończonym w Toruniu halowym turnieju strażackiej sprawności, w którym uczestniczyło 70 reprezentantów z 16 województw i ekipa z Litwy.

■ **NOWY SZEF PŁO.** Leszek Rutecki, dotychczasowy kierownik pionu finansowo-księgowego, analiz ekonomicznych i budżetowania Polskich Linii Oceanicznych został dyrektorem tej firmy. Rutecki zastąpił dotychczasowego dyrektora Aleksandra Kowalskiego.

„Trzynastki”

Posłowie podkreślali m.in., że trudności związane z budżetem nie mogą być podstawą do opóźniania wypłat. Andrzej Wielowieyski (UW) żądał zapewnienia, że resort finansów nie będzie traktował zobowiązań wobec sfery budżetowej w ostatniej kolejności.

Burza wokół „trzynastek” trwa już od pierwszej połowy lutego. Wówczas to „budżetówka” zażądała wypełnienia zobowiązań resortu finansów, który z początkiem stycznia obiecał wypłacić pieniądze w lutym (ustawowy termin - do końca marca). Kierownictwo resortu wyparło się, jakoby dawało takie obietnice. Niemniej Kołodko oświadczył, że pieniędzy nie ma, gdyż prezydent nie podpisał ustawy budżetowej,

a Hanna Gronkiewicz-Waltz podniosła stopy procentowe. Równocześnie w niektórych urzędach (np. w URM, NIK, Kancelarii Sejmu i Senatu) „trzynastki” zostały wypłacone (z pieniędzy przeznaczonych na wydatki bieżące), co spowodowało dodatkowe wzburzenie, przede wszystkim wśród pracowników oświaty i służby zdrowia.

Jak dowiedzieliśmy się wczoraj w resorcie finansów, kwota 9,4 bln zł - niezbędna na pokrycie wszystkich zobowiązań związanych z wypłatą trzynastej pensji - została wczoraj wysłana do poszczególnych resortów i urzędów wojewódzkich. W Ministerstwie Edukacji Narodowej zapewniono nas, że pieniądze - natychmiast po ich nadejściu z Ministerstwa

Finansów - przekazano do poszczególnych kuratoriów i szkół wyższych. Roman Kuźniak, dyrektor ekonomicznego krakowskiego kuratorium powiedział, że spodziewa się przelewu w każdej chwili. - *Wszystko jest przygotowane i wystarczy 24 godziny, by wszystkie placówki otrzymały pieniądze* - dodał. Na konto Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie przelew wpłynął wczoraj we wczesnych godzinach popołudniowych. O godz. 13.30 dyrektor Wydziału Finansowego UW, Krzysztof Molo poinformował nas, że pieniądze do wszystkich podległych urzędów jednostek budżetowych zostały już wysłane. Pracownicy powinni więc otrzymać je w poniedziałek, najdalej - we wtorek. (DSF)

Na co pożyczył Kołodko?

(INF. WL.) Wicepremier Grzegorz Kołodko 24 lutego pożyczył 100 mln dolarów z banku PKO SA na terenie Francji, bo - jak twierdził - pilnie potrzebował pieniędzy na wypłatę „trzynastek”. Prezes NBP Hanna Gronkiewicz-Waltz tego samego dnia nazwała to „rażącą niegospodarnością”. Tydzień później resort oświadczył, że pieniądze jednak nie zostały pożyczone, zaś sprawa rozstrzygnie się 16 marca. W tym właśnie dniu, tj. przedwczoraj Kołodko powiedział w Sejmie, że pożyczka została już wykorzystana.

Konieczność zaciągnięcia pożyczki wicepremier uzasadniał 24 lutego brakiem podpisu prezydenta pod ustawą budżetową oraz podnie-

sieniem stóp procentowych przez NBP. Zdaniem natomiast Hanny Gronkiewicz-Waltz zaciągnięcie długu za granicą było niekorzystne dla budżetu państwa, gdyż podatek dochodowy od tej transakcji zostanie wpłacony do budżetu francuskiego. Gdyby wicepremier pożyczył pieniądze w banku na terenie kraju, podatek dochodowy w wysokości 40 proc. trafiłby do polskiej kasy. Efektywnie zatem Ministerstwo Finansów zapłaciłoby nie 23 proc., ale ok. 16 proc. podatku.

Tydzień później, 3 marca rano, resort finansów wydał komunikat informujący, że 100 mln dolarów przeznaczono na wypłatę zaległych wynagrodzeń w sferze budżetowej oraz na obsługę długu publicznego. Po kilku godzinach re-

sort zmienił oficjalne stanowisko w tej sprawie: - *Pożyczka jeszcze nie doszła do skutku, gdyż - wobec krytyki ze strony NBP - trwają negocjacje w kwestii oprocentowania kredytu. Ostateczna decyzja zapadnie 16 marca* - powiedziano „Dziennikowi” w biurze prasowym Ministerstwa Finansów.

Wczoraj biuro prasowe MF oświadczyło, że pożyczka - ostatecznie oprocentowana w wysokości 23 proc. - została zaciągnięta „już jakiś czas temu”. Część pieniędzy wypłacono na pokrycie 1/34 „trzynastek” a pozostała kwota „wpłynęła do kasy państwa, która jest workiem bez dna i trudno powiedzieć, na co te pieniądze konkretnie będą przeznaczone”...

DOROTA STEC-FUS

Tragedia w Bielawie

(INF.WL.) Nie udało nam się wczoraj wieczorem uzyskać bliższych informacji na temat samobójstwa Aleksandra Z. Personel medyczny Oddziału Internistycznego bielawskiego szpitala odeśłał nas do nieobecnego ordynatora. Jeden z lekarzy przyznał, że samobójstwo emeryta było „dla wszystkich wielkim zaskoczeniem”: *On rzeczywiście, straszliwie i boleśnie przeżył śmierć tych dwóch chłopców, ale z każdym dniem, wydawało się, że czuł się lepiej i fizycznie i psychicznie. Wciąż jeszcze był zamknięty, ale mniej niż poprzednio* - powiedział lekarz.

Przez kilka dni po śmierci chłopców, Aleksander Z. pozostawał pod ochroną policji, bo w mieście pojawiły się pogłoski o planowanej ze-

mście kolegów zabitych chłopców. Potem jednak ochronę zdjęto, uznając, że dopóki Aleksander Z. przebywa w szpitalu, nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo.

- *Czy tej śmierci nie można było zapobiec?* - pytam jednego z lekarzy.

- *Raczej nie. Bo jak to miałobyśmy zrobić? Wciąż dyżurować przy jego łóżku? To zupełnie nierealne i w żadnym sposób nie uzasadnione stanem zdrowia pacjenta. Jego zachowanie nie wskazywało, że może się zdobyć na tak desperacki czyn. Wszyscy jesteśmy wstrząśnięci.*

Aleksander Z. pozostawił list. Nie udało nam się poznać jego treści, bielawscy policjanci twierdzą jednak, że była w nim mowa o motywie samobójstwa. Według nich, przyczyną załamania Aleksandra Z. był jeden z materiałów dziennikar-

skich. Nasi rozmówcy nie potrafili jednak dokładnie określić, który. Przypomnieli sobie, że przedwczoraj w godzinach południowych jedna z lokalnych rozgłośni radiowych nadała audycję, w której padły głosy obwiniające Aleksandra Z. za śmierć dwóch nastolatków. - *Tam się mówiło wprost, że on jest mordercą, zarzucono mu zabójstwo* - zauważył jeden z policjantów. - *Ja osobiście znam pana Aleksandra i nigdy bym się nie spodziewał, że on może popełnić samobójstwo. Był to człowiek wyjątkowo spokojny, zrównoważony psychicznie. Nie wiem, co mogło go doprowadzić do skrajnego załamania? Domyślamy się, że słyszał w radiu tę audycję, bo przecież w kilkanaście godzin później powiesił się...*

(BOW)

„Speckomisja”

Bez głosu sprzeciwu i tylko przy trzech głosach wstrzymujących się, cztery połączone sejmowe komisje opowiedziały się wczoraj za projektem uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu i powołaniem Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która będzie kontrolować Urząd Ochrony Państwa oraz Wojskowe Służby Informacyjne.

Do zadań Komisji należałoby m.in. ocenianie aktów prawnych ich dotyczących, opiniowanie kierunków pracy i budżetu służb oraz opiniowanie wniosków w sprawie powołania poszczególnych osób na stanowiska szefów i zastępców szefów służb specjalnych.

„To nie będzie od razu coś doskonałego”

Akcja Katolicka

Biskupi o pomocy rodakom na Wschodzie

Pomoc katolikom na Wschodzie i projekt statutu Akcji Katolickiej były głównym przedmiotem wczorajszych obrad 275. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, odbywającej się w Warszawie.

Kardynał Józef Glemp, prymas Polski powiedział, że podczas drugiego dnia obrad Konferencji omawiano projekty dotyczące pomocy katolikom na Wschodzie. Podkreślił, iż w trakcie dyskusji wskazywano na potrzebę dalszej konsultacji w tym zakresie, by pomoc mogła być realizowana w sposób skuteczny.

Kard. Glemp poinformował też, że podczas obrad wiele uwagi poświęcono Akcji Katolickiej, zarówno od strony doktrynalnej jak i praktycznej. Dodał, że odczytano i przedyskutowano projekt listu o Akcji Katolickiej. Stwierdził też, że projekt statutu Akcji Katolickiej nie będzie jako taki zatwierdzany przez Episkopat. Zaznaczył natomiast, iż realizacja tej idei rozpocznie się w parafiach i diecezjach, gdzie będą powoływane zespoły inicjatywne. - *To nie będzie od razu coś doskonałego. Musi być pewien czas na jej kształtowanie się* - powiedział.

(PAP)

Ochojska nieprawnie użyła godła PCK

Bez konsekwencji

Polski Czerwony Krzyż nie przewiduje konsekwencji dla Polskiej Akcji Humanitarnej za użycie w ostatnim jej konwoju do Czechenii godła Czerwonego Krzyża bez wiedzy i zgody PCK - poinformowano na wczorajszej konferencji prasowej. 28 lutego Zarząd Główny PCK zaprotestował przeciwko „bezprawnemu użyciu godła PCK” przez Janinę Ochojską.

- *Skąd wzięli plakietki nie wiem i nie chcę wiedzieć, ale tak robić nie wolno* - powiedziała Scholastyka Śniegowska z PCK. Przypomniała, że znak czerwonego krzyża na białym tle chroniony jest przepisami Konwencji Genewskiej z 1949 r. o ochronie ofiar wojny, którą Polska ratyfikowała w 1954 r. Zgodnie z tymi przepisami prawo używania znaku przysługuje wojskowemu służbom medycznym oraz organizacjom Czerwonego Krzyża. W przypadku organizowania transportów na teryn objęte konfliktem zbrojnym przez stowarzyszenia krajowe Czerwonego Krzyża, każdorazowo powinny one uzgadniać z Międzynarod-

dowym Komitetem Czerwonego Krzyża w Genewie termin, trasę i miejsce przeznaczenia oraz zawartość przesyłki.

PCK może pośredniczyć w wysłaniu pomocy humanitarnej przez inne organizacje, a także może wyrazić zgodę do oznakowania transportu godłem Czerwonego Krzyża. Konwój Fundacji „Dzieło Odbudowy Miłości”, który wyjechał do Czechenii mniej więcej w tym samym czasie co transport Polskiej Akcji Humanitarnej, uzyskał taką zgodę.

W 1863 r. Międzynarodowa Konferencja zwołana w Genewie rozpatrywała sposoby zaradzenia nieskuteczności służb sanitarnych na polu walki. Wprowadziła czerwony krzyż na białym tle jako znak wyróżniający dla stowarzyszeń niosących pomoc rannym żołnierzom. W 1864 r. uchwałą pierwszej Konwencji Genewskiej czerwony krzyż na białym tle został oficjalnie uznany jako znak wyróżniający medyczne służby sił zbrojnych.

(PAP)

W Bielsku-Białej

Rowery dla wszystkich

(INF. WL.) W Bielsku-Białej w Centrum Kultury otwarto wczoraj wielką wystawę wszystkiego tego, co wiąże się z bicyklem i jego współczesnym użytkowaniem. W części dokumentacyjnej ekspozycji dominują akcenty... krakowskie. Podwawelski gród jest bowiem, jak się okazuje, w czołówce przemian prorowerowych, zaś postulaty tutejszych cyklistów odnieść można do wszystkich większych miast Polski.

Przewiduje się, że w br. na 45 proc. dróg stolicy Małopolski przekroczone będą dopuszczalne stężenia zanieczyszczeń. Połowa z nich pochodzi z rur wydechowych samochodów. Ratunkiem, według ekologów, ma być upowszechnienie jazdy na rowerze. Zwolennicy dwóch kół-

tek, których nie brakowało także na wczorajszym, ogólnopolskim seminarium poświęconym rowerowej tematyce, walczą z samochodami również przy pomocy innych argumentów. Twierdzą bowiem, że w mieście auto porusza się ze średnią prędkością 10 km/godz., podczas gdy rower - 15 - 20. Specjaliści wyliczyli, że Kraków powinien mieć co najmniej 300 km „ścieżek rowerowych”. Poznaniacy zaś obiecują, że już niebawem gotowa będzie trasa między ich miastem a Frankfurt nad Odrą. W Cieszynie tamtejszy związek komunalny gmin chce uczynić z turystyki rowerowej, od Chybia po Wisłę, podporę lotniskowego biznesu. Zainwestowano nawet spore pieniądze w oznakowanie szlaków.

(MOL)

Szanownemu Panu
prof. dr. hab. med.

Stanisławowi GROCHMALOWI
Lekarzowi, Uczonemu i Humanieście
serdeczne gratulacje i życzenia
dalszych sukcesów z okazji 60 rocznicy
uzyskania dyplomu lekarza medycyny

składają
współpracownicy, uczniowie i przyjaciele.

AB
BUDOWNICTWA

zaprasza do odwiedzenia targów
23-26 marca 1995

Godziny otwarcia: 23-25 marca od 10 do 18
26 marca od 10 do 16

Dojazd: 125, 163, 174; 1, 15, 22

Janusz Korwin-Mikke w Krośnie

Tajemniczy towarzysz „Szmaciak”

(INF. WL.) Janusz Korwin-Mikke, który wczoraj spotkał się z młodzieżą szkół licealnych w Krośnie, charakteryzując sytuację polityczną w kraju stwierdził: – *Osobiście cenię pana Józefa Oleksego, tym bardziej za to, że po objęciu funkcji premiera podjął właściwe decyzje personalne w Urzędzie Rady Ministrów. Trudno mi jednak powiedzieć, na ile premier Oleksy wytrzyma presję towarzysza „Szmaciaka” i będzie mógł bez przeszkód realizować politykę kadrową w rządzie, wprowadzając do swego gabinetu fachowców.*

Lider UPR nie ujawnił jednak, kto kryje się pod mianem tajemniczego towarzysza „Szmaciaka”, osobnika zresztą wyjątkowo wpływowego.

Według sondaży Unii Polityki Realnej popiera aktualnie 4 proc. społeczeństwa, ale partia ta – stawiająca na

młodzież – cieszy się o wiele większym poparciem tej grupy wiekowej. Aż 20 proc. ludzi w wieku do 20 lat opowiada się za programem UPR.

Przewidując klęskę Lecha Wałęsy w zbliżających się wyborach prezydenckich, lider UPR powiedział, że otrzymał propozycję z 10 komitetów wyborczych, aby stanąć do walki o fotel w Belwederze.

– *Decyzję o tym, czy będę kandydował – oświadczył – podejmę za kilka dni, ponieważ jestem przekonany, że każdy kandydat wysunięty przez określoną partię polityczną z góry stanie na przegranej pozycji.*

Janusz Korwin-Mikke mówił również o sytuacji na polskiej scenie politycznej; kwestiach zjednoczenia ugrupowań prawicowych, roli „Soli-

darności” oraz największym ugrupowaniu – Polskim Stronnictwie Ludowym, którego – jako lider UPR – obawia się najbardziej.

– *PSL nie jest klasyczną partią polityczną – stwierdził – ale ugrupowaniem zrzeszającym lub popieranym przez chłopów. Dlatego gdybym został dyktatorem demokratycznym nie dopuściłbym do rejestracji tego typu ugrupowań jako partii politycznych. Bycie chłopem, katolikiem czy robotnikiem (oni mają przecież różne poglądy polityczne) nie oznacza, że ci ludzie utożsamiają się z programami PSL czy ZChN, chociaż podczas wyborów oddają głosy wg tej dziwnej klasyfikacji na ugrupowania mające charakter wyznaniowy, społeczny, mniejszości narodowej itp.*

(CZAK)

Raport NIK

Trucie nie kontrolowane



Fot. Jadwiga Rubiś

(INF. WL.) Mimo, iż zanieczyszczenie środowiska naturalnego zmniejsza się z roku na rok, to jednak instytucje odpowiedzialne za ochronę środowiska działają często w sposób niekompetentny, marnotrawią posiadane fundusze, a niejednokrotnie łamią przepisy, na podstawie których powinny działać. Takie wnioski przedstawili inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli w raporcie o działaniu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz wojewódzkich i gminnych funduszy ochrony środowiska.

Raport opracowany w grudniu ubiegłego roku został przedstawiony posłom z sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. – *Raport dotyczy co prawda tylko lat 1991–1993, ale pokazuje pewien obraz rzeczywistości, a wiele nieprawidłowości, które wykryliśmy wciąż nie zostało usuniętych, mimo naszych wskazań* – powiedział nam Zbigniew Drzewicki, dyrektor Zespołu Ochrony Środowiska i Gospodarki Przemysłowej NIK.

Niefrasobliwi wojewodowie

Posłów zaniepokoili fakt, że aż 70 proc. spośród 27 skontrolowanych urzędów wojewódzkich nie posiadało pełnego i aktualnego wykazu podmiotów gospodarczych zanieczyszczających środowisko.

Z raportu NIK wynika, iż blisko połowa zbadanych urzędów wojewódzkich wykazywała opieszałość w naliczaniu opłat ekologicznych, przy czym ilość wydawanych decyzji często zmniejszała się z roku na rok. Wojewoda skierniewicki wydał ich w 1993 r. trzykrotnie mniej niż dwa lata wcześniej. Wojewodowie nie troszczyli się również o ściąganie należnych opłat i kar za zanieczyszczanie środowiska; 27 wojewodów w latach 1991–1993 wymie-

rzyło opłaty w kwocie przeszło 15 bln zł, z czego na konto funduszy ochrony środowiska nie wpłynęło aż 30 proc. z tej kwoty, czyli 4,5 bln zł. Najniższą ściągalskość opłat została odnotowana w województwie katowickim – tylko połowa należnych opłat trafiała na konto funduszy ochrony środowiska.

Wielu wojewodów zaniżało kary dla trucicieli lub nie naliczało im karnych odsetek za zwłokę. Zdaniem NIK, działalność wojewodów, związana z naliczaniem i egzekwowaniem opłat stwarza niekiedy wrażenie prowadzenia przez nich wyraźnie celowej polityki ochrony przemysłu, w szczególności państwowego, poprzez uchylanie cięższych na nim różnego rodzaju obowiązków finansowych.

Niegospodarny Tarnów

Szczególnie rażące zaniedbania i nieprawidłowości stwierdzono w przypadku wydatkowania pieniędzy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej znajdującego się w dyspozycji wojewody tarnowskiego. Raport NIK wykazał m.in. finansowanie ze środków funduszu zadań niezgodnych z ustawą o kształtowaniu środowiska, zawieranie umów o przyznanie dotacji i przekazywanie środków jeszcze przed otrzymaniem wniosku firmy o dotację. Często dochodziło do zawierania umów o dofinansowanie przed podjęciem uchwały o przyznaniu dotacji lub przed dostarczeniem przez podmioty dokumentów niezbędnych do podpisania umowy. Niejednokrotnie wydawkowano środki na produkcję i montaż urządzeń ochrony środowiska nie posiadających atestu. Spośród inwestycji dotowanych przez Urząd Wojewódzki w Tarnowie w łącznej wysokości 24,7 mld zł, zdaniem NIK, aż 17,5 mld zł było wydatkowanych

w sposób nieprawidłowy lub nieefektywny. Ponieważ odpowiedzialność za większość decyzji ponosił dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UW w Tarnowie, wojewoda w odpowiedzi na ustalenia NIK wszczął wobec niego postępowanie dyscyplinarne, a ustalenia kontroli przekazał prokuraturze.

Na dwóch stołkach

Posłów bardzo zbulwersował fakt, iż w przypadku 17 spośród 28 skontrolowanych Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska (które w 1993 zostały wydzielone z urzędów wojewódzkich i uzyskały samodzielność oraz osobowość prawną) przedstawicielem wojewody był on sam lub jego zastępca. Z ustaleń kontroli wynika, iż członkowie rad nadzorczych otrzymywali uposażenie w formie ryczałtu albo w formie wynagrodzenia za każde posiedzenie. Wielu wojewodów, wicewojewodów i dyrektorów wydziałów urzędów wojewódzkich zasiadających w zarządach wojewódzkich funduszy „dorabiali” więc sobie do pensji.

Strategia łatania dziur

Niejednokrotnie łamiąc przepisy wojewodowie przekazywali nie w terminie i w zaniżonych kwotach środki uzyskane z opłat i kar na konto Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Część środków uzyskanych z tytułu opłat ekologicznych często przeznaczali na łatanie bieżących dziur w budżecie (np. na dotacje dla szkół lub remonty dróg). Również wojewódzkie i gminne fundusze niejednokrotnie wydatkowały środki niezgodnie z przepisami. Np. Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku wydał ponad 20 mln zł na kursy języków obcych dla swoich pracowników.

JAROSŁAW KOSTRZEWA

KLUB stałego CZYTELNIKA

Nagroda Tygodnia

**KUCHENKA
MIKROFALOWA**

MICROMAT DUO 230

**nagroda
ufundowana przez
DZIENNIK POLSKI**

Nagroda Miesiąca



2 pralki

INDESIT
WN 471

SPONSOR
Kraków, ul. Rakowicka 1
TAJMAK pralki
lodówki
sprzęt AGD

Zostań członkiem Klubu!

Wszystkim, którzy mają wątpliwości czy nie przeoczyli terminu włączenia się do naszego konkursu informujemy, że do Klubu Stałego Czytelnika "Dziennika Polskiego" można przystąpić każdego dnia. Warunkiem otrzymania klubowej karty jest uzbieranie 15 różnych kuponów z jednego miesiąca i doręczenie ich do Biura Konkursu.

Przypominamy też Państwu, że osobiste zgłoszenie się po kartę lub certyfikat w Biurze Konkursu w Krakowie albo w terenowych oddziałach Dziennika znacznie przyspieszy włączenie się do gry.

Z Kartą taniej...

W każdy piątek drukujemy wykaz firm, które udzielają zniżek Członkom Klubu Stałego Czytelnika "Dziennika Polskiego". Wykaz ten jest stale uaktualniany.

Nagrody!

Losowania nagród będą się odbywały przez cały 1995 rok.

Nagroda Główna

TRZYPOKOJOWE!
SUPERKOMFORTOWE!
MIESZKANIE
w Krakowie
przy ulicy Grota Roweckiego



FIRMA
INWEST-BUD
JERZY RUPIKOWSKI
KRAKÓW, ul. DŁUGA 67

Szczegóły Konkursu w każdy piątek.

**KLUB stałego
CZYTELNIKA
DZIENNIK POLSKI**

MARZEC 16
Kupon nr

Horoskop codzienny

BARAN (21 III – 20 IV): Energii wykorzystaj na rozwiązywanie problemów domowych – bez emocji, gniewu, żalu. Zabierz wszystkich na piękną wycieczkę albo dobrą kolację. Odzyskasz pełnię satysfakcji.

BYK (21 IV – 21 V): Oryginalność myślenia, śmiałe koncepcje, wielkie nadzieje – skłaniają Cię do głębszych refleksji. Praca. Zaczni solidnie programować przyszłość – powodzenia!

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Spokój, siła, radosny optymizm – osiągasz stan homeostazy. Gdybyś jeszcze potrafił marzyć... Z marzeń wyrastają wielkie dzieła.

RAK (22 VI – 22 VII): Odlóż emocje, nie będą potrzebne. Czas na przemyslenie. Sam zaplanowałeś wielką operację, ułożyłeś przyszłość. Na koni i do dzieła!

LEW (23 VII – 22 VIII): Popracuj nad tym, czego Ci najbardziej brak – nad cierpliwością, tolerancją... Oczyść serce. Wstaniesz z kolan silniejszy i bogatszy o nowe doświadczenia.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Potrzeby duchowe, przeżycia estetyczne, radość obcowania ze sztuką – twórczość. Masz mnóstwo nowych, nie-

konwencjonalnych pomysłów, jesteś naładowany energią – przetrwaj wszystko. Realizacja – bardzo szybko!

WAGA (23 IX – 22 X): No i po kłopotach, co było to się skończyło. Silny, sprawczy, genialny – wytoczasz nowe horyzonty sobie i swym najbliższym. Radość.

SKORPION (23 X – 21 XI): Mógłbyś kształcić się, doskonalić, przygotowywać do... Ale po co. Weekend! Spacer, dobre jedzonko, duża wódka!

STRZELEC (22 XI – 21 XII): To co złe będzie gasnąć w ciągu najbliższych tygodni. To co dobre – zwycięży. Daj tylko życiu szansę, cierpliwości... Zalecam maksymalny dystans.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Zabłąkany w labiryncie wyobraźni, trochę nieobecny, ale... Dojrzewasz do bardzo poważnych rozstrzygnięć. Rośniesz w siłę. W dostatek także.

WODNIK (21 I – 20 II): Trudności zostały pokonane. Wybrnąłeś zwycięsko. Teraz czas na odpoczynek, relaks, życie rodzinne. Właśnie... są sprawy, które domagają się wyjaśnienia.

RYBY (21 II – 20 III): Radość, poczucie harmonii wewnętrznej, nowe idee, pomysły – wszystko układa się pozytywnie. Jesteś dobrej myśli. W dobrej formie. Nie muszę Ci życzyć powodzenia.

ASTROLOGUS

Kto urodził się 18 marca... Dobroduszny, ale przebiegły – potrafi każdą okoliczność wykorzystać dla swoich celów. Przeżywa jednak rzeczywistość nadmiernie intensywnie. Musi opanować relaks.



Azerski zamach stanu stłumiony?

Rosja walczy o ropę

■ **WĘGIERSKO-SŁOWACKI TRAKTAT.** Premier Węgier Gyula Horn i premier Słowacji Vladimir Meciar uzgodnili w Bratysławie w czwartek późnym wieczorem, że traktat między ich krajami zostanie podpisany w niedzielę w Paryżu. W wywiadzie dla węgierskiej agencji MTI minister spraw zagranicznych Węgier Laszlo Kovacs powiedział, że porozumienie nie jest sprzeczne z interesami krajów, które je zawarły. Tekst traktatu zostanie opublikowany po podpisaniu.

■ **POLACY MAJĄ PRAWO DO ZWROTU MIENIA NA LITWIE?** Przebywający w Wilnie przedstawiciel komitetu praw człowieka i prawa przy Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy Georg Frunda przyznał podczas spotkania z przedstawicielami mniejszości polskiej, że niektóre punkty przyjętej niedawno na Litwie ustawy o języku państwowym są niezgodne z zasadami obowiązującymi w Europie. Ze zdziwieniem przyjął informację o zdejmowaniu polskich napisów informacyjnych w rejonach zwarcie zamieszkałych przez polską mniejszość narodową. Zgodził się, że Polacy mają pełne prawo ubiegać się o zwrot mienia, które kiedyś należało do polskich organizacji społecznych.

■ **PIERWSZE SPOTKANIE CLINTONA Z ADAMSEM.** Do pierwszego spotkania prezydenta USA Billa Clintona z przebywającym w USA przywódcą Sinn Fein Gerry Adamsem doszło w czwartek na Kapitolu (siedzioba Kongresu) podczas przyjęcia wydanego przez spikera Izby Reprezentantów na cześć premiera Irlandii Johna Brutona. Zaproszenie Adamsa do Białego Domu i wyrażenie zgody na zbieranie przez niego w USA pieniędzy dla Sinn Fein wywołały niezadowolenie Londynu, który w dalszym ciągu uważa, że zanim Wielka Brytania rozpocznie rozmowy polityczne z Sinn Fein na temat przyszłości Ulsteru, IRA powinna wyrazić gotowość do zrezygnowania ze swych arsenałów.

■ **PARLAMENT EUROPEJSKI POTĘPIŁ ŁAMANIE PRAW CZŁOWIEKA W CZEZENIU.** Parlament Europejski potępił w czwartek „poważne naruszenie praw człowieka w Czeczenii, jakich dopuszcza się armia rosyjska” - podała agencja Reutersa. Deputowani europejscy zażądali natychmiastowego zawieszenia broni, które umożliwiłoby zabranie poległych i rannych oraz ustanowienie stref bezpieczeństwa, gdzie ludność cywilna otrzymywałaby żywność. W przyjętej rezolucji stwierdzono, że przestrzeganie praw człowieka w Czeczenii jest warunkiem wstępnym bliższych kontaktów między Unią Europejską i Rosją.

■ **KOLEJNE ZAMACHY NA OBIEKTY TURECKIE W NIEMCZACH.** W Niemczech nieznanymi sprawcami podpalili kolejne obiekty tureckie. Ogień wyrządził szkody materialne. Ludzie nie ucierpieli. Sprawców zamachów nie udało się ująć. Liczne obiekty tureckie podpalono w Niemczech już w ciągu poprzednich trzech nocy.

■ **JELCYN: JESTEM PRZECIWNY EKSPANSJI NATO.** „Jesteśmy przeciwni natychmiastowej, przyspieszonej ekspansji” NATO na wschód, „forsowaniu jej tempa” - powiedział wczoraj zachodnim dziennikarzom prezydent Rosji, Borys Jelcyn.

Na poniedziałek w Sztokholmie zaplanowana jest kolejna runda negocjacji pokojowych pomiędzy Ormianami i Azerami, którzy od początku tego tygodnia ostrzeliwują z broni ciężkiej swoje pozycje wzdłuż północnej granicy. W starciach używane są czołgi i artyleria.

Zastępca współprzewodniczącego tzw. Mińskiej Grupy OBWE, która jest mediatorem w konflikcie o Górny Karabach, Szwed Per Anderman powiedział, że poniedziałkowe spotkanie nie rozstrzygnie problemu, gdyż stanowiska stron bardzo się od siebie różnią. Na niekorzyść sztokholmskim negocjantom działają także zamieszki zbrojne wywołane przez grupy azerskich rebeliantów - specjalnych oddziałów policji podle-

głych wiceministrowi spraw wewnętrznych Rowszanowi Dżawadowowi i jego bratu Machirowi, którzy przed trzema dniami wystąpili zbrojnie przeciwko prorosyjskiemu prezydentowi Hajgarowi Alijewowi. Dżawadow po trzech dniach starć wczoraj został zabity, na polu walki z uzbrojonymi oddziałami pozostał jednak jego brat. Istnieje niebezpieczeństwo, że wczorajsza śmierć Dżawadowa nie zakończy krwawej rebelii, lecz przerodzi ją w krwawą wojnę domową - zbuntowane oddziały policji bowiem nie podporządkowały się prezydentowi i nadal prowadzą akcje zbrojne wymierzone przeciwko siłom rządowym.

Od 1991 roku, gdy Azerbejdżan uzyskał niepodległość przewroty pa-

łacowe były praktycznie jedyną metodą zmiany elit politycznych w Baku. Również Alijew objął władzę po zbrojnym przewrocie, jakiego na zlecenie Moskwy, w 1993 roku dokonał były premier Surat Husejnow aby wyeliminować protureckiego prezydenta Abulfaza Elczibęja. Teraz jednak Alijew zdradził Kreml i tak jak niegdyś Elczibej, dążył do wybudowania rurociągu, który przesyłałby przez Turcję azerbejdżańską ropę naftową z Morza Kaspijskiego. Wszystkie ślady dotyczące obecnego przeprowadzenia zamachu stanu w Azerbejdżanie znowu prowadzą do Moskwy.

Kreml zaczął utrzymywać „dyplomatyczne” stosunki z byłym prezydentem Azerbejdżanu Ajazem

Mutalibowem, który po nieudanej próbie obalenia Elczibęja w 1992 r. zbiegł do Rosji, oraz z mieszkającym w Moskwie byłym premierem Husejnowem, który wspierał Dżawadowa podczas poprzedniej próby zamachu stanu w październiku ubiegłego roku.

Gdyby zamach stanu nie został jednak stłumiony - o czym informuje służba prasowa prezydenta - prawdopodobnie jedna z tych 2 osób (Husejnow lub Mutalibow) osadzona zostałaby przez Moskwę na azerskim „tronie” po to aby zablokować międzynarodowe umowy o sprzedaży azerskiej ropy, czego poza plecami Kremla chciał dokonać Alijew.

ANDRZEJ NOWOSAD

Dla Ukrainy

Krym zbyt groźny

Parlament ukraiński unieważnił wczoraj 246 głosami przeciwko 55 konstytucję autonomicznej republiki Krym. Prezydent Leonid Kuczma wezwał deputowanych, aby to uczynili, argumentując że prorosyjscy separatyści na Krymie „stawali się zbyt groźni”.

W serii uchwał dotyczących autonomicznej republiki Krymu parlament postanowił także znieść stanowisko prezydenta Krymu. Równocześnie nakazał ukraińskiej prokuraturze generalnej wszczęcie śledztwa w sprawie „nadużycia władzy”, jakiego zdaniem deputowanych dopuścił się prezydent Krymu Jurij Mieszkow.

Prezydent Leonid Kuczma przestrzegł deputowanych, że jeśli natychmiast nie przystąpią do działania, to „może dojść na Krymie do niekontrolowanych wydarzeń”.

Dwie trzecie z 2,7 miliona mieszkańców Krymu to Rosjanie.

Tymczasem prezydent Rosji Borys Jelcyn poinformował, że jego oficjalna wizyta na Ukrainę odbędzie się najprawdopodobniej w kwietniu br.

Przyjmując wczoraj listy uwierzytelniające od nowego ambasadora Ukrainy w Rosji Władymira Fedorowa, Jelcyn powiedział, że jego oficjalna wizyta na Ukrainie dojdzie do skutku „w kwietniu, najpóźniej w maju, ale najprawdopodobniej w kwietniu”. „Wówczas zostanie podpisany układ, który na setki lat uczyni Ukrainę krajem przyjaznym Rosji”, powiedział Jelcyn - pisze Interfax.

Asystent prezydenta Jelcyna ds. międzynarodowych Dmitrij Rurikow poinformował, że prace nad dokumentami, które podpisze Jelcyn podczas wizyty w Kijowie, dobiegają końca. Praktycznie jedynym proble-

mem, który pozostał do uzgodnienia jest kwestia podziału Floty Czarnomorskiej i określenie miejsc stacjonowania rosyjskiej części Floty na Półwyspie Krymskim. Moskwa proponuje, aby główną bazą rosyjskich okrętów był Sewastopol, a dodatkowymi - także Teodozja i Kercz. Według źródeł w rosyjskim sztabie Floty Czarnomorskiej, prezydent Ukrainy Leonid Kuczma zaaprobował ten wariant. Ukraińska baza sił morskich ma natomiast znajdować się w Dunuzławie (130 km do Sewastopola) lub w Bałakławie (przedmieście Sewastopola).

Problem Floty Czarnomorskiej został wyodrębniony z układu o przyjaźni i partnerstwie i zostanie ujęty w specjalnej deklaracji o zasadach podziału floty. Podczas wizyty Jelcyna na Ukrainie ma być podpisanych ok. 20 dokumentów. (PAP)

Deportacja Wietnamczyków

Uczestnicy czwartkowego spotkania w biurze Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców w Genewie podjęli decyzję o likwidacji do końca tego roku wszystkich obozów uchodźców wietnamskich w krajach azjatyckich. Mieszkańcy obozów mają zostać przymusowo deportowani do Wietnamu.

W genewskiej konferencji wzięli udział przedstawiciele rządów bezpośrednio zainteresowanych państw - Wietnamu i krajów Azji Południowo-Wschodniej, gdzie istnieje większość obozów, a także państw zachodnich.

Ustalono, że zgodnie z wcześniejszymi planami ONZ, obozy staną zlikwidowane w najbliższych miesiącach, a 40 tysięcy przebywających w nich obecnie Wietnamczyków zostanie odesłanych do kraju, nawet wbrew woli. (PAP)

Dwóch sekretarzy

Korespondencja „Dziennika” z Rzymu

„Paweł i Gawęł w jednym stali domku...” - można skomentować sytuację Włoskiej Partii Ludowej, która, powstawszy rok temu na zgłiszczach rządzącej we Włoszech przez cały okres powojenny chrześcijańskiej demokracji od wczoraj ma nie jednego, ale dwóch sekretarzy.

W samym sercu Rzymu, tuż obok kościoła del Gesu, w którym spoczywają zwłoki Ignacego Loyoli, założyciela Zakonu Jezuitów, w osiemnastowiecznym pałacu rodziny Cenci - Bolognetti znajduje się główna siedziba niegdyś włoskiej chrześcijańskiej demokracji, a dziś Partii Ludowej. Wczoraj rano, na pierwszym piętrze, w gabinecie przewodniczącego zainstalo-

wał się nowo wybrany sekretarz Gerardo Bianco. Tuż nad nim, w innym gabinecie pracuje Jendka, dalej dotychczasowy sekretarz: Rocco Buttiglione, katolicki filozof i przyjaciel papieża.

Półowa kierownictwa Partii Ludowej, dążąca do sojuszu z demokratyczną lewicą, w czwartek wieczorem wypowiedziała mu wojnę. Powodem: zawarcie przez Buttiglione porozumienia z Berlusconiem i włoską prawicą. Sprawa zapewne skończy się w sądzie, bo jak dotąd zawdzą wszelkie próby arbitrażu. Stawką jest czerwony krzyż na białej tarczy, którym przez pięćdziesiąt lat pieczętowała się większość włoskich mężów stanu.

ANNA T. KOWALEWSKA

Echa protestu

Korespondencja „Dziennika” z Nowego Jorku

Wystąpienie Kongresu Polonii Amerykańskiej na konferencji prasowej w Narodowym Klubie Prasy w Waszyngtonie, podczas której zaprotestowano przeciwko zaniechaniu postulatów państw Europy Środkowo-Wschodniej w sprawie rozszerzenia NATO, odbiło się szerokim echem wśród mieszkających w Stanach Zjednoczonych Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia.

Przyjęli oni z zadowoleniem stanowisko KPA, który rozumiejąc sytuację polityczną na świecie, nie sprzeciwia się zawarciu układu bezpieczeństwa pomiędzy NATO i Rosją, sprzeciwia się tylko zawarciu takiego układu przed powiększeniem o byłe kraje komunistycznej Europy sojuszu północnoatlantyckiego.

Prezydent Clinton przedstawił Radzie Atlantycznej 25-punktowe omówienie koncepcji przyszłych stosunków NATO z Rosją. „Polonia nie zna tych punktów i wydaje mi się, że nie zna ich także rząd polski i to jest właśnie źródłem naszego niepokoju” - powiedział Dziennikowi Polskiemu Jan Nowak-Jeziorański, jeden z dyrektorów KPA.

Zdumiewa natomiast sensacyjny ton informacji waszyngtońskiego korespondenta „Gazety Wyborczej”, Jacka Kalabińskiego opublikowanej w piątkowym wydaniu tego dziennika. Kalabiński wspomina „o zaniepokojeniu KPA tajnymi rokowaniami, jakie Ameryka prowadzi z Rosją”. Podczas, gdy Kongres nic o tajnych rokowaniach nie wspomina, nawet ich nie sugeruje.

ELŻBIETA RINGER

Rosyjski przemyt broni

Rosyjski samolot, który potajemnie przewoził ładunek broni do Ameryki Południowej, został w czwartek zatrzymany na Wyspach Azorskich.

Samolot typu Antonow An-124 wylądował w bazie lotniczej Lajes na wyspie Terceira, by uzupełnić paliwo. W trakcie kontroli stwierdzono, iż dokumenty przewozowe nie były w porządku.

Na pokładzie znajdowały się wyrzutnie niekierowanych pocisków rakietowych kalibru 120 mm - znanych popularnie jako „katusze”. Wyrzutnie te pochodzą z byłego ZSRR i trafić miały do Ekwadoru bądź Peru.

(PAP)

Mocarstwo i patriotyzm

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

Nie minęła doba od momentu spotkania Borysa Jelcyna z kierownictwem rosyjskiego MSZ-u a już ukazały się 3 dekrety prezydenckie mające „ułatwić” działalność rosyjskiej dyplomacji.

Borys Jelcyn będzie odąd bezpośrednio kontrolował działalność MSZ-u i mianował nie tylko ministra, ale również wiceministrów spraw zagranicznych. MSZ będzie głównym koordynatorem polityki zagranicznej i wszystkie inne resorty (między innymi ministerstwa finansów i kontaktów gospodarczych z zagranicą) będą odąd musiały uzgadniać z nim wszystkie swoje kroki w tej dziedzinie. „Po spotkaniu Jelcyna z kierownic-

tstwem MSZ-u rozwały się niepokojące rosyjskiej dyplomacji o to, iż w ramach administracji powstanie ciało, które będzie koordynowało politykę zagraniczną, jak to obiecał prezydent w swoim pośłaniu” - pisze „Niezawisimaja gazeta” i dodaje - „Alarm był fałszywy. Pozycje Kozyriewa wzmocniły się. Odąd krytyka pod adresem Kozyriewa będzie oznaczała krytykę pod adresem Jelcyna, co dla wielu instytucji będzie miało bardzo przykre konsekwencje. Należy więc spodziewać się kolejnych wielkich sukcesów rosyjskiej dyplomacji” - dodaje gazeta.

Spotkanie na Kremlu - zdaniem ekspertów - udowodniło, iż w naj-

bliższym czasie nie należy się spodziewać żadnych zasadniczych zmian w polityce zagranicznej Rosji. Jelcyn i Kozyriew są obecnie sobie nawzajem bardzo potrzebni. Kierunek polityki zagranicznej, który realizuje Kozyriew (a chodzi tu przede wszystkim o przeciwstawianie się przesunięciu granic NATO na Wschód, walkę o zniesienie sankcji przeciwko Belgradowi, ugłaskanie Saddama Hussejna) podobna się ekipie prezydenckiej ponieważ pozwala jej liczyć na to, iż „mocarstwowo-patriotyczna” część elektoratu doceni wysiłki władz, walczących o interesy narodowe Rosji.

DARIA PAWŁOWA-SILWAŃSKA



Zdaniem doradcy

Jeszcze nie czas na Polskę...

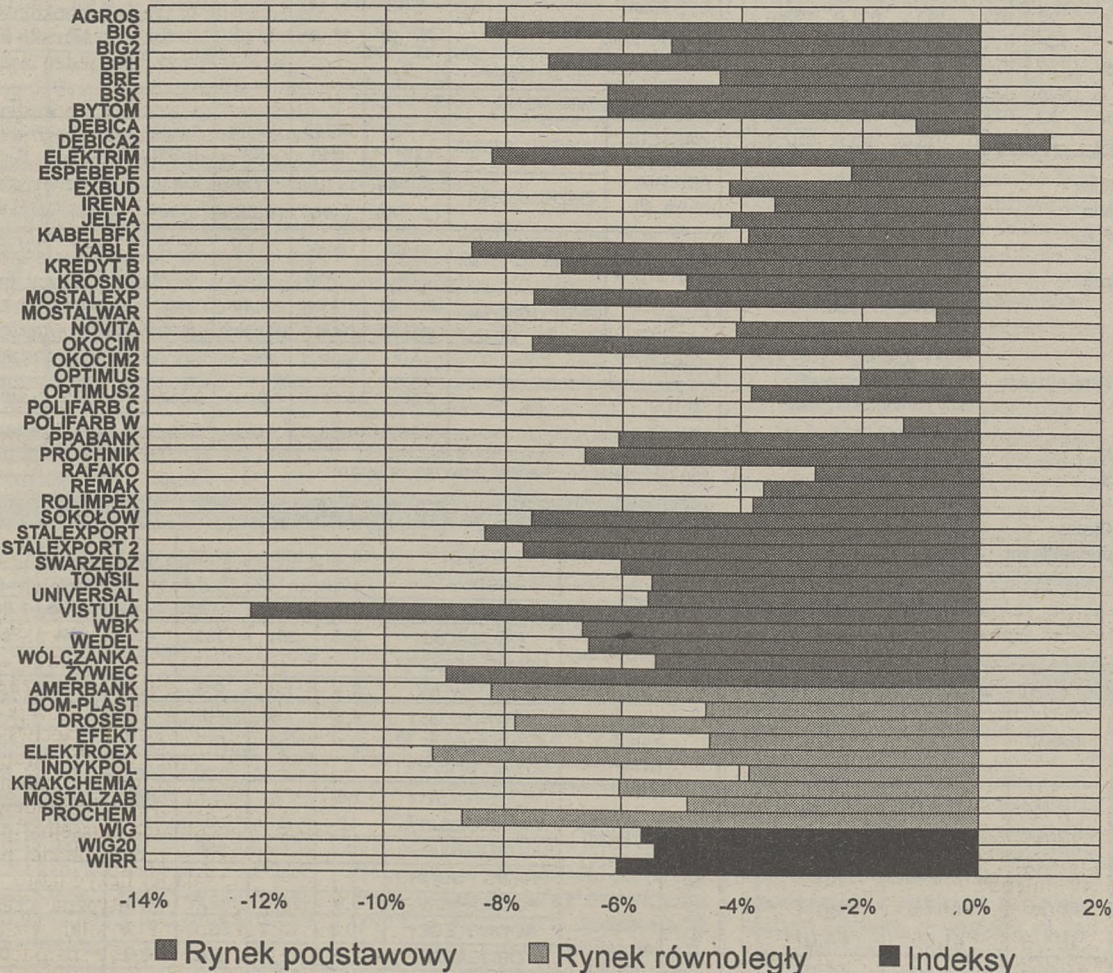
Mijający tydzień był okresem dalszego chłodzenia koniunktury na warszawskim parkiecie. Praktycznie na każdej sesji mieliśmy do czynienia ze znaczną przewagą liczby walorów zniżkowych nad zwykłymi. Wyjątek stanowiła sesja śródowna, na której doszło do zrównoważenia rynku, co można odebrać jako korektę całotgodniowego powolnego trendu spadkowego. Wielkość obrotów nie odbiegała od ustalonej ostatnio „normy” i nie przekroczyła na żadnej sesji 24 mln zł na obu rynkach. Także liczba zleceń w granicach 25 tysięcy świadczy o wciąż utrzymującym się braku zainteresowania inwestycjami na giełdzie ze strony nowych inwestorów i ciągle trwającej „wymianie piłeczek” pomiędzy tymi samymi graczami. Ciekawym w ostatnich dniach zjawiskiem jest bardzo duży udział dogrywki w obrocie. W czwartek i piątek dogrywka „zapracowała” na prawie jedną trzecią całej, zanotowanej na tych sesjach, wartości obrotu i to pomimo pozostawienia przez inwestorów w czwartek 21 nadwyżek kupna i sprzedaży. Fakt, że około 50 zleceń złożonych na dogrywce składa się na tak dużą część obrotu, podczas gdy na sesję wpływa ich średnio 25 tysięcy jest kolejnym dowodem na to, że mamy już od dłuższego czasu do czynienia z rozmiękaniem się oczekiwań potencjalnych nabywców i sprzedawców poszczególnych walorów. Niestety, jak pokazuje historia jako pierwsi swoje limity obniżali sprzedający, co powodowało spadek kursu. Wszyst-

ko wskazuje na to, że tym razem sytuacja się powtarza, co nie wróży najlepiej na najbliższy tydzień. Na tym tle zwraca uwagę sytuacja na powszechnym rynku obligacji. Przejawiane ostatnio zainteresowanie tą właśnie częścią warszawskiego parkietu uwidoczniłone jest w stosunkowo wysokich obrotach, przekraczających wielkości notowane na rynku równoległym akcji. Przez cały tydzień ceny tych walorów spadały, co świadczy o ucieczce inwestorów od przewartościowych instrumentów. Na piątkowej sesji dwie serie spośród obligacji trzyletnich odnotowały maksymalny dopuszczalny spadek kursu. Jest to prawdopodobnie wynikiem działalności tzw. „łowców jeleni”, wystawiających zlecenia kupna z niskim limitem ceny na długi okres i czekających na pomyłkę drugiej strony – czyli duże zlecenie sprzedaży PKD. Sygnały dobiegające z otoczenia rynku kapitałowego wciąż nie są pozytywne. Wprawdzie w ubiegłym tygodniu prezydent postanowił wycofać zaskarżenie ustawy budżetowej z Trybunału Konstytucyjnego, co miało dać rządowi wolną rękę w realizacji określonej polityki gospodarczej jednak już bieżący tydzień pokazał, że rząd może mieć poważne problemy z wykonaniem założonego budżetu, bowiem TK zakwestionowała wysokość tegorocznych stawek podatkowych. Ostateczną decyzję w tej sprawie ma podjąć Sejm nie wcześniej niż za miesiąc. W przypadku odrzucenia werdyktu Trybunału budżet będzie realizo-

wany zgodnie z wcześniejszymi założeniami, a więc bez przeszkód. Jednak w razie jego nieodrżucenia deficyt budżetowy zwiększy się o około 13 bln starych złotych i będzie musiał zostać jakoś sfinansowany. Istnieje możliwość zwiększenia podaży obligacji skarbowych w stosunku do zakładanej wcześniej wielkości, co może zaowocować ściągnięciem z rynku przynajmniej części pieniędzy, które mogłyby trafić na giełdę. Do ciekawych wniosków może doprowadzić obserwacja zachowania giełd w Pradze i Budapeszcie. Gdy około dwa tygodnie temu, po podjęciu na Węgrzech decyzji o dewaluacji forinta, ceny akcji zaczęły iść do góry, w Pradze nastąpił głęboki spadek cen. Czeski rynek ożywił się dokładnie w momencie, gdy wzrostowy trend w Budapeszcie zaczął tracić impet. Taki rozwój sytuacji na tych rynkach może świadczyć o krótkoterminowym zaangażowaniu zachodnich kapitałów spekulacyjnych i ich szybkim przerzucaniu na rynek sąsiedni w momencie, gdy ten jest już wystarczająco zdołowany, a obroty na tyle niskie, aby stosunkowo niewielkim nakładem środków wywołać wzrost cen akcji. Pozostaje tylko pytanie, na które wkrótce otrzymamy zapewne odpowiedź – czy po Węgrzech i Czechach przyjdzie czas na Polskę? Wydaje się, że jeszcze kilka literek D pojawi się, zanim to nastąpi. WALDEMAR GĘBUŚ doradca w zakresie publicznego obrotu papierami wartościowymi DM „Magnus”

Od 10 marca do 17 marca

Zmiany kursów akcji spółek



Ze spółek

Zyski (straty) netto spółek giełdowych w lutym 1995 r. (w tys. PLN)

KrakChemia	(1,1)	Mostostal Zabrze Holding	304,9
Elektromontaż Export	26,6	Rafako	627,0
TC Dębica	3.969,2	BPH	19.245,9
Jelfa	1.655,5	BIG	726,4
WBK	7.232,0	Kable	343,3
Swarzędz	90,3	BWR	26,1
Sokołów	182,99	PPABank	177,1
Tonsil	85,5	Żywiec	1.612,3
Wólczanka	542,6	Universal	509,5

W tygodniu

■ **COMPUTERLAND S.A.** zadecydował o odwołaniu publicznej subskrypcji akcji. Miała się ona rozpocząć 28 marca. Przedstawiciele spółki uważają, że obecna sytuacja na rynku nie wróży powodzenia ofercie i dlatego należy ją na jakiś czas odłożyć. Także w tym tygodniu podpisana została umowa Computerlandu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, na mocy której spółka zajmie się serwisem sieci komputerowej ZUS. Umowa dotyczy 80 oddziałów ZUS w całej Polsce, czyli ok. 1,7 tys. komputerów.

■ **BETON STAL S.A.** Do 4 kwietnia przedłużono subskrypcję akcji spółki. Zapisy zakończą się 24 marca. Decyzja taka spowodowana została istotnymi zmianami w projekcie prywatyzacji państwowego przedsiębiorstwa „Beton-Stal”, którego przejęcie planował zarząd spółki akcyjnej za środki pozyskane z obecnej emisji. Ministerstwo Budownictwa postanowiło przekazać państwową firmę spółce w zamian za pakiet akcji z nowej emisji. W ten sposób państwo wniesie aport w postaci zakładów do nowej spółki ze spółką Beton Stal S.A. Drugim powodem przedłużenia subskrypcji są, zdaniem przedstawicieli zarządu, zaawansowane negocjacje z potencjalnymi gwarantami obecnej emisji. Spółka zrezygnowała wcześniej z usług „underwriterów”, gdyż domagali się oni 40-proc. dyskonta przy ewentualnym obejmowaniu akcji. Ofertę skierowano natomiast do starych współpracowników spółki, dzięki czemu Beton Stal S.A. wynegocjował niezwykle korzystne, w polskich realiach, warunki gwarancji. Dwie firmy (Energobudowa i Elektrownie Szczycowo-Pompowe) zgodziły się objąć, w razie potrzeby, akcje spółki pobierając za tę usługę tylko 1-proc. prowizję. Papiery będą nabywane bez dyskonta. Można domniemywać, że gwaranci, kupując akcje, mają nadzieję związać się mocniej ze spółką w przyszłości. Warto jednak zauważyć, że dotychczas gwarancje obejmują tylko 14 proc. emisji.

■ **RAFAKO S.A.** poinformowało o objęciu przez akcjonariuszy 3 mln akcji opłaconych z zysku. W drugim terminie prawa poboru serii F na 206.803 oferowanych akcji inwestorzy złożyli 8001 zapisów. Chciano objąć aż 1 mld 533 mln 533 tys. 858 papierów. Tak wysoki stopień nadsubskrypcji spowodował, iż rozpatrywane były tylko oferty na objęcie więcej niż 8 tys. akcji. Inwestorzy skłonni objąć wszystkie oferowane papiery otrzymali zaledwie po 28 akcji. Zupełnie odwrotna sytuacja wystąpiła w przypadku serii G. Z oferowanych po obniżonej do 12 zł cenie 2 mln akcji nabywców znalazło tylko 114 tys. 264. Pozostałe akcje serii G spółka ma przydzielić wg własnego uznania do 23 marca (pod warunkiem zachowania ceny).

■ **VISTULA S.A.** Zarząd został zobowiązany przez Sąd Rejonowy Kraków-Śródmieście do usunięcia wad w statucie spółki. Wady te dotyczą zasad sprzedaży akcji pracownikom. Zarząd ma przedstawić swoje propozycje zmian na WZA na początku maja.

(Ł.K.)

Co? Gdzie? Kiedy?

- Poniedziałek
- **ZASADA CENTRUM S.A.** – Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy
- Wtorek
- Otwarcie czytelní Komisji Papierów Wartościowych
- Środa
- Posiedzenie Rady Giełdy
 - **POLSKI BANK ROZWOJU S.A.** – zamknięcie subskrypcji na akcje
 - **BIG S.A.** – wypłata dywidendy w wysokości 10 groszy na jedną akcję
- czwartek
- Posiedzenie Komisji Papierów Wartościowych
 - **BRE S.A.** – Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy BRE S.A.
 - **PLI S.A.** – asymilacja 1.301.213 akcji zwykłych na okaziciela serii C z 5.750.000 walorami zwykłymi na okaziciela serii A i B

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																														
Kurs 52 tyg.		AKCJE	Kurs	Zmia-	Obrót		Proc.	P/E	P/E		Kapita-	Dogrywki			Kursy akcji				Dogrywki																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																											
Min zł	Max zł		(zł)	na	Wol.	Wart.	em.	(C/Z)	(C/Z)	PV/B	lizacja	K/S	Oferta (szt)	Real (%)	13.03	14.03	15.03	16.03	13.03			14.03			15.03			16.03																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																		
			17.03	(%)	(szt)	(tys zł)	(%)	(z)	(a)	(zł)	(zł)				(zł)	(zł)	k/s	oferta	%	k/s	oferta	%	k/s	oferta	%	k/s	oferta	%																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																																		

AKCJE — Rynek równoległy																														
13,4	50	Amerbank	14,6	-1,4	1.323	39	0,49	6,1	6,1	0,91	39,42	K	682	100	14,9	14,8	15	14,8	=	S	1.021	100	K	1.360	100	K	2.193	100		
13,3	50	Dom-Plast	17,5	-1,1	9.792	343	3,26	7,4	7,6	2,5	52,5	K	1.239	100	18,3	17,9	18,1	17,7	S	11.952	0	=		K	993	100	K	615	100	
14,7	35	Drosed	19,2	-2,5	6.534	251		4,3	6,1	1,29	29,57	S	1.536	100	20	20	19,6	19,7	K	174	100	K	6.564	0	K	959	100	K	4.916	4,1
10,7	128	Efekt	13,3	-2,2	5.263	140	4,68	8	8,6	1,07	14,96	=			13,9	13,7	13,7	13,6	=			=		K	383	100	=			
9,4	14	Elektroex	9,25	-1,6	11.658	216	5,37	8,5	11,6	0,87	20,07	S	15.187	6,1	9,8	9,55	9,55	9,4	S	4.085	100	K	29.743	100	=		S	9.996	17	
10,1	17,1	Indykpol	10,4	-1,9	2.440	51	0,78	9,6	12,1	1,39	32,49	=			10,9	10,5	10,7	10,6	K	188	100	S	4.765	0	=		K	880	100	
3,55	15,6	KrakChemia	4,15	-2,4	13.344	111	4,5	5,1	8,6	0,77	12,31	K	5.732	100	4,4	4,3	4,2	4,25	=			=		K	14.672	100	S	29.955	0	
3,6	9,7	MostalZab	4,1	0	29.793	244	2,84	6,9	7,4	2,51	43,03	K	13.294	100	4,3	4,2	4,2	4,1	S	3.049	100	K	26.319	0,8	K	7.876	100	K	4.568	96,4
6,6	16,5	Prochem	6,9	-0,7	11.548	159	11,55	7,2	9	1,39	6,9	K	5.389	100	7,2	7,05	7	6,95	K	1.160	100	K	9.683	100	K	2.465	100	S	33.063	

Tydzień po tygodniu

Komentuje KRZYSZTOF ŁUKASZEWSKI z Agencji Informacyjnej „Penetrator”

Ogarnął nas nastrój nieco nostalgiczny, ponieważ ze względu na obiektywną nudę, wiejącą z parkietu, niniejszy tekst zamyka na razie cykl publikacji „Tydzień po tygodniu”. Redakcja rezygnuje z felietonów, proponując nam publikację o innym charakterze. Nie chcemy Czytelników tej rubryki zaskakiwać bez naszych zakamuflowanych rad i sugestii, stąd w nieco dłuższej perspektywie spróbujemy spojrzeć na kondycję firm giełdowych. Zanalizujemy wyniki z ostatnich czterech miesięcy, korzystając z publikacji DAI D.M. „Penetrator” w naszym firmowym miesięczniku.

BANKI

Banki stanowią znaczną część rynku giełdowego i ich notowania mają bardzo duży udział w indeksach giełdowych. Jak do tej pory nikt nie zaproponował stworzenia dwóch indeksów: dla banków i innych spółek. Co prawda ich kondycja finansowa jest bardzo dobra, jednak należy pamiętać, iż już wkrótce sektor ten zostanie poddany działaniu zachodniej konkurencji. W tym kontekście jak najbardziej wskazane wydają się posunięcia w kierunku nawiązania współpracy z bankami zagranicznymi. Jedynie w BIG-u i Kredyt Banku udziały zagraniczne nie stanowią znacznej części kapitału akcyjnego.

HANDEL

Po załamaniu się współpracy z krajami WNP, polskie spółki handlowe kładą coraz większy nacisk na handel z krajami Wspólnoty Europejskiej. W latach 1993-1994 wśród odbiorców polskiego eksportu przodowały kraje EWG. W pierwszej połowie 1994 r. ich udział w eksporcie wynosił około 61%. W stosunku do roku poprzedniego zaznaczył się jednak kilkuprocentowy spadek tego udziału, na rzecz krajów Europy Środkowowschodniej. Wpłynęły na to zapewne ograniczenia, jakie nałożyły kraje Unii Europejskiej na import towarów spoza Dwunastki.

Elektrim prowadzi szerokie inwestycje, które dotyczą m.in. prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z gałęzi przemysłu, w których ma on swoje interesy (energetyka, kable, aparatura elektryczna, produkcja silników, telekomunikacja). Inwestycje kapitałowe oraz działalność finansowa stają się głównym źródłem dochodów spółki. W nieco innym obszarze działa Universal, który eksportuje artykuły gospodarstwa domowego, importując artykuły zaopatrzeniowe dla przedsiębiorstw przemysłowych. Obie spółki mają dobrą kondycję finansową, o czym od ponad roku inwestorzy jakby zapomnieli. Krakowska spółka Efekt jest swego rodzaju ewenementem. Firma na przestrzeni ostatnich dwóch lat nie korzystała z kredytów, nie ponosiła więc żadnych kosztów finansowych.

BUDOWNICTWO

Coraz szerszą współpracę nawiązują polskie firmy budowlane z kontrahentami zachodnimi, szczególnie z Niemcami. Elektromontaż Export poinformował o kontrakcie z niemiecką firmą ESA-Elektrotechnik Stark-und Schwachstromanlagen GmbH na realizację robót elektromontażowych w Niemczech. Kontrakt ten musi być jeszcze zatwierdzony przez niemiecki rząd pracy. Myślę, że umowa nie powinna stanowić dużego zagrożenia dla tamtejszego rynku pracy. Dla pełnej równowagi (Wschód-Zachód) Exbud podpisał kontrakt na roboty

budowlane i projektowe związane z odnową modernizacją i rozbudową obiektów pasażerskich na lotnisku w Tbilisi. Z informacji tej wynika, że w Gruzji oprócz wina i kobiet są jeszcze lotniska...

Struktura działalności Mostostalu Export znacznie odbiega od kanonów przyjętych na naszym rynku dla firm budowlanych. Wartym zaważenia faktem jest nadpłynność finansowa spółki, powiększona jeszcze w wyniku pozyskania środków z nowej emisji. Dobrą kondycję firmy zauważyli inwestorzy, a spółka poprzez emisję ADR stara się wejść na rynek amerykański.

CHEMIA

Na rynku oponiarskim coraz mniej miejsca. Groźnym konkurentem Goodyeara staje się TC Dębica, która podbija swoimi wyrobami rynki zachodnie (szczególnie USA i Wielkiej Brytanii). Spółka otrzymała certyfikat jakości na zgodność z normą ISO 9001:1994.

Na parkiecie już wkrótce pojawi się Polfa Kutno, tymczasem MPW nie podjęło decyzji w sprawie sprzedaży akcji Jelfy inwestorom strategicznym. Obecnie udział skarbu państwa w kapitale akcyjnym stanowi 60,1%, co oznacza, że spółka z Jeleniej Góry wciąż jest spółką państwową. IV kwartał był kolejnym, w którym realizowano strategię przygotowującą Jelfę do produkcji leków wg norm GMP. Wiąże się to z dużymi nakładami inwestycyjnymi, które w 1994 r. zamknęły się kwotą 191,9 mld zł (IV kwartał: 51,5 mld). Są to poważne obciążenia finansowe dla spółki, a podpisane umowy o dostawę nowych urządzeń sugerują, że większość zysku przez następne dwa lata będzie przeznaczana na inwestycje.

Na uwagę zasługują duże nakłady inwestycyjne zrealizowane przez Polifarb Cieszyń. W ubiegłym roku zamknęły się one kwotą przeszło 247 mld zł (o ponad 100 mld przewyższyły wypracowany przez cały rok zysk netto), z czego 23% (59 mld zł) przypadło na ostatni kwartał. Pomimo wysokich wydatków, spółka jak do tej pory nie poinformowała o inwestycjach typu innowacyjnego bądź rozwojowego (nowe linie produkcji, wyroby). Trudno jednak przypuszczać, że cała kwota została przeznaczona na inwestycje o charakterze odtworzeniowo-modernizacyjnym.

SZKŁO

Dzięki dopływowi środków pieniężnych Irena zwiększyła nakłady inwestycyjne. W całym 1994 r. zainwestowano 8,8 mld zł, z czego 63% przypadło na trzy ostatnie miesiące tego roku. Z wielokrotnie większymi nakładami inwestycyjnymi należy spodziewać się w roku bieżącym. Tymczasem, posiadane środki finansowe pozwoliły na wygenerowanie znaczących przychodów finansowych. Niestety, równocześnie zanotowano znaczny wzrost kosztów finansowych. Niepokojącym faktem jest ponoszenie przez Krosno strat ze zdarzeń nadzwyczajnych w ciągu całego ubiegłego roku. Zamknęły się one ogólną sumą 14,8 mld zł.

SPOŻYWCZE

Najważniejszym wydarzeniem w czwartym kwartale było rozpoczęcie przez browar żywiecki programu inwestycyjnego, który ma na celu poprawę wydajności i dostosowanie technologii produkcji do światowych standardów. Nad całością operacji czuwa Heineken.

Nie jest tajemnicą, iż poziom zadłużenia Okocimia pozostaje obecnie na zbyt wysokim poziomie, czego efektem były wysokie koszty odsetek, które wzrosły o 26% w stosunku do trzeciego kwartału (do poziomu 21,9 mld zł). Od dłuższego czasu browar boryka się z problemem płynności. W czwartym kwartale płynność bieżąca wynosiła 1,14 (w branży 2,84), natomiast płynność szybka równa była 0,61 (w branży 1,80). Zapasy stanowią 46% majątku obrotowego, wobec proporcji w branży wynoszącej 36,6%. Wymienione czynniki wskazują na realne ryzyko utraty zdolności płatniczej przez spółkę. Stan ten powinien być przedmiotem szczególnej troski kierownictwa, jak również to, iż koszty zarządu i administracji oraz koszty sprzedaży stanowią ponad 40% kosztów ogólnych.

Konsekwentne realizowanie strategii Wedla to jeden z wielu atrybutów nowego dyrektora generalnego. Wraz z nim do spółki wkroczyły zmiany organizacyjne, m.in. powołanie pionu logistyk, działu marketingu, i wprowadzenie nowoczesnego systemu zarządzania. Spółka dąży do zwiększenia udziału w rynku krajowym z 25% do 40% poprzez częste wprowadzanie nowych produktów, podwyższanie jakości wyrobów i skuteczną reklamę.

TEKSTYLIA

Pomimo nieprzeprowadzenia planowanej emisji akcji, Próchnikowi udało się wygospodarować w ciągu roku znaczne kwoty na inwestycje (w sumie 29,1 mld zł). Niemożliwe wydaje się jednak rozpoczęcie inwestycji przy budowie wspólnej (z Wólczańką i Vistulą) sieci dystrybucji wyrobów. Brak pieniędzy spółka zawdzięcza postawie syndyka masy upadłości Westy, która jest nadal głównym udziałowcem Próchnika (25,4% głosów na WZA). Sprzeciw syndyka Westy nie pozwolił na podjęcie uchwały o emisji akcji, tak potrzebnej spółce. Syndyk nie działa jednak w interesie Próchnika, tylko wierzycieli Westy - nie dopuścił więc do obniżenia własnego udziału w kapitale akcyjnym Próchnika (Westa nie mogłaby objąć nowych akcji).

Pomimo pozyskania znaczących środków pieniężnych Wólczanka nie zdecydowała się na wydłużenie czasu kredytowania odbiorców swoich produktów, wręcz przeciwnie, rotacja należności zmniejszyła się o 10 dni w stosunku do III kwartału. W tym samym czasie nastąpiło znaczne skrócenie okresu płatności zobowiązań (o 15 dni). Tym samym Wólczanka płaciła swoje zobowiązania o 25 dni szybciej niż inne spółki w branży, zyskując dobrą opinię u kooperantów.

MASZYNY

W ostatnich trzech miesiącach 1994 r. majątek obrotowy Rafako po raz pierwszy przekroczył kwotę 1 bln zł i wzrósł w porównaniu z poprzednim kwartałem o 252,5 mld zł (27%). Główną przyczyną wzrostu majątku było zwiększenie o 157,7 mld zł (32%) stanu zapasów posiadanych przez spółkę. Należy zwrócić uwagę, że Rafako systematycznie zwiększa stan swoich zapasów, co może chronić przed inflacją, może też jednak powodować trudności ze zbywalnością.

Od trzech kwartałów można zauważyć systematyczną poprawę płynności spółki Tonsil, obrazowaną za pomocą wskaźników płynności bieżącej i szybkiej. Po raz pierwszy płynność bieżąca ukształtowała się na poziomie ogólnie przyjętym za wystarczający. Niestety, ze względu na prawie 50% udział zapasów w majątku obrotowym, płynność szybka jest niższa od ogólnie przyjętych norm.

Chudy portfel premiera Oleksego

Dla „Dziennika Finansowego” z Warszawy

Gdyby nie wizyta premiera Józefa Oleksego na giełdzie w ubiegłą środę, prawie w ogóle nie mielibyśmy o czym pisać - narzekają dziennikarze. Faktycznie, na parkiecie prawie nic się nie dzieje, wieje nudą, aż przykro.

Na szczęście Wiesław Rozłucki, prezes giełdy nie daje dziennikarzom umrzeć z głodu i dba o ich wierszówki. Od nowego tygodnia zapowiedział nawet cykl minikonferencji czy wykładów na temat systemów notowań na świecie. Ta aktywność szefa GPW wynika stąd, iż w poniedziałek na pierwszym roboczym posiedzeniu zbiera się Komitet Koordynacyjny. Ma on omawiać harmonogram wprowadzenia na warszawskiej giełdzie notowań ciągłych. Na razie jednak giełdowe komunikaty są lakoniczne i jednolite - spadki, spadki, spadki. Jedynym jaśniejszym elementem tej monotonii okazał się Pierwszy Polsko-Amerykański Bank w Krakowie. Przy nim zadziałała dawno już nie obserwowana magia splitu. Najpierw systematycznie drożał przed podziałem walorów, a potem jeszcze kilka sesji po tej operacji. Inwestorzy uznali bowiem, że to pewna spółka, dobrze zarządzana, a na dodatek ma stałych akcjonariuszy, w tym głównie Polsko-Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości.

Przez rodzimych graczy PPA-Bank nazywany był nawet drugim *Universalem*, choć nie brakowało też bardziej pejoratywnych określeń - *Vabank* czy *Para-bank*.

- Wszystko jednak co dobre kiedyś się kończy - tak komentują inwestorzy spadki tej spółki po kilkusejnych intensywnych wzrostach. - Nie można zachowywać się wbrew rynkowi - przestrzegają inni. *Wzrastał, ale trzeba było patrzeć na obroty* - zauważali bardziej doświadczeni. - Teraz odrabia straty - złośliwie komentowano nagłe wyjścia tego

banku przed szeregiem dołączających innych firm.

Ale ci, którzy zawierzyli jego prezesowi przed trzema miesiącami i podczas inauguracji na giełdzie, trzymając walory PPABanku do połowy ubiegłego tygodnia, nie zawiedli się. Zyskali na tych transakcjach prawie 60 proc. Przy tak makabrycznym stanie rynku i ciągłej bessie wynik ten należy uznać za ogromny sukces, ale zapewne okupiony sporymi nerwami.

Niewykluczone, że ostatnie spadki PPABanku wiążą się z plotkami o rychłym odejściu ze stanowiska prezesa Ralpa Kravitz. Informacja nie została jeszcze oficjalnie potwierdzona, ale krąży już po parkiecie.

Dla inwestorów notowania spółek są najważniejsze, ale łakomie wyglądają także innych informacji, które mogłyby pomóc w ich decyzjach, a zwłaszcza powiększeniu stanu portfeli. Niewątpliwie w ubiegłym tygodniu do takich wiadomości należała obecność premiera Oleksego na giełdzie. - *Po Suchockiej nastąpiła hoss, po Pawlaku dół, co nastąpi po Oleksym?* - zastanawiali się w ubiegłą środę inwestorzy analizując sytuację po wizytach dotychczasowych premierów w Białym Domu.

Sam szef obecnego rządu wydawał się być ze swojego pobytu na GPW zadowolony. Uznał, że inwestorom należy się jakiś gest i wskazanie, że dalszy rozwój rynku kapitałowego interesuje nową ekipę w URM. - *Trudno się temu dziwić* - komentowali gracze - *przecież i premier Oleksy jest, choć drobnym, ale inwestorem giełdowym*. W grę zaangażowali się także jego partyjni koleadzy. W Warszawie mówi się nawet o ich ulubionym biurze maklerskim i sporych stanach na kontach inwestycyjnych. Premier pytany o swój portfel, uccziwie przyznał, że po sesji z ubiegłej środy jest on mizerny.

ANNA MIŚ

Z pozycji gracza

Przedwczesne zakupy

Muszę się przyznać, że zakupy, które poczyniłem w ubiegłym tygodniu, były przedwczesne. Spadek cen, de facto niewielki, działa jednak deprymująco. Co gorsza, nie widać na razie nadziei na radykalną zmianę nastrojów inwestorów. Na dogrywkach króluje podaż i jej rozmiary na kolejnych sesjach są coraz większe. W czwartek i piątek dały ponad 25 proc. całego obrotu. Pojawiające się na niektórych walorach znaczne

nadwyżki kupna mogą dowodzić obecności inwestorów z dużymi portfelami, być może zachodnimi. Wyniki publikowane przez większość spółek napawają optymizmem. Także fakt, iż firmy wypłacają spore dywidendy, powinien być odebrany pozytywnie.

Ja spadkiem nie przejmuję. W końcu ktoś, kto boi się kilkuprocentowych strat, niech gra w pchółki a nie na giełdzie.

GRACZ

Szcześliwej podróży!

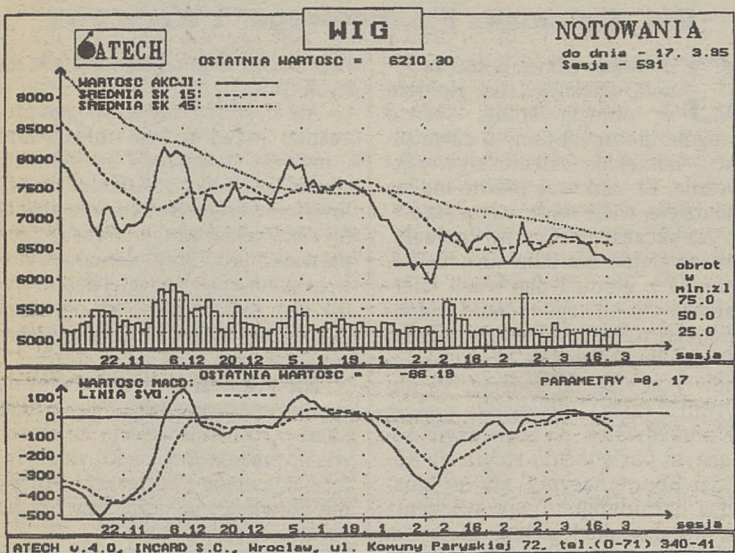
Fantazja w narodzie nie ginie. Wojewoda nowosądecki Wiktor Sowa zaproponował uruchomienie nowego, superszybkiego pociągu, który trasę z Nowego Sącza do Warszawy pokonywałby w czasie krótszym niż 3 godziny. Pomysłodawca przyznał szczerze, że województwa nie stać na zakup odpowiednich pojazdów, więc proponuje spółkę.

Rzucam myśl, a wy ją łapcie. Obecni na spotkaniu przedstawiciele kilku firm łapali niechętnie. Reprezentant potężnego, międzynarodowego koncernu ABB powiedział, że sprawa wymaga głębokiego przemyślenia. Bardzo dyplomatycznie. No bo policzmy. Inwestycja miałaby kosztować 70 mln dolarów. Założmy, bardzo optymistycznie, że ktoś, kto włożył takie pieniądze, będzie oczekiwał zwrotu kapitału w ciągu 10 lat. Roczny zysk netto z eksploatacji pociągu musiałby zatem wynieść 7 mln USD. Ile osób zechciałoby pojechać z Nowego Sącza do Warszawy „w czasie krótszym niż trzy godziny”? 100? 300? Umówmy się, znowu z grubą przesadą, że 500. W świątek i piątek. Daje to, gdy uwzględnimy powroty, 1000 osobopasażerów dziennie. Mniej więcej 350 tysięcy rocznie. Zysk na jednym bilecie musiałby zatem wynieść 20 USD. Po aktualnym kursie około 500 tys. starych zł. Gdy dodamy koszty eksploatacji ekspresowej linii - niechby drugie tyle - okaże się, że za przyjemność ultraszybkiej przejażdżki z Nowego Sącza do stolicy i z powrotem należałoby wybulić przynajmniej 2 (dwa) miliony starych zł.

Śmiało więc wojewody Sowy przypominają stary dowcip o rodaku na wybiegach w Egipcie, który na widok piramid chwalił się, że „nie takie rzeczy robiliśmy ze szwagrem po flaszcze”.

ADAM RYMONT

Analiza techniczna

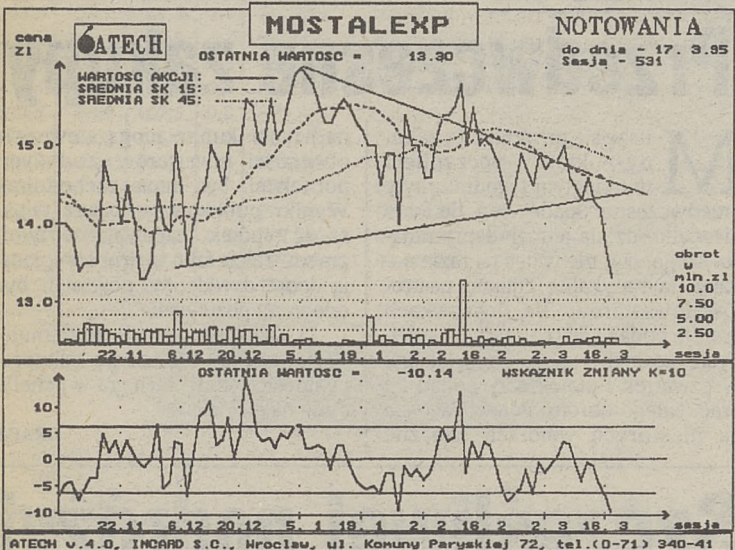


Impet (Momentum) - jest wskaźnikiem z grupy oscylatorów. Oblicza się go odejmując od aktualnej ceny akcji cenę sprzed „k” notowań. Przy prognozach krótkoterminowych przyjmuje się okres pięciosesyjny. Jak dla wszystkich oscylatorów, przyjmuje się poziomy wykupienia i wyprzedania. Przy dzisiejszych wykresach Mostostalu Export poziomy te zostały przyjęte tak, aby obejmowały większość wykresu.

MACD - linia MACD wyznacza różnicę średnich wykładniczych ośmiu- i siedemnastosesyjnych. Linia sygnału jest średnia MACD dziesięciosesyjna. Sygnał kupna powstaje, gdy linia MACD przebiega od dołu linię sygnału, sygnał sprzedaży - gdy przebiega od góry. Potwierdzeniem sygnału jest przejście MACD przez poziom zerowy. Szczególnie silny sygnał powstaje, gdy MACD jednocześnie przebiega poziomem zera i linię sygnału.

Sprawdzili się pesymistyczne przewidywania z poprzedniego tygodnia. WIG wolno, lecz systematycznie spadał i wczoraj wyniósł 6210,3 pkt., tj. o niecałe 5 proc. mniej niż w poniedziałek. Tym samym została przebita linia wsparcia na poziomie około 6450 pkt., która będzie stanowić teraz dość silny opór. Jednocześnie ostatnie notowanie podstawowego indeksu giełdy zatrzymało się na następnej, nieco silniejszej, linii podtrzymania (prezentowanej na wykresie), wyznaczonej w granicach 6200 pkt. Jeśli ta granica została przebita, to czeka nas testowanie minimum z początków lutego tzn. około 5900 pkt. Pewną zaporą do dalszych spadków może być też układ wstęgi Bollingera, którą WIG przeciął już w czwartek, a przecież powinien wkrótce do niej wrócić. Jej ramiona pomimo spadków dalej układają się horyzontalnie, co wskazuje na nie powiększające się ryzyko inwestycyjne. Obroty w ciągu ostatniego okresu nie wykazywały znaczącej zmienności i oscylowały w granicach 20 mln zł. Poziomy większości oscylatorów znajdują się już prawie w granicach poziomów wyprzedania; i tak RSI wynosi po ostatniej sesji 34. Natomiast pewne niepokojące średnioterminowe sygnały płyną z analizy MACD (prezentowanej na wykresie). Linia MACD przebiła linię zera oraz linię sygnału i po raz pierwszy od początku lutego porusza się pod nią.

SPÓŁKA TYGODNIA



W ostatnim spadkowym okresie trudno byłoby dokonać wyboru spółki tygodnia, gdyby przyjąć kryteria największego tygodniowego zysku lub inne o pozytywnym charakterze. Jednak można znaleźć prawdziwie negatywnych bohaterów minionego tygodnia, jak choćby spółki, które zanotowały najniższe kursy od roku (BŚK, BPH). Z punktu widzenia analizy technicznej ciekawszą sytuację można zaobserwować na wykresie Mostostalu Export. Omawiany walor stracił na wartości od poniedziałku prawie 9 proc., spadając z 14,6 do 13,3 złotych. Tym samym nastąpiło wybiecie w dół z formacji trójkąta symetrycznego (prezentowanej na wykresie). Niejako po drodze została przebita bardzo silna linia wsparcia na poziomie 14 zł, będąca wielokrotnie w przeszłości zaporą dla spadków. Piątkowy kurs zatrzymał się na następnym poziomie podtrzymania, wyznaczającym lokalne minimum z listopada ubiegłego roku. Gdyby i to nie powstrzymało spadku, to następny można wykreślić dopiero w granicach 10 zł. Jednak większość oscylatorów (jak np. impetu, prezentowanego na wykresie) doszło do strefy wyprzedania, co sugeruje przynajmniej krótkotrwałą korektę. Podobne wnioski można wyciągnąć z analizy wstęgi Bollingera oraz związanego z nią oscylatora, choć gwałtownie rozszerzające się ramiona wskazują na wzrost ryzyka inwestycyjnego. W aspekcie średnioterminowym bardzo ważny będzie wynik testowania wspomnianego wsparcia na poziomie 13,3 zł. Gdyby zostało znacząco przebite, to zamieniłoby się w bardzo silny opór. Pewną nadzieję na powstrzymanie spadku daje fakt, że wybiecie nastąpiło z trójkąta, a wtedy zgodnie z teorią powinno być dynamiczne, ale krótkie.

KRZYSZTOF ROGALSKI
makler papierów wartościowych
D.M. „Magnus”

Restrykcyjne rozporządzenie

Rodzinne VAT-owanie

Rzecznik praw obywatelskich uznał za restrykcyjne rozporządzenie ministra finansów z 8 grudnia 1994 r., według którego rachunki uproszczone nie stanowią podstawy do zwrotu VAT jeżeli między kupującym a sprzedającym istnieją powiązania rodzinne.

W ocenie RPO nie jest właściwe, że już sam fakt wystąpienia powiązań rodzinnych jest podstawą do pozbawienia uprawnień należnym każdemu podatnikowi VAT. RPO uznał przepisy tego rozporządzenia za przekroczenie upoważnień usta-

wowych, co może być poczytane - podkreśla RPO - za naruszenie zasad konstytucji.

Sankcje zastosowane w rozporządzeniu oparte zostały na domniemaniu „powszechnej nieuczciwości” podatników powiązanych rodzinnie i zastosowaniu wobec tej grupy odpowiedzialności zbiorowej, podczas gdy powinna być stosowana zasada domniemania niewinności - uważa rzecznik.

RPO zwrócił się ministra finansów o pilne ustosunkowanie się do tej sprawy.

(PAP)

Prawo bankowe do poprawki

Nieprecyzyjne zapisy

Ok. 150 uwag do roboczego projektu ustawy „Prawo bankowe” zgłosili podczas piątkowego, nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Związku Banków Polskich delegaci ponad 130 banków. Wybrali też 3 reprezentantów ZBP do rady Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, który niebawem zacznie działalność.

Dyskutanci zwrócili uwagę na fakt, że nie wszystkie rozwiązania proponowane w projekcie „Prawa Bankowego” odpowiadają oczekiwaniom środowiska. Dotyczy to zwłaszcza dostosowania technik bankowych do standardów obowiązujących w krajach Unii Europejskiej, efektywności i bezpieczeństwa sektora oraz możliwości jego rozwoju. Sporo uwag dotyczyło niezbyt precyzyjnych zapisów nt. przestrzegania tajemnicy bankowej, „prania pieniędzy” i uprawnień nadzoru bankowego.

Delegaci wybrali reprezentantów Związku do rady BFG. Z ramienia ZBP (ustawa przewiduje także po 3-

przedstawicieli NBP i resortu finansów) zasiadą w niej: Krystyna Góral z Banku Przemysłowego w Łodzi, Jan Szambelańczyk z Lubuskiego Spółdzielczego Banku Gospodarczego w Ślawie oraz Tadeusz Zywczak z Pomorskiego Banku Kredytowego w Szczecinie. Kandydatem na przewodniczącego rady, który uzyskał poparcie sejmowej Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów jest znany ekonomista, wieloletni prezes NBP prof. Władysław Baka. Po mianowaniu przewodniczącego przez premiera rada powoła zarząd BFG.

BFG obejmie gwarancjami wszystkie banki, chroniąc w całości lokaty do równowartości 1000 ECU i w 90 proc. do 3000 ECU. Składka na BFG wynosi 0,4 proc. od sumy depozytów banków, z wyjątkiem PKO BP, PeKaO SA i BGZ, które do końca 1999 r. zachowają dotychczasowe gwarancje skarbu państwa, płacąc składkę o połowę niższą.

(PAP)

Giełda gwarantów

(INF.WŁ.) - Przy relatywnie wysokim wskaźniku cz/z - ok. 10 nie może dziwić fakt wykupienia przez inwestorów tylko 6,46 proc. emisji FF Polskiego Banku Rozwoju - skomentował wstępne wyniki subskrypcji banku, Krzysztof Tokarski, makler PeKaO SA. - Dla spółki najistotniejsze jest, że emisja doszła do skutku.

Zdecydowaną większość papierów obejmą gwaranci. Po raz kolejny okazało się, że bez „underwriterów” ani rusz.

Według wstępnych danych do zakończenia przyjmowania zapisów (15 marca) do wyznaczonych POK-ów zgłosiło się 989 inwestorów chętnych do wykupienia 129.230 akcji. Jeśli dane te zostaną ostatecznie potwierdzone (nastąpi to 22 marca), to większość papierów PBR obejmą gwaranci. Są nimi: Citibank Poland (max. 62,5 proc.), BRE (max. 20 proc. emisji), niemiecki fundusz DEG (10 proc.), francuski bank Credit Nationale (2,5 proc.), Agencja Rozwoju Przemysłu (2,5 proc.) i Kleinwort European Privatisation Investment Trust (2,5 proc.). Za gotowość objęcia akcji gwaranci pobiorą od emitenta prowizję, która wynosi, w zależności od wielkości gwarantowanego pakietu, od 2 do 7,5 proc. wartości papierów. Najwięcej zarobi więc na tym Citibank Poland.

(Ł.K.)

W maju

0 nowych podatkach

(INF.WŁ.) - Do końca maja opracowany zostanie projekt opodatkowania dochodów kapitałowych - powiedziano nam w Ministerstwie Finansów. Wtedy też określona zostanie forma podatków od dochodów z akcji, obligacji i lokat bankowych.

Wprowadzenie nowych regulacji przewidywane jest na rok 1996. Jak powiedziała nam Beata Stelmach z Komisji Papierów Wartościowych na razie nie prowadzono jeszcze żadnych konsultacji w sprawie konstrukcji i wysokości tego podatku. Opracowane wcześniej raporty i analizy miały charakter studialny i nie mogą stanowić podstawy do żadnych wniosków. Nie wiadomo więc nawet czy podatek taki miałby formę ryczałtu czy też podatku progresywnego. Niższe koszty administracyjne przemawiają jednak za ryczałtem. Można spodziewać się, że Sejm zajmie się sprawą nie wcześniej jak latem.

(Ł.K.)

Quandt wykreślony

16 marca 1995 r. Zarząd BPH S.A. otrzymał postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, Wydział VI Gospodarczy Rejestrowy, z 13.03.1995 roku w sprawie zmian w rejestrze handlowym prowadzonym dla Banku. Zmiany te dotyczą wpisu do rejestru w rubryce 4 - osoby upoważnione do reprezentowania spółki. Sąd wykreślił Janusza Quandt - prezesa jako osobę upoważnioną do reprezentowania spółki i wpisał Pawła Gizberta-Studnickiego jako pełniącego obowiązki prezesa oraz wpisał informację o zawieszeniu w czynnościach członka Zarządu BPH S.A. Haliny Pawłowskiej.

(PAP)

17 marca 1995 r.

Notowania walutowe

		KUPNO	SPRZEDAŻ
Tabela kursów NBP nr 55/95			
Australia	100 AUD	174,17	181,27
Austria	100 ATS	23,77	24,75
Belgia	10.000 BEF	810,46	843,54
Dania	100 DKK	41,46	43,16
Finlandia	100 FIM	53,57	55,75
Francja	100 FRF	46,94	48,86
Hiszpania	10.000 ESP	181,37	188,77
Holandia	100 NLG	149,14	155,22
Japonia	10.000 JPY	258,61	269,17
Kanada	100 CAD	163,53	170,21
Luksemburg	10.000 LUF	810,46	843,54
Norwegia	100 NOK	37,32	38,84
Portugalia	10.000 PTE	158,11	164,57
RFN	100 DEM	167,32	174,14
USA	100 USD	233,32	242,84
Szwajcaria	100 CHF	201,94	210,18
Szwecja	100 SEK	32,22	33,54
W. Brytania	100 GBP	372,17	387,37
Włochy	10.000 ITL	13,86	14,42
ECU	100 XEU	307,52	320,08

Kursy w kantorach - w starych złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 23.350, sprzedaż: 23.420-23.500, marka, skup: 16.720-16.760, sprzedaż: 16.800-16.850, funt, skup: 37.200-37.300, sprzedaż: 37.700-37.800, frank fr. skup: 4.720-4.730, sprzedaż: 4.770-4.790, frank szw. skup: 20.100-20.150, sprzedaż: 20.250-20.300.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 23.400-23.450, sprzedaż: 23.520-23.550 marka skup: 16.650-16.730, sprzedaż: 16.800-16.820, funt, skup: 37.900-38.150 sprzedaż: 38.200-38.300, frank fr. skup: 4.690-4.720, sprzedaż: 4.750-4.750, frank szw. skup: 18.200-19.900, sprzedaż: 20.030-20.100, korona czeska, skup: 880, sprzedaż: 895, korona sl., skup: 770, sprzedaż: 790.

■ **TARNÓW** - dolar skup: 23.200-23.250, sprzedaż: 23.350-23.400, marka skup: 16.670-16.710, sprzedaż: 16.720-16.780, funt skup: 37.670-37.000, sprzedaż: 37.650-37.700, frank fr. skup: 4.620-4.670, sprzedaż: 4.680-4.720, frank szw. skup 19.760-19.800, sprzedaż: 19.950-20.000.

(DER) (IWO) (JT)



Redaktor
Adam Rymont
tel. 22-25-79

Weekend z DZIENNIKIEM

Blok taki jak inne; wielka płyta, odpadający tynk, krzywe ściany. Klatka, taka jak inne – 4 piętra, 15 mieszkań. No, prawie... Czasem Kryśka wrzeszczy w nocy, że ją gwałcą. Nikt nie reaguje. Kryskę gwałcono już chyba ze sto razy i nic jej się nie stało. Czasem Jurek odgraża się, że „s...yna zarżnie jak wieprza”. Nikt mu nie wierzy, mimo że rzeczywiście wymachuje nożem. Gdyby Jurek spełniał każdą groźbę, zarżnąłby już kilkadziesiąt „wieprzy”, a przecież nie zarżnął jeszcze nikogo. Co najwyżej pobił.

Często o drugiej nad ranem przed klatką zawiązuje się spontaniczna impreza nie dopitych z całego osiedla; nikt nie interweniuje. Nikogo też nie dziwi, gdy nad ranem pod „ósemką” zaczyna się przemeblowanie i zbędne sprzęty wylatują przez okno...

Przed klatką ławka. Na ławce się pije, awanturuje, bije, kopuluje, śpi, leczy kaca, załatwia interesy, narzeka... Nieliczni „normalni” na ławce nie siadają nigdy. Dla nich ta ławka i ta klatka są przekleństwem.

Michał (38) spod jedyńki pół dnia przesiaduje w oknie, delektując się spokojem. Mówi, że renta to jest dobra rzecz. Trochę nudno, ale przynajmniej te kilka godzin dziennie spokoju jest. Potem, jak Jola, znaczy się „stara”, wraca z roboty, spokój znika bezpowrotnie. Stara przygarnęła Michała przed laty na kocią łapę i tak trzyma, bo jest jej wygodnie. Michał, jakiś taki niepewny, boi się jej. Kumplom tłumaczy: *A bo to z domu mnie wyrzuci, od łóżka odsunie, obiadu nie zrobi, na życie nie da, a z renty trudno żyć.* Tylko ta pierwsza obawa ma jakieś podstawy. Mieszkanie, komu-

nalne, jest na Jolę i rzeczywiście może Michała wyrzucić. Ale od łóżka nie odsunie, już raczej go do łóżka przywiąże (często w nocy słychać jak go zachęca, ponagla, wyzywając przy tym niemiłosierdzie). Obiadów i tak nie gotuje, na życie daje niewiele, bo jej pensja jest tylko trochę większa od renty Michała, a i tak większość z tych pieniędzy Jola przepija. Razem z Michałem zresztą. Poza tym Jola musi mieć kogoś, kto się jej będzie bał, na kogo będzie się mogła wydrzeć i kogo będzie mogła złać. A ponieważ Michał (ani nikt inny) dziecka jej nie zrobił, to się na nim wyżywa.

Elżbieta Grabarczyk, Bogdan Bielski

Klatka jak inne

Życie w klatce to ciągle ten sam ruch – od ściany do ściany

Jola z Michałem chwala sobie mieszkanie na parterze, bo zawsze można się na darmową „lufę” załapać, jeśli impreza toczy się na ławce, albo wnieść mieszkanie jako swój wkład do flaszki.

Kazek (42), ten „muzyk” spod dwójki bywa u matki rzadko. Częściej bywa w świetle. „Świat” dla Kazka, jak mówią, to kryminał i psychiatriki. Kiedy jednak wraca ze „świata” wszyscy o tym wiedzą. Kazka słyszą, bo Kazek lubi gwizdać. Siedzi i gwizdże, chodzi i gwizdże, pije i gwizdże, nie gada bo gwizdże.

Kazek jest wybuchowy z natury, a jak wypije to jest wybuchowy do kwadratu. Kazek lubi się spoufalać, z każdym przejść na „ty”, przywitać się... Kazek wita się przez tulenie i całowanie. Nie pozwolić się Kazkowi przytulić, to narazić się na wybuch, a to oznacza niebezpieczeństwo. Kazek może wyjąć nóż i zacząć nim wymachiwać...

Trzeźwy Kazek jest niebezpieczny, bo sfrustrowany. Nerwowo szuka okazji. Może pić z każdym, wszystko i bądź ile. Pijany Kazek to mieszanka wybuchowa. Tłucze szyby, talerze, demoluje mieszkanie matki i ją, rozwala drzwi. Każdy pobyt Kazka w domu

kończy się tak samo: matka dzwoni po policję i Kazek znika. Na jakiś czas.

Edek (35) spod trójki nigdy nie zdążył się usamodzielnąć i już nigdy zapewne mu się to nie uda. Zresztą on tego wcale nie chce. Tak po prawdzie Edek nie chce niczego. No, może z wyjątkiem wody.

Edek nie pracuje. Żyje z emerytury matki i z opieki społecznej. Budzi się wcześniej rano albo późnym popołudniem. Dzień przesypia. Resztę czasu spędza na krążeniu w okoli-

cach knajp i sklepów monopolowych, siedzeniu na ławce, ślęczeniu przy oknie. Edek jest małomówny, wyciszony. Nigdy się nie awanturuje.

Józef (55) spod szóstki uchodzi w tej klatce za wzór męża, ojca i dziadka. Pracuje. W wolnych chwilach dłubie przy rozklekotanym „maluchu” i popija. Z umiarem. Nie jest uciążliwy. Co dwa miesiące, kiedy jego żona wyjeżdża na kilka dni odwiedzić rodzinę, Józef bierze urlop i zaczyna chlać „do spodu”. Nie trzeźwieje, chodzi na czworakach, śpi na klatce, bo nie jest w stanie otworzyć drzwi do domu. Przez tych kilka dni wszyscy Józefowi schodzą z drogi (130 kg wagi). Zaraz po powrocie żona Józefa odwiedza sąsiadów, rozpytuje, czy Józefu nie za bardzo broi. Wszystko wraca do normy. No chyba, że Józef zdemolował mieszkanie, albo naubliżał policjantom i dorobił się kolegium. Wówczas wściekła, wygraża, że przez pół roku nie pojedzie do rodziny. Józef pokornieje, przez tydzień lub dwa nie pije w ogóle (nawet z umiarem). Robi wszystko, byle tylko stara zostawiła go samego na kilka dni.

Jeśli nie wierzysz, że starość nie musi być dostojna i godna, zajdź

pod ósemkę. W dwóch małych pokojach gnieździ się Leokadia (68) z synem Jurkiem (48), jego dziećmi i kochankami oraz z córką Zofią (45) i jej dziećmi i kochankami. Wnuki Leokadii (nikt tak naprawdę poza nią nie wie, ile ich jest) przyprowadzają własnych, chwilowych życiowych partnerów. Nieprzeniknioną tajemnicą jest, kto aktualnie mieszka pod ósemką i kto wszczyna piekielne awantury. Kiedy Jurek przebywa w domu a nie w kryminale, wszystkich terroryzuje. Kiedy siedzi, klan Leokadii używa go jako straszaka: *Zobaczcie, jak Juruś wy-*

dzie! Juruś lubi przylać matce, siostrze, kompanom, dzieciom. Dzieci Jurka i Zośki lubią przylać babce, matce, sobie. Babka lubi przylać wszystkim i wrzeszczeć. Wszyscy zaś lubią sobie popić i wypominać swoje „kurestwo”. Wnuki dodatkowo lubią nocą przemeblowywać mieszkanie – a to zrzucą ze schodów pralkę, a to wywalą przez okno jakąś półkę.

Gienio (50) spod dziesiątki jest w klatce gościem. Fachowiec, złota rączka. Harował, urządził mieszkanie, robił meble. Kiedy już wypieścić gniazdko, zaczął popijać. Dziś bardziej popija niż pracuje. Jest mechanikiem samochodowym. Jeździ po wsiach w całym województwie i naprawia samochody. Do domu przyjeżdża raz na kilka tygodni kompletnie pijany i splukany. Bywa, że bieliźny nie zmienia przez miesiąc. Czasem przysypia na wycieraczkę. Kiedyś usnął z głową w muszli klozetowej. Żona go obudziła, czego do dziś żałuje (*Po przebudzeniu z głową w kiblu może by się opamiętał?*). Ostatnio zaczął popijać z synem, bezrobotnym, którego przytłaczają trudności z utrzymaniem rodziny. Konspirują. Piją w domu w tajemnicy przed kobietami. Mają sporo uciechy.

Każdego roku w Boże Narodzenie Gienio składa uroczyste przyrzeczenie, że przestaje pić, po czym – jeszcze przed pasterką – sięga po butelkę.

Kryśka (44) spod trzynastki, dawniej ładna brunetka, dziś przeziębienie chuda, zniszczona, z resztką tłustych strązków na głowie. Brudna; ubrań nie pierze, bo nie ma na proszek. Mąż w Niemczech. Mieszkanie, kiedyś luksusowo urządzone, dziś ogołocone ze wszelkich sprzętów, z zarzyganymi ścianami.

Pijacką karierę jako burdel-mama i samodzielna dziwka Kryśka zaczęła jakieś 10 lat temu. Od tego czasu prowadzi dom otwarty dla wszystkich pijacków i lumpów z osiedla. Lubi zabawę (łazi ze śpiewem po całym osiedlu) i seks (czasem skarży się, że została zgwałcona). Kiedy brakuje jej pieniędzy (a brakuje stale) zaczepia ludzi na ulicy albo odwiedza sąsiadów po prośbie; bywa – gdy prośby są nieskuteczne – że rozsiada się w przedpokoju i nie daje się wyprosić. W ogóle nie interesuje się swoją 16-letnią córką (często słychać jej histeryczny szloch), ale w gruncie rzeczy ma dobre serce. Nawet w pijackim amoku potrafi się cieszyć cudzym szczęściem. Zawsze pyta sąsiadów o zdrowie i jak leci. Niekiedy rzuca im się na szyję. Lubi, kiedy ludzie są dobrzy i w życiu im się wiedzie.

Mąż Kryski przyjeżdża rzadko. Przed każdą jego wizytą Kryśka odstawia alkohol, kompanów i klientów na bok, sprząta mieszkanie, farbuje włosy na blond, kąpie się. Przez tych kilka tygodni Kryśka bywa szczęśliwa. Bierze męża pod rękę, idą na spacer (bulwersując osiedle), kupują wino i baloniki. Mąż nie wierzy sąsiadom ani córce. Kiedy wyjeżdża, Kryśka znów zaczyna szaleć...

Życie w klatce to ciągle ten sam ruch – od ściany do ściany. Klatka Józka i Gienia ma ścianki przezroczyste i pojemność z reguły pół litra. Klatka Michała, jego „starej”, Edka i Kryski przybiera różne kształty a ścianki mają rozmaite barwy – od najtańszych piw do najtańszych win. Kazek i klan Leokadii mają gust, rzec by można, barokowy i zamykają się w ozdobnych ścianach najrozmaitszych „wynalazków” – od wody brzozonej, po acnosan czy denaturat... Dla wszystkich życie w klatce ma swój urok.



Potyczki (nie tylko) rodzinne



Nigdy nie miałem skłonności do przesadnego optymizmu, to też nie liczę na to, by udało się w miarę szybko i skutecznie wpłynąć na zmianę obyczajów moich rodaków. Np. uważam za skazane z góry na niepowodzenie próby zmiany obyczajów politycznych, a zwłaszcza podniesienia poziomu kultury politycznej. Nasza demokracja, a więc i jej elity, to sprawa ostatnich 6 lat, a jest to wiek, w którym idzie się do „zerówki”, taki też musi być ich poziom. Jest natomiast dziedzina równie trudna, ale na tyle dojrzała, że można by ponowić próby jej przemiany w pozytywnym kierunku. Piszę: ponowić, bo już niejednokrotnie usiłowano tu dokonać zmian, niestety bez powodzenia. Mam na myśli tzw. kulturę picia, czyli ilość i rodzaj wypijanego w Polsce alkoholu. Wiem, że uchodzi to za donkiszoterię (jeśli nie zwykłe maniactwo), ale uważam, że pojawiła się pewna nowa szansa. Jak wiadomo, Polacy marzą o jak najszybszym zjednoczeniu się z Europą Zachodnią i o wejściu do NATO. Omawia się te sprawy w

różnych aspektach, nikt jednak nie podjął wątku zmiany sposobu picia. Dlaczego? Wiadomo przecież, że nasz obyczaj „ostrego picia” i preferowanie wysokoprocentowych wódek (kiepskiej na ogół jakości) nie jest na Zachodzie dobrze widziane. Co należałoby uczynić? O ile wiem, to np. w takich armiach jak francuska, włoska i hiszpańska, żołnierze otrzymują regulaminowy przydział wina, jako normalnego dodatku do żywienia. Sądzę, że słusznym krokiem w kierunku NATO, byłoby wprowadzenie tego zwyczaju w naszym wojsku, które wprawdzie wino też pije ale w celach biesiadnych, a ponadto – co gorsza – sięga po kiepskie gatunki. Ostatnio powstała w Krakowie Akademia Wina (mam zaszczyt być jej członkiem), która chętnie udzieliłaby władzom wojskowym wszelkiej pomocy i służyła fachowym doradztwem. Warto też dodać, że wino może być białe lub czerwone, czyli w naszych narodowych barwach.

BRUNO

Wódka też może być biała albo czerwona, nie mówiąc już o tym, że jest w Krakowie pewna kawiarnia (nie powiem która, bo jeszcze będę posądzony o jej reklamowanie), w której podawany jest koktajl „Teraz Polska” składający się w połowie z soku wiśniowego (na dole) i wódki (na górze). Polecałbym podawanie tego wynalazku żołnierzom nie dlatego, że wyszłoby zapewne taniej niż dawanie wina, które przecież wcale takie tanie nie jest, ale dlatego, że przerzucanie Polaków na wino mogłoby mieć daleko idące i optyczne skutki. Otóż od wieków jest tak, że świat podzielony jest na strefy picia. Kraje, w których pija się wino – Włochy, Francja, Hiszpania, Rumunia, Bułgaria – są na południu. Dalej jest strefa piwna – Czechy, Niemcy, Niderlandy, Anglia. Na północy zaś leżą kraje wódczane czyli Szkocja, państwa skandynawskie, Polska, Rosja. Wszelkie

próby łamania tego porządku mogą doprowadzić do takich zamieszek jak te, które możemy obserwować dziś w Czeczenii. Mam bowiem taką koncepcję – i można by nazwać ją nawet teorią młodszej Mieugowa – że świat wariuje tam, gdzie strefa wina styka się bezpośrednio ze strefą wódki (tak właśnie jest w Rosji). W strefie wódki jest w miarę szczęśliwie, podobnie w strefie wina. Najlepiej jest oczywiście w krainach piwnych i ten płyn polecałbym podawać wszystkim, w tym także armii naszej niedoinwestowanej, więc może zasługującej na to, by ją dapoić, gdyby nie jedno ale. Otóż nie wiem, czy, nie tylko w Krakowie, ale i w ogóle w całej Polsce jest jakaś Akademia Piwa. A Akademii Wódki są wszędzie, w każdym domu!

GRZEGORZ

Kręta droga pnie się wzdłuż rwącego potoku niemal po samo niebo. Na wzniesieniu, w tle Baraniej Góry, stoi strzelista, góralski kościół. - *Do księdza Zązła?* - pytam trzydziestolatka, który wysiadł właśnie z autobusu. - *Księdza Zązła?* - mężczyzna odwraca się trochę zawstydzony, chowając pod pazuchą przezroczystą reklamówkę, w której stukają o siebie flaszki piwa - *Tędy!* - rusza szybko w swoją stronę. - *Ta prohibicja ich kiedyś wykończy* - uśmiecha się starsza kobieta.

„Piłcha Pana Boga”

Ksiądz proboszcz Władysław Zązel. Przez przynajmniej większość parafian uważany za cudownego zesłańca Opatrzności, przez bywalców kamesznickich melin i barów w Miłówce zwany jest „piłchą Pona Bucaka”. Wesoły, wylewny, skromny. Równocześnie: bezkompromisowy rygorysta. Chętnie mówi o „ucinaniu ręki, która jest powodem grzechu”.

Coraz głośniejsze w nim w całej Polsce. Uczynił z Kameszniczy, wioski pod Baranią Górą, w której zawsze „żyło się po góralsku i piło po góralsku”, główny ośrodek trzeźwości, gdzie na ćwierć setki wesel 24 odbywają się bez alkoholu.

W rowie

- *Od najmłodszych lat widziałem, jak górale piją i co z tego wynika* - wspomina ksiądz Zązel - *W mojej rodzinnej wiosce, Dębnie Podhalańskim (gdzie w kaplicy filmowy Janosik - Perepeczek brał ślub z Maryną), nieraz patrzyłem jak się chłopy, a z nimi cała rodzina, staczają. A mnie ojciec zawsze mówił: te, co pijom, nie majom ani krowy, ani łowiec, ani sprytu. I mnie to we krwi zostało, na przekór pseudogóralskiej „tradycji”.*

Już w pierwszej parafii, do której trafił świeżo wyświęcony kapłan Zązel, starszy ksiądz powiedział mu, że jest rygorystą. - *Górale pijom i pić bedom.* W drugiej parafii, w Zakopanem, było to samo. Ale ks. Zązel po prostu nie mógł znieść widoku pijanych gazdów i ich zdegradowanych rodzin.

Raz znalazł nocą nieprzytomnego chłopca, leżącego w rowie - w sukienkach portkach. Śnieg pokrył go już centymetrową warstwą, mroźny wiatr hulał... Ks. Zązel zabrał pijaka na wikarówkę, położył do ciepłego łóżka, przechował do rana. Gazda szczęśliwie wrócił do chaty w Kościeliskiej, a ksiądz ślubował sobie, że kiedyś rozprawi się z „tradycją”, co chłopom odbiera godność.

Jeden ksiądz - trzy kościoły - jedna włość

- *Z księdzem jest jak z nieboszczykiem: nie idzie, gdzie chce, ino go przenoszą* - śmieje się ks. Zązel. W 1976

„wywiał” go z ukochanego Podhala na Żywiecczynę.

W Kameszniczy, ciągnącej się przez dwanaście kilometrów (!), trwała wtedy cicha wojna między „górzanami” a „doliniakami”. Były dwie szkoły, dwóch sołtysów, dwóch księży. Karol Wojtyła, ówczesny biskup krakowski, postanowił jednak skończyć z „odwiecznymi” podziałami, powierzając misję pogo-

Kto jest góral, a kto nie?

Z góralskiej tradycji nie zastał ks. Zązel w Kameszniczy właściwie nic. Ludzie byli hardzi, surowi, pamiętliwi, jak to górale, ale z kultury ostały się tylko strzępy.

Dla księdza, który „kapłaństwo kocha, ale góralszczyzny nie popuści” i który góralski strój uważa za swój „pierwszy mundur”, było to nie do zniesienia. Tym bardziej, że ludzie za

pracownikowi leśnemu, który popił po wypłacie i zamroczony leżał przy ognisku, zapaliły się gumowce. Efekt: natychmiastowa amputacja prawej nogi, amputacja lewej po pięciu tygodniach męczarni, śmierć. Szok. Nie minęły trzy tygodnie, gdy w czasie wesela nastąpił kolejny wypadek: chłopcy, którzy po pijanemu zrobili bramę (wracający z kościoła młodzi wręczają przy niej wódkę jako prze-

ni w knajpach przesiadywali - wspomina - *To ja poszedłem i widzę w barze: 17 żonatych i 8 kawalerów z mojej parafii. Więc w niedzielę na mszy mówię: wyśnijmy sobie, czy picie jest to honor, czy wstyd. Bo jak honor, to ja pełną listę honorowych podawać będę w wypominkach, a jak to wstyd, to już tam nie chodźcie...*

Od tego czasu na blisko dwieście wesel jedynie kilkanaście odbyło się z gorzałką na stole, a i te miały specyficzną atmosferę: gospodarze i goście chcieli za wszelką cenę udowodnić, że i z wódką można się bawić kulturalnie, bez awantur. „Bezalkoholowi” mają specjalne błogosławieństwo Jana Pawła II. Ich nazwiska wpisywane były do Złotej Księgi, podpisanej przez papieża. Wpis kończy się na pozycji 103. - *Od tego czasu nie wpisuję, bo to już norma. Wytworzyła się tradycja, która promieniuje na okolicę aż po samo Podhale i dalej.*

Ksiądz Zązel jest kapłanem Związku Podhalań (który ma zapisaną w statucie walkę o trzeźwość i którego wybitni działacze są abstynentami), kapłanem Klubów AA i duszpasterzem trzeźwości diecezji bielsko-żywieckiej. W jego obecności oficjele (burmistrzowie, prezydenci, wojewodowie, ministrowie...) rezygnują z tradycyjnej lampki szampana.

Są też rosnące się do wielkich rozmiarów Kamesznickie Dni Trzeźwości - na tegoroczne (piąte), które odbędą się w połowie lipca, zjadą Paryż, Wesele Bezalkoholowych z całej Polski. - *Zasłynęła Września z obrony polskości, Kameszniczy nie ubliży, jak zasłynęła z trzeźwości.*

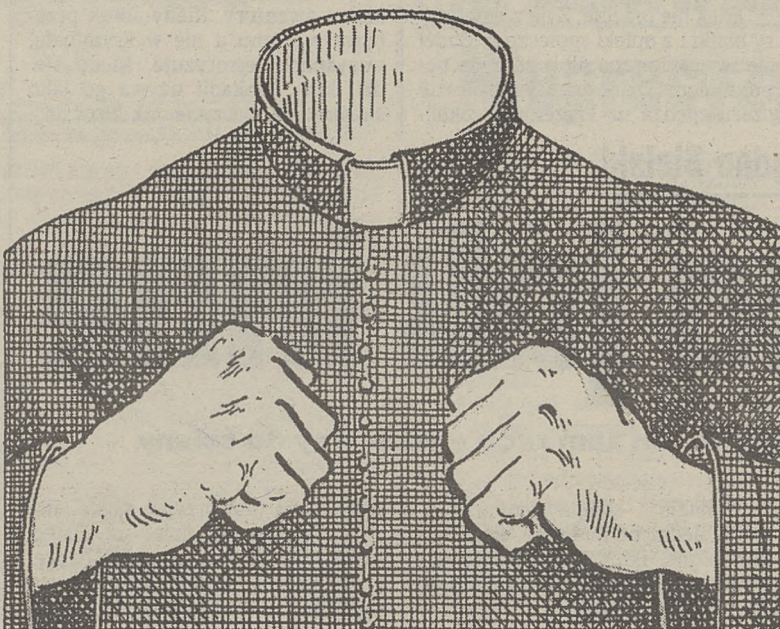
„Dwa kielichy” sołtysa

Miejscowi „trunkowi”, których nadal wielu, czują się nieswojo. Mimo że lokali przez ostatnie pięć lat przybyło, stracili komfort picia. Kiedyś brylowali na wszystkich imprezach, wywierając presję na „niehonorowych mięczaków”. Teraz presję wywiera się na nich, teraz oni uchodzą za „niehonorowych”. Sołtys Tadeusz Fiedor, który kiedyś lubił strzelić dwa - trzy kielichy, nawet laska szampana do ust nie weźmie. - *To samo Pietrasowa (Irena Pietras - przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich - przyp.ZB), terroryzuje całą okolicę - mówi bywalec baru w Miłówce, który dojeżdża codziennie dwie godziny do pracy w kopalni - Co ja mam po drodze robić z kumpłami? Z nudów pić się chce. Co w tym złego. Prohibicja w Stanach była i na zdrowie nie wyszła...*

- *Ja tam nikogo nie zmuszam - tłumaczy ks. Zązel - Jak ktoś nie ma wewnętrzznego przekonania, żeby nie pić, to niech pije. Ja tylko ubolewam, że „na jednym noge, na drugim noge, a potem to się z cęka robi stonoga, a wese mało”. Ja tę „stonogę” po kawaleczku szatkuję. Żeby pijąca mniejszość nie terroryzowała milczącej większości, większość nie może milczeć.*

Zbigniew Bartuś

Święty szantaż



dzenia wsi ks. Zązłowi. Tak ks. Władysław został jedynym kapłanem w wiosce, co oczywiście nikomu w Kameszniczy się nie spodobało. Czasem bywał bezradny: jeszcze w 1978 żalił się kardynałowi Wojtyła: - *Chyba przyjdzie trzy kościoły w wiosce wybudować!* Kameszniczanie „górni” postawili bowiem kaplicę (w istocie: mały kościół) w swojej części wsi, na co „dolni” odpowiedzieli oczywiście tym samym, zaś po środku wioski - zgodnie z wolą biskupa - planowano wybudowanie kościoła parafialnego. - *Trzeba trzech kościołów? Niech będą trzy!* - odpowiedział spokojnie przyszły papież i jego słowa wkrótce stały się ciążące.

Po kilku latach kameszniczanie ze zdziwieniem zauważyli, że mają wprawdzie trzy kościoły, ale jednego księdza, który już nie jest ani „górny”, ani „dolny”, ale po prostu swój.

podwalinę góralskiej „tradycji” uważali picie.

Miał dość niby-chrześcijańskich chrztów, imienin i wesel, w trakcie których zamroczeni uczestnicy ganiłi się z siekierami. - *W czasie kościelnych ślubów pijani ojcowie doprowadzali do płaczu wychodzące za mąż córki, do spowiedzi przychodzili „wypici” weselnicy. „Tradycją” były bójkę. „Normą” - radość teścia, że „przyszły zięć lubi wypić”. Potem żona i dzieci pijaka zbierały żniwo.*

Ksiądz zastanawiał się - co robić? Myślał nawet o głodówce. Ludzie śpiewali: „Pijali, pijali ci nasi ojcowie, i my tyz bedziemy, bo my ik synowie”. I pytali: „co to za górol, co nie wypije, kiej trza?”. Milcząca większość jakby im przytakiwała.

Święty szantaż

Trzeba było wstrząsu. I wstrząs przyszedł. Z początkiem 1986 roku,

pustkę), zmiażdżyli spychaczem jednego z weselników.

Ksiądz w trakcie pogrzebu zmiażdżonego wymógł na obecnych złożenie ślubu trzeźwości. „Trunkowa” rodzina kręciła nosem, ale ks. Zązel był twardy: - *Od was zależy, czy będzie pogrzeb w kościele, czy nie.* I cała rodzina zabitego, plus kilkunastu gości - podpisało ślubowanie. Na trzy lata.

Potem ksiądz ogłosił proboszczowską ustawę: kto zadeklaruje wesele bez alkoholu, będzie miał ślub piękny, z mszą, kazaniem po góralsku, błogosławieństwem od biskupa.

- *A kto będzie fciot z gozaleckom?* - pytali gazdowie. - *To ino będzie skromne minimum: ślub bez kazania, bez mszy* - odpowiedział ks. Zązel. - *Część trunkowych jakoś by to jeszcze przelknęła* - śmieje się starsza kobieta na przystanku PKS - *Ale ksiądz powiedział, że dla „alkoholowych” ślub będzie za darmo. Za darmo? - krzywni się - To niehonorowe...*

„Ustawa” zadziałała: pierwsze wesele bezalkoholowe - leśniczego z córką leśnika - odbyło się jeszcze w Wielkim Poście, 15 marca 1986 roku. Drugie - dwa tygodnie później, w poniedziałek wielkanocny. Impreza była wyjątkowo udana - pełna pomysłów zabaw i góralskich przyspiewek, a państwo młodzi - szczęśliwi, że oboje się bez awantur (oboje mieli wśród gości alkoholików). Zwolennikom picia ks. Zązel zaśpiewał: „...Ci co nic nie pijom, bogacijsi sie majom!”

Honor i wstyd

„Trunkowi tradycjonaliści” wysmiewali się po zagrodach i barach z „bezalkoholowych”. Śleziakowi, co oświadczył, że wódki nie postawi, powiedzieli, że jest „bez honoru”, a o księdzu że stuknięty. Ks. Zązel nie pozostał dłużny: „Nie bedem sie tłumaczył tłumokowi, co nie pijem” i zaczął w wielkopostne piątki odwiedzać... bary w Miłówce. - *Jedni parafianie odprawiali Drogi Krzyżową, in-*

W Krakowie, mieście od lat żyjącym sporami dosłownie o wszystko (palić papierosa na przystankach tramwajowych czy nie palić, odwołać prezydenta czy nie odwołać, postawić pomnik taki czy też owaki) trwa kłótnia o ilość sklepów uprawnionych do sprzedaży alkoholu. Część radnych chce, aby było ich więcej, część - wręcz odwrotnie. Prawdę mówiąc, nie wiem, kto jaką opcję reprezentuje, ponieważ nawet nie znam nazwisk miejskich rajców, wyjąwszy radną Bubulę, którą zapamiętałem wyłącznie z powodu podobieństwa - nazwiska, rzecz jasna! - do ośławionej posłanki Boby. Nazwiska nie są jednak ważne, ważna jest filozofia.

Często sądzi się, że im mniej będzie sklepów z alkoholem i knajp z wyszynkiem, tym mniej ludzie będą pili. Wiara w tę zależność jest tak naiwna, że aż wzruszająca. Idąc tym tropem rozumowania, można postulować zaprzestanie sprzedaży zapalek i walkę z elektrycznością. Przecież im mniej zapalek, tym mniej pożarów, zaś im mniej elektryczności, tym mniej socjalizmu, bowiem na socjalizm, jak wiadomo, składa się władza rad plus elektryfikacja.

Wiara w skuteczność restrykcyjnego zwalczania alkoholizmu wywodzi się z epoki, w której dorosłych ludzi traktowano niczym dzieci. Ktoś za mnie decydował, jakie książki mam czytać, na jakie chodzić filmy oraz kiedy mogę sobie kupić butelkę wódki. Nie wiem na przykład, dlaczego soboty były suchymi dniami, ale pamiętam, że nawet wówczas władze Krakowa przejawiały więcej rozsądku niż rządzący innymi miastami. Kiedyś, we Wrocławiu, gdzie ciągle obowiązywała sobotnia prohibicja, poprosiłem w sklepie o pół litra „Wyborowej”. „Nie sprzedajemy - warknęła sprzedawczyni. - Dzisiaj sobota”. „Zgadza się - powiedziałem - ale proszę tak skawie wziąć pod uwagę, że jestem mieszkańcem miasta Krakowa, a więc nie obowiązują mnie wrocławskie przepisy”. I podsunąłem nianiecę pod nos dowód osobisty wydany przez Komendę Dzielnicy pod MO Kraków-Zwierzyniec. Sprzedawczyni zgłupiała i już, już miała sięgnąć po połówkę, ale coś ją tknęło i zawołała kierowniczkę. Z kierowniczką, babą jak piec i kutą na cztery nogi, nic się nie dało, przynaj-

mniej w ten sposób, załatwić. „Schowaj pan ten dowód - powiedziała z pogardą. - Byli tutaj nawet z paszportami dyplomatycznymi, a jeden chciał kupić na zaświadczenie z odwykówki. W ten sposób nic pan nie załatwisz”. Zrozumiałem aluzję i załatwiłem sprawę w inny sposób. Koszto-

Andrzej Kozioł

Wybór

wało trochę więcej, ale za to spędziłem z przyjacielem bardzo miły wieczór, zabawiając się - jak by powiedział pan Zagłoba - kielichami.

Ten wzięty z życia przykład dowodzi, że wszelkie prohibicyjne zapędy można rozbić o... Sami wiecie, o co... Ja kupiłem to, co chciałem kupić, sobota była - wbrew intencjom władz - całkiem mokra, a pani kierowniczką sklepu dorobiła sobie kilka złotych do pensji.

Jeżeli chodzi o dwie pierwsze przyjemności, książki i filmy, to i dzisiaj są faceci, przeważnie bardzo zasadniczy i ponurzy, którzy znów chcieliby decydować za mnie. Ponieważ jestem już dorosły, i to od kilkudziesięciu lat, ponieważ przez większą część mojego dorosłego życia jakiś urzędnik z jakiegoś ministerstwa, jakiś towarzysz z KC, jakiś cenzor usiłował za mnie dokonywać wyboru - nigdy już nie zgodzę się na żadne zabiegi wychowawcze. Nie muszę na przykład oglądać pornosów, nawet ich nie oglądam, ale chcę mieć prawo do ich oglądania. Podobnie rzecz się ma - mówiąc z prezydencką - w temacie alkoholu.

Dorosły człowiek (bo dzieci i młodzież - to zupełnie inna sprawa) i za sprzedanie smarkaczowi kieliszka wódki lub butelki wina knajpiarz albo sprzedawca powinien utracić koncesję i ponieść odpowiedzialność karną sam decyduje o sobie. Sam odpowiada za swoje czyny. Praktyka dowiodła, że prohibicja, także częściowa, zawsze jest fikcją; ludzie i tak piją, a na restrykcjach przede wszystkim zarabiają przestępcy - melinarze, bimbrownicy i przemysłnicy alkoholu.

Kiedy państwo - lub władze samorządowe - usiłują mnie wychowywać, decydują, kiedy mogę sobie kupić wódkę, a kiedy mi tego zrobić nie wolno, kiedy zmuszają mnie, abym po butelkę wina do kolacji jechał na drugi koniec miasta - wtedy traktują mnie, jak - za przeproszeniem - gówniarza.

Dorosły człowiek sam decyduje o swoim postępowaniu, także o tym, czy chce - i kiedy chce - sięgnąć po kieliszek. Jednak za swoje chcenia dorosły człowiek sam płaci. Jeżeli na przykład ja zechcę popijać w czasie pracy (a warunki są świetne, tuż obok redakcji dwa pięknie zaopatrzone sklepy, w gabinecie lodówka, a więc można zamrozić sobie wódeczkę) to prawdopodobnie nikt mi nie powie marnego słowa. Do momentu, w którym okaże się, że nie potrafię zrobić tego, co codziennie robię. Wtedy po prostu naczelny każe mi się zgłosić następnego dnia do kasy po odbiór ostatnich zarobionych w gazecie pieniędzy. Jeszcze kilka lat temu takie załatwianie sprawy uchodziło za niehumanitarne. Co pewien czas przypomniano wówczas o zakazie picia w miejscu pracy, ale jednocześnie były instytucje, w których pito od rana, zaś wyrzucenie dziennikarza z pracy za opilstwo uchodziło za rzecz tak cudaczną, że aż niemożliwą. Po prostu starano się ludzi wychować, jednocześnie traktując ich jak smarkaczy, którzy nie ponoszą za siebie odpowiedzialności. Dzisiaj jakby wszystko się odwróciło. W normalnie funkcjonującej, przyzwoitej, zwłaszcza prywatnej, instytucji nikt nikogo nie wychowuje, ale za to każdy odpowiada za siebie i za swoją przyszłość. Po prostu powstały warunki, w których życie dało ludziom prawo wyboru, więcej - zmusiło ich do wybierania, a to właśnie odróżnia ludzi dorosłych i wolnych od smarkaczy i zależnych...



W rzesień 1994. Przed miesiącem zakończył się proces generałów MSW Ciastonia i Płatka. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie zapowiada jednak, że w ciągu dwóch najbliższych miesięcy do sądu trafi akt oskarżenia przeciw generałom w sprawie kierowania związkiem przestępczym, w instytucji w której pracowali. W prokuraturze w Warszawie staram się o materiały, bez rezultatu.

Tego samego dnia dzwonię do Grosmana.

Krzysztof Samborski

nia linii politycznej prymasa Głępa. Wielokrotnie podejmowaliśmy działania wspierające prymasa, więc wyjaśnienia Pietruszki nie zdziwiły mnie.

Pełka przed sądem złożył zeznania korzystne dla Płatka. Przed sądem wskazał nawet godzinę, o której wezwano go do Pietruszki. Nie chciał jednak pamiętać zeznań złożonych przed prokuratorem. Sąd próbował mu je przypomnieć. Nie był jednak tak dociekliwy, by spytać czy zmiana zeznań Pełki ma coś wspólnego z jego ciężkim pobiciem przez nieznanych sprawców.

od roku 1974 była pismem Chrześcijańskiego Ruchu Bazowego. Ruch bazowy w Polsce to dziś 3000 osób. Tak twierdzi jeden z liderów Ruchu Edward Stec. Jego nazwisko zawsze pojawiało się w stopce pisma jako adres do korespondencji.

Ruch jest inicjatywą, która stawia sobie za zadanie demokratyzację Kościoła. Chce by Kościół przestał być instytucją hermetyczną. Nawołuje do większego udziału laikatu w życiu Kościoła, demokratycznych wyborów do rad parafialnych, kontrolowania przez nie działań i wydatków proboszcza itp.

Nie wiem oczywiście czy oprócz Grosmana nie inwigilował nas ktoś inny i czy sam Grosman nie miał wtyczek u nas. Myślę, że to niewykluczone...

Zadzwoniłem do Grosmana w miesiąc po wyroku, w styczniu 1992. Był trochę zaskoczony, przedzwoiłem przez brata po wahanu zgodził się ze mną spotkać. Umówiliśmy się w kawiarni „Mokotowskiej”. Przesiedzieliśmy w lokalu kilka godzin. Był przekonany, że chodzi mi o sprawę podpalenia samochodu. Gdy po-

świadek, zasugerował powiązania z SB jednego z wielkich notabli Kościoła. Teraz wpłynął akt przeciwko Ciastoniowi i Płatkowi. Ja nie wierzę, by w ogóle doszło do tego procesu. Myślę, że Kościół do tego nie dopuści. Jeśli jednak proces się odbędzie to będzie to hit, przy którym proces toruński okaże się malutką.

Po kilku miesiącach prowadzenia sprawy generałów odsunięto od niej prokuratora Witkowskiego. Nowy prokurator zdecydował się wyodrębnić z całości jedynie trudny do udowodnienia wątek kierowania zabójstwem księdza Popiełuszki. Sędzia

Nasze drogi

- Chcę się spotkać...
- Po co?
- Mam zwyczaj odwiedzać bohaterów moich reportaży. Minęły już dwa lata. Chciałbym porozmawiać.
- Dobrze, niech pan zadzwoni jutro o dziewiątej.

Następnego dnia wycofuje się: - Czemu pan bajki opowiada? Przecież pan pisze materiał o Ciastoni i Płatku. I wie pan dobrze, że jako jedyny zeznałem, że rozkaz wydał w mojej obecności Płatek. Proszę mi dać spokój. Chcę o tym wszystkim zapomnieć.

Listopad 1991. Piotra Grosmana spotkałem po raz pierwszy w sądzie. Siedział na ławie oskarżonych. Od 1975 roku pracował w Warszawie, w IV Departamencie MSW, zajmującym się sprawami duchowieństwa, przez jakiś czas jego szefem był Grzegorz Piotrowski. Wraz z dwoma kolegami podpalił samochód biskupa Gulbinowicza.

Rozprawa Grosmana i spółki odbywała się w Złoty. Major siedział na ławie oskarżonych wraz ze swym kolegą z „czwórki” Waldemarem Pełką. Obaj przyznali się do wszystkiego. Opowiadali o zadaniu, jego przebiegu, o swoich motywach i szlachetnych pobudkach, które nimi kierowały.

Grosman: „W gabinecie oprócz Płatka siedzieli już zastępca dyrektora płk Adam Pietruszka oraz Waldemar Pełka. Generał Płatek wydał nam polecenie zniszczenia samochodu biskupa Gulbinowicza. W pierwszej wersji mieliśmy obrzucić jadące auto kamieniami, co miało doprowadzić do wypadku. Obaj z Pełką zaprotestowaliśmy, bo mogło się przecież skończyć śmiercią pasażerów.”

Pełka: „18 maja 1984 w piątek około godziny 11 zostałem wezwany do gabinetu pułkownika Adama Pietruszki. Dyrektora Zenona Płatka nie było tego dnia w pracy, pamiętam dokładnie tę sytuację ponieważ miałem tego dnia do niego sprawę. Pietruszka osłuchiwał, że jest to odpowiedni moment do podjęcia „działań operacyjnych” wobec biskupa. Wyraziłem wątpliwość ponieważ biskup w swej postawie, publicznych kazaniach nie dał podstaw, aby podejmować wobec niego jakiegokolwiek działania. Na kolejne wątpliwości dotyczące celu akcji Pietruszka odpowiedział, że ma to skłonić Gulbinowicza do realizowa-

Grosman odmówił składania zeznań tylko w jednym przypadku - nie chciał opowiadać o przebiegu swojej służby. Ze względu na obecność dziennikarzy poprosił, aby włączyć do procesu zeznania złożone przed prokuratorem. Sąd wyraził zgodę.

Grosmana bronił starszy wiekiem, doświadczony mecenas z Łodzi. Zgodził się na spotkanie w hotelu. Rozprawa trwała kilka dni. Miałem nadzieję, że dwie, wspólnie wypite, butelki koniaku pozwolą mi zdobyć dokładniejsze informacje o pracy Grosmana. Mecenas sprytnie kluczył, uciekał aż w końcu uciekł zupełnie. Wieczór kończyłem z jego asystentem, podczas rozmowy gorąco bronił Grosmana - tak jakby ode mnie zależał wyrok. W końcu przedstawił się jako jego brat.

- A poza tym pracuję w CHŁOPIE. Widząc zdziwienie rozszyfrował skrót: Chrześcijański Urząd Ochrony Państwa i z tylnej kieszeni wyciągnął legitymację UOP. Zupełnie wytrzęsiałem jednak wówczas, gdy funkcjonariusz UOP Grosman powiedział, że jego brat, oficer SB, był redaktorem naczelnym pisma katolickiego - „Naszej Drogi”.

Piotr Grosman opuścił budynek sądu bez kajdanek. Sąd uznał, że nie ma potrzeby by oskarżeni przebywali w areszcie śledczym, wszyscy przyznali się do winy, nie zachodzi obawa matactwa. Sądu nie interesowało jak to się stało, że dwie „niezależne” od siebie ekspertyzy kryminalistyczne wskazały na zwarcie instalacji elektrycznej jako przyczynę pożaru auta. Ekspertyzy wydała laboratoria Komendy Głównej MO oraz Straży Pożarnej. Oba podlegały Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Samochód podpalono benzyną, żadne laboratorium nie stwierdziło śladów substancji łatwopalnej. Jedno z nich precyzyjnie wskazało jednak miejsce zwarcia instalacji elektrycznej. Kto kazał wydać takie ekspertyzy?

Na następnej rozprawie zapadł wyrok. Piotra Grosmana i Waldemara Pełkę skazano na dwa lata więzienia. Karę jednak objęła amnestia z 1984 roku.

„Naszą Drogę” znalazłem w bibliotece. Mała gazetka ukazująca się

Dziś wielu katolikom te żądania wydają się jak najbardziej zrozumiałe, wtedy jednak najwięcej zrozumienia i zainteresowania znalazły wśród pracowników Służby Bezpieczeństwa.

Styczeń 1995. Edward Stec mieszka w Ustroniu, ma około 60 lat. Jest trochę zaskoczony, gdy mówię, że interesuję się historią Ruchu. Opowiada o trudnych początkach i chwilach obecnych, dużo cięższych.

- „Nie stać nas już niestety na wydawanie „Naszej Drogi”. Ostatni numer ukazał się w roku 1988. Wtedy mogliśmy jeszcze wydawać pismo ze składek. Dziś brakuje już na to pieniędzy. Drukowaliśmy je w drukarni należącej do niewielkiej spółdzielni. Robiliśmy to oczywiście nocą, w konspiracji. Kierownik dostawał koniak, a drukarzom płaciliśmy normalnie. Papier szedł z puli wydawnictw drukowanych na zlecenie Komitetu Partii”.

Pytam czy zna Grosmana i czy wie czym się zajmował...

- Grosman? Tak, znam, on był oficerem IV Departamentu. Z ramienia SB kontrolował naszą działalność. Przyszedł pewnego dnia, nie pamiętam już kiedy. Nie przedstawił się, ale powiedział, że interesuje się Ruchem Bazowym. Od razu go zapytałem czy jest pracownikiem SB. Przyznał się.

Stec zaprzecza jednak by Grosman cokolwiek pisał do „Naszej Drogi”, współredagował ją czy też organizował druk.

- Przestał się pojawiać chyba w 1985 gdy odszedł na emeryturę. Ostatni raz rozmawiałem z nim przed dwoma laty. Wiedzieliśmy, że SB się nami interesuje. Spotykaliśmy ich agentów za granicą na kongresach naszego Ruchu. Ich jak i agentów episkopatu. Z tym, że my się w politykę nie angażowaliśmy, stąd nie spotykaliśmy nas żadne represje. Natomiast jeśli chodzi o episkopat to kilku księży - członków naszego Ruchu, zostało suspendowanych. Kłopoty z hierarchią pojawiły się już na początku lat siedemdziesiątych choć i później się spotykaliśmy i wymienialiśmy korespondencje. Kontakty urwały się w 1974 roku gdy ze wszystkich ambon odczytano list biskupów „o grupach mieniących się być chrześcijańskimi”. Dlatego tak bardzo zabolaty hierarchię odrębnie napisane życzenia świąteczne od Jana Pawła II.

wiedziałem, że interesuje mnie ruch bazowy wydawał się być zaskoczony.

- O tym nie będziemy rozmawiać...

Przekonało go jednak to co już wiedziałem.

- Ruch w żaden sposób nie był kontrolowany przez SB. Sam sobie to zajęcie znalazłem. Zgłosiłem wprawdzie szefowi i wiedzieli o wszystkim, ale to nie była kontrola. Pomagałem Ruchowi tak jak mogłem, bo identyfikuję się z nim. Jest tam wielu bardzo mądrych i zycznych ludzi, a cel do którego dążą jest jak najbardziej szczytny. Ja stwarzałem w pracy pozory kontroli. Naprawdę jednak było to miejsce, w którym miałem satysfakcję z tego co robię, traktowałem to jako synekurę a jednocześnie ucieczkę przed bagnem IV Departamentu.

Grosman nie starał się kryć przede mną swego związku z „Naszą Drogą”, przedstawiał się nawet jako jej szef. - Był taki czas, że drukowaliśmy tego nawet 10 tysięcy egzemplarzy. Dostawali to pismo wszyscy biskupi i wielu księży. Jak były kłopoty z papierem czy drukarnią to drukowaliśmy to u nas w MSW na skonfiskowanych powielaczach. Kiedyś nawet wstawiliśmy do pisma rysunek Wiesława Fuglewicza wycięty z tygodnika milicjantów „W Służbie Narodu”.

Podczas tej rozmowy Grosman kazał mi rozważyć czy pisać tekst o „Naszej Drodze” i jego z nią związkach nie skrzywdzę tych, którzy pracowali w niej i działali w Ruchu w dobrej wierze. Uznałem wówczas, że ma rację. - Przecież zgodził się pan, że to co robiliśmy było, a tym bardziej pozostaje słuszne. Mnie pan krzywdy nie robi tylko im. Uwierzyłem mu wtedy. Nawet nie rozmawiałem ze Stecem.

Niedługo później miał się rozpocząć proces Ciastonia i Płatka.

Grosman: - „Archiwa IV Departamentu nie istnieją, nie znaczy to jednak, że zostały zniszczone wszystkie dokumenty do nich należące. Moi szefowie byli dość przewidujący, by zabezpieczyć swoją skórę. Nie wierzę, żeby tego nie zrobili, zwłaszcza że dano im wystarczająco dużo czasu. Siedzą cicho, bo nikt im nie staje na ogon; to się jednak zmieni gdy posypią się oskarżenia. Nikt nie zdoła odróżnić prawdziwych dokumentów od spreparowanych. Już podczas mojego procesu Pietruszka zeznający jako

Góral nie znalazł dostatecznych dowodów by wydać wyrok skazujący. Czyżby Grosman miał rację?

„Jak mieć zaufanie do hierarchii Kościoła, skoro tak pogłębia się przepaść pomiędzy nią i zawsze najważniejszą częścią ludu Bożego?”

„Cóż znaczy dla papieża fakt, że ogłasza się heroldem praw człowieka, a równocześnie odmawia kobietom prawa głosu.”

„Podajemy adres Komitetu dla Obrony Praw Chrześcjan w Kościele...”

„W katolickich podręcznikach głoszone moralną dopuszczalność strajku po wyczerpaniu wszystkich możliwości. Strajk generalny większość podręczników uważała jednak za niemoralny.”

„Śledząc uważnie przebieg aktualnych wydarzeń w Polsce, nietrudno nie zauważyć poparcia ze strony Kościoła dla NSZZ Solidarność. Uważam, że taka współpraca może być bardzo korzystna, jednakże należy jasno ustalić granice zaangażowania się Kościoła we współpracę z NSZZ Solidarność oraz obiektywnie ocenić niektóre posunięcia Solidarności, które z demokracją nie mają nic wspólnego.”

„Napisać czy w Kościele jest miejsce na tworzenie związków zawodowych. Kościół zatrudnia przecież dużą liczbę pracowników administracyjnych, pomocniczych, którzy zrzeszeni mogliby bronić swoich interesów.”

„Mianowane związki zawodowe okazały swą słabość wobec potrzeb pracowników. Dobierani odgórnie działacze reprezentowali bowiem interesy bardziej dyrekcyi niż zwykłych pracowników. Podobne zjawisko widzę w naszym Kościele w tzw. radach parafialnych.”

„My księża Wikariusze (pierwsze pięć roczników) Diecezji naszej wrocławskiej w czasie rekolekcji kapłańskich w Nieszawie zastrajkowaliśmy i wystosowaliśmy do księdza Biskupa Ordynariusza listę z dziesięciu postulatami celem odnowy w naszym Kościele Diecezjalnym Włocławskim pod hasłem „OMNIA RESTAURARE IN CHRISTO”. Pod tym hasłem tworzymy nasz Kapłański Związek Zawodowy.”

P.S. Wszystkie cytaty pochodzą z pisma „Nasza Droga”.

Słowniczek współczesnej polszczyzny

NIETAKT - Bronisław Geremek chciałby, aby prezydentem RP został Jacek Kuroń, Tadeusz Mazowiecki widziałby na tym stanowisku Hannę Suchocką, a są jeszcze w Unii Wolności i tacy, którzy stawiają na Leszka Balcerowicza i Tadeusza Zielińskiego. Nietakt bierze się stąd, że są to kandydatury nie uzgodnione z Mieczysławem Wachowskim.

PODEJRZENIE - w miniony poniedziałek prezydent Francji Francois Mitterrand przyjął w Paryżu na śniadaniu kubańskiego przywódcę Fidela Castro. Należy podejrzewać, że nie zażądał od niego kartek żywnościowych, jakimi każdy Kubańczyk musi się posługiwać przed sporządzeniem posiłku.

POMYLKA - mówi się o tym, że Jarosław Kaczyński utracił już wpływy na politykę personalną w kraju. Okazuje się, że jest to pomyłka. Wiele osób bowiem uważa, że to on właśnie - rozpowszechniając zdjęcie Arnolda Superczyńskiego na 6-miesięczny okres próbny, a nie bezwarunkowo.

PYTANIE - coraz głośniejszy słychać pytanie: co będzie teraz robił Waldemar Pawlak? Czy zabierze się do prawdziwych zasiewów w swoim gospodarstwie, czy też siał będzie wyłącznie niepokój wśród swych politycznych konkurentów?

ZAWIADOMIENIE - w związku z widocznymi, a momentami już nachalnymi staraniami niektórych polityków o wybudowanie ku ich czci pomników należy im się zawiadomienie. Oto jego treść: zima dobiega końca, więc materiału na takie pomniki coraz mniej.

OPRACOWAŁ:
T. DOM.

Podpatrzone



Obrazy zamiast czołgów?

Jeden z tygodników ilustrowanych zamieścił kiedyś fotografię nagiej blondynki dosiadającej motocykl. Podpis pod zdjęciem pytał: Czy to „jawa” czy sen? Dziś powiedzielibyśmy: fakt prasowy.

Gałąz nauki, którą moglibyśmy nazwać systematyką faktów, czyni stałe postępy. Sprawa nie jest zresztą nowa. Górą od dawna rozróżniają świętą prawdę, całą prawdę, prawdę, też prawdę i gówno prawdę. W wypadku faktów, do tradycyjnego podziału na fakty oraz fakty autentyczne, doszła kategoria całkiem świeżutka - właśnie fakty prasowe. Popularność zyskuje również forma pochodna rodziny głównej, czyli tzw. stan faktyczny (najczęściej podlegający ustalaniu).

Cechy gatunkowe poszczególnych rodzajów faktów najlepiej

Zasłyszane

Fakty prasowe i autentyczne

prześledzić na przykładzie. Założmy, że pewien mężczyzna potrafił na przejściu dla pieszych kobietę, która wskutek wypadku zaszła w niepożądaną ciążę. Niefortunny kierowca tłumaczył się, że pasy w tym miejscu były słabo widoczne.

Polska, kraj dość spory, zamieszkały przez ludność skłoną do żartów, zwanych u nas, w Galicji, wicami, nie potrafi zdobyć się na jeden przyzwoity satyryczny periodyk. Kiedyś były „Szpilki”, bardzo różne, w zależności od politycznego klimatu i osoby naczelnego, ale nigdy nie schodzące poniżej pewnego poziomu. Była „Karuzela”, łódzki dwutygodnik, usytuowany o kilka pięter niżej, po prostu bardziej adresowany do szerokiego kręgu czytelniczego niż do koneserów. Później nastąpił okres, w którym zabrakło prawdziwego czasopisma satyrycznego, bowiem trudno brać pod uwagę efemerydy w rodzaju łódzkiego „Młyna”, którego żarna przestały się obracać po trzech chyba numerach. Powstał - i zdobył szturmem czytelników - tygodnik „Nie”, ale to jakby zupełnie inna historia,

Przeczytane

Straszny towarzysz

a pisemko dość wredne, chociaż nie można mu odmówić kilku zalet - między którymi nie ostatnią jest podejmowanie spraw solidarnie pomijanych przez resztę prasy.

Ostatnio pisma satyryczne wracają na rynek. Pojawiły się „Szpilki” - blade, prymitywne odbicie „Szpilek” sprzed lat. Pojawił się miesięcznik satyryczny „Towarzysz”, redagowany przez niejakiego Leszka Bublę, którego dziełko - prymitywne i dość plugawo „Erotyczny słownik imion kobiet” czytaliśmy niedawno.

W „Towarzyszu” nie jest lepiej. Znowu kretyńskie fraszki w rodzaju „I znowu udało się/Przelecieć Małgosię”. Anegdotki, wśród których najbardziej dosadna opowiada, gdzie pewnej angielskiej lady wpadła golfowa piłeczka Rysuneczki tym bardziej żalosne, że powstały w kraju Mleczi, Czeczota, Sawki, Krauzego, Lutczyna i jeszcze kilku świetnych rysowników. Wierszyki, których człowiek obdarzony średnim poczuciem smaku nie przeczytałby publicznie nawet po kilku wódkach. Anegdotki zmurszałe niczym chlewiki stoczone przez kołatki. Arcyzabawne fotomontaże, polegające na domalowaniu przywódcom SdRP hitlerowskich opasek. Wprawdzie nie należymy do szczególnych admiratorów pana Kwaśniewskiego i Millera, ale nigdy nie odważylibyśmy się imputować im skłonności do faszyzmu...

W sumie pisemko jest żalosne, szkoda na nie 15 tysięcy starych złotych, a kupiliśmy je dlatego, że zaprzyjaźniony kioskarsz powiedział: „Kup pan, czegoś tak kretyńskiego dawno nie czytałem”.

CZYTACZ

dawno intratne zlecenie rządowe, wówczas sprawa trafi do gazet. Macierzyste ugrupowanie nieszczęślika natychmiast wyda oświadczenie, że to, co piszą dziennikarze, jest typowym faktem prasowym, ponieważ poseł w ogóle nie zna potrąconej a ponadto dawno z nią zerwał stryjek jest w rzeczywistości wujenką, wspomniany kontrakt był wynikiem zwyczajnego przetargu, który się nie odbył na co są dokumenty podpisane przez zdymisjonowanego p.o. przewodniczącego nigdy nie powołanej komisji.

A kiedy powyższa historia stanie się faktem autentycznym? Wtedy, gdy posłuży za pomysł scenariusza filmowego. Jak wiadomo, najlepsze seriale zawsze są oparte na „faktach autentycznych”.

A-ER.

Horoskop z politykiem

Ks. Prymas Józef Glemp 18 XII 1929 (III dekada STRZELCA):

Doskonała kondycja fizyczna, sportowy wysiłek, emocje... i beztroski optymizm. Sukces - jakże łatwy - pozornie. Na błysk, na fanfary. Czy to sen tylko? A tu trzeba ostrożnie, powoli, z aptekarską miarką. Dyplomacja. Ani w prawo, ani w lewo. Z perspektywą stuleci. Więc jest ból - że żółtiwe tempo, że ludzie zawodni, że gasną emocje. Czekaj. Jeszcze dwa tygodnie.

Prezydent Lech Wałęsa 29 IX 1943 (I dekada WAGI):

Jak gejzer - tryskasz pomysłami, energią, rozkręcasz się do najwyższych obrotów. Jak gejzer - potężny, niebezpieczny, zmiatający wszystko przed sobą... I to jest właśnie szczęście. Głos rogów o świcie. Strzelecki mundur, gwintówka, skowyt sfory... Nagonka już ruszyła. Wychodzisz na pozycję. Strzał pierwszy padnie z ambony. Tak jak ustalono.

Premier Józef Oleksy 22 VI 1946 (I dekada RAKA):

Dotychczas miałeś ideę, koncepcję, pomysł - legitymację do działania. Dziś zyskujesz siłę. Potężną, galwaniczną, magnetyzującą - jaka raz na czas jakiś opromienia RAKA. A wówczas nie ma przeszkód, nie ma ograniczeń. Idziesz jak burza z piorunami chłostając przeciwników. Przez grzeczność nie zapytam - dokąd idziesz?

Prezydent Krakowa Józef Lassota 24 X 1943 (I dekada SKORPIONA):

Bywało lepiej, bo emocjonalnie miło - chwalili, nagradzali, wysuwali... Bywało lepiej, bo nie strzykało w kościach, nie uciśkało, bolało, przeziębiał. Więc obiektywnie nie stoisz na szczycie. Ale... W dolince jest małe schronisko. Gaździnka - prima sort. Tam śledzik z wódeczką smakuje bajecznie, tam świeże powietrze i cisza perlista. Tam żyć się od nowa chce. Refren?

Prezydent Nowego Sącza Andrzej Czerwiński 8 XI 1954 (II dekada SKORPIONA):

Potężny - te ambicje, zamiary, pomysły - wydają się gigantyczne. Zdecydowany - ostro! Ostro! Już! Namiętny - pójdziesz do końca, jak zwykle, bez względu na... Czy wygrasz? Czasem zwycięstwem jest dynamika.

Prezydent Tarnowa Roman Ciepiela 17 XI 1955 (III dekada SKORPIONA):

W pełni sił. Twórczy, kreatywny, gotów do walki (choć pewnie lepiej jej uniknąć) wracasz na ring. Radośnie. Bo życie obfituje w miłe niespodzianki. Czekaj... jak dziecko czeka na choinkę.

ASTROLOGUS

Doktryna Magdusi

Nie pamiętam, czy roztrząsaliśmy już z Państwem „doktrynę Magdusi”, co zresztą jest rzeczą mało istotną zważywszy, iż savoir vivre opiera się na nieustannym powtarzaniu tego samego.

W dzieciństwie owa litania s.v. brzmi „nie garb się, zmieść ton, nie krzycz, nie rób min, siedź prosto” etc., etc., by później, w latach młodzieńczych i dojrzałych nawet, przybrać bardziej kurtuazyjne formy. Lecz nie uprzedzajmy faktów.

Otóż wspomniana Magdusia, prywatnie gosposia znanej krakowskiej dentystki, uznała za swój towarzyski obowiązek zabawianie pacjentów czekających w kolejce do gabinetu, która to rola sprowadzała się do długich i szczegółowych, acz wygłaszanych ze swadą opowieści o sporach, wiedzionych przez wyż. wym. Magdusię z dozorczynią domu, czyli, jak się podówczas mówiło, stróżką. A były to starcia dramatyczne, z których dozorczyń wychodziła niezmiennie pokonana, jako że Magdusia była zręcznym i doświadczone wojownikiem.

Aż kiedyś wena ją opuściła, co ujęła smutnie: „to wtedy ja jej powiedziałam: dziwko z suterenu, pocałuj mnie gdzieś, no bo nic lepszego nie mogłam wymyśleć”.

Mineły dziesiątki lat, lecz „doktryna Magdusi” ani się nie postarzała, ani nie wytarta od ciągłego używania. A nawet przeciwnie, jakby rosła w siłę, by nam się żyło nie dostatejnie może, lecz za to śmieszniej, jako

że doktryna ta sięgnęła już najwyższych szczybli władzy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. To zaś, że rzadko słyszymy ów dosłowny cytat, płynie stąd, że niewiele jeszcze kobiet mamy u samej góry oraz z tej racji, że żadna z nich nie mieszka już czy też jeszcze w suterenu.

Bo gdyby było inaczej, to kto wie... Nie traćmy jednak nadziei, bo o pierwsze, czyli o liczniejszy udział Pań w rządach walczą już nasze feministki, a o drugie postara się prawo lokalowe i zwolnione spod wszelkiej kontroli czynsze, co by nas skądinąd postawiło w sytuacji zupełnie wyjątkowej, jako że w cywilizowanych krajach Europy ich górna granica jest regulowana, o czym piszę wyłącznie w kontekście magdusiniowych argumentów.

Bo rzecz się właśnie do rodzaju argumentacji sprowadza. W kulturalnych lub choćby tylko mądrych i zrównoważonych kręgach powiadają, że to właśnie one, czyli argumenty, powinny być mocne. Nie słowa ani ton, w jakim zostały wypowiedziane, jako że krzyk w żadnym wypadku argumentem nie jest. Pomijając „doktrynę Magdusi”, w której gra on, wraz z mocnymi słowami, pierwsze i jedyne skrzypce. Cóż zaś widzimy w telewizyjnych relacjach z wyższych, z przeproszeniem, sfer? Otóż widzimy, jak nasi politycy tracą nerwy. Więc zaczynają wrzeszczeć i gestykulować, czyli „mówić z ręką” widać przeświadczeni, że inaczej nikt ich nie zrozu-

Savoir vivre

mie, którą to wrzaskliwą pantomimę (?) popisał się nawet pewien upozowany na powściągliwego światowca jegomość. Lecz cóż, spod pozy zawsze prędzej, czy później prawdziwa natura wychynie. I z tej też przyczyny pozy są przez s.v. traktowane jako „bardzo w złym tonie”.

Ano, proszę Państwa, oglądajmy TV i uczmy się pilnie, czego robić nie należy. Z ostatnich dni natomiast płynąca nauka jest, mniej więcej taka: retoryka, czyli teoria i sztuka przemawiania jest wiedzą i jako taka wchodziła w skład artes liberales, czyli sztuk wyzwolonych obok arytmetyki i muzyki, co nie jest rzeczą przypadkową, zważywszy, że arytmetyka wymaga dyscypliny myślowej i logiki, a muzyka opiera się na tonach ułożonych w rytmy i miłe uszom melodie.

To natomiast, co nam na mówniach demonstrują nasi „wielcy” jest amatorszczyzną, czyli partactwem i kpina. Na szczęście z przemawiających w pierwszym rządzie, jako że z retoryką nie ma to nic wspólnego.

O tym zaś, jak należy mówić, żeby nie przemawiać - zastanowimy się wspólnie za tydzień.

BRAT CHAMA

Ten zegar stary niby świat” śpiewają w Strasz-nym Dworze, mocno, jak to w operze, przesadzając, bo zega-ry grające, a wszak o nich wspomi-na aria w słowach „kuranty ciąż jak z nut”, wchodzą u nas w modę do-piero w XVIII stuleciu, czyli zaled-wie sto lat przed napisaniem cyto-wanego powyżej dzieła.

Lecz niech im, to jest Moniusz-ce i libreciście, już będzie. Stary, to stary. Gorzej, że nie podali jaki to mianowicie zegar w dworze stra-szył, a musiał to czynić sprawnie, zważywszy, że przerażeni jego gło-sem słuchacze musieli się aż ucie-kać do zażywania paskudnej prze-cież tabaki.

Malowane miliony

Tak czy owak, zegary od daw-na inspirowały wyobraźnię arty-stów i monarchów, by wspomnieć tylko Karola V, który przełożył je ponad cesarską koronę i poświę-cił się naprawie i regulowaniu swej kolekcji, marząc o chwili, w której wszystkie na raz uderzą jednym głosem, co mu się zresztą nie udało. Niemniej zegary są ozdobą wnętrza i kolekcjonerskim rarytasem, a właśnie taki okaz w postaci dużego, rzeźbionego w drewnie i złożonego listkami rokokowego cartela sygnowanego „Cronier, Paris”, pojawił się za 150 mln starych złotych w antykwariacie Jerzego Kozłowskiego przy linii A-B, co samo w sobie jest ewenementem, bo rokoko i to autentyczne, zawsze jest u nas rarytasem.

Tamże, z ciekawostek, rożek na proch, czyli prochownica rzeź-biona w alegoryczne postaci kobiece, noszona kiedyś (prochowni-ca, bo barokowe, rubensowskie damy były zdecydowanie zbyt ciężkie do noszenia), więc prochownicę noszono na przewieszo-nym przez ramię bandolecie. Rożki prochowe wyszły z powszechne-go użycia już w XVII stuleciu, wy-parte przez gotowe naboje i „po-szły w lud”, który stosował je w XIX nawet wieku. Ten jest znacznie wcześniejszy i kosztuje 12 mln starych zł.

Nie opodal, czyli w antykwariacie przy ul. Sławkowskiej 4 można nabyć oryginalne łóżko biedermeier za 34 mln s. zł. A ładny to mebel. Niezbyt duży, o szlachetnej linii en bateau, czyli „w łódź”, i jasny, bo -wbrew rozpowszechnionej opinii - wczesne biedermeiery były ro-bione z jaśniejszych gatunków drewna. Ostatnio zaś widziałem takie łóżko zmienione w kana-pę, stojącą na tle stylowej tkani-ny (a są już takie w handlu) i nią przykryte oraz zarzucone kilkunastoma poduszkami róż-nych rozmiarów i barw. Zabaw-ne to i oryginalne!

Na koniec przestroga: w mniej szanujących się antykwariatach pojawiły się prymitywne fałszer-stwa szkielec Gall i Lalique'a z daw-nymi (!) sygnaturami, a jakże. Tyle, że nawet mało fachowe oko rozpozna „grubość” roboty. Nie-uczciwi antykwariusze odpowia-dają, że Gall wznowił produkcję, co pozostawiam bez komentarza. Ten powinien dopisać stosowne orga-na, no bo jakże to, nie wolno sprzedawać masta fałszowanego margaryną, a Gall po 1,5 mln s. zł za centymetr wysokości, to niby wolno?

JERZY T. PAŹDZIUŁ

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaktor
Jakub Ciećkiewicz
tel. 22-28-98

Z angielską... finezją

Taaaka Ryba

Zima, przynajmniej na razie, daje za wygraną. Odstawmy więc świdry, kilofy, młotki i oraz inną „aparaturę” dzięki której łód, niczym ser szwajcarski, stawał się dla nas wędkarzy sprzymierzeńcem. Łowienie przy tak wysokich temperaturach nie jest bezpieczne nawet na zbiornikach, na których pokrywa lodowa wydaje się być gruba. Weźmy pod uwagę fakt, że ostatnio, w woj. suwalskim i bydgoskim utonęło sześciu wędkarzy.

Moim zdaniem nie ma nic przyjemniejszego nad wyprawę z wędką mucho-wą nad ogrzewaną wiosennym słońcem rzekę. Jeżeli więc ciągle wpatrywanie w spławik nam nie wystarcza a lubimy, tak jak nasi angielscy koledzy, łowić z pewną taką finezją, to bez wahania zaczniemy kompletować sprzęt muchowy.

Na początek radzę rozejrzeć się za wędziskiem. Podczas poszukiwań pierwszego muchowego kija, powinniśmy wziąć pod uwagę fakt, że stawia-jąc pierwsze kroki przy użyciu tej metody, możemy uszkodzić sprzęt. A to dla posiadacza najnowszego modelu „angielskiej węglówki” nie jest naj-szczęśliwszym zakończeniem wyprawy wędkarskiej. Z moich doświadczeń wynika, że najlepsza będzie wędka o długości około 2.70 m która pozwoli na połowy przy pomocy zarówno mokrego jak i suchego sznura. Dobra wędka powinna cechować się niską wagą, dużą ilością przelotek, oraz wygodną do trzymania rączką. Ważną cechą jest dobra jakość przelotek, ponieważ to od nich w dużej mierze zależy żywotność sznura muchowego. Kołowrotek na-leży dobrać tak, aby po złożeniu zestawu, punkt ciężkości wędki znajdował się na końcu rączki. Ostatnim elementem jest sznur muchowy. Na początek najlepiej kupić sznur obustronnie koniczny (DT=Double Taper) o ciężkości (klasie) dobranej do wędziska. Dla początkujących muszkarzy proponował-bym zaopatrzenie się w zestaw klasy 6 lub 7, który pozwala na dalekie rzu-ty i automatycznie koryguje drobne błędy wędkarza.

(CHOŁO)

Zdaniem psa

Sama w domu

Odkąd trafiłam do mojego do-mu, tygodniami nie zostawa-łam sama. I na każdy mój płacz przybiegała Pani, pocieszając mnie czule. Najpierw było mi przy-jemnie, a potem zaczęłam się bać. Mama nie pozwoliłaby mi na wrza-ski w gnieździe, warknęłaby każąc czekać na jej powrót. Jeśli Moja Pani nie zostawiała mnie samej i wracała na każdy płacz, to znaczy, że nie je-stem tu bezpieczna, chyba coś strasznego mi zagraża. No to boję się zostać i rozpaczam ledwie Pani za-mknie drzwi. Słyszałam, jak Pan mó-wił: - Oducz Kropkę tego cholernego wycia, bo sąsiedzi zwiariują - i nic nie rozumiem. Przecież to właśnie Pani nauczyła mnie, że nie mogę być sa-ma w domu, że muszę Ją przyzywać. Dzisiaj od rana coś się zmieniło. Pani

wyszła, a gdy zawylałam, wróciła na-tychmiast, ale nie pocieszyła mnie, tylko krzyknęła ostro:- czekaj Krop-ka! Zdumiona zamilkłam, a Ona wy-szła jeszcze raz i zanim zdążyłam się rozplakać, wróciła całując mnie w pyszczek. Przez cały dzień Moja Pani tak wychodziła i wracała co chwilę, gniewając się, gdy płakałam i pieszcząc, gdy byłam cicho. Naprawdę bardzo dziwne. Czyżby już nic mi w domu nie groziło i nie mu-szę wołać Pani na ratunek? W takim razie zamiast wyć zajmę się kością, którą mi zostawiła, a potem pójdę spać. Już zasypiając słyszę, jak Pani mówi Panu, że choćby trzy dni urlo-pu miała spędzić w drzwiach i na klatce schodowej, to już nikomu sko-wytem nie będzie przeszkadzać jej

NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

Psychozabawa

Czy umiesz radzić sobie z przemijaniem?

1. Przeżyłem już erę chodzenia w dżinsach, sztruksach, teraz noszę gar-niturę. Na każdym z tych etapów miałem świadomość, że coś tracę, ale i coś zyskuję. TAK(?)NIE
2. Nie mogę już biegać, tak szybko jak kiedyś, wspinać się, łowić, kochać. Trudno - znajduję sobie inne satysfakcje. Nie mniej podniecające. TAK(?)NIE
3. Wszystko wokół ulega zmianom - ja sam, moi najbliżsi. To wywołuje ból. Cierpię - ale potrafię zaakceptować przemijanie. TAK(?)NIE
4. Starzy, wypróbowani przyjaciele, okazują się być głupcami. Ujawniają dziwaczne poglądy, są pretensjonalni. Więzi słabną. Ale wspomnienia pozo-stają. I tylko to jest ważne. TAK(?)NIE
5. W pewnym wieku najważniejsza jest godność. Stosowny strój, elegancja, maniery. W przeciwnym razie - pozostaje zażenowanie. Smutne? TAK(?)NIE
6. A może trzeba wciąż zaczynać na nowo, ciągle się uczyć, doskonalić, choćby po to, żeby mieć świadomość nadążania za rzeczywistością? TAK(?)NIE
7. Nigdy nie poddałbym się operacji plastycznej, w celu odmłodzenia. Oszukiwanie czasu wydaje mi się idiotyczne. TAK(?)NIE
8. Ale nie zamierzam się zaniedbywać. Zdrowy styl życia, sport, dieta, kosmetyki... TAK(?)NIE
9. Sądzę, że mimo upływu lat wciąż jestem atrakcyjny. Przynajmniej się staram. TAK(?)NIE
10. Umieranie jest trudne do zaakceptowania. Ale kiedy parunastu ludzi pochowałeś... TAK(?)NIE

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 75 pkt.: Dojrzały. Ale za cenę cierpienia, trudnych, bolesnych kryzy-sów - bo inaczej nie sposób - godnie przeżywasz swoje życie. I chyba radośnie. Twoja siła wynika z wyrzeczenia. Na dzień kompromisu zawsze leży spokój.

70 - 50 pkt.: Nie do końca pogodziłeś się z przemijaniem. Lubisz iluzję. Sądzisz, że coś ocalisz, zadekretujesz, choćby uczucia. Guzik. Wszystko pły-nie. Rzecz w tym żeby nie płynąć głównym nurtem. Żeby ocalić własne zda-nie. Taki sukces.

55 - 0 pkt.: Wiecznie młody. Zawsze ten sam, niedojrzały, pełen witalnej radości. Syndrom Stachury. Ale dlaczego ON tak kiepsko skończył? Pomyśla-łeś? Powiadają, że nie zaakceptował przemijania. Idziesz po śladach.

(AS)

Nr 239

Krzyżówka ze sponsorem

Dziś dwie nagrody po 50 zł funduje
Poradnia Dentystyczno-Lekarska „PROMED”

**SPECJALISTYCZNA PORADNIA
DENTYSTYCZNO-LEKARSKA**

**oś. WIDOK
ul. Na Błonie 3B/34
tel. 37-76-24**

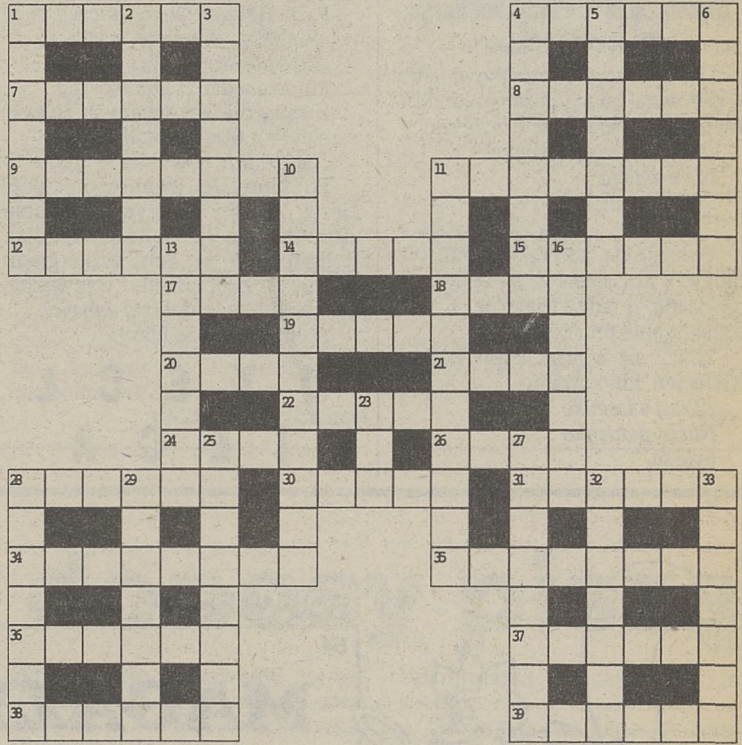
PROPONUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE

- ◆ PROFILAKTYKI
- ◆ KOSMETYKI
- ◆ PROTETYKI
- ◆ ORTODONCJI
- ◆ STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ
- ◆ CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
- ◆ CHRÓB BŁON ŚLUZOWYCH I PRZYŻĘBIA.

Proponujemy również pomoc medyczną:
kardiologiczną (EKG), geriatryczną i internistyczną!

Rejestracja oraz wszelkie informacje codziennie.
Tel. 37-76-24 od godz. 9 do 20

ZAPRASZAMY



KRZYŻÓWKA NR 239

Pozłomo: 1. czasomierz na krótkie odcinki czasu, 4. środek uspokajający i nasen-ny, 7. odmiana kaftana, 8. hoduje na większą skalę, 9. umorusany, 11. współczesny bra-tanek tak dawniej nazywany, 12. przeleciał nad Biegunem Północnym na sterowcu, 14. używany w rytownictwie, 15. Północna lub Południowa, lub dopływ Missouri, lub Indianin, 17. pewna posada, 18. kierowcę informuje, 19. wymagają dobrego bieźnika, 20. krakow-ski, 21. jedyny przyjaciel, którego możesz kupić, 22. w akwarium, 24. tam statki czekają na wprowadzenie do portu, 26. miej szeroko otwarte, 28. czuje się jak ryba w wodzie, 30. b. nieprzyjemny zapach, 31. rodzaj pośredniego podatku obciążający konsumenta, 34. zwykle posezonowa obniżka, 35. pokonani pod Grunwaldem, 36. sam czubek góry, 37. murzyński telegraf, 38. aniołek w sztuce kościelnej, 39. poważny wypadek drogowy.

Plonowo: 1. dróznik spuszcza, 2. impulsy, zachęty, 3. odbicie do powrotu, 4. zgry-wanie się, 5. z szynki dla kota, 6. lekarz przepisuje, 10. traktuje o sporządzaniu map, 11. lubi być na jajeczniczy, 13. do poczytania, 16. dba o dobrą słyszalność, 23. głupi z lewej nogi, 25. prądoznawca, 27. załążek, 28. zwolennik papieża, 29. pora zapalenia lampy, 32. wg legendy jedna spoczywa za ołtarzem Mariackim, 33. nierówna praca serca.

Rozwiązanie krzyżówki nr 239 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach poczt.) do następnej soboty, tj. 25 marca br. (decyduje data stempla poczt.), pod adresem redakcji („Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków) - załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 237

Pozłomo: 1. bankier, 4. hydrant, 7. stodycz, 8. różnica, 9. swat, 10. fraszki, 12. król, 15. alasz, 17. zecer, 19. autocasco, 22. numerator, 26. palce, 27. kiosk, 29. skat, 31. Nie-miec, 32. spis, 33. ciżemki, 34. kalmary, 35. alkohol, 36. Plateje.

Plonowo: 1. baslista, 2. kadet, 3. rezerwat, 4. Herakles, 5. rynek, 6. trawler, 11. spec, 13. szacunek, 14. szoferka, 16. achteł, 18. ciasto, 20. owce, 21. Anna, 23. mściciel, 24. Rzym, 25. teleskop, 26. puszcza, 28. Koszyce, 30. tremo, 32. szmat.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 13 bm. odbyło się w redakcji, komisyjne losowanie nagród, wśród uczestni-ków którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 237.

Nagrody po 50 zł (500.000 starych) wylosowali:
TERESA OLBRYŚ - Kraków
ELŻBIETA JARECKA - Jaworzno
Pieniądze prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM

NR 239

Dowcip za milion

Regulamin konkursu

Codziennie, od soboty do piątku, w rubryce „Dowcip za milion” zamieszczamy kilka liter. W piątek, kiedy już będą znane wszystkie litery, posłużą one Państwu do ułożenia śmiesznego hasła lub wierszyka. Wygrywa ten z Czytelników, którego praca okaże się najśmieszniejsza.

Oczywiście, mogą Państwo użyć tylko tych liter i w takiej ilości, jaka została wydrukowana w naszej rubryce. To znaczy, jeśli w poniedziałek wybraliśmy litery „A” i „B”, mogą one wystąpić w Państwa pracy tylko jeden raz chyba, że powtórzmy je innego dnia w tym etapie konkursu. Litery z jednego tygodnia nie mogą być użyte w innym.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych, z hasłem ułożonym z wyciętych i naklejonych liter, najpóźniej w poniedziałek na adres Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem „Dowcip za milion” (decyduje data stempla pocztowego).

Nagroda wynosi 100 zł (czyli 1 milion starych złotych).

Rozwiązanie 1 edycji konkursu „Dowcip za milion”.

Litery, które wydrukowaliśmy w pierwszej edycji naszego konkursu, zostały zaczerpnięte z fraszki.

„Nic od kobiety człowiek nie wymaga może być naga”

- Jana Sztudyngera.

Okazuje się, że potrafili Państwo ułożyć z nich ciekawe fraszki, przypowiadki i rady. Niektóre z nich przytaczamy poniżej.

Zbliża się wiosna. Pani Helena Kwiecień odnotowała:

„Witaj wiosenko
Nasza panienko
była tu.”

Pan Zbigniew Cerefin przysłał fraszę aktualną, choć kontrowersyjną:

„Oleksy
nie ma nic z beksy.”

Nie zabrakło też refleksji o sytuacji społeczno - monetarnej kraju.

Pan Roman Dzierża napisał:

„A któż ma ci być pewnym
losu swego

Gdy cent czeka wabi niejednego.”

Pani Aleksandra Jasicka z kolei zatytułowała swój wierszyk „Biegaj”:

„Gdy byle słówka ważka w dłoni
Mus money gonić!”

Nie zabrakło również sentencji bardziej ogólnego charakteru. Pan Mieczysław Gawor radzi tym, którzy błądym światem pędzą do pracy:

„Nie wstawaj z łóżka lewymi
nogami.”

Pan Ryszard Kobaka przestrzega nie tylko przed zbliżającym się „lanym poniedziałkiem”:

„Lanie wody
Nie wyszło z mody”

A Pani Maria Lech przysłała rozwiązanie w „sztudyngerskim” stylu:

„Smakosz
Na wety
Lubi kobiety”

Pani Helena Goga inaczej, choć w podobnym klimacie:

„Ejże bocian do Was gna
Mnóstwo dzieci w kuble ma”

Z radą dla zakochanych śpieszy z kolei Pan Stanisław Pietryka:

„Całowanie lepsze na sianie.”

Po namyśle wybraliśmy zwycięzcę pierwszej edycji konkursu „Dowcip za milion”. Został nim Pan Roman Dzierża. Serdecznie gratulujemy i zapraszamy wszystkich Czytelników do dalszej zabawy.

A oto dzisiejsze litery:

Ó Y E Ć Ł
I E C A

Szałość we czterech

Rozgrywki I ligi

Jak co roku inauguracja rozgrywek brydżowych o drużynowe mistrzostwo Polski ściągnęła na start prawie wszystkich liczących się w kraju brydżystów, bowiem każdy szanujący się zawodnik stara się w nich uczestniczyć. Poziom był niezwykle wyrównany. Aż dziewięć drużyn zachowało szansę na awans do czołowej czwórki rozgrywek. Zaskoczeniem jest ostatnie miejsce najstarszego ligowca, drużyny Wisły Kraków. Winny jest brak świeżej krwi w drużynie. Nie zmieniający się od lat skład owocuje znużeniem i utratą chęci do walki.

Oto przykład z meczu z Wartą W-wa. W założeniach, obie po partii

Diagram 1

♠ K
♥ AKD109764
♦ 75
♣ A106

♠ D10975
♥ W2
♦ D10842
♣ 9

N
W E
S

♠ AW83
♥ —
♦ KW98
♣ K8752

♠ 642
♥ 8532
♦ A6
♣ DW43

Diagram 2

♠ W108
♥ AK82
♦ 8
♣ AK1098

♠ AD965
♥ W7
♦ KW74
♣ D7

N
W E
S

♠ 432
♥ 1053
♦ 1053
♣ 6432

♠ K7
♥ D964
♦ AD962
♣ W5

mój partner N (diagram 1) otworzył licytację odzwyczają 4 kier. Gracz E potulnie spasował i kontrakt ten był rozgrywany. 11 lew i zapis 650. Na drugim stole, po tym samym otwarciu zawodnik Warty dał kontrę wywoławczą. Jego partner (W) zaliczył 4 pik, które stały się kontraktem ostatecznym. Po wiście kierowym wzięto również 11 lew i kolejne 650 dla Warty. Na zakończenie rozwiązanie problemu z poprzedniego

felietonu. Rozkład na diagramie 2. Ściągamy atuty i impasujemy trefla (konieczne przy założeniu, że as z damą pik leży u W). Mamy już 11 lew. Dwunastą bierzemy już bez impasu. Na trefle wyrzucamy z ręki dwa kara i pika. Teraz gramy pika do króla i W po wzięciu asem staje przed niemiłą perspektywą wyrobienia nam brakującej lewy w karach lub pikach.

ŚLAWOMIR ZAWIŚLAK

Obłąd w kratkę

Na wczasach

Zima. Pretekst do wyjazdów na narty, wędrowek po śniegu, czasami do spędzenia 2 tygodni w domu wczasowym. Rano oczywiście większość łapie w ręce narty i biegnie na stok. A później zaczyna się normalne życie urlopowicza. Często znudzony szachista szuka partnera i oczywiście najczęściej nie może go znaleźć.

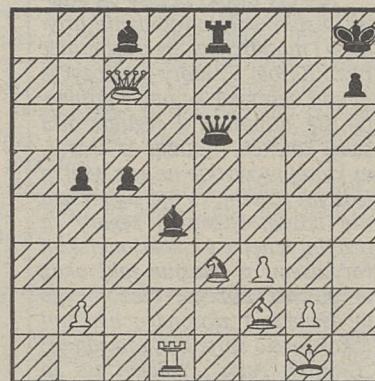
Przypominam sobie takie zdarzenie: trochę rozeźlony szachista nagabywał wszystkich i każdego z osobna o zagranie partii. Wreszcie jeden z kolegów zgodził się zagrać.

Ceregielom nie było końca, ponieważ namówiony do gry, ledwie znał ruchy. Ale wreszcie zapanowała cisza, przerwana tylko stukaniem figur o szachownicę i westchnieniami grających.

Ku zdziwieniu wszystkich, nawet samych grających, wygrał nowicjusz. Po prostu został zlekceważony. Wtedy dopiero rozpętało się piekło. Pokonany szachista koniecznie chciał rewanżu, ale jego przeciwnik uznał, że gra go nudzi. Do dziś chwali się znajomym: „Mam dodatni bilans z Kowalskim. Wygrałem z nim jedną partię i ani razu mnie nie pokonał.”

A teraz konkursowe zadanie dla Państwa. Białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 nowych zł (czyli 500 tys. starych zł) dla jednego zwycięzcy.

Białe: Kg1, Hc7, Wd1, Gf2, Se3, pion: b2, f3, g2

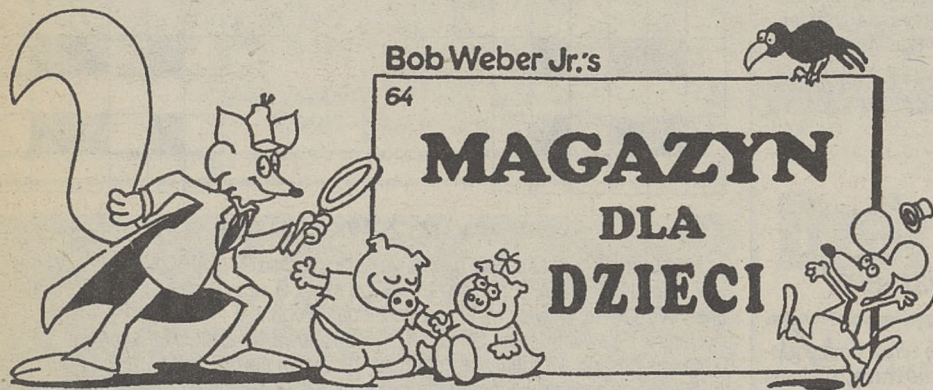


Czarne: Kh8, He6, We8, Gc8, Gd4, pion: b5, c5, h7

Rozwiązanie zadania szachowego z 18 II 95 r:

1... Gh3!! 2.H:a8 Gc5+ 3.Kh1 G:g2+ 4.K:g2 Hg4+ 5.Kf1 Hf3+ 6.Ke1 Hf2 X. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana Franciszka Szumca.

WITOLD KAMIENOBRODZKI



Bob Weber Jr.'s

64

MAGAZYN
DLA
DZIECI

PIESKI DOM

MUKI!
GDZIE
JES-
TES?



NIE MOGĘ
CI POWIEDZIEĆ, MAMO!
MOI PRZYJACIELE I JA
MAMY TAJNE
ZEBRANIE!



Boni i Bu Bu

BU BU,
PAMIĘTAJ -
NIE ZABRUDŹ
UBRANIA!

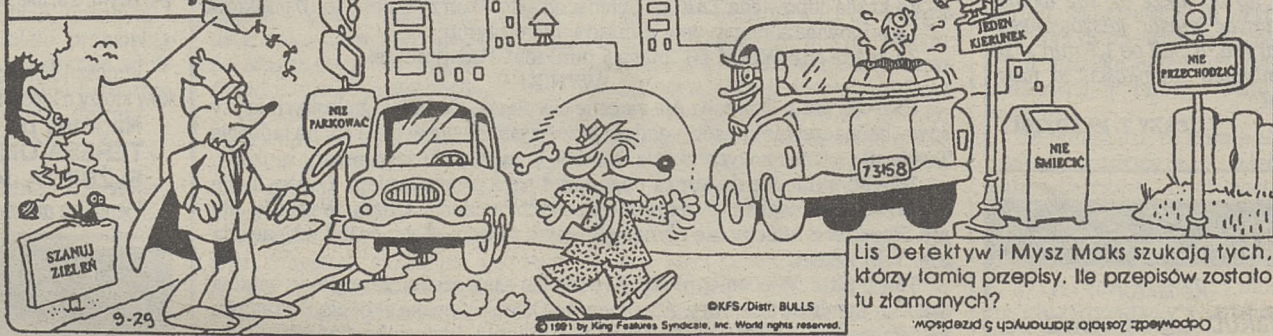
O.K!

WEBER

Zanim Boni zdążyła złapać Bu Bu i przyprowadzić go z powrotem, on zdążył przebiec już 80 metrów. Ile to jest milimetrów?

Odpowiedz Bu Bu przebiegł 80 000 milimetrów.

Lis Detektyw

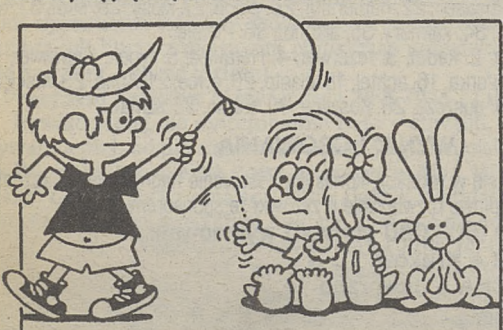


Lis Detektyw i Mysz Maks szukają tych, którzy łamią przepisy. Ile przepisów zostało tu złamanych?

Odpowiedz: Zostało złamanych 5 przepisów.

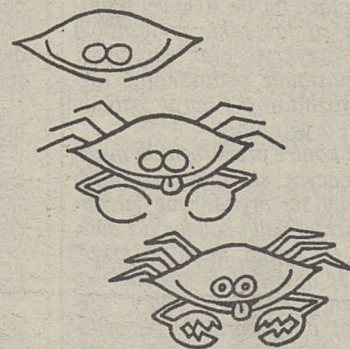


Balony są piękną i zabawną dekoracją na przyjęcie.



Ale balony mogą być bardzo niebezpieczne dla małych dzieci. Jeśli wezmą go do buzi, balon może pęknąć. Nie pozwól swojemu rodzeństwu bawić się balonami.

JAK NARYSOWAĆ Kraja



Na osiem miesięcy Balice do remontu

Puste niebo nad Krakowem

(INF. WL.) Ostatni samolot „Lotu” odleci z Balic 26 marca, Swissair wykona jeszcze trzy przeloty, w tym ostatni 31 marca o godz. 15.05 do Zurychu. Wieczorem odleci również turystyczny samolot czarterowy. Potem lotnisko zostanie zamknięte na osiem miesięcy – 1 kwietnia rozpoczyna się generalny remont pasa startowego. Najbliższy port lotniczy leży w Pyrzowicach – 108 km od Balic, 30 km od Katowic. Z Krakowa pasażerowie będą tam dowożeni – bezpłatnie – autokarem PLL „Lot”. W czasie remontu w Balicach na pasie B będą mogły lądować tylko małe samoloty.



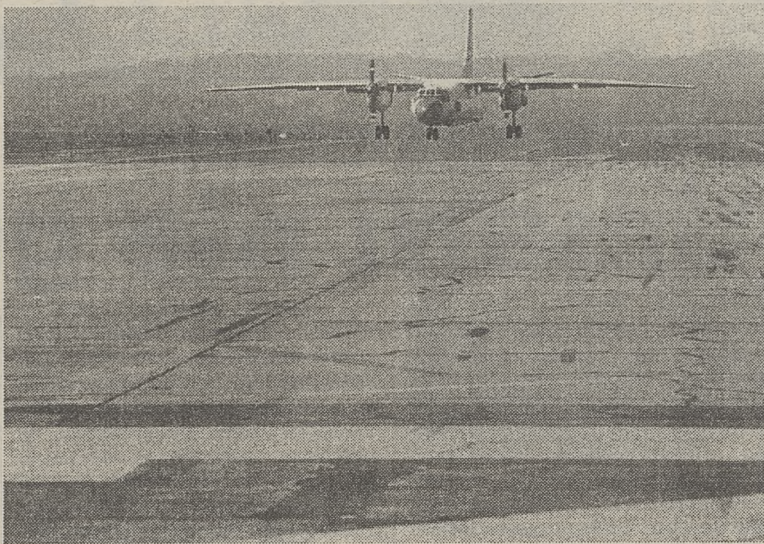
Fot. Jadwiga Rubiś

Od ostatniego remontu pasa minęły 24 lata, podczas gdy naprawa powinna być wykonywana średnio co 10–12 lat. Płytę pokrywa sieć pęknięć szczelinowych, a na całej powierzchni następuje wyłuskiwanie się pojedynczych ziaren kruszywa

betonu i asfaltu; istnieje duże zagrożenie ich zasysania do silników odrzutowych samolotów. Na pasie zostanie więc położona nowa warstwa betonu (19 cm), która podniesie nośność drogi startowej do wymaganego minimum. Przy okazji nastąpi wymiana zużytej infrastruktury – oświetlenia pasa startowego i podejścia, energetycznych systemów zasilających, odwodnienia i drenażu. W tym roku planuje się także wydłużenie drogi startowej o 150 metrów na wschód, wykonanie dróg przeciwpożarowych przy progach pasa i dodatkowego zbiornika przeciwpożarowego, zainstalowanie nowego systemu osłony meteorologicznej (w tym automatycznej sygnalizacji oblodzenia i zmniejszonej widzialności) oraz oświetlenia centralnej części pasa startowego.

Na zrealizowanie tych zamierzeń potrzeba około 275 mld starych zł. W budżecie państwa przeznaczono na ten cel 100 mld zł, co pozwoli tylko na pokrycie istniejącego pasa (2400 m) warstwą betonu. Nie ma gwarancji na większe środki, ale są szanse na uzyskanie 120 mld z rezerwy budżetowej. Rozpatrywana jest także oferta jednej z firm, która za prawo współwykonawstwa robót udzieliłaby kredytu w wysokości 100 mld zł.

Program Rozwoju Lotnictwa Cywilnego do 2005 roku zakłada, że Balice staną się w przyszłości jednym z trzech – obok Warszawy i Gdańska – portów międzynarodowych, który obsługiwałby rocznie 450 tys. pasażerów (rejsami do Krakowa zainteresowane są cztery kolejne zagraniczne firmy przewoźowe, a budowę dworca cargo chce finansować pięć firm). Aby tak było, trzeba powiększyć płytę postojową samolotów z trzech do ośmiu



Fot. Jadwiga Rubiś

miejsce, wydłużyć pas o 250 metrów w kierunku zachodnim, a przede wszystkim zainstalować nowe urządzenia radarowe. Stary radar wylapuje tylko samoloty lecące od strony Krakowa w odległości około 18 km i do tego w bardzo wąskim paśmie. Jak przyznał Czesław Jarosz, dyrektor Portu Lotniczego Kraków-Balice, lądowanie odbywa się w „wyobraźni czasoprzestrzennej” kontrolera ruchu. Nowy radar objąłby obszar o promieniu 300 km. Przewidywany koszt to 50–60 mld zł za sam obiekt i 120 mld za urządzenia, które podobno są już zakupione. Problemem staje się lokalizacja – wzgórze koło Zabierzowa; okoliczni mieszkańcy zaczynają protestować przeciwko uciążliwości promieniowania pola elektromagnetycznego, które wysyłałby radar. Jak zapewnia Bogdan Połomski, wicedyrektor Wydziału Ochrony Środo-

wiska Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, normy w tym zakresie byłyby przekroczone, ale na wysokości około 1 km nad terenem zabudowanym. Zdaniem wicedyrektora, większe szkody czynią nieszczelne kuchenki mikrofalowe i wadliwe CB-radia, które promieniują w tych samych częstotliwościach co radar.

Wszyscy są zgodni co do potrzeby podniesienia klasy i dostosowania lotniska do zaleceń Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego oraz NATO. – *Balice są bezpieczne – twierdzi Czesław Jarosz – ale modernizacja przyniosłaby możliwość lądowania przy mniejszej widoczności, a port byłby dostępny nawet dla największych samolotów pasażerskich. Piloci poczuliby się pewniej, bo – jak wiadomo – lądowanie to nic innego, jak kontrolowane spadanie.*

GRZEGORZ SKOWRON

Za 45 milionów

Kosztowna „bomba”

(INF. WL.) Funkcjonariuszom Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego Komendy Rejonowej Policji w Rzeszowie udało się ustalić sprawcę telefonicznego alarmu o podłożeniu bomby w I Liceum Ogólnokształcącym. Sprawcą fałszywego alarmu okazał się 14-letni Bogdan P. z podrzeszowskiej wsi Mogielnica. Chłopiec chodzi do VII klasy szkoły podstawowej. Przyznał się do popełnienia czynu, nie potrafił jednak racjonalnie wytłumaczyć przyczyn swojego postępowania.

Jak opowiedział policjantom, 15 lutego nudził się w domu i by się nieco rozerwać postanowił gdzieś zadzwonić. W książce telefonicznej znalazł numer I Liceum i po połączeniu z dyrektorką tej szkoły poinformował o bombie. Ta „rozrywka” będzie kosztowała rodziców Bogdana prawdopodobnie 45 milionów starych złotych. Na tyle bowiem policja ocenia koszty operacji związanej z poszukiwaniem gmachu liceum. Do akcji użyto specjalistycznego sprzętu, ściągnięto brygadę antyterrorystyczną oraz psa wyszkolonego w wyszukiwaniu ładunków wybuchowych. Sprawa trafiła do sądu dla nieletnich.

(TEC)

Wypadki i kolizje

(INF. WL.) W nocy z czwartku na piątek na Podkarpaciu i w Bieszczadach spadł śnieg. W Ustrzykach Górnych napadało 5 cm a na Połoninie Wetlińskiej – 10 cm świeżego puchu.

Wczoraj rano obniżyła się temperatura, a drogi pokryła cienka warstewka lodu. W Krośnie o godz. 7 zderzyły się dwa „fiaty 126p”, a o godz. 7.30, na ulicy Zręcińskiej doszło do niewielkiego karambolu, z udziałem 3 samochodów osobowych. (BH)

Nowy Targ

Ludzie donosy piszą

(INF. WL.) W 1993 roku do Urzędu Skarbowego w Nowym Targu wpłynęły 134 doniesienia. W ub. r. było ich nieco mniej, bo 119. Zaledwie 10 proc. z nich zawiera informacje, które potwierdzają się w czasie kontroli.

Autorzy pism, wciąż traktowanych u nas inaczej niż „obywatelski obowiązek”, najczęściej chcą pozostać anonimowi. Do sięgnięcia po długopis nierzadko skłania ich złość na sąsiada, który przyrzął miedzę, okazał się nieuczciwy lub któremu po prostu lepiej się wiedzie. Innymi przyczynami donoszenia na prawdziwych lub do-

mniemanych sprawców przestępstw skarbowych, są nie spełnione obietnice ślubne, roszczenia alimentacyjne lub podejrzenia o prowadzenie intratnej, a nielegalnej działalności.

Minister finansów zobowiązał służby skarbowe do rozpatrywania wszystkich informacji, również anonimowych. Niektóre listy zawierają doniesienia dość precyzyjne: *Iksiński handluje drzewem, przyjeżdżcie we wtorek, bo właśnie będzie odbiór.* Dzięki korespondencji „życzliwych” udało się zlokalizować kilka kożusznich „szaflikarzy” i wykryć przypadki

zatrudniania pracowników „na czarno”.

Osobną grupę donosów stanowią te, które wskazują osoby pracujące za granicą i nie płacące podatków ani tam, ani w kraju. „Życzliwych” kłuje w oczy najczęściej samochód dobrej marki lub rozpoczęta budowa domu. Bohatera donosu wzywa się wtedy do ujawnienia dochodów, pozwalających mu pokryć tak znaczne wydatki. Wzywany z reguły potrafi to zrobić. W przeciwnym wypadku grozi mu podatek sięgający nawet 75 proc. wartości nabytych dóbr.

(ASZ)

Zagrożenie środowiska na Podkarpaciu

Niebezpieczne mogilniki

(INF. WL.) Mogilniki nazywane są „ekologicznymi bombami”, stwarzającymi duże zagrożenie dla środowiska naturalnego. Są to miejsca, w których w latach 60. i 70. składowano nie wykorzystane w rolnictwie środki chemiczne. W woj. krośnieńskim służby ochrony środowiska odkryły 14 mogilników. Na Podkarpaciu większość PGR oraz gospodarstw dawnego „Igloopolu” zlikwidowano. W spadku po nich pozostały zmagazynowane lub zakopane w ziemi przeterminowane środki chemiczne. Dominują pestycydy.

Zdaniem Stanisława Błasika, dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Jaśle, na

Podkarpaciu zgromadzono w 28 magazynach i mogilnikach co najmniej 65 ton związków chemicznych, głównie pestycydów. Prawie połowa z nich – nie oznakowana – znajduje się w pobliżu zabudowań, źródeł i lasów. Szczególnie poważne zagrożenie środowiska naturalnego stwarzają mogilniki. Służby ochrony środowiska natrafiły na 14 mogilników. W 11 z nich pestycydy zostały zakopane jeszcze przed 1965 rokiem, a w trzech pozostałych w latach późniejszych, ale przed 1979 r. Zlokalizowane są najczęściej na terenach płaskich, bardzo blisko źródeł wody (nawet w odległości 100 metrów). Środki chemiczne złożone zostały w dołach ziemnych, które zasypały. Wy-

jatką jest tylko mogilnik w starym bunkrze w Sanoku.

Pozostałe przeterminowane chemikalia dla rolnictwa przechowywane są w 14 magazynach na terenie baz gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Stan zabezpieczenia trzech takich magazynów oceniony został jako zły. Część magazynów znajduje się w atrakcyjnych turystycznie miejscowościach Bieszczadów i Beskidu Niskiego. Zlokalizowane są m.in. w Ustrzykach Dolnych, Brzegach Dolnych, Dukli i Rymanowie. Przeterminowanych związków chemicznych pozbawiały się głównie gminne spółdzielnie i państwowe gospodarstwa rolne zakupując pestycydy w ziemi.

(BH)

MISS POLONIA '95

Patronat Honorowy
FIAT
Patronat Honorowy
Astor Schwarzkopf

KONCERT FINAŁOWY WYBORÓW

MISS ZIEMI NOWOSĄDECKIEJ '95

18 marca 1995 godz. 19.00

HOTEL ORBIS KASPROWY ZAKOPANE
ul. Rynek 15, Rynek 15

BILETY: Hotel Orbis Kasprowy, "Morskie Oko" ul. Krupówki 30, Sklep "Bzyk" ul. Krupówki 37

KRONIKA KRAKOWSKA

Notujemy

■ ODNOWIENIE KONTAKTÓW. Gościmy delegację Orleanu, miasta zaprzyjaźnionego z Krakowem, której przewodniczy mer Orleanu - Jean-Pierre Sueur. Dziś w UMK nastąpi podpisanie odnowionej umowy pomiędzy oboma miastami. (wes)

■ MSZA ZA KRAKÓW. Jutro, w dzień św. Józefa, obranego w roku 1714 przez krakowskich rajców za patrona Krakowa, w Bazylice Mariackiej o godz. 18.30 zostanie odprawiona uroczysta msza św. w intencji Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, celebrowana przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego. Zwyczaj corocznych mszy św. za nasze miasto w dzień św. Józefa przywrócił samorząd w roku 1989. (wes)

■ PRYWATYZACJA CZY KOMUNALIZACJA. Propozycji firmy Electricite De France co do restrukturyzacji i modernizacji Elektrociepłowni Kraków SA wysłuchało kilkanaście osób, w tym kilku radnych. Przedstawiciele EDF nie chcieli zdradzać szczegółów, gdyż nadal nie ma decyzji w sprawie „Legu”. Mija właśnie rok od wygrania przez francuską firmę przetargu na inwestora strategicznego do prywatyzacji elektrociepłowni, jednak do realizacji zamierzeń nie doszło na skutek zawieszenia wykonania wyników przetargu przez Ministerstwo Przesztażeń Własnościowych.

W tych dniach Zarząd Okręgu Małopolska Polskiego Klubu Ekologicznego po raz kolejny zwrócił się do władz miasta przypominając, że - jego zdaniem - jedynym słusznym rozwiązaniem, uwzględniającym rzeczywiste interesy mieszkańców Krakowa, może być tylko komunalizacja Elektrociepłowni. (Geg)

■ TRZECH WE FIACIE. Około godz. 24 policjanci zatrzymali przy ul. Facimiech „fiata 125p” skradzionego nieco wcześniej z ul. Okolnej. W aucie znajdowało się trzech młodych ludzi - dwóch 19-latków i jeden nieletni. Z obory Zespołu Szkół Rolniczych w Czernichowie skradziono 2 cielęta wartości 500 zł. (wes)

■ ILE MOŻNA ZAROBIC? 7 milionów zł miesięcznie proponuje jedna z firm głównemu magazynierowi z praktyką, który powinien być przed czterdziestką i obsługiwać komputer. Mniej niż 30 lat powinna mieć - jak wynika z oferty nadesłanej do Banku Kadr Test - przyszła pracownica działu personalnego, z tym że także musi być zaznajomiona z komputerem i wykazać się praktyką. Wtedy może liczyć na 5.5 mln i premię. 5 milionów zaproponowano natomiast sekretarce znającej język niemiecki i zagadnienia kadrowe. Poszukiwani są zwłaszcza księgowi, w wieku poniżej 45 lat, przy czym wynagrodzenie jest najczęściej „do uzgodnienia”. (jś)

Kargule i Pawlaki, czyli granice dzielnic

Umarli nie głosują

Twardy orzech do zgryzienia miała wczoraj Komisja Ochrony Środowiska i Planowania Przestrzennego, której przyszło zaopiniować złożony przez Zarząd Miasta projekt uchwały o zmianach granic dzielnic. Obecni na sali przedstawiciele dzielnic spierali się bowiem ostro, czasem nawet przekraczając granice parlamentarnych obyczajów.

Aktualne dzielnice zostały rozgraniczone w roku 1990 (przed pierwszymi wolnymi wyborami do samorządów) i były kompromisem pomiędzy ponad czterdziestoma funkcjonującymi podziałami. Jednak od dłuższego czasu dzielnice zgłaszały roszczenia terytorialne, które zebrano i przedstawiono radnym. Zarząd wyraził opinię, że jeżeli dzielnice nie doszły do porozumienia o sporne tereny, oznacza to, że dotychczasowe granice zostają

zachowane. Ale np. Dzielnica II zażądała od Dzielnicy I oddania ul. Rakowickiej wraz z cmentarzem, kaplicą i kościołem Karmelitów. Radny Stanisław Żółtek argumentował, że parafianie z Grzegórzek chodzą do kościołów na Rakowicką: *innych kłopotów nie będzie, tam na cmentarzu mało kto mieszka*. Nie był to argument błahy, bo ostatnio nieścisłości w podziale terytorialnym przyczyniły się do unieważnienia wyborów do Rady Miasta w Dzielnicy XII. Kontrargumentem był m. in. fakt, że teren przyszłego Centrum Komunikacyjnego należałby do dwóch różnych dzielnic.

Z kolei bardzo elokwentny radny z Czyżyn chciał zrewindykować na rzecz swoich posiadłości Rondo Czyżyńskie od dzielnicy XVIII oraz tereny, na których znajduje się kilka domków jednorodzinnych przy granicy z Dzielnica XVI. Radny z „szesnastki”

zaprotestował mówiąc, że są to tereny inwestycyjne, na których bardzo dzielnicy zależy, a poza tym, wcale nie jest pewne, czy tamtejsi mieszkańcy nie wolą jednak pozostać w Bieńczykach. Wywiązała się dyskusja, w czasie której zacietrzewieni samorządowcy usiłowali nawzajem się przekonać, że to nie honor mieszkać na wsi i że wsią jest - oczywiście - teren konkurencyjnej dzielnicy. Nie dogadali się radni z Łagiewnik z radnymi z Woli Duchackiej; spór dotyczył ul. Pierzchówka, która leży w tej ostatniej dzielnicy, ale jej mieszkańcy są radnymi dzielnicy IX. Bronowiczanie zaś nie uzyskali zgody mieszkańców Woli Justowskiej na poprawdzenie granicy to prawym, to lewym brzegiem Rudawy, gdyż, jak wyjaśniono, w kartografii obowiązuje pojęcie osi nurtu rzeki, a nie granice działek geodezyjnych.

(KR)

18-letni pirotechnik

Wybuch urwał dłoń

W czwartek o godz. 20 dyspozytor pogotowia powiadomił policję, iż z ul. Mycińskiego do szpitala Narutowicza przewieziono rannego 18-latkę, poszkodowanego - jak wynikało ze wstępnych ustaleń - w wyniku eksplozji materiału wybuchowego.

Przybyli na miejsce policjanci z KRP Kraków-Południe oraz pirotechnicy z Komendy Wojewódzkiej ustalili, iż młody chłopak konstruował w garażu ładunek pirotechniczny. Eksplozja nastąpiła w momencie, gdy nawiercał obudowę ładunku. Wybuch urwał domorosłemu konstruktorowi dłoń. Na miejscu znaleziono fragmenty urządzenia wybuchowego, elementy blachy i substancje chemiczne.

(WES)

W punktach skupu złomu

Rejestry fikcyjnych osób

W ubiegłym roku, na 30 rutynowych kontroli punktów skupu metali kolorowych przeprowadzonych przez Państwową Inspekcję Handlową, w 23 przypadkach stwierdzono nieprawidłowości. Jeden punkt nie posiadał nawet wymaganej koncesji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a był wpisany w rejestr podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. W 3 skupach natrafiono na złom pochodzący z kradzieży.

Obowiązek wypisania rachunku na każdą transakcję i spisywania danych sprzedającego złom miał zapobiec łatwemu pozbywaniu się skradzionych wyrobów z metali pólslachetnych. Przepis ten nie jest jednak stosowany, bo pracownik punktu nie ma prawa legitymować sprzedającego. Bardzo często rejestr jest spisem fikcyjnych osób i adresów. *Ten, kto przynosi najbardziej podejrzany towar, sam wyciąga dowód* - powiedziano nam w jednej z krakowskich placówek skupu metali kolorowych. Inspektorzy PIH twierdzą jednak, że nie wszystkim chce się pytać o dane i skupujący sami wpisują fikcyjne dane, choć w przypadku podejrzeń o pochodzeniu złomu z kradzieży,

powinni poinformować o tym policję. W zeszłym roku kilkakrotnie udało się złapać na transakcji sprzedaży złodziei kabli i drutów miedzianych.

W skupach najczęściej inspektorzy PIH natrafiali na miedziane przewody telekomunikacyjne, miedziane i aluminiowe linki (np. od sygna-

lizatorów kolejowych), blachy i płyty z brązu i mosiądzu. Ostatnio złodzieje kradną również ciężkie, stalowe drzwi i okiennice z zabytkowych obiektów. Te mogą jednak trafić na „zwykłe złomowisko” i tylko przypadek może je uratować przed przetopieniem.

(GEG)



Fot. Anna Kaczmarz

Na XII apelu modlitewnym pod pomnikiem żołnierzy radzieckich obok Barbakanu spotkali się członkowie Stronnictwa Wierności Rzeczypospolitej oraz Porozumienia Organizacji Kombatanckich i Niepodległościowych. Celem apeli jest m. in. doprowadzenie do realizacji uchwały Rady Miasta Krakowa z roku 1990 o likwidacji pomnika „Wdzięczności Armii Czerwonej” i przeniesienie znajdujących się tam grobów na cmentarz wojсковy. Tradycyjnie na jedną z lamp założono tabliczkę nazywającą miejsce obok Barbakanu placem Ofiar Zbrodni Armii Czerwonej. (AKA)

„Rezo” wpadł na Kleparzu

Ukraiński handlarz amfetaminą

37-letni „Rezo”, obywatel Ukrainy, rezydował w Krakowie co najmniej od roku. Był liczącym się dealem w branży narkotycznej. Handlował głównie amfetaminą. Do upłynniania „towaru” angażował też polskich narkomanów. W czwartek wieczorem powinęła mu się noga. Został zatrzymany przez policjantów z sekcji zwalczania narkomanii i patologii społecznych Komendy Wojewódzkiej w Krakowie.

Był niezwykle trudny do zlokalizowania. Zbierał zamówienia od narkomanów i dopiero po kilku godzinach w umówionym miejscu i o określonej porze zjawiał się z towarem. Zwykle spotkania wyzna-

czał na placu Matejki lub na Starym Kleparzu. Na „bajzlu” raczej się nie pokazywał. - *Czułny, uważny, cały czas się kontroluje. Na pewno jest profesjonalistą, choć na pierwszy rzut oka nikt by nie dał za niego pięć groszy. Wygląda tak samo, jak handlujący na bazarach Rosjanie - niechlujny i brudny* - opisuje „Rezo” jeden z krakowskich narkomanów.

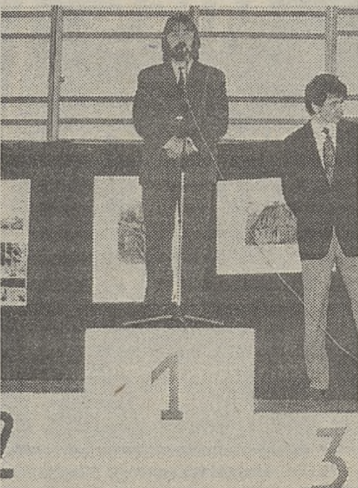
U ukraińskiego dealera można było zamówić każdą ilość amfetaminy. Preferował ilości hurtowe. Wówczas obniżał cenę nawet do 40 tys. za speda. W detalu za „działkę” żądał od 60 do 150 tys. zł. Wszystko zależało od klienta - w przypadku uczniów szkół średnich stosował ulgową taryfę, zależało mu na uzależnieniu jak

największej ilości osób. Jeśli klient nie miał gotówki, „Rezo” był skłonny dać towar nawet na krechę. Wówczas jednak stawiał warunek: dłużnik musi handlować jego towarem. Wielu się na to godziło.

Do zatrzymania „Rezo” na Starym Kleparzu doszło w momencie transakcji. Nabywcą 3 gramów amfetaminy był 25-letni krakowski narkoman o ps. „Misek”. Zatrzymany Ukrainiec posiadał przy sobie ok. 800 dol. oraz 3 mln zł. Nie miał żadnych dokumentów i twierdził, że je zgubił. Przyznał, że przebywa w Polsce od 6 miesięcy, nie chciał jednak wyjawić, gdzie się zatrzymał. Policja zatrzymała go do dyspozycji prokuratury.

/EK/

Mistrzostwo



Kurator Jerzy Lackowski, najlepszy uczeń w województwie

Fot. Anna Kaczmarz

KRAK TAXI
67-67-67
RADIO TAXI
666-999
TAXI bagażowe
pomoc drogowa

Od 20 marca

Wojskowa selekcja

Od 20 marca do 6 czerwca będą działać Rejonowe Komisje Poborowe. Lekarze określą kategorię zdrowia, a komisje rozpatrzą ewentualne odwołania. Ok. 10 tys. młodych mężczyzn z naszego województwa czeka próba nerwów. Można przypuszczać, że – podobnie jak w latach ubiegłych – większość z nich uznanych zostanie za zdolnych do służby.

W woj. krakowskim selekcji dokonają 6 komisji – cztery w Krakowie oraz po jednej w Myślenicach i Proszowicach. Ich pracę koordynuje Wojewódzka Komisja Poborowa,

której szefem jest tradycyjnie wojewoda. Komisje są organami cywilnymi, a tylko 20 proc. ich składu to przedstawiciele Wojskowych Komend Uzupełnień. Na Komisje Poborowych zostaną wezwani mężczyźni, którzy ukończyli 19 lat oraz starsi, którzy wcześniej otrzymali odroczenia. Praktyka pokazuje, że większość ze zgłaszających się uznawana jest za zdolnych do służby wojskowej. Część z nich będzie się ubiegać o zastępczą służbę wojskową. W zeszłym roku w naszym województwie zgłoszono ok. 100 takich wniosków. Listy zakwalifikowa-

nych do służby wojskowej zostaną przesłane następnie do WKU, które stopniowo będą powoływały poborowych do służby.

W ostatnich latach narasta zjawisko unikania munduru. Wojskowi twierdzą, że szczególnie widoczne jest to w większych miastach, gdzie młodzi ludzie znają sposoby ucieczki przed armią. Na wsiach natomiast wciąż jeszcze mężczyźna po wojsku to człowiek bardziej wartościowy. W miastach przeważa pogląd, iż służba wojskowa to czas stracony.

(Ł.K.)

Fort w Grębałowie

Rycerze i ich konie

W ponurym krajobrazie krakowskich fortów Grębałów prezentuje się całkiem nieźle. Fort żyje, a za swoją siedzibę obrali go sobie miłośnicy koni, łucznicy i rycerze. Krytycy działalności Ogniska TKKF „Przyjaciół Konika” wskazują jednak, iż fort dostępny jest tylko dla wybranych.

Austriacy wybudowali fort w Grębałowie w latach 90. XIX w. Już w czasie wojny polsko-rosyjskiej za-

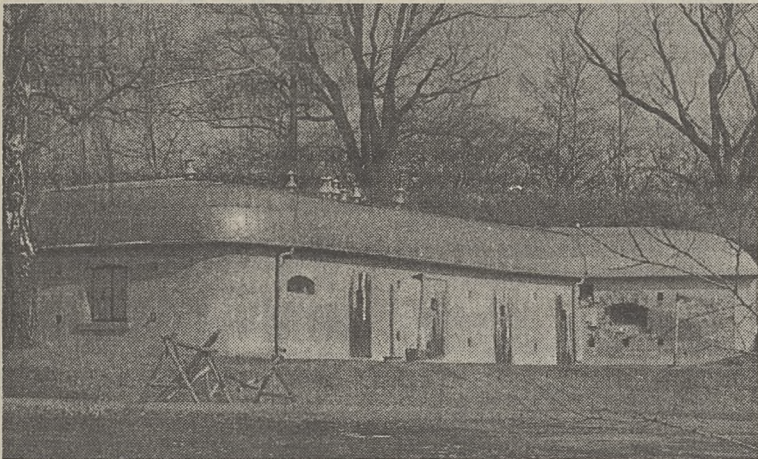
brano stąd wieże pancerne, które zamontowane zostały w pociągach pancernych. Po roku 1945 fort użytkowało wojsko, a od roku 1963 niszczał on bezużytecznie. Całkowicie ograbiony i zarośnięty, został w roku 1988 przejęty przez Ognisko TKKF. W rok później obiekt wpisano do rejestru i rozpoczął się długi remont. Do dziś udało się uporządkować i zabezpieczyć teren, ograniczyć niszczące działanie roślinności

i zrekonstruować kołpaki wież pancernych.

Obiekt zaadaptowano na potrzeby ośrodka jazdy konnej. Obecnie jest w nim 9 koni, a w zajęciach jeździeckich uczestniczy ok. 75 osób. W ograniczonym zakresie prowadzona jest również rekreacja osób niepełnosprawnych. Aby możliwe było prowadzenie zajęć hipoterapii z prawdziwego zdarzenia, potrzeba pieniędzy na opłacenie kwalifikowanych terapeutów. Środków jednak brakuje, pomimo tego, iż uczestnictwo w szkółce jest odpłatne, a ośrodek wspomagają symbolicznymi kwotami również instytucje i firmy prywatne. Niedawno rozpoczęła działalność sekcja łucznicza i drużyna rycerska. Młodzież chciałaby reaktywować tym samym tradycję turniejów rycerskich.

Krytycy działalności ośrodka podkreślają, iż uniemożliwia on zwiedzanie fortu, a ponadto, że obiekt nie jest odpowiednio przygotowany do funkcji ośrodka jeździeckiego. Nie zgadza się z tym prezes Ośrodka „Przyjaciół Konika”, Bogusław Peschak – „Obiekt nie może być dostępny dla turystów tak, jak np. Rynek Główny. Nie ma bowiem ludzi do pilnowania i groziłoby to jego dewastacji”.

(Ł.K.)



Fot. Jadwiga Rubiś

Pobicie Szwedów w klubie nocnym

Pomylili lokal?

W środę około godz. 23 w krakowskim klubie „Pod Papugami”, grupę tańczących Szwedów zaatakowało kilku dobrze zbudowanych mężczyzn. Trzech Szwedów zostało skopanych. – Personel pubu, ochrona i klienci przyglądali się temu bez słowa – twierdzą Szwedzi. Właściciel klubu utrzymuje, że żadne pobicie nie miało miejsca. W książce interwencji policji widnieje jednak uwaga dotycząca „pobicia obywateli szwedzkich w lokalu nocnym „Pod Papugami”.

– Nikt z nas na szczęście nie znalazł się w szpitalu, ale zdecydowaliśmy, że po takim przyjęciu nigdy więcej nie przyjedziemy do Polski – powiedział nam wczoraj Henrik Carlsson z Houtmantorp w południowej Szwecji. Przebywająca przez ty-

dzień w naszym kraju grupa siedmiu Szwedów w towarzystwie piętnastu koleżanek wybrała się w środę wieczorem do pubu „Pod Papugami”, żeby napić się piwa i zatańczyć. – Nasze koleżanki są bardzo atrakcyjne. Tańczą bardzo zmysłowo. Dlatego wzbudziły zainteresowanie pięciu Polaków. Poprosili oni kilka z naszych dziewczyn do tańca, ale one im odmówiły. Wtedy Polacy zaatakowali nas. Zaczęli nas kopać i bić. Nikt nie zareagował. W tej sytuacji przeniesliśmy się do „Blue Boxu”. Stamtąd zadzwoniliśmy na posterunek policji w Rynku – zrelacjonował Henrik Carlsson.

Szwedzi udali się w towarzystwie funkcjonariuszy do klubu „Pod Papugami” w celu rozpoznania sprawców, ale ich już tam nie było.

(OLA)

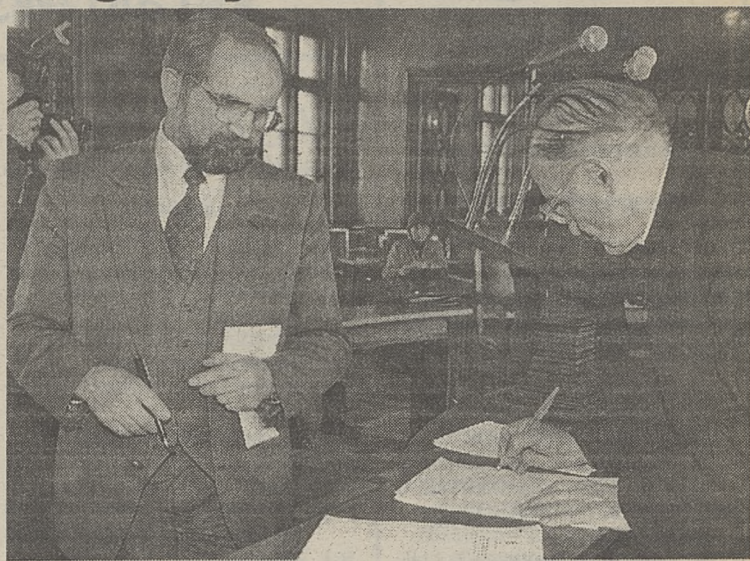
Alergia na wiosnę

Wiosna to okres szczególnie trudny dla osób uczulonych na pyłki, gdyż wówczas nasilają się u nich objawy chorobowe. Już po raz czwarty w terminie zbliżonym do kalendarzowej wiosny Polskie Towarzystwo Zwalczenia Chorób Alergicznych organizuje „Dzień Alergii w Krakowie”. Ma on na celu zaznajomienie mieszkańców z problematyką schorzeń alergicznych, na które – jak się ocenia – cierpi ok. 20 proc. populacji.

Zagadnieniu temu poświęcone będzie spotkanie, które odbędzie się jutro o godz. 10 w auli PAU przy ul. Sławkowskiej 17, I p. Program obejmuje wykłady m. in. na temat nowoczesnych metod leczenia astmy oskrzelowej oraz reakcji alergicznych i pseudoalergicznym na składniki pożywienia. Na miejscu producenci leków i urzędów dla alergików będą udzielać informacji o swych wyrobach. Wstęp wolny.

(WES)

Powstała Fundacja Copernicanum Cracoviense Nagrody i obserwatorium



Fot. Jadwiga Rubiś

Niezwykle uroczysty charakter nadało aktowi powołania Fundacji Copernicanum Cracoviense. Wczoraj w południe, w Urzędzie Miasta, członkowie założyciele fundacji złożyli wiązanek kwiatów pod popiersiem wielkiego astronoma, a następnie – po odczytaniu dokumentu przez notariusza – składali podpisy pod dokumentem. Jako pierwszy uczynił to ks. bp Albin Małysiak, prezydent miasta Józef Lassota, a następnie rektor PAT ks. prof. dr hab. Adam Kubiś. Członkami założycielami Fundacji jest sześć instytucji: Gmina Kraków, PAT, AGH, Zarząd Regionu Solidarności, Gmina Wiśniowa, Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii oraz 21 osób fizycznych, wśród nich m. in. bp A. Małysiak, prof. dr hab. Michał Odlanicki-Puczbott, Danuta Trzaskowska-Grimaldi z Bolonii, reprezentująca tamtejsze towarzystwo Nicolao Copernico. Majątek fundacji od wczoraj wynosi 11 tys. 800 zł, z czego najwięcej – 5 tys. wniosła Gmina

Kraków, po niej AGH – 3 tys., a Gmina Wiśniowa 500 zł.

Ustanowienie fundacji, która uzyska osobowość prawną, jest jakby finalnym dziełem Komitetu Obchodów 500. Rocznicy Mikołaja Kopernika w Krakowie (w roku obecnym przypada rocznica zakończenia przez niego studiów na Akademii Krakowskiej). Zasluga komitetu jest reaktywacja – po 55 latach – nagrody im. Mikołaja Kopernika, ustanowionej przed 120 laty przez Radę Miasta Krakowa, która obecnie sfinansuje nagrody przyznane przez PAU w dziedzinie astronomii i innych nauk uprawianych przez Mikołaja Kopernika.

Celem Fundacji jest m. in. promocja dzieła Mikołaja Kopernika, doprowadzenie do wybudowania Ośrodka Krzewienia Wiedzy o Wszechświecie „Copernicanum” oraz Obserwatorium Astronomicznego na Lubomirze w gminie Wiśniowa, zniszczonego przez okupanta w czasie II wojny światowej.

(JR)

Warto wiedzieć i skorzystać...

ORKIESTRA STOLECZNEGO KRÓLEWSKIEGO MIASTA KRAKOWA zaprasza na koncert do Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, ul. Konopnickiej 26, w niedzielę o godz. 17. Dziś natomiast o godz. 11 zostanie w Centrum otwarta wystawa „Japonia dzisiaj”, w godz. 12.30-16 dzieci będą mogły uczyć się sztuki origami i ikebany, zaś o godz. 16 rozpocznie się

pokaz sztuki samoobrony aikido i kendo.

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI i eksponatów kolekcjonerskich odbędzie się w niedzielę, 19 bm., o godz. 10 w Krakowskim Klubie Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13/6. Do aukcji zgłoszono m. in. srebra, starą porcelanę, szkła, rzeźby, secesję, malarstwo (np. szkice Malczewskiego i projekty Matejki).

Piwnice podobne, czynsz różny

Najwyższa stawka czynszowa, wylicytowana na ostatnim przetargu na komunalne lokale użytkowe, to 30 zł za metr kwadratowy. Tyle zaofiarowała – pokonując dwóch konkurentów – osoba pragnąca w os. Słonecznym 9 uruchomić sklep z artykułami spożywczymi i przemysłowymi. Zważywszy, że lokum wraz z piwnicą (za którą płaci się tyle samo, co za resztę powierzchni) zajmuje 130 m kw., miesięczny czynsz wyniesie 3900 nowych zł, czyli 39 mln starych.

Najmniej, bo tylko 1,5 zł za każdy z 44. metrów kw., zapłaci nowy najemca piwnicy w os. Na Stoku 37, gdzie zamierza prowadzić również sklep spożywczo-przemysłowy. Tak niska stawka została osiągnięta dzięki temu, że lokal poszedł po zaledwie jednym przebiegu (wprawdzie oferentów było dwóch, ale drugi nie podniósł ręki). O identyczną piwnicę w sąsiednim bloku, pod numerem 37., walczyły trzy osoby, dlatego

czynsz będzie tu kilkakrotnie wyższy, bo 7 zł za m kw. Dzięki sporemu metrażowi i osobnemu wejściu z boku budynku, takie nowohuckie piwnice – po dawnych garażach motocyklowych – często wynajmowane są na sklepy, wypożyczalnie kasety itp.

Największy lokal, dla którego tym razem udało się znaleźć nowego gospodarza, to 252-metrowe pomieszczenie przy ul. Wielickiej 44b, które zostaną wynajęte (ze stawką 2,5 zł za metr) na zakład produkcji żywności. Najmniejszy punkt – 10 metrów kw. przy ul. Krowoderskiej 49 – poszedł za 3,5 zł od metra z przeznaczeniem na laboratorium i pracownię techniki dentystycznej.

Pan, ubiegający się o 73-metrowe lokum przy ul. Ugorek 1, który zaofiarował 5 zł za metr, wycofał się, gdy usłyszał, że wyjściowa stawka za wynajęcie w strefie C lokalu na handel artykułami przemysłowymi (a taką działalność zgłosił w ofercie) nie może być niższa niż 7,5 zł.

(WES)

TELEGRAM! Przeciwwłamaniowe drzwi



ochronią Twój dom!

★ Mimo, że wykonane z galwanizowanej stali – ważą tylko 50 – 60 kg. Zewnętrznie nie odróżniają się od przeciętnych, nie prowokują włamania.
★ Zabezpieczony dom to również ubezpieczony dom!
★ PZU, Hestia, Warta, Filar gwarantują zniżki (od 15 do 30%)!
★ Drzwi kupisz na raty! Szczegóły: tel./fax 67-04-68, tel. 67-12-51, codziennie w godz. 8 – 18, w soboty od 8 do 12.

Pawilon firmowy Witex Super-Lock mieści się przy ul. M. Konopnickiej vis a vis Hotelu Forum.

KORPORACJA UBEZPIECZENIOWA „FILAR” nie dość, że udzieli 30% zniżki, to jeszcze koszty ubezpieczenia rozłożył sobie na raty. Składka 10 zł miesięcznie wystarczy by ubezpieczyć mieszkanie na 10 tys. zł! Sprawdź w „FILARZE”. Tel. 33-69-86 (a przy okazji zapytaj o ubezpieczenia rodzinne).

18 marca

sobota
Aleksandra, Cyryla
Edwarda, Anieli

Urzędy pracy

WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY
Ul. Basztowa 22, tel.: 22-98-92.
REJONOWY URZĄD PRACY
Ul. Wąwózowa 34, tel.: 44-36-99.
DELEGATURY REJONOWEGO
URZĘDU PRACY W KRAKOWIE:

Krzeszowice
Ul. Jana Walkowskiego 1, tel.:
82-20-50.
Skawina
Ul. Konstytucji 3 Maja 1, tel.:
76-16-93.

Ślommiki
Os. Generała Karola Świerczew-
skiego, tel.: 398.

Wieliczka
Ul. Powstania Warszawskiego 1,
tel.: 78-39-98.

MYŚLENICE
Ul. Juliusza Słowackiego 82, tel.:
237-43.

Delegatura w Dobczycach: Ry-
nek 26.

PROSZOWICE
Ul. Krakowska 11, tel.: 86-10-80.

Dyżury aptek

Ul. św. Gertrudy 24, sobota 8-19,
niedziela 9-15, tel.: 22-75-70.

Ul. Grodzka 26, niedziele i święta
10-17, tel.: 21-98-81.

Ul. Mogilska 21, tel.: 21-04-42.

Ul. Olszańska 8, tel.: 11-39-41.

Ul. św. Tomasza 4, tel.: 21-20-33
w. 2.

Ul. Łazarza 17
Os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36.

Os. Wandy 23, tel.: 44-27-64.

Os. Na Skarpie 27, tel.: 44-59-59.

Ul. Wybickiego 7, tel.: 36-70-63.

Ul. Wielicka 79, tel.: 55-93-80.

Ul. Wysłouchów 32 - 55-56-06
w. 2.

SKAWINA, ul. Piłsudskiego 23.

Pogotowia

Łazarza 14: 999 - wezwania do
wypadków, zachorowań i przewo-
zy: 22-29-99, Centrala: 22-36-00,
Lotnisko Balice: 11-19-99.

Rynek Podgórski: 56-59-99.

Nowa Huta: 44-49-99. Krowo-
drza, Piastowska 32: 33-39-99.

Alarmowy: 33-39-80, Białopra-
dnicka 8: 34-39-99.

Skawina: 999, tel.: 55-93-80.

Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54.

Alarmowy: 999. Myślenice: 999.

Jerzmanowice: 384, 48. Niepołom-
ice: 198. Iwanowice: 99, Krze-
szowice: 99. Podstacja Pogotowia

Ratunkowego Ślommiki, tel.: 64 lub
67 czynna całą dobę. Proszowice:

999, Zachorowania przewozy:
86-21-35.

DOMOWA POMOC LEKARSKA
lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

NAGŁA POMOC LEKARSKA
specjalistów, EKG, tel.: 66-80-00.

„MEDICINA” - wizyty domowe
lekarzy, tel.: 11-13-78.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY
szpitali krakowskich (również od-
truwanie, espectral) - „MEDICUS”,
tel.: 47-43-18 (9-22).

„LEKARZ” - wizyty domowe pe-
diatrów i internistów, EKG - co-
dziennie: 8-22, tel.: 58-49-59.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG
- chirurg, tel.: 36-27-91.

CAŁODOBOWE wizyty leka-
rzy-specjalistów, 66-14-71.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE tel.:
22-08-18.

PRYWATNE POGOTOWIE STO-
MATOLOGICZNE, ul. Mazowiecka
25, sobota 12-22, niedziela 9-22.

Krakowska antena

TV DAMI

Sobota

10.00 Przegląd wydarzeń tygodnia
10.30 Bliskie spotkania z kulturą -
Informacje dla VIII klas
10.50 Psycholog radzi (2)
11.00 Nowohuckie licea (2)
11.30 16 lat Hamerników

11.50 Nowohucy twórcy - Piotr
Schneider

12.10 „... kochamy Was tyle lat”

12.50 Gazeta telewizyjna

17.30 „Touli” - film anim. (Francja)

17.35 „Szczekający talerz” - z serii
„Pomysłowy Dobromir”
(Polska)

17.45 „Smoczy jama” - z serii
„Dziwne przygody Koziołka
Matołka”

17.55 Konkurs dla dzieci

18.00 „Kimba - biały lew”

18.25 Program na wieczór

18.30 „Santa Barbara” - serial
(USA)

19.15 Co nas czeka?

19.20 „Wielka wyprawa” - serial
komediowy „Maguy” (Fran-
cja)

19.45 Muzyka

20.00 „Ściany mają uszy” - kome-
dia obycz. (Francja)

21.35 Konkurs filmowy

21.40 Rock przez rok - lista przebo-
jów

22.10 „The Cruisers - śmierć na
własne życzenie” - film sen-
sac. (USA)

23.40 Gazeta telewizyjna

Niedziela

14.25 Początek programu

14.30 Przegląd wydarzeń tygodnia

15.00 Bliskie spotkania z kulturą -
Informacje dla VIII klas

15.20 Psycholog radzi (2)

15.30 Nowohuckie licea (2)

16.00 16 lat Hamerników

16.20 Nowohucy twórcy - Piotr
Schneider

16.40 „... kochamy Was tyle lat”

17.20 Chwila z MCM

17.30 „Sześć”, „Siedem” - z cyklu
„Cyferki” (Polska)

17.40 „A to Dodo...”

17.45 „Duchy puszczy” - z serii
„Forteles Jonatana Koota”

17.55 „A to Dodo...”

18.00 „Trójnogi” (16) - serial SF
dla młodzieży (Anglia)

18.25 Program na wieczór

18.30 „Santa Barbara” - serial
(USA)

19.15 Co nas czeka?

19.20 „Ziarno do ziarnka” - serial
komediowy „Maguy” (Fran-
cja)

19.45 Muzyka

20.00 „Słodkie marzenia” - dramat
obycz. (USA)

21.40 „Niszcząca siła” - serial dok.
(USA)

22.35 Magazyn motoryzacyjny

23.05 Gazeta telewizyjna

AUTOCOM

Sobota

11.55 Początek programu

12.00 „Nestor po turecku” - z serii
„Przygody Nestora Burny”

13.30 „Napoleon i Józefina” (6) - se-
rial historyczny

14.20 „Santa Barbara”

15.05 „Wyprawa do Xapatan” - tele-
atrakcja

16.30 Godzina filmów animowanych

17.30 Muzyka

17.40 Nie tylko premiery... - pro-
gram filmowy TKA

18.00 Teatrzyk Intryg przedstawia:
„Ach, ten Leon”

18.30 „Santa Barbara”

19.15 „Powstrzymać dyktatora” - z
serii „Oddział do zadań spe-
cjalnych”

20.05 „Ściany mają uszy” - francu-
ska komedia

21.40 Rock przez rok - lista przebo-
jów

22.10 „Śmierć na własne życzenie”
- ameryk. film sensacyjny
(1985, 90')

Niedziela

11.45 Początek programu

11.50 Czyste szaleństwo (2) - pro-
gram rozrywkowy

12.15 Dookoła świata (5) - magazyn
podróżniczy

12.45 „Ścieżki chwały” (1) - minise-
rial obyczajowy

13.30 „Wielka wygrana” - franc. se-
rial komediowy z cyklu „Ma-
guy”

13.55 „Kimba - biały lew” - film
animowany

14.20 Magazyn motoryzacyjny

15.10 Ryś z wieczora - program na
żywo z udziałem widzów

17.00 „Trójnogi” (16) - serial SF dla
młodzieży

17.25 „U-Booty” - ameryk. film do-
kumentalny z serii „Niszczą-
ca siła”

18.15 „Benny Hill”

18.40 „Santa Barbara”

19.25 „Odznaka dla Benyego” - z se-
rii „Ulicę San Francisco”

20.15 „Słodkie marzenia” - ameryk.
dramat obyczajowy (1985)

22.05 Muzyka

22.15 „Sąd ostateczny w południe”
- z serii „Rewolwer i Melo-
nik” (50')

Radio Mariackie

Sobota

Wiadomości Radia Mariackie-
go: 6.15, 7.00 - 11.00, 12.05 - 20.00

6.00 Godzinki 6.25 Poranek Ma-
riacki (6.30, 7.30, 8.30 - Wizytówki
dnia 7.20 Konkurs: Moje pytanie -
Twoje śniadanie 7.45 Kalejdoskop
sportowy 8.40 Zapowiedzi wydarzeń
kulturalnych) 9.10 „Muzyczny Anty-
kwariat”, czyli stare, ale jare 10.30
Magazyn filmowy - Radiowe Graffiti
- Monika Handziuk 11.10 „Co w prasie
piszczy” - przegląd tygodników
prowadzi ks. Kazimierz Sowa 11.40
Program dnia 11.45 „600 sekund dla
klasyki” 11.55 Ewangelia dnia 12.00
Modlitwa „Anioł Pański” 12.15 „Po-
wróćmy jak za dawnych lat”, czyli
stare polskie przeboje 13.10 „Jedzie-
my” - Magazyn motoryzacyjny 14.10
„Klejnoty z muzycznego raju”, czyli
lista przebojów MCH 15.10 Tygodnik
Diecezjalny 16.15 Transmisja Dzien-
nika Radia Watykańskiego 16.30 Ma-
gazyn MIKS (Muzyka, Informacje,
Konkursy, Sport) 20.00 Wiadomości
dnia 20.30 Różaniec oraz Apel Jasno-
górski - transmisja z kościoła Matki
Bożej Zwycięskiej w Borku Fałę-
kim 21.30 Wieczór refleksji 23.00 Za-
nim nadejdzie północ 24.00 Zakoń-
czenie programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski” 12.10 Magazyn rodzinny - Beata
Mencel 14.30 Koncert życzeń 15.10
Tydzień w kulturze - Henryk Sułek
16.15 Transmisja Dziennika Radia
Watykańskiego 16.30 Muzyka i po-
ezja na Wielki Post 18.10 Artystyczny
Kraków 19.30 Bajki Zwierza Mariac-
kiego 19.45 Kalejdoskop sportowy
20.00 Wieczorna audycja Radia Wa-
tykańskiego 20.50 Komplet - nie-
dzielna modlitwa wieczorna 21.00
Wiadomości dnia 21.15 „Ogrody mu-
zyki” - audycja ojca Jacka Gałuszki
22.00 „Mowa więziana” 23.00 Zanim
nadejdzie północ 24.00 Zakończenie
programu.

6.00 Godzinki 6.15 Powtórzenie
49. odcinka „Dzienniczka” siostry
Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielný
Poranek Mariacki 9.05 „Muzyka
zwiernikiem duszy” - audycja Jerze-
go Stankiewicza 10.30 „Wczoraj
i przedwczoraj” - drobiazgi histo-
ryczne” - audycja Michała Kozioła
11.30 „Świat organów” - audycja To-
masza Dobrowolskiego 11.55 Ewange-
lia dnia 12.00 Modlitwa „Anioł Pań-
ski”

Kina

CENTRUM FILMOWE „GRAFFITI” (Dolby stereo SR, niepełnosprawni):

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Wieczna miłość” (Immortal Beloved) (ang. 15 l.) - 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, 22.15.

POD BARANAMI (Rynek Główny 27): „Królestwo Zielonej Polany” (pol. b.o.) - 11, 12.30, „Spis cudzołóżnic” (pol. 15 l.) - 13.45, 19.10, „Wielkie zmęczenie” (Grosse Fatigue) (fr. 15 l.) - 15.15, 20.30, „Quiz Show” (USA 15 l.) - 16.50.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Wieczna miłość” (Immortal Beloved) (ang. 15 l.) - 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20.

POD BARANAMI (Rynek Główny 27): „Królestwo Zielonej Polany” (pol. b.o.) - 11, 12.30, „Spis cudzołóżnic” (pol. 15 l.) - 13.45, 19.10, „Wielkie zmęczenie” (Grosse Fatigue) (fr. 15 l.) - 15.15, 20.30, „Quiz Show” (USA 15 l.) - 16.50.

Sobota

APOLLO: (ul. św. Tomasza 11a): „Strefa zrzutu” (USA 12 l.) - 14.30, 20.30 „Dzika rzeka” (USA 15 l.) - 16.30, „Droga do Welville” (USA 15 l.) - 18.30.

KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Brzdąc w opałach” (USA b.o. polski dubbing) - 10.30, „Forrest Gump” (USA 12 l.) - 12.15, „W sieci - Disclosure” (USA 15 l.) - 15.30, 18, 20.30.

MIKRO (ul. Lea 5): „Życie jest słodkie” (W. Brytania 18 l.) - 16, 18, „Niewinni” (ang.-niem. 18 l.) - 20.00.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Wywiad z wampirem” (USA 15 l.) - 9.30, „Filadelfia” (USA 15 l.) - 11.30, „Specjalista” (USA 15 l.) - 14, „Maska” (USA 12 l.) - 16, „Orbitowanie bez cukru” (USA 15 l.) - 18, „Cztery wesela i pogrzeb” (ang. 15 l.) - 20.

SWIT - dwie sale (os. Teatralne 10): „Król lew” (USA, b.o., polski dubbing) - 14.30, „Brzdąc w opałach” (USA b.o. polski dubbing) - 15.30, „Tylko Ty” (USA 12 l.) - 16, 20.15, „Gwiezdne wrota” (USA 12 l.) - 17, „Urodzeni mordercy” (USA 18 l.) - 18, „W sieci - Disclosure” (USA 15 l.) - 19, „Dzika rzeka” (USA 15 l.) - 21.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Gwiezdne wrota” (USA 12 l.) - 11.15, 13.30, 16 (seans z lektorem), 20.30, „Dwa miliony dolarów napiwku” (USA 15 l.) - 18.15.

SFINKS (os. Górali): „Rapa Nui” (USA 12 l.) - 16, „Żegnaj moja konkubino” (chin. 18 l.) - 18.

WARSZAWA (ul. Stradom 15): „Król lew” (USA, b.o. polski dubbing) - 10.45, 12.30, „Ich troje” (USA 15 l.) - 14.30, 18.45, „Forrest Gump” (USA 12 l.) - 16.15, „Urodzeni mordercy” (USA 18 l.) - 20.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Konik Garbusek” (ros. b.o.) - 12, „Rapa Nui” (USA 12 l.) - 15.30, „Hud-sucker Proxy” (USA 15 l.) - 17.30, „Malice” (USA 15 l.) - 19.30.

SKAWINA - PIAST: „Specjalista” (USA 15 l.) - 16.30, „Gwiezdne wrota” (USA 12 l.) - 18.20, „Quiz Show” (USA 15 l.) - 20.30.

CRICOLAND (przy rondzie Grunwaldzkim) - codziennie w godz. 13-21, święta, soboty, niedziele 11-21.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 9-21, tel.: 11-30-07.

Teatry

Sobota

SŁOWACKIEGO (pl. św. Ducha 1) - 11: „Wesele”.

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Żabusia”.

STARY (ul. Jagiellońska) - 19.15: „Księżniczka Turandot”.

KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Venezia, Venezia”.

SCENA przy Sławkowskiej - 17: „Tu jest potwór”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.

MASZKARON (Wieża Ratuszowa) - 19.30: „Okno na parlament”.

STU (al. Krasińskiego 16) - 16.45: „Rozmowy przy wycinaniu lasu”.

TEATR BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 19.15: „Nekrolog, albo brudnopis z martwej perspektywy”.

Niedziela

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Żabusia”.

STARY (ul. Jagiellońska) - 19.15: „Księżniczka Turandot”.

KAMERALNY (ul. Starowiślna 21) - 19.15: „Venezia, Venezia”.

SCENA przy Sławkowskiej - 17: „Tu jest potwór”.

14.30, 18.45, „Forrest Gump” (USA 12 l.) - 16.15, „Urodzeni mordercy” (USA 18 l.) - 20.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Konik Garbusek” (ros. b.o.) - 13.30, „Rapa Nui” (USA 12 l.) - 15.30, „Hud-sucker Proxy” (USA 15 l.) - 17.30, „Malice” (USA 15 l.) - 19.30.

CENTRUM MŁODZIEŻY (ul. Krowoderska 8): „Misja” (wyk. R. De Niro, 125') - 15.45, „Kruk” (A. Proyas, wyk. Brendon Lee) - 18, 20.

Niedziela

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a): „Strefa zrzutu” (USA 12 l.) - 14.30, 20.30 „Dzika rzeka” (USA 15 l.) - 16.30, „Droga do Welville” (USA 15 l.) - 18.30.

KIJÓW (al. Krasińskiego 34): „Brzdąc w opałach” (USA b.o. polski dubbing) - 10.30, „Forrest Gump” (USA 12 l.) - 12.15, „W sieci - Disclosure” (USA 15 l.) - 15.30, 18, 20.30.

MIKRO (ul. Lea 5): „Życie jest słodkie” (W. Brytania 18 l.) - 16, 18, „Niewinni” (ang.-niem. 18 l.) - 20.00.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Wywiad z wampirem” (USA 15 l.) - 9.30, „Filadelfia” (USA 15 l.) - 11.30, „Specjalista” (USA 15 l.) - 14, „Maska” (USA 12 l.) - 16, „Orbitowanie bez cukru” (USA 15 l.) - 18, „Cztery wesela i pogrzeb” (ang. 15 l.) - 20.

SWIT - dwie sale (os. Teatralne 10): „Król lew” (USA, b.o., polski dubbing) - 14.30, „Brzdąc w opałach” (USA b.o. polski dubbing) - 15.30, „Tylko Ty” (USA 12 l.) - 16, 20.15, „Gwiezdne wrota” (USA 12 l.) - 17, „Urodzeni mordercy” (USA 18 l.) - 18, „W sieci - Disclosure” (USA 15 l.) - 19, „Dzika rzeka” (USA 15 l.) - 21.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Gwiezdne wrota” (USA 12 l.) - 11.15, 13.30, 16 (seans z lektorem), 20.30, „Dwa miliony dolarów napiwku” (USA 15 l.) - 18.15.

SFINKS (os. Górali): „Rapa Nui” (USA 12 l.) - 16, „Żegnaj moja konkubino” (chin. 18 l.) - 18.

WARSZAWA (ul. Stradom 15): „Król lew” (USA, b.o. polski dubbing) - 10.45, 12.30, „Ich troje” (USA 15 l.) - 14.30, 18.45, „Forrest Gump” (USA 12 l.) - 16.15, „Urodzeni mordercy” (USA 18 l.) - 20.30.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Konik Garbusek” (ros. b.o.) - 12, „Rapa Nui” (USA 12 l.) - 15.30, „Hud-sucker Proxy” (USA 15 l.) - 17.30, „Malice” (USA 15 l.) - 19.30.

SKAWINA - PIAST: „Specjalista” (USA 15 l.) - 16.30, „Gwiezdne wrota” (USA 12 l.) - 18.20, „Quiz Show” (USA 15 l.) - 20.30.

CRICOLAND (przy rondzie Grunwaldzkim) - codziennie w godz. 13-21, święta, soboty, niedziele 11-21.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 9-21, tel.: 11-30-07.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”.

LUDOWY (os. Teatralne 34) - 19.15: „W małym dworku” (premiera prasowa).

MASZKARON (Wieża Ratuszowa) - 19.30: „Okno na parlament”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „Cuda i dziwy albo Dwa wiatry”.

STU (al. Krasińskiego 16) - 16.45: „Rozmowy przy wycinaniu lasu”.

TEATR BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 19.15: „Nekrolog, albo brudnopis z martwej perspektywy”.

CHIMERA - Niedzielný Teatrzyk dla Dzieci (ul. św. Anny 3) - 12: „Wesołe niedźwiadki”.

KABARET DROPS (ul. Mikołajska 2) - 11: „Duchy, zbójce i szczęście”.

Filharmonia

Sobota

Godz. 18.30 - koncert symfoniczny: orkiestra PFK, Vladimir Ponkin (Rosja) - dyrygent, Regina Smendzianka - fortepian. W programie: Haydn, Beethoven, Szostakowicz.

Muzea

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota (9.30-14.30), niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE: SUKIENNICZKA - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (10-18), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepański 9) - wyst.: „Sztuka polska od XIV do XVIII w.” wtorek (10-18), środa-niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), czwartek (10-18), poniedziałek - nieczynne;

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Broń i barwa w Polsce”; „Galeria sztuki polskiej XX w.”; wyst.czas.: „Poza martwym pniem” - wyst. malarstwa Marii Stangret; „Thorvaldsen w Polsce” (wystawa rzeźby) wtorek, czwartek, piątek, sobota, niedziela (10-15.30), środa (10-18), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM XX CZARTORYSKICH (św. Jana 19): wyst.: „Galeria Malarstwa Europejskiego”; „Galeria Rzemiosła Artystycznego” środa czwartek, niedziela (10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 32) - nieczynne.

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wąfłowicza 25): sobota, niedziela (10-17), dni powszednie tylko po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu (tel. 44-56-74);

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (ul. Krakowska 46): „Karnawał w Walonii”, poniedziałek (10-18), środa, czwartek, piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), wtorek - nieczynne;

PL.Wolnica 1: wyst.stała: „Polska kultura ludowa”, wyst.czas.: „Moje imię - mój patron. Adam i Ewa”, poniedziałek (10-18), środa, czwartek, piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), wtorek - nieczynne;

PI. Wolnica 1: wyst.stała: „Polska kultura ludowa”, wyst.czas.: „Moje imię - mój patron. Adam i Ewa”, poniedziałek (10-18), środa, czwartek, piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), wtorek - nieczynne;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): poniedziałek (9-14), wtorek, czwartek (13-17), piątek (10-14), niedziela (11-14), sobota prac. (13-17);

MUZEUM HISTORYCZNE: KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35) Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa”; wyst. czas.: „Szopki krakowskie”, środa, piątek, sobota, niedziela (9-15.30), czwartek, wtorek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY - nieczynne;

Galerie

ART CLUB (ul. Łobzowska 3): Pokonkursowa wystawa - „Maska tradycyjna i współczesna”. Czynna codziennie godz. 10-22.

ARTEMIS (ul. Floriańska 23): Wystawa akwarel Czesława Rzepińskiego. Czynna (do 21 marca): pn.-pt. godz. 11-19, sob. godz. 11-15.

BWA (pl. Szczepański 3a): Henry Moore - retrospektywa. Czynna: wt.-nd. godz. 11-18.

CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17): Kinga Łopot - grafika, Jerz Szot, Adam Golec, Krzysztof Karolczyk - „Pełna klata”. Czynna: nd.-pt. godz. 10-19, sob. godz. 10-14.

DK KRAKUS (ul. Wrocławska 28): Wystawa Wiktorii Rafy-Słowik. Czynna codziennie godz. 12-19.

DOMINIK ROSTWOROWSKI GALLERY (św. Jana 20): Ekspozycja stała. Czynna: pn.-pt. godz. 11-18, sob. godz. 10-14.

FORMAT (ul. Dietla 53 i Floriańska 38): Ekspozycja stała. Czynna: pn.-pt. godz. 11-19, sob. godz. 10-14.

FOTO GALERIA (NCK, al. Jana Pawła II 232): Wystawa „Szkło artystyczne w fotografii”. Czynna (do 18.03): codziennie godz. 8-20.

niedziela (9-15.30), czwartek (11-18), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): „Dzieje teatru krakowskiego”, środa - niedziela (9-15.30), poniedziałek, wtorek - nieczynne.

GALERIA TEATRALNA (Szpitalna 21): Wyst. czas.: „Piwnica wczoraj i dziś” - zbiorowy portret Piwnicy pod Baranami - fot. Zbigniewa Łagockiego; czwartek - niedziela (9-15.30), środa (11-18), poniedziałek, wtorek - nieczynne.

DOM ŚLĄSKI ul. Pomorska 2): „Walka i mężczyźni Polaków w latach 1939-1945”, poniedziałek - niedziela (9-15.30).

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 14): Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów”, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (9-15.30), piątek (11-18).

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3): „Bronowice w malarstwie”, środa - niedziela (9-15.30), poniedziałek, wtorek - nieczynne.

MUZEUM STAREGO TEATRU (ul. Jagiellońska 1): wtorek-sobota (11-13) i na godzinę przed spektaklem;

MUZEUM LOTNICTWA POLSKIEGO (al. Jana Pawła II 39): czynne w dni powszednie (9-15) tylko po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym (tel. 12-90-00);

CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (ul. Meiselsa 17): Wyst. czas.: Wystawa fotografii Wojciecha Gorgolewskiego i Jerzego Szota: „KL Auschwitz Birkenau”, (10-18), sobota (10-14);

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”, wtorek (10-17.30), środa-piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM FARMACJI (ul. Floriańska 25): wtorek (15-19), środa, czwartek, piątek (11-14), 2. 3. i 4. sobota miesiąca (11-14), poniedziałek, 1. i 5. sobota miesiąca - nieczynne;

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 8): Wyst. czasowe: „Minerały Eurazji”, „Portrety muszli”, „Nadmorski Park Krajobrazowy”, „Malarstwo na aksamicie”, poniedziałek-piątek (9-18), sobota-niedziela (10-16);

MUZEUM HISTORII ARMII KRAJOWEJ (ul. Bosacka 13): poniedziałek-piątek (10-15);

WIELICZKA - MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - ZAMEK ŻUPNY: Wyst.czas.: „Dzieje Wieliczki i kolekcja solniczek”, (9-14.30) z wyjątkiem wtorków i sobót;

EKSPOZYCJA NA III p. KOPALNI SOLI (8-16);

TRASA TURYSTYCZNA (8-16).

Konsulaty

AUSTRII
DZIAŁ KULTURY
ul. Krupnicza 42
tel.: 21-99-00
DZIAŁ WIZOWY
ul. Cybulskiego 9
tel.: 21-97-66
FRANCJI
ul. Stolarska 15
tel.: 22-18-64
Instytut Francuski
ul. św. Jana 15
tel.: 22-09-82
NIEMIEC
ul. Stolarska 7
tel.: 21-80-88
Instytut Goethego
Rynek Główny 20
tel.: 22-69-02
ROSJI
ul. Westerplatte 11
tel.: 22-26-47
STANÓW ZJEDNOCZONYCH
ul. Stolarska 9
tel.: 22-14-00

Hotele

FELIKS, os. Złota Jesień 15 A, tel./fax. 48-06-02, 48-20-22 w. 276
KORONA, ul. Kalwaryjska 9, tel.: 66-65-11
LUNA, os. Na Skarpie 18, tel.: 44-63-09
MONOPOL, ul. św. Gertrudy 6, tel.: 22-76-66
POLLER, ul. Szpitalna 30, tel.: 22-10-44
SASKI, ul. Sławkowska 3, tel.: 21-42-22
TRAMP, ul. Koszykarska 33, tel.: 56-02-29

Dyżurne poczty

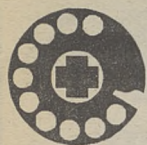
ŚRÓDMIEŚCIE
Kraków 1 ul. Westerplatte 20: wolna sobota 8-14; niedziele i święta 9-11.
Kraków 53 ul. Lubicz 4: wolna sobota 14-20 (w ograniczonym stopniu przez całą dobę); niedziela i święta (w ograniczonym stopniu przez całą dobę).
KROWODRZA
Kraków 9 ul. Jabłonkowska 29a: wolna sobota 9-13. Kraków 16 ul. Królewska 45-47: wolna sobota 8-14. Kraków 23 ul. Weissa 8: wolna sobota 8-14.
NOWA HUTA
Kraków 28 os. Willowe 28: wolna sobota 8-14. Kraków 30 os. Urocz 5: niedziele i święta 10-15.
Kraków 57 os. Kolorowe 11A: wolna sobota 8-14.
PODGÓRZE
Kraków 47 ul. Okólna 4: wolna sobota 8-14. Kraków 55 ul. Zakopiańska 97: wolna sobota 8-14.

Policja

KOMENDA REJONOWA KRAKÓW-CENTRUM
Oficer dyżurny: 33-10-96, 10-71-15 Stare Miasto: 10-77-11, 22-20-81 Dworzec Gł.: 10-78-11
KOMENDA REJONOWA KRAKÓW-POŁUDNIE
Oficer dyżurny - ul. Zamoyskiego: 56-33-33 Borek Fałęcki: 66-08-41 Prokocim: 10-27-11 Kraków-Płaszów: 55-20-77, 10-29-11 Os. Wola Duchacka: 10-56-26
KOMENDA REJONOWA KRAKÓW-WSCHÓD
Oficer dyżurny - os. Zgody: 44-44-44 Bieńczyce: 44-42-35 Os. Na Wzgórzach: 44-12-05, 10-37-11
KOMENDA REJONOWA KRAKÓW-ZACHÓD
Oficer dyżurny - ul. Królewska: 33-48-60 Stary Kleparz: 10-11-12 Os. Azory: 10-11-11
KOMENDA GRZEGÓRZKI, ul. Lubicz 21: 10-70-34

Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 21-71-41



INFORMACJA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA:

tel. 22-05-11,
czynna całą dobę.

DLA PAŃ - usługi medyczne w Czechach.
Tel. (03) 193-74-49. 193-21-50, Będzin.



WIZYTY DOMOWE

ABC DOMOWEJ POMOCY LEKARSKIEJ -
wizyty lekarzy specjalistów, EKG. 585-
664

„ALFA” - internista, EKG, pediatra.
47-95-44.

CHOROBY DZIECI - specjalista pediatra.
66-40-64.

CHOROBY NACZYŃ - leczenie. Doppler.
36-91-39.

DIAGNOSTYKA USG - INTERNISTA
w domu chorego. 56-51-45, 33-75-33.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurg.
36-27-91.

DOMOWY PEDIATRA. 22-43-40.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów i in-
ternistów, EKG - codziennie. 58-49-59.

NAGŁA POMOC LEKARSKA EKG, 66-80-00.

OPERACJE ŻYŁAKÓW. 36-91-39.

PEDIATRA - specjaliści. 55-76-98

PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Zgłosze-
nia CAŁODOBOWE. 22-00-49.

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. Doppler.
47-59-52.

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE - Terapia.
33-22-85.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY
SZPITALI KRAKOWSKICH
specjaliści, pełna diagnostyka,
leczenie domowe oraz
w gabinetach lekarskich.
ZABIEGI CHIRURGICZNE DERMA-
TOLOGICZNE. Odtruwanie ESPERAL
MEDICUS, tel. 47-43-18 godz. 9-22
również soboty i niedziele

MEDICINA

wizyty domowe lekarzy,
chirurg, internista,
pediatra, urolog.
Tel. 11-13-78,
całą dobę



GABINETY

ALERGIA DZIECIĘCA - testy, leczenie. ALER-
GO-PROFIL - badanie uczuleń we krwi.
Komorowskiego 12 (boczna Kościuszki),
tel. 21-23-66, pon., śr. 15-17. (dodatkowa
inf. ALERGOPROFIL 37-01-64, pn.-pt. w
godz. 16-18).

GABINETY LEKARSKIE, lekarze klinik Col-
legium Medicum UJ, konsultacje profesor-
skie, wizyty domowe, masaż klasyczny, fi-
zykoterapia.

ENDOKRYNOLOGIA: dr med. M. Szurkowska -
leczenie tarczycy, cukrzycy, otyłości. Ul.
Krakowska 4, tel. 21-55-29.

HEPATOLOGIA, USG - pełny zakres. Ul. Kra-
kowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29.

GABINET - APARATY SŁUCHOWE we-
wnątrzuszne, zauszne, okularowe, pudeł-
kowe. Dobór, serwis, akcesoria, indywi-
dualne wkładki uszne, konsultacje laryn-
gologiczne. 30-812 Kraków, ul. Bieża-
nowska 66A, tel./fax (012) 55-05-98,
25-65-41. Zadzwoń - ustal termin. Godz.
przyjąć: 9-19 (pn.-pt).

„HIPOKRATES” - USG, gastroscopia, urolog.
Pomorska 10/1. 33-79-85.

GABINET SCHORZEŃ układu pokarmowego,
USG. Ul. Żuławskiego 14/7 (przy N. Klepa-
rzu). 33-14-75.

ALKOHOL-NIKOTYNA-HIPNOZA. 21-62-01.

OKULISTA, soczewki kontaktowe, 55-76-98.

OKULISTA - ćwiczenia w zezie, soczewki.
Ul. Rajska 10, 34-02-70.

LECZENIE NERWIC, ul. Lenartowicza 14, tel.
33-12-03 (8 - 19).

REHABILITACJA - FIZYKOTERAPIA, ul. Chro-
brego 13, tel. 11-16-97 (po 18), pon.-pt. 9
- 16, mgr Andrzej Wąż.

USG, pełny zakres badań dorosłych i dzie-
ci, rejestracja w godz. 9.00 - 19.00, ul. Du-
najewskiego 6, tel. 22-44-41.

GABINET NEUROLOGII, tel. 37-07-33.

ALERGIA-ATOPIA: Centrum
Diagnostyki i Leczenie Chorób
Alergicznych (astma, katar, skóra).

TESTY. ODCZULANIE.

Al. Słowackiego 39, tel. 33-01-75
pn - pt 15.30 - 19.30, sob. 9.00 - 11.00
REUMATOLOG - pon. 16.00 - 18.00.

S.C.D.Z „Medicina”

ul. Krzywa 8 (obok Kleparza)
tel. 21-79-27

- konsultacje specjalistycz-
ne profesorów i Docentów
Collegium Medicum U.J.
- scyntografia tarczycy



ul. Oboźna 31,
tel. 33-59-06, 33-91-73
pn.-pt. 9-19, sob. 9-13
Kardiolog, kardiolog dziecię-
cy, kardiolog, chirurg
naczyniowy,
psycholog.

- Echokardiografia - Doppler
+ kolor, dorośli i dzieci
- EKG
wysiłkowe na bieżni na ergo-
metrze rowerowym
- 24-
godzinny zapis na met. Hollera
- Badania analityczne
- Wizyty domowe.

SPECJALISTYCZNA
PORADNIA **abcMED**
Kraków, ul. Lea 114 ☎ 37-63-70

- ALERGOLOGIA (testy skórne,
odczulanie środków dla alergików)
- DIAGNOSTYKA i LECZENIE
CHOROBY PŁUC • LARYNGOLOGIA
(badanie słuchu, aparaty słuchowe
SIEMENS, indywidualne wkładki uszne).

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 33-18-67, 23-38-34

Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰

SPECJALIŚCI WSZYSTKICH DZIEDZIN:

- HIPERTERMIA - nieoperacyjne, niebolesne le-
czenie prostaty
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE - pęcherzyka
żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego,
ginekologiczne
- CHIRURGIA PLASTYCZNA - korekty nosa, uszu,
piersi itp.
- ZABIEGI CHIRURGICZNE - przepukliny, błojsje,
stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, żyła-
ki itp. GINEKOLOGICZNE, ORTOPEDYCZNE
- LECZENIE NIEPŁODNOŚCI - pełna diagnostyka
i leczenie funkcji rozrodczych u kobiet i mężczyzn
- LASEROTERAPIA • MEDYCINA NATURALNA -
akupunktura, akupresura
- ALERGOLOGIA • DIAGNOSTYKA USG - pełny
zakres, m.in. tarczycy, piersi, stawów biodrowych
u dzieci
- EKG KOMPUTEROWE • GASTROSKOPIA,
REKTOSKOPIA • SONDY ŻOŁĄDKOWE •
BADANIA LABORATORYJNE m.in. T₃, T₄, PSA.

KRIOMED

Kraków, ul. Friedleina 8, tel. 33-82-82.

- krioterapia - nieoperacyjne leczenie
- żyłaki kończyn dolnych
- hemoroidy (rektoskopia)
- zmiany skórne
- schorzenia reumatyczne
- operacje przepuklin (dorośli, dzieci)
- gastroscopia, kolonoskopia
chirurg, chirurg dziecięcy, ginekolog, reumatolog,
laryngolog, dermatolog - dorośli, dzieci, internista - EKG.

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 23 44 22

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)

EKG, EKG wysiłkowy, Holter,
echokardiografia u dorosłych i dzieci

USG jamy brzusznej

LEKARSKA PORADNIA SPECJALISTYCZNA TOWARZYSTWA ROZWOJU RODZINY

Bronowicka 73 poprz. Szeroka 7/8

Ginekolog, androlog, pediatra, neurolog,
seksuolog, internista, laryngolog.
USG, EKG, krioterapia, cytologia, seminogramy.
Poniedziałek - piątek 9-19, tel. 23-74-23

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA

Kraków,
ul. Lubomirskiego 7
(obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, ☎ 21-63-63.
ENDOSKOPIA: ■ gastroscopia ■ rek-
toskopia ■ sigmoidoskopia ■ kolono-
skopia ■ chirurgia ogólna
USG ■ sonda żołądka i dwunastnicy
■ EKG-internista ■ laryngolog ■ chi-
rurg ortopeda ■ okulista

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ

Waldemar Dutkiewicz -
specjalista chirurg.
Operacje laparoskopowe:
pęcherzyka żółciowego,
przepuklin..
Tel. 11-19-52 godz. 16-20

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ

dr med. Andrzej Bobrzyński.
Kraków, ul. Szlak 20, tel. 34-40-32
Operacje laparoskopowe: pęcherzyka
żółciowego, przepuklin, Artroskopii stawu
kolanowego. Chirurgia plastyczna i
naczyniowa Diagnostyka: gastroscopia,
kolonoskopia, ultrasonografia.

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Kraków, ul. Mazowiecka 108
tel. 33-41-66
czynny 14 - 16.
OPERUJĄ CZŁONKOWIE
POLSKIEGO TOWARZYSTWA
CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

AR MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17,
Dr hab. med. Antoni Cienciola
Dr n. med. Ryszard Mądry
LAPAROSKOPIA
Operacje i diagnostyka jamy brzusznej
Chirurgia ogólna tel. 33-18-67, 23-38-34
czynne od poniedziałku do czwartku
od godz. 14.30 do 15.30 konsultacja

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

tel. 12-24-59, 12-68-20

- konsultacje wszystkich specjali-
stów dla dorosłych i dzieci
- zabiegi chirurgiczne (przepukliny, stulej-
ki, spodziectwo, wnętrostwa, ka-
szaki, esperal, tłuszczaki i inne)
- usuwanie zębów (narkoza) - prote-
zy natychmiastowe
- gastroscopia, rektoskopia, kolonoskopia (narko-
za)
- RTG (urografia, mammogra-
fia i inne)
- USG - pełny zakres
- testy alergiczne
- nieoperacyjne
leczenie hemoroidów (mrożenie)
- analityka, hormony - pełny zakres
- chirurgia plastyczna
- mrożenie
zmian skórnych
- szczepienia
ochronne
- sondy żołądkowe.

KARDIO MEDIC

ul. Lubicz 25
tel. 21-04-33 w. 12-10
23-08-30

KONSULTACJE ADIUNKTÓW INSTYTUTU KARDIOLOGII

ECHO + DOPPLER, EKG, EKG WYSIŁKOWE

Madalińskiego

SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA
UL. MADALIŃSKIEGO 10, TEL. 66-66-57

- ginekolog-położnik
- ginekolog dziecięcy
- internista
- neurolog
- urolog
- chirurg
- endokrynolog
- cytologia
- cykl
- biocenoza
pochwy
- próby ciążowe
- USG
- EKG
- gastroscopia
- analityka
- zastrzyki
- konsultacje
specjalistyczne dla pacjentów do lat 16

Rejestracja od 8.00 do 18.00

MEDYCZNE CENTRUM SOPHIA
Rynek Gł. 34,
tel. 21-70-21, 21-95-83
ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66

PEŁNY ZAKRES USŁUG MEDYCZNYCH

- USG, gastroscopia, rektoskopia, EKG
- PORADY WSZYSTKICH SPECJALISTÓW
m.in. profesorów, docentów i ordynatorów
- ZABIEGI OPERACYJNE U DZIECI
(przepukliny, stulejki, wnętrostwo, spodziectwo)
- DOROSŁYCH (guzki, tłuszczaki, znamiona)
- CENTRUM ONKOLOGICZNE I SCHORZEŃ
SUTKA (konsultacje, diagnostyka, operacje)
- CENTRUM OKULISTYCZNE (szkła kontaktowe)

Badania analityczne - wizyty domowe

TOM-MED

GABINETY REHABILITACJI
I MASAŻU LECZNICZEGO

- Zaleskiego 5, tel. 11-52-40
- os. Boh. Września 15,
tel. 48-03-01 (również
przedszkole Integracyjne)
- Wizyty domowe

Rej. tel. pn.-pt. 11-13 i 17-20, 11-52-40

“GER-MED”

S-ka Polsko Niemiecka
leczenie żyłaków, “pajączków”,
hemoroidów, choroby odbytu
Rejestracja tel. 33-93-95,
Kraków
Pleszowska 23 (Biały Prądnik)

WKOPTYK

WIEŚLAW KOCZOROWSKI
Masz problemy z widzeniem!
Potrzebujesz porady okulisty!
Nasz adres: os. Niepodległości 3
tel. 43-66-66

pon.-pt 9.00 - 19.00,
soboty 9.00 - 14.00
W NOWO WYPOSAŻONYM
GABINECIE

Badanie wzroku, dobieranie
okularów, nowoczesny komputer
OKULARY LORNETKOWE.
realizacja
RECEPT WYDZIAŁU ZDROWIA
Podjęmiesz decyzję
SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYSTNIEJ!!!

CENTRUM MEDYCZNE CERMED

ul. Barska 12 (Dębniaki),
tel. 66-50-62

- gabinety specjalistyczne (peditra,
internista, okulista, endokrynolog
- tarczycy, cukrzycy, laryngolog, der-
matolog, reumatolog, neurolog, gi-
nekolog, psychiatra, gastrolog, orto-
peda
- zabiegi chirurgiczne, ortope-
dyczne, naczyniowe (żyłaki), pla-
styczne, ginekologiczne, urologiczne
- leczenie chorób odbytu (rektosko-
pia)
- leczenie alkoholizmu
- leczenie zęza
- analityka - pełny zakres
- EEG z opisem (dzieci i dorośli)
- wizyty
domowe 11-13-78
- gimnastyka od-
chudzająca, solarium, siłownia, ma-
saże, tel. 21-50-85.

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG, PSYCHIATRA,
ONKOLOG, DERMATOLOG.
ul. CZYSTA 8, tel. 33-46-62
czynne 14.00 - 19.00

Wizyty domowe pediatry:
tel. 22-09-76
rejestracja 14.00 - 17.00
EKG, USG, EEG

24-36-15

OZON LASER MED, ul. Pawła 9 (10-19)

- DERMATOLOG
- KOSMETYKA LECZNICZA
- LASER
- OZONOTERAPIA
- CHIRURG
- NACZYNIOWY
- ORTOPEDA
- NEUROLOG
- EEG
- KARDIOLOG
- HOLTER
- ECHO
- UROLOG
- REUMATOLOG
- PSYCHIATRA
- USG.

USG

Jamy brzusznej, ginekologia -
położnictwo, tarczycy
gruczoły piersiowe
Ul. Długa 30, tel. 33-02-58
(10-18) oprócz sobót.
KRÓTKIE TERMINY

GINEKOLOGIA LASER GABINET GINEKOLOGICZNO- POŁOŻNICZY

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA,
ONKOLOGIA, LASER, KRIOTE-
RAPIA, USG

cytologia, próby ciążowe, analityka
ul. Długa 30 (10-18)
Rej. od godz. 8., tel. 11-15-51, 33-02-58

POLIKLINIKA FUNDACJI "O ZDROWIE DZIECKA" Polsko-Amerykański Instytut Pediatry

Kraków, ul. Wielicka 265,
Rejestracja tel. 55-20-11
w. 625 (12-17)

- Konsultacje specjalistów Instytutu
- Ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne
- Badania diagnostyczne dla dzieci i
dorośli; RTG, USG.
- TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA,
SCYNTYGRAFIA, EEG, Gastroscopia,
Badania: analityczne, biochemiczne,
mikrobiologiczne, immunologiczne,
patomorfologiczne, testy alergiczne

USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKI
ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27
(Przych. Rej.)

- pełny zakres badań
dorośli i dzieci,
- bad. sutków, tarczycy oraz
biopsje (BACC),
- ginekologia i położnictwo
- echokardiografia

rejestracja godz. 8³⁰-19³⁰,
tel. 67 69 66

„PRELUX” - USG bioder + profilaktyka
+ zaopatrzenie ortopedyczne



GABINETY

BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt.

RENTGEN

Krzysztof Wyrobek, specj. radiolog
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 22-00-63

Wszystkie badania radiologiczne, USG, bad RTG, motoryki przew. pokarmowego (żołądka, wlewy, tranzyt, defekografia) Badania dorosłych i dzieci.



STOMATOLOGIA

AMPRODENT – naprawa, podścielanie protez, wykonywanie protez nielamliwych. 66-15-68.

GABINET STOMATOLOGICZNY, ul. Józefitów 3/10, 34-43-00. Bezbolesne leczenie, porcelana, protezy zatrzaskowe, ultradźwięki, implanty.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROMED – stomatolodzy specjaliści. Ul. Na Błonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady.

PROTETYKA. Kraków, ul. Krakowska 6, tel. 22-39-24

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 49-03-37.

STOMATOLOGIA – narkoza, protezy natychmiastowe, ul. Teligi 8/216, 21-49-56.

STOMATOLOGIA, al. Słowackiego 54, 33-42-62.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 33-82-82 Friedleina 8.

MEDICINA

usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowe, leczenie zmian zapalnych laserem

Al. Pokoju 3, 12-68-20, 12-24-59

CENTRUM STOMATOLOGII

VADENT

Leczenie, protezowanie, porcelana, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów, zabiegi w znieczuleniu.

Nowoczesne leczenie laserem.
Ul. Szlak 53 (15 – 19).
Tel. 23-31-92

STOMATOLOGIA PROTETYKA

Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych, protezy nielamliwe z gwarancją.

Ul. Daszyńskiego 11/2, tel. 21-15-85 (10-18)

“DENTYSTYKA”

leczenie zębów, protetyka, chirurgia, narkozy, rtg

pn - pt: 8 - 19, sob. 9 - 14
ul. Kielecka 7a,
tel. 11-96-13, 11-95-44
ul. Szewska 12, tel. 22-37-19 os. Kalinowe 4,
tel. 48-11-97, pn - pt. 8 - 19
ul. Mazowiecka 88,
tel. 33-05-09
ul. Spółdzielców 3,
tel. 55-43-11
Myślenice, ul. Słowackiego 21,
tel. 0-115 203-02

Gwarancja na wykonane usługi
Niskie ceny!

DeNTAL

POLSKO-AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA

- profilaktyka i kosmetyka stomatologiczna
- leczenie zachowawcze
- chirurgia stomatologiczna
- uzupełnienia protetyczne (gwarancja)
- RTG

BEZBOLESNOŚCI ZNIECZULENIA
ul. Sienna 14, tel. (12) 21-90-25
pn.-pt. 9-20, sob. 9-14

specjalistyczne gabinety dziecięce, ortodoncja
Pl. Szczepański 3, Ilp., 21-75-11

EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI

IMPLANTY, LASER RENTGEN, NARKOZA
Pl. Biskupi 18,
pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 34-58-93, 34-24-09

DENT AMERICA

Polsko-Amerykańska Klinika Stomatologiczna
pl. Szczepański 3, tel. 21-89-48
pon. - pt. 9-20, sob. 9-14, niedziela 9-14

- leczenie zachowawcze – narkoza
- leczenie chorób przyzębia – laser
- zabiegi chirurgiczne – narkoza
- wszczepy stomatologiczne – implanty
- leczenie protetyczne
- higiena, profilaktyka, kosmetyka
- zdejmowanie kamienia, wybielanie
- RTG panoramiczny i zębów;

BEZBOLESNOŚCI WE SPEAK ENGLISH

Gabinet Stomatologiczny

Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 23-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonane usługi

PROTEZY

wykonanie naprawy

ul. Wadowicka 3
tel. 66 85 87, 66 25 22 wew. 241

TANIO SZYBKO, SOLIDNIE

Pol Dent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk.), tel. 33-44-42

- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i **narkozie**
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser**
- ortodoncja**

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsy
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
25-33-69

- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe (zabiegi w narkozie)

KRAK-DENTAL

polsko-niemieckie
Laboratorium Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych

GABINET STOMATOLOGICZNY

- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje

ul. Rakowicka 1 (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66

SE* Studio Stomatologii Estetycznej

dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
Specj. II° z protetyki stomat.
Tel. 33-79-72, ul. Batorego 6/2
Rej. Pon. - Pt. 9⁰⁰-11⁰⁰ i 16⁰⁰ - 18⁰⁰

DENTA-med

- stomatologia, protetyka, ortodoncja - rentgen - ultradźwięki - laser.

Ul. Augustiańska 13, tel. 56-56-44,
Pn.-pt. 10-20; sob. 10-14.

ORTODONCJA

Gabinet specjalistyczny
Leczenie aparatami stałymi i zdejmowanymi
Rejestracja 19.30 - 21.30
Tel. 21-32-04

WIEMAR-DENT

Specjalistyczne Laboratorium Ceramiki i Protetyki Dentystycznej

Usługi dla gabinetów stomatologicznych

GABINET STOMATOLOGICZNY

Czynny: pn.-pt. 9-19, sob. 10-19
Kraków, ul. Stachiewicza 3 (Azory), tel. 37-14-41

RENTGEN ZĘBÓW

RENTGEN STOMATOLOGICZNY: panorama, punktowy, ul. Królewska 6 (od 9.00)

RENTGEN ZĘBÓW: panoramiczny, punktowy. Ul. św. Gertrudy 8 – codziennie. Najniższe ceny.

„BĄDŹ ZDRÓW”

już w kioskach

głoszenia ekspresowe

Praca

ANGAŻUJEMY pracowników na stałe i okresowo. Kraków 12-92-49, w godz. 11- 15. 208086

KIEROWCÓW, kasjerów, sprzedawców w tym na stoisko wędliniarskie zatrudnią delikatesy. Tel. 55-18-33. 207935

KSIĘGOWĄ zatrudni hotel “Demel”, Kraków, ul. Głowackiego 22. 207936

KUCHARZA(KE) z praktyką zatrudni Bistro “Quattro”. Ul. Bracka 4, zgłoszenia 10.00-12.00. 59567

PANIĄ bez zobowiązań zatrudnię do prowadzenia domu i opieki nad dziećmi. Wiadomość Niepołomice ul.Dębowa 33, parter, poniedziałek do godz. 12.00. 208071

PRZYJMĘ panie do salonu masażu. 56-24-56. 208035

PRZYJMĘ kierowcę z kat.D. Wiadomość: Teatr Ludowy parking. W dniu 18.03 w godz. 12 - 14. 208196

ZATRUDNIĘ kierowcę. 57-45-06. 59849

ZATRUDNIĘ kierowcę. 25-90-73. 208084

Nauka

JĘZYK niemiecki, korepetycje, tłumaczenia. 22-22-55. 59792

Kupno

MATRYCE do wafli. 36-24-29, po 18. 59787

Sprzedaż

COCKER spaniel: szczenięta. 12-52-88. 207734

GARAŻ murowany na os. 1000-lecia, Mistrzejowice sprzedam. 48-05-61. 59848

MATERIAŁY budowlane rozbiórkowe. Gruz za darmo. Robur, 1988. 44-29-39. 208194

POŚCIEL z kory: producent, ręczniki, koce, ceny fabryczne. 012/67-26-70. 59822

Motoryzacyjne

CINQUECENTO 94r, sprzedam. 34-09-63. 59863

GARAŻ do wynajęcia, os. Ugorek. 11-16-97. 208105

NAGRODA za znalezienie skradzionego AUDI 80, niebieski ze spojlerami, turbo Diesel. Tel. 48-69-97. 208067

PEUGEOT 405 GL 1,6 1989 sprzedam. (0-197) 242-73 wieczorem. 208183

SKUP, sprzedaż samochodów. 44-92-29. 208195

SPRZEDAM Skodę 120L, 1988r, 55 tys. km. Tel. (0-14) 23-19-77. 208072

STAR 200, skrzyniowy sprzedam, Kraków, Widok 10/32. 208124

Lokale

DOMKI w zabudowie szeregowej, os.Kliny przy forcie, cena 1 m² pow. użytkowej 620 - 650zł. Kontakt do 15.00 tel. 11-72-99 w.4, 15.00-17.00 tel. 11-77-80. 208118

MIESZKANIA do wynajęcia poszukuję, (035)324-61. 208232

Nieruchomości

SPRZEDAM dom drewniany, splazowy, zdrowy, do rozbiórki. Ludwik Jandura Czorsztyn 158, nowosądeckie. 208094

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną 13a, z widokiem na Zalew, położoną w Osieczanach k/Myślenic. (0-115) 225-70. 208234

Zguby

ZGUBIONO legitymację studencką, indeks wydane przez AE, prawo jazdy, na nazwisko Dyląg Artur. 207596

Usługi

CZYSZCZENIE dywanów “Karcherem”, 13-12-97. 207898

DACHY, tynki, posadzki, malowanie (0-197) 298-76. 207838

FLIZOWANIE. 86-15-26. 207240

FLIZOWANIE 25-88-30. 208087

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów, przestrajanie PAL. Dojazd bezpłatny. Tel. 44-93-42. 208034

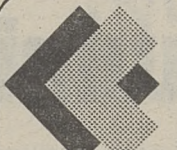
REMONTY mieszkań, VAT, 55-68-16. 207967

TRANSPORT ciężarowy poszukuję. 25-75-95 wieczorem. 208193

ZLECENIA nietypowe, VAT, 55-68-16. 207969

Towarzyskie

SALON masażu, agencja Pussa Cat Otwinowskiego 6. 11-62-36. 20819



Contractor sp. z o.o.

Kraków, ul. Bociana 6, tel./fax 13 93 93

informuje, że od 13.03.95 uruchomił nowy zakład produkcji betonu:

Kraków, ul. Dobrego Pasterza 124 A
tel. 11 61 46

pozostałe zakłady produkcji betonu:
Kraków, ul. Bociana 6 tel. 12 20 33 wew. 560
Kraków, ul. Fredry 2 tel. 66 48 32

SUKCES

DZIENNIK Pani

NR 71

Niewolnica Isaura, piękna Manuela, uczucia Maria... To krąg brazylijskich kobiet, które mieliśmy okazję poznać w Polsce dzięki telewizyjnym serialom. Czy są wiernym odbiciem brazylijskiego „świata kobiet”?

„Wprawdzie oglądanie tasiemcowych seriali to nałóg tutejszych kobiet, które codziennie wieczorem, o 18. zasiadają przed telewizorami i pilnie śledzą losy swych bohaterów, nie znaczy to jednak, że wszystkie się z nimi utożsamiają – opowiada Ewa, która w Kurytybie spędziła ostatnie trzy lata. – Choć zawsze może się zdarzyć, że kilkunastoletnia dziewczyna zmieni nagle punkt widzenia, i z miłośniczki serialu stanie się jego bohaterką. Z reguły bowiem do tego rodzaju filmów angażowane są amatorki, których jedynym atutem jest ładna buzia i zgrabne nogi. Po kilkunastu dniach przygotowaniu stają przed kamerą. Ich kariera kończy się przeważnie razem z filmem... Choć – bywają wyjątki!”

Talented kobiety spotyka się nie tylko w tym zawodzie. Jednak im wyższe stanowisko czy szczebel władzy, tym ich mniej. Wśród kandydatów do fotela prezydenta np. nie było ani jednej przedstawicielki płci pięknej – o wiceprezydenturę ubiegały się za to dwie panie. Teoretyczny dostęp do sprawowania władzy politycznej brazylijskie kobiety mają od bardzo dawna – prawo wyborcze przyznano im w 1932 r., a w 1933 w brazylijskim parlamencie zasiadła pierwsza posłanka.

Ale to nie polityka jest ich domeną. Wśród 10 najpopularniejszych kobiecych zawodów na pierwszym miejscu znajduje się nauczycielka (35 proc.) w szkołach różnych typów i poziomów, na drugim (21 proc.) – pracownik bardzo szeroko pojmowanego tu handlu, na trzecim – wolne zawody. Dużą popularnością cieszy się wśród kobiet prowadzenie tzw. mikroprzedsiębiorstw. – „Taka jednoosobowa lub rodzinna firma, w której pracują nawet dziewięcioletnie dzieci, może się np. zajmować wypiekaniem

i sprzedaż ciasteczek na okolicznościowe przyjęcia itp. Silną grupę stanowią też pomoce domowe zrzeszone tu w związku zawodowym. To bardzo częsty zawód – trudno wyobrazić sobie dom na jakim takim

twierdząc. Gdy zapytano, czy głoszą na tego kandydata, którego wskazuje im mąż – w 1967 r. 33 proc. przyznało iż tak, a w roku ubiegłym – tylko 10 proc. O 15 proc. ankietowanych więcej (95 proc.) uważa też obecnie,

60. na pytanie „czy aby się w pełni zrealizować wystarczy być żoną, matką i panią domu?” – ponad 81 proc. Brazylijek odpowiedziało „tak”. W latach 90. proporcja się odwróciła – prawie 80 proc. uważało, że nie...

Isaura już tu nie mieszka

Dziewczynkom przekłuwa się uszy już na sali porodowej. Później przychodzi czas na obcisłe spodnie i szorty, które zdaniem Brazylijek są o wiele bardziej „kobiece” niż długie spódnice czy sukienki. Obowiązkowe są natomiast długie włosy...

poziomie, w którym nie byłoby służącej. W prospektach reklamowych eleganckich mieszkań od razu uwzględnia się także oddzielne mieszkanie dla gosposi, połączone z resztą poprzez kuchnię” – wyjaśnia Ewa.

Statystyki mówią, że w 150-milionowej Brazylii pracuje ok. 23 miliony kobiet, a jest to prawie 40 proc. wszystkich. Niektóre pracują, bo muszą szukać zarobku, inne bo po prostu chcą. O ile w dobrze sytuowanych rodzinach nie spotyka się w pokoleniu 60-latek tzw. kobiet pracujących, o tyle w średnim i najniższym jest ich już więcej. Coraz więcej jest też kobiet wykształconych.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat poglądy Brazylijek zmieniły się diametralnie. Świadczy o tym odpowiedź na te same pytania zadane brazylijskim kobietom w roku 1967 i 1994. Nawiasem mówiąc, niemal cały nakład pisma „Realidade”, który przed 28. laty zamieścił w wydaniu poświęconym kobietom wyniki ankiety przeprowadzonej przez Instytut Studiów Społecznych i Ekonomicznych „Inese”, został wyrokiem sądu skonfiskowany, poruszał bowiem tematy wówczas tabu: mówił o seksie, porodzie itp. W ubiegłym roku jego śladem podążył miesięcznik „Veja”, ale tym razem obyło się już bez sensacji.

W 1967 roku na pytanie: czy rządy kobiet byłyby lepsze niż męczyzn? – 77 proc. pań stwierdziło, że nie. W 1994 r. 55 proc. dało odpowiedź

że kobiety mogą mieć w pracy zawodowej takie same efekty, jak mężczyźni. – Czy powinna pracować, jeśli nie musi? W 1967 r. 68 proc. ankietowa-

Nie sądzmy jednak, że jeszcze krok i brazylijskie kobiety zasiadą na traktorach. Przeczy temu choćby wygląd brazylijskiej ulicy. Ko-



nych uważało, że kobieta nie powinna pracować, jeśli nie musi. W 94 r. 86 proc. sądziło wręcz odwrotnie. Najbardziej szokująca była jednak zmiana postawy wobec rodziny. W latach

biety robią wszystko, by podkreślić atuty swojej płci. Nie tylko ich zachowanie, ale także – a może przede wszystkim strój powinny eksponować kobiecość.

Ubiór ma zresztą ogromne znaczenie. Inne wzory i kolory zastrzeżone są dla chłopców, inne dla dziewczyn i nie ma mowy, by robić od tego jakiegokolwiek odstępstwa. Dziewczynkom przekłuwa się uszy już na sali porodowej. Później przychodzi czas na obcisłe spodnie i szorty, które zdaniem Brazylijek są o wiele bardziej „kobiece” niż długie spódnice czy sukienki. Obowiązkowe są natomiast długie włosy, których piękno i bujność jest imponująca. Bez względu na stopień zamożności wszystkie są bardzo zadbane. „Nasza służąca 47-letnia Dolores, z którą w czasie pobytu w Kurytybie bardzo się zaprzyjaźniłam, zawsze przychodziła elegancko ubrana. Na miejscu przebierała się w strój do pracy, a po jej zakończeniu myła się, z powrotem wskakiwała w eleganckie ciuszki, robiła makijaż i dopiero szła do domu” – wspomina Ewa.

Do urody przywiązują Brazylijki ogromną wagę, uważając, że „być piękną i urodzić dzieci – to ich obowiązek”. Może właśnie dlatego ciężko przeżywają rozstanie z młodością i dlatego też bardzo kochają dzieci, które na każdym kroku obdarzane są tu czułością, uśmiechem, rozpieszczane przez rodzinę i obcych.

I na tym polu wiele się jednak zmieniło. W roku 1960 brazylijska rodzina legitymowała się posiadaniem 6,28 statystycznego dziecka. W roku 70. przypadało już na nią 5,76, w 80. – 4,35, a w 91 – 2,7 potomka. Mimo to tylko 38 proc. Brazylijek przyznaje się do stosowania jakichkolwiek środków antykoncepcyjnych. Wśród metod zapobiegania ciąży ogromną popularnością cieszy się sterylizacja kobiet. Kobiety, zwłaszcza z tzw. klasy średniej po drugim czy trzecim porodzie (ok. 1/3 dzieci przychodzi tu na świat za pomocą cesarskiego cięcia) decydują się na podwiązanie jajowodów.

Wprawdzie aborcja jest w Brazylii prawnie zakazana, ale WHO ocenia, że wykonuje się tu rocznie około 1,4 mln zabiegów. To poważny problem społeczny. Drugim, równie wstydliwym jest prostytucja, zwłaszcza nielegalna.

BARBARA ROTTER

Jestem za

Powiadają mi jako męskiemu szowiniście: kobiety wcale nie są głupsze i mniej wykształcone od swoich mężów. Mają zawodowe aspiracje i w wielu rodzinach to mężowie powinni słuchać żon, a nie odgrywać ro-

czywa na kobiecie. Być może w końcu jakieś światło i wyzwolone z ciemnogrodu gremium zdecyduje, by zdjąć z kobiecych ramion to brzemie. To wyrównałoby raz na zawsze szanse rozwoju płci i przekreśliło męską dominację.

Póki to nie nastąpi, kobiety zmuszone są ukrywać się ze swą mądrością i wyższością intelektualną. Czynią to namiętnie rozczytując się w tzw. prasie kobiecej, która serwuje im wymóddzoną papkę składającą się z plotek, porad, seksu i wszelkiego rodzaju duchowej gumy do żucia.

To z pewnością spisek konserwatywnych męskich szowinistów aplikuje paniom tę mało kaloryczną strawę. Zastanawiające jest dla

Kobieta – puch marny. Kobieta – najlepszym przyjacielem mężczyzny. Kobiety i ryby – głosu nie mają – z przykrością, ale jednak muszę przyznać, że takie określenia w stosunku do naszej płci padają z męskich ust. Jednak z satysfakcją stwierdzam, że są one najczęściej ostatnim argumentem, gdy panowie zauważają, że nie mają racji, nie chcą się do tego przyznać, i w akcie ostatniej rozpaczy próbują zdeprecjonować kobietę.

Nie ma co ukrywać, że mężczyźni coraz częściej dostrzegają, że kobieta jest nie tylko równoprawnym partnerem, ale też, coraz częściej przejmując do niedawna zarezerwowaną wyłącznie dla mężczyzn rolę lidera i osoby podejmują-

...a nawet przeciw

się, że są słabsi psychicznie. Nie dość, że przegrywają i na niwie zawodowej, to w dodatku, jeśli żyją w starokawalerstwie, to żyją krócej. I jak im się dziwić, że każdą okazję, w której – jak im się wydaje – mogą okazać swoją wyższość – skrupulatnie wykorzystują. I tylko szkoda, że zwykłe przy takich okazjach moc-

Co cieszy szowinistę?

le panów stworzenia, w której to roli wypadają śmiesznie.

Mimo że naprawdę chciałbym być modelowym męskim szowinistą, z powyższym poglądem muszę się zgodzić. Doświadczenie życiowe podpowiada mi, że mądrość nie jest przypisana do jakiegś płci.

Znam wiele kobiet mądrych, niektóre z nich prowadzą aktywne życie zawodowe, inne „zaledwie” rodzinne. Znam wiele rodzin szczęśliwych, gdzie kobieta jest głową rodziny (obawiam się, że sam do takiej rodziny należę). Ale to wszystko nie znaczy, że ludzkość już ostatecznie poprawiła błędy Pana Boga.

Nadal nie możemy skutecznie uporać się z problemem, iż ciężar macierzyństwa spo-

mnie (i poniekąd pocieszające) jak wielką władzę nad kobietami dysponuje to groźne męskie lobby. Myślę tu o władzy, która wyraża się tym, iż codziennie miliony kobiet zmuszane są do sięgania po tę literaturę. Zapominają przy tym o swej niezależności i gwałcą damską dumę. A przecież, jako świadome uczestniczki procesu cywilizacyjnego, powinny odrzucić tę szmirę, która uwłacza ich człowieczeństwu i degradowuje do drugiej „babskiej” ligi. Nie wspominając już o tym, że owe piśmiotki nie oszczędzają delikatnych damskich uczuć publikując masę rozebranych zdjęć.

PS. Wyrzucając do kosza tę makulaturę nie zapomnijcie Panie o Harlequinach.

WOJTEK

Puch wcale nie marny

cej najważniejsze decyzje. Okazuje się, że pyśzałkowatość i męska zarozumiałość oraz przesądzenie o nieomyślności przegrywają z kompetentnymi i zdyscyplinowanymi kobietami.

Jednak znów z przykrością muszę powiedzieć, że z tym faktem zgadzają się tylko najświatlejsi panowie. Reszta, tzn. zdecydowana większość uważa, że najlepsze miejsce dla kobiety to kuchnia, ewentualnie kościół. Ci, co lubią cielesne uciechy, wspominają jeszcze o sypialni. Dobry ojciec zalecają kobietom całodobową opiekę nad dziećmi. I w zasadzie – byłoby na tyle.

Bierze się to – moim zdaniem – z niemożliwych do zwalczania męskich kompleksów. Nigdy nie będą od kobiet „ładniejsi”. Okazuje

no się kompromitują, usiłując pokazać nie tyle obecnym w trakcie rozmowy kobietom, co przysłuchującym się mężczyznom, że przy nich jest racja i cała głębia wiedzy.

Wykorzystując władzę, jaka – chyba z racji siły ich mięśni – przypadła w udziale, przez wiele lat mężczyźni utrzymywali się w błogim przeświadczeniu, że są najdoskonalszym Bóg stworzeniem. Kiedy okazało się, że jednak od wagi mięśni ważniejszy jest mózg – panowie zaczęli oddawać pola. I powoli cywilizowany świat zaczyna dochodzić do wniosku, że kobieta jest puchem wcale nie marnym.

Jak to się stało, że musieliście się z tym pogodzić, Panowie?

MONIKA

Drobne, wręcz filigranowe, zawsze uśmiechnięte i w każdej chwili gotowe służyć pomocą. Często noszą ubrania najlepszych europejskich firm i do tego, przynajmniej niektóre – niebotyczne szpilki – choć najlepiej prezentują się w tradycyjnych kimonoach i klapkach, które my nazywamy „japonkami”. W świadomości Europejczyka, wciąż obecny jest obrazek gejszy, która zabawiła mężczyznę interesującą rozmową. Było to o tyle wyjątkowe, że gejsze to praktycznie jedyne kobiety, które mogły dyskutować z mężczyznami. Przez wiele lat Japonia była krajem, w którym nader aktualne było powiedzenie, iż „kobiety i ryby głosu nie mają”. I choć i dziś w Japonii, tradycyjnie (tzn. dobrze) wychowana kobieta podaje mężczyźnie ogień, strzepie popiół z papierosa, naleje piwa do szklanki, odbierze i poda płaszcz i dopóki mężczyzna nie podejmie rozmowy – nie odezwie się, to jednak, coraz więcej japońskich kobiet, stara się głos odzyskać.

Prawa wyborcze dała Japonkom konstytucja z 1947 roku, która stworzyła podwaliny demokratycznego ustroju – przez wieki, Japonia była monarchią absolutną, a cesarzowi oddawano boską cześć. Nie zmieniło to jednak utrwalonych obyczajów, i w społeczeństwie japońskim, tradycyjnym miejscem kobiety był – i w zasadzie pozostał – dom, a głównym zajęciem – wychowywanie dzieci i opieka nad starzejącymi się rodzicami. Można powiedzieć, że w uprzemysłowionej Japonii, kraju cudu gospodarczego, niezależnie od tego, czy jest w okresie gospodarczej prosperity czy ekonomicznego kryzysu, każdy dzień przeciętnej kobiety wygląda mniej więcej tak samo. Wstaje najwcześniej z całej rodziny, wyprawia męża do pracy, dzieci do przedszkola czy szkoły, a potem, przez cały dzień... czeka aż wróci do domu. „Mężczyzna pracuje poza domem, obowiązkiem kobiety jest zajmowanie się domem” – to tradycyjne japońskie credo.

Specyfika japońskiej kultury i mentalności jest dla Europejczyka trudna do zrozumienia. Łatwo wydawać proste sądy, lecz tak naprawdę, każde twierdzenie, o życiu japońskich kobiet i japońskiego społeczeństwa jest możliwe do udowodnienia. Tak samo łatwo udowodnić, że japońskie kobiety, ciesząc się względnie dobrobytem, zapewniając rodzinie przez pracującego na

okragło męża, nie mają na co narzekać, jak i to, że poprzez utrwalony tradycją system są dyskryminowane, jak i to, że walczą o równouprawnienie. Choć tak naprawdę odsetek japońskich feministek nie jest znaczny. Co nie znaczy, że wiele kobiet, choć zachowuje się biernie, nie chciałoby zmienić swojej sytuacji.

W rękach japońskich kobiet w zasadzie spoczywa zarządzanie domo-

wytrzymali presji „bycia najlepszym” egzaminów na wyższe uczelnie. Im lepsza edukacja, tym lepsza szansa na „zatrudnienie na całe życie” w dobrej firmie. Dotyczy to – oczywiście przede wszystkim mężczyzn. Od kobiety, jeśli nawet ukończy dobrą szkołę, oczekuje się, że wraz z zamążpójściem, a najpóźniej po urodzeniu dziecka, zrezygnuje z pracy. Dlatego, coraz więcej

ciężkich egzaminów wstępnych) odpowiedziała mi, że chce jej dać możliwość, by mogła w przyszłości decydować o swoim życiu. Poza tym Reiko chodząc do dobrej szkoły, ma szansę spotkać przyjaciół na odpowiednim poziomie...

Nie ma w Japonii statystycznych danych, pokazujących, ile kobiet jest zadowolonych ze swojego życia, a ile chciałoby je

rać pracodawcę, który dyskryminuje kobiety. Ważnym dla kariery zawodowej elementem są też szkolenia – organizowane przez pracodawcę – specyficzny system japońskiej edukacji daje co prawda wiedzę ogólną, ale de facto nie przygotowuje do pracy zawodowej. Wszystkiego, czego pracownik może się nauczyć – nauczyc się w firmie, z którą najczęściej wiąże się na całe życie. Wiadomo, że kobieta po urodzeniu dziecka z pracy zrezygnuje – firmie nie opłaca się zatem w nią inwestować. Dlatego kobiety z reguły zajmują niższe stanowiska i gorzej zarabiają. Ze względu na macierzyństwo nie mają też szans na korzystanie z profitów płynących z obowiązyującego w Japonii „systemu senioralnego”, nagradzającego długoletnich pracowników, którzy wspinając się po kolejnych szczeblach kariery, wraz z wiekiem, a obecnie, choć nie jest to wcale regułą, coraz częściej – umiejętnościami, osiągają wysokie zarobki. Dlatego, choć dziś wydaje się to prawie niemożliwe do wykonania, zaczynają się w Japonii pojawiać pomysły o konieczności zreformowania systemu zatrudnienia tak, by dawał równe szanse kobietom i mężczyznom.

Japonki próbują szukać własnej drogi, by móc realizować marzenia i osiągać sukcesy. Jednym ze sposobów, jest znaczne zaangażowanie w problemy ochrony środowiska. Ponad 80 proc. japońskich „zielonych aktywistów” – to kobiety, które organizują się w grupy, zajmujące się rozwiązywaniem lokalnych problemów.

Jedną z takich grup jest Grupa Dobrego Życia, z prefektury Shiga. Skupione w niej kobiety, najczęściej już w wieku emerytalnym, zajmują się ochroną zanieczyszczonych wód jednego z najpiękniejszych jezior – jeziora Biwa. Każda znalazła dla siebie małą „działkę”, wypełniającą jej czas – jedne zajmują się recyklingiem papieru, robiąc małe, kolorowe szaszetki na wizytówki i karty kredytowe, inne – z resztek materiału szyją przepiękne kolorowe torby. Rekordy pobiła Rumiiko Miyagawa, która za odprawę emerytalną męża wybudowała małą hutę szkła i zajmuje się przerabianiem zużytych butelek na... szkło artystyczne.

Każdą historię można opowiedzieć na wiele sposobów. Jednak dla Europejki, która nigdy nie miała problemów z dyskryminacją z powodu własnej płci, odkrycie, że w tak rozwiniętym jak Japonia kraju, kobiety walczą o swoje prawa, było dość szokujące.

Anna Szymańska

Głos dla gejszy

I dziś w Japonii, tradycyjnie wychowana kobieta podaje mężczyźnie ogień, strzepie popiół z papierosa, naleje piwa do szklanki, odbierze i poda płaszcz i dopóki mężczyzna nie podejmie rozmowy – nie odezwie się. Jednak, coraz więcej japońskich kobiet, stara się odzyskać głos

wymi finansami, do których nikt się im nie wtrąca. Mają czas na prowadzenie życia towarzyskiego, mają czas dla siebie. Japonki mają czas na wszystko, ale dla nich nie mają czasu ani mężowie, dla których praca, zanim nie skończą 65 lat, jest najważniejszym elementem życia i w zasadzie stanowi podstawę utrzymania rodziny, ani dzieci, które od najmłodszych lat wdrażane są w zabierający praktycznie cały czas, odbierający uroki dzieciństwa i potwornie wymagający system edukacyjny. Odpowiedzialność za wychowanie dzieci spada w zasadzie tylko na matki – mężczyźni nie mają na to po prostu czasu. Masako Ogino, 46-letnia nauczycielka francuskiego, która wróciła do pracy po 19 latach przerwy opowiada, jak jej 2-letni synek, zobaczywszy „w przelocie” rzadko widzianego ojca, zapytał „Czy ten fajny pan, wpadnie jeszcze kiedyś?”

Utarło się więc, że właściwa edukacja i osiągnięcie przez młode pokolenie jak najlepszych wyników w szkołach, jest wyznacznikiem „życiowego sukcesu kobiety”. To nie wykształcenie ani pozycja zawodowa, ani nawet odnoszone poza domem sukcesy są podstawą do oceny Japonki. Jej głównym zadaniem jest tak pokierować edukacją dzieci, by mogły zdawać coraz to trudniejsze egzaminy – począwszy od przedszkola do często zabójczych (dosłownie – nie ma tygodnia, by gazety nie donosiły o samobójstwach nastolatków, którzy nie

młodych, dobrze wykształconych Japonek (bo paradoksalnie prawie tak samo dużo kobiet jak i mężczyzn kończy college i wyższe uczelnie), odsuwa w czasie i ślub (przeciętny wiek japońskiej panny

zmienić. Jednak coraz częściej i coraz więcej kobiet domaga się, by ich głos i prawa były respektowane. Dotyczy to zarówno życia zawodowego jak i publicznego. Efektem tych zabiegów, było uchwalenie w 1975 roku



Masako Ogino i jej córka Reiko

Fot. Autorka

młodej to prawie 27 lat i są jednymi z najstarszych na świecie oblubienic – dla porównania Polki wychodzą za mąż mając ok. 22 lata) i urodzenie dzieci, a ostatnio – najczęściej – jednego dziecka. Japonia, staje się powoli krajem starych ludzi – w 1993 roku zanotowano rekordowo niską liczbę urodzin. Dlatego, kiedy pytałam Masako, o jakiej przyszłości marzy dla swojej 16-letniej córki, która większość tygodnia spędza w szkołach (do południa w państwowej, po południu i w weekend w prywatnej, która przygotowuje do

prawa, zakazującego wszelkich przejawów dyskryminacji płci. W ubiegłym roku, w japońskim rządzie zostało stworzone specjalne stanowisko ministra, który zajmuje się przestrzeganiem równego traktowania kobiet i mężczyzn, a przede wszystkim ma się zajmować poprawą prawnej i rzeczywistej sytuacji Japonki. Bowiem – jak mówi Mariko Sugara – Bando, pełnomocnik rządu ds. kobiet – choć od dwudziestu lat istnieje ustawa japońskiego parlamentu, wciąż brakuje do niej przepisów wykonawczych, które np. określałyby, jak można uka-

Witajcie w „Klubie Grubasa”

Musimy uderzyć się w pierś: pomysł zaproszenia Państwa na pierwsze spotkanie naszego klubu do maleńkiej salki w gabinecie „Relax” nie był najlepszy. Może nas usprawiedliwiać jedynie fakt, że takiej liczby zainteresowanych nie spodziewaliśmy się nawet w najśmielszych marzeniach. 15 marca przyszło na nasze spotkanie z pewnością około 300 osób. Sala z 50 krzesłami wypchnęła się już na długo przed godz. 17.

Zanim udało nam się przecisnąć na salę, nasz specjalny gość – dr Beata Będzińska z Łodzi, dietetyczka, specjalistka od odchudzania – już stała na krześle i przemawiała do ze-

branych „grubasów”, którzy przyszli do klubu na nasze zaproszenie.

Okazało się, że na tym spotkaniu to my byliśmy gośćmi i to wcale nie specjalnymi: pani Będzińska mówiła o sobie, o swoim projekcie Klubu Pułkowskich, podawała numery telefonów do gabinetów w Łodzi i w Krakowie. Gdy już udało nam się dorwać do głosu, w skrócie przedstawiliśmy alternatywną propozycję zorganizowania „Klubu Grubasa” pod patronatem „Dziennika Polskiego”. Teraz możemy ją omówić szerzej.

Naszym podstawowym założeniem jest stworzenie bezpłatnego, samopomocowego klubu dla tych pań, które chcą zrzucić zbędne kilo-

gramy (nie zaś dla tych, które pogodziły się z własną tuszą). Wychodząc z założenia, że nałóg jedzenia jest takim samym nałogiem jak każdy inny, chcemy działać na wzór klubów AA, korzystając z ich dobrych wzorców: ci, którym udało się zwalczyć nałóg dzielą się swoimi doświadczeniami z pozostałymi.

Nie jesteśmy lekarkami ani dietetyczkami, za to we trzy zrzuciłyśmy w sumie 54 kilogramy w kilka miesięcy – bez pomocy lekarza i bez specjalnych opłat. Chcemy się z Wami podzielić wiedzą na temat, co trzeba robić, by schudnąć. My mamy tę walkę za sobą. Dziś odżywiamy się inaczej, inaczej myślimy o jedzeniu, a to daje nadzieję, że nie odzyskamy niechciany kilogramów.

W „Klubie Grubasa” „DP” spotkamy się po raz pierwszy w piątek 24 bm. w klubie Pod Gruszką przy ul. Szczepańskiej 1. Na to spotkanie zapraszamy niestety tylko 40 pań, które podczas niefortunnego spotkania przy Garncarskiej zdołały się wpisać na naszą listę. Obiecujemy jednak stworzyć równoległą grupę następnych 40 chętnych – będziemy się spotykać wyjątkowo co 2 tygodnie. Czekamy na zgłoszenia listowne. Obiecujemy, że pierwsze efekty chudnięcia zauważycie już po 2 tygodniach – a my napiszemy o nich na łamach „Dziennika PANI”.

ELŻBIETA BOREK
AGNIESZKA MALATYŃSKA
ANNA SZYMAŃSKA



Fot. Anna Kaczmarz

WYTWÓRNIAMAKARONU

42-242 Rędziny, ul. Kościuszki 149, tel./fax (0-34) 279-379

MAKARON8-jajeczny

Produkowany metodą tradycyjnąna świeżych jajach.

Sięgnij po GOLIARDten makaronnaprawdę smakuje !

201047

Znajdź swój styl

Jeżeli margines swobody w modzie jest zbyt wielki, to nie bardzo wiadomo, co wybierać. Wiele kobiet wolałoby też naśladować gotowe wzory, niż tworzyć własny, niepowtarzalny image.

Czas gwiazd?...



Fantazja, wyobraźnia i umiejętność wyboru powinny być cechami prawdziwie światowej kobiety - trzeba mieć dużo fantastycznej wyobraźni, aby zaakceptować i przyjąć nowy sposób widzenia spraw mody i ubierania się, jaki proponuje nam światowy przemysł konfekcyjny na najbliższy sezon.

Hasłem dominującym na wiosnę i lato jest superkobiecość, seksowność i zmysłowość, w sumie sztuka uwodzenia poprzez modę.

Niechlujność, styl grunge i moda skrajnie ekologiczna odeszły do przeszłości. Wszyscy kreatorzy ze swymi kolekcjami zgodnie czerpią

wzorze z mody najlepszych lat Hollywoodu. Można zauważyć lansowanie sylwetki gwiazdy srebrnego ekranu, czyli styl a'la Marilyn Monroe, Rita Hayworth, Brigitte Bardot, Gina Lollobrigida czy Liz Tylor

Nastała moda na boginie, które prowokacyjną zmysłowością działają na mężczyzn. Ale przecież to sami mężczyźni projektują taką modę. Zgodnie z tym, co proponują w tym sezonie powinnyśmy szczególnie podkreślać: doskonałą figurę, dekolt, gorsety eksponujące biust, seksapil, smukłość nóg, talię.

Powrót przeżywają również nylon, plastiki, lakierowane skóry, błyszczące, elastyczne tkaniny, lycra. Obok pastelowych - ostre kolory i dużo bieli. Sylwetka pokazywana jest w całej okazałości. Więcej się odsłania niż zasłania - łącznie z bielizną, którą się teraz otwarcie pokazuje.

Nie ma absolutnie litości dla osób tęższych, figura musi być nienaganna, moda staje się „zdrobniała”, kobietony zamieniają się w kobietki. Lansuje się małe kostiumiki, małe żakietki, małe sukieneczki.

SABA

Piękna na co dzień

Wysuszona i podrażniona po zimie skóra wymaga regeneracji. Nawet stary makijaż, grubsza warstwa pudru i inne środki upiększające nie zmieniają faktu, iż w lustrze od-

Ciepłą maseczkę rozprowadzamy na twarzy i szyi, przykrywamy ceratą. Po 20 min. zmywamy maseczkę, po czym nawilżamy twarz tonikiem i wklepujemy krem. (Przy rozszerzonych naczyńkach stosujemy maseczki lekko ciepłe).

Również spróbujmy wprowadzić codzienny masaż ciała (może być pod prysznicem) pobudzający krążenie krwi, wygładzający skórę, usuwający warstwę tłuszczu, a także cellulitis.

Jednym z podstawowych zaleceń kuracji wiosennej jest picie „ziołek oczyszczających organizm”.

Kuracja wiosenna

bija się twarz szara i zmęczona. Spróbujmy przywrócić cerze ładny wygląd. Najważniejsze jest nawilżanie skóry - najlepiej wodą mineralną od „wewnątrz” i na zewnątrz. Dobre efekty dają maseczki - nawilżające, regenerujące, odżywcze.

Oto przepis na jedną z nich.

Po 1 łyżeczce lawendy, rozmarynu, 1 łyżeczce siemienia lnianego i 1/2 łyżeczki mąki kartoflanej zalewamy ok. 1/2 szklanki gorącej przegotowanej wody - do gęstości papki.

Bardzo wskazane jest picie napoju miodowego - najlepiej rano na czczo (1 łyżeczkę miodu zalewa się na noc letnią, przegotowaną wodą, rano można dodać sok z cytryny).

Trzeba pamiętać, że na dobrą kondycję cery, włosów i paznokci wpływa sposób odżywiania się - dieta bogata w witaminy, jarzyny, owoce, nabiał.

Unikać należy tłuszczu, mięsa, cukru oraz używek.

S.

Jedyny w Krakowie autoryzowany

SALON PIĘKNOŚCI

Christian Dior i ORLANE

ORAZ SALON FRYZJERSKI

świadczy usługi przez fachowo przeszkolony personel.

Kraków, ul. Szpitalna 34, tel. 21-59-21.

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE PRZEMYSŁOWO HANDLOWE
FRUTAROMA

487ml

Metamorfozy



twarz zastosowałyśmy podkład również w kolorze naturalnego beżu.

Oczy wymagały optycznego powiększenia. Pod łukiem brwiowym zostały rozjaśnione cieniem w kolorze kości słoniowej. Na powieki położyłyśmy cienie beżowo-brązowe, z zaakcentowaniem kąćków zewnętrznych. Górną powiekę podkreśliłyśmy cienką kreską, a rzęsy tuszem czarno-brązowym.

Róż na policzki w kolorze miedzianym. Pomadka do ust brązowo-ceglasta. Makijaż utrwaliłyśmy pudrem transparentnym.

Sposób ubierania się pani Wandy wymagał absolutnie radykalnej zmiany. Jej typ urody pasuje do klasycznej elegancji. Zaproponowałam więc żakiet o wydłużonej linii ze spodniami w kolorze delikatnej oliwkowej szarości.



Opieka kosmetyczna i makijaż:

Iwona Pokorny, ul. Lenartowicza 19, tel. 34-35-44

Fryzura:

Małgorzata Babicz, ul. Borsucza 20, tel. 67-10-73

Ubloru użyła: firma „MW-Prestige”

Opracowanie i stylizacja całości SABA PIETKIEWICZ



Fot. Jadwiga Rubiś

Z literackiego rondla

Nie taimy, że kumotersko spełniamy w trybie ekspresowym życzenia, w których domagacie się Państwo przepisów ze „Stawki większej niż życie”. A, że oprócz serialu jest książka (3 tomy) pod tym samym tytułem, spróbujmy zatem na jej podstawie zaproponować

coś a'la Kloss

choć niezbyt wiele da się tam uezierać inspirujących momentów kulinarnych.

Baranina w Stambule, o której wiadomo tylko, że podano okrawki mięsa. Mógł to być **kebab**. Na kebab bierzemy ładny kawałek chudej baraniny, ok. 80 dkg. W naszych warunkach dobrze jest poddać mięso dodatkowym przygotowaniu: natrzeć solą i przyprawami (majeranek, odrobina mięty, zmielony kminek), obłożyć plasterkami cebuli i wstawić na parę godzin do lodów-

ki. Tak przygotowaną baraninę kroimy w kostkę wielkości orzecha, podsmażamy na maśle, przekładamy do rondla dodając jeszcze kawałek masła, pokrojone w kostkę 2 duże cebule, obrane ze skórki i pokrojone 2 duże pomidory, 1 - 2 pokruszone listki laurowe, odrobinę tymianku, pieprz. Podlewamy wodą, szczelnie przykrywamy i dusimy na wolnym ogniu ok. 2 godz. Podajemy z ryżem i ostrą surówką.

Kotlety ziemniaczane w Warszawie. Czytelnicy „Stawki” pamiętajcie być może knajpkę „Klubową”, w której okupacyjne menu składało się wyłącznie z niewyszukanych dań ziemniaczanych. Polecamy zapomniane trochę w naszej kuchni kotlety. Bierzymy na nie 9 ugotowanych ziemniaków, które jeszcze ciepłe przepuszczamy przez maszynkę do mięsa, albo przeciskamy przez praskę. Wbijamy 2 jajka i wyrabiamy soląc do smaku. Formujemy kotlety, panierujemy je w tartej bułce, smażymy na rumiano, polewamy np. sosem grzybowym lub śmietaną, podajmy z dobraną zgodnie z upodobaniami surówką i mamy zupełnie niezłe „drugie” na postrny obiad.

Smacznego!

JOLKA

Sposób na

Przypominamy naszym Czytelnikom o „Sposobie na”. Chcemy, by dzięki tej rubryce mogli się Państwo uporać z różnymi niespodziewanymi i zaskakującymi sytuacjami, które często się w domu zdarzają. Proponujemy, by w tym miejscu mogli się państwo wymienić „domowymi” sposobami, które często ratują nas gdy już wszystkie „uczone” rady zawiodą. Prosimy o przysyłanie listów „ze sposobami”, na adres „Dziennika Polskiego”, z dopiskiem „Sposób na”.

Dziś podajemy sposób na to, co zrobić, by zielone warzywa - np. brokuły, groszek, szpinak w trakcie gotowania nie straciły ładnego koloru. Wystarczy - do wrzątku, zanim wrzucimy warzywa dodać odrobinę (mniej niż łyżeczkę) - sody oczyszczonej.

Liczymy, że ta pierwsza udzieleną przez nas radą okaże się pomocna - wszak niedługo rozpocznie się sezon na zieleninę. Czekamy na propozycje od Państwa.

Salon POLSKI

- Czy reklama jest sztuką?

- Reklama powinna być sztuką. Do tej najlepszej reklamy na świecie zatrudniani są najlepsi fachowcy jacy są możliwi. Producenci zdają sobie sprawę, że reklama bezpośrednio jest związana z interesem, dlatego nie szczędzą na nią pieniędzy. Firmy zatrudniają fachowców od reklamy al-

czowiekiem sztuki „pełną gębą” i nie wstydzi się tego, że dobrze żyje z reklamy, nie ma nikogo wśród artystów, kto by się tak naprawdę zajmował reklamą. Najlepszym przykładem na traktowanie reklamy przez artystów jest brak sygnatur pod konkretnymi projektami reklamowymi. Nawet jeżeli ze względów finansowych dobry twórca podejmie się zrobienia rekla-

zdać sobie sprawę, że sprzedaż ich dzieł musi być poprzedzona reklamą.

- O tym, że reklama jest potrzebna sztuce, przekonałem się prowadząc własną galerię. Sądzę, że częścią sukcesu jaki odnieśliśmy jest właśnie stała reklama wykupiona w pismach krajowych i zagranicznych. Poprzez re-

we aby artysta sam siebie sprzedawał. Gdyby reklamował się w prasie słowami - kupujcie moje obrazy jestem świetny - byłby to dla niego przystawowy gwóźdź do trumny. Natomiast za niego może zrobić to galeria twierdząc - jesteśmy znani tylko dlatego, że wystawiamy u nas dzieła najlepszych artystów. Układ jest tutaj prosty: jeżeli za arty-

Sztuka dla sztuki

Rozmowa z Andrzejem Starmachem, właścicielem „Galerii Starmach”

bo, co jest ostatnio bardzo modne, wynajmują najwybitniejszych artystów, którzy nie są związani z reklamą. Najlepszym przykładem jest wyłansowanie na rynku amerykańskim nowego alkoholu - Absolut Vodka. Jest to największy sukces reklamowy ostatnich lat. Koncern wynajął najlepszych artystów, nie zajmujących się reklamą. Absolut Vodka projektowali: Andy Warhol, David Hockney czy Keith Haring. Jednym słowem ludzie, których obrazy na aukcjach sprzedawane są za miliony dolarów. Dla Benetona pracuje także wybitny artysta Olivier Toscani. Jedną z jego reklam nawet nie weszła do rozpowszechniania. Była dziełem sztuki prezentowanym na Biennale Sztuki w Wenecji. Firmy sięgają jeszcze dalej. Perfumy Salvadora Dali sprzedawane są w butelkach, których formy są fragmentem obrazów Salvadora Dali.

- Rozmawiamy w tej chwili o Ameryce, gdzie już dawno zaważono, że dobra reklama zapewni sprzedaż nawet złego produktu...

- Reklama przede wszystkim spełnia funkcje informacyjne - zwłaszcza w Polsce. To jest oczywiście pierwszy etap reklamy, ale z takim mamy w tej chwili do czynienia. Dopiero później w reklamie pojawiają się nuanse do których nam jeszcze daleko.

- Do tej pory w Polsce reklama jest jeszcze czymś wstydliwym dla ludzi sztuki. Artyści ciągle uważają, że praca w reklamie jest pewnego rodzaju chałturą...

- To jest rzeczywiście problem. Poza profesjonalnym studiem Andrzeja Pagowskiego, artyści który jest

nty, nie chce się do tego przyznać. Nie wyobrażam sobie w Polsce sytuacji, w której Edward Dwurnik robiłby reklamę czekoladek. W tym kraju uznano by to za skalanie świętości. A reklama nie jest przecież niczym złym. Jest sztuką - tylko sztuką użytkową.

- W tym wszystkim co do tej pory powiedzieliśmy pojawia się sprzeczność. Z jednej strony artyści wstydzą się robić reklamy i traktują je jak zło konieczne, z drugiej zaś zaczynają powo-

klamę poinformowali wszystkich interesujących się sztuką, że jesteśmy i co robimy.

- Czy artyści, którzy u Pana sprzedają obrazy wymagają od galerii reklamy?

- Z taką prośbą się nie spotkałem. Artyści sami nie myślą o reklamie swoich dzieł. Robi to za nich galeria. Żaden porządny artysta nie wykupi sobie strony w gazecie. U nas handel sztuką jest jeszcze w powijakach, ale także na świecie jest to niemożli-

wą nie stoją galerie, to nie może on zaistnieć na rynku sztuki.

- Przeszkodą w docieraniu do klientów zainteresowanych sztuką jest brak fachowej prasy w Polsce...

- U nas fachowej prasy jeszcze nie ma. Ale już widać, że gazety codzienne powoli obejmują patronaty nad konkretnymi wydarzeniami artystycznymi. W Stanach Zjednoczonych za kilka dolarów można kupić miesięcznik „Art in America” gdzie reklamują się wszystkie znaczące galerie. Po kilku minutach można się więc zorientować co się dzieje w sztuce amerykańskiej.

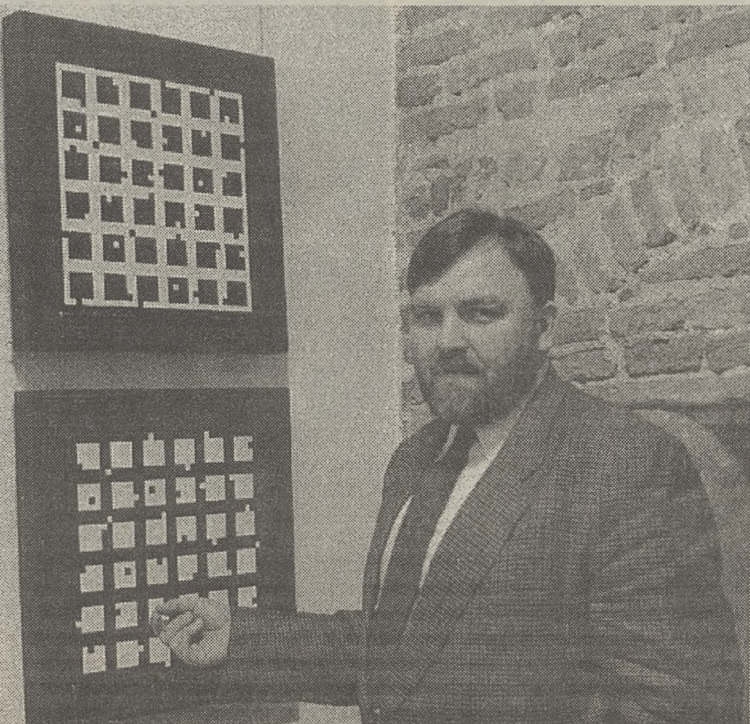
- Czy każdy artysta malarz mógłby być twórcą reklamy?

- Na pewno nie każdy. Bo jednak jest to inna forma sztuki, która rządzi się innymi prawami. Co prawda w Polsce reklama jeszcze ciągle kojarzy się z szyldem. W takim przypadku każdy artysta by sobie z nią poradził - lepiej lub gorzej. Ale wydaje mi się, że nie o takiej reklamie rozmawiamy.

- Czy w Polsce też pojawia się tendencja wynajmowania do dużych kampanii reklamowych znanych artystów nie związanych dotąd ze sztuką reklamą?

- Jeszcze nie, ale sądzę, że już niedługo wielkie kampanie reklamowe samochodów czy kosmetyków będą robili uznani polscy artyści. Z reklamą sztuki jest trochę inaczej. Tutaj liczy się przede wszystkim informacja. Trudno sztukę reklamować sztuką.

Rozmawiała: AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ



Fot. Anna Kaczmarz

Trzeba wiedzieć

Fundacja Międzynarodowe Centrum Rozwoju Demokracji znów wykazała się ambicjami i kontaktami. Dzięki prezesowi Bogdanowi Klichowi w Krakowie gościliśmy przez dni parę uczonych prawników i polityków z całego świata, którzy prowadzili długie dysputy o konstytucji.

Przyjechał przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych Bronisław Geremek, któremu największą radość w Krakowie sprawiła kuchnia korsykańska, serwowana w restauracji Paese, gdzie profesor bywał kilka razy dziennie. Przerwy między obfitymi posiłkami wypełniał uczestnictwem w obradach konferencji. Jednak bardziej niż to, co na sali, interesowało go to, co w kraju - doniesienia gazet zgłębiał, szkolnym zwyczajem, pod ławką.

Kuluarów

Przyjechał też prof. Zdenek Kessler, przewodniczący Trybunału Konstytucyjnego Czech. Profesor Kessler przybył w towarzystwie sekretarki i dwóch ochroniarzy. Jakby tego mu było mało poprosił Urząd Ochrony Państwa o opiekę uzbrojonych „goryli”, którzy mieli go eskortować od granicy. Prośba nie została spełniona, więc profesor był gotów „bronić” się sam - pistolet nosił za paskiem. W oczach prof. Andrzeja Zolla dostrzegliśmy zdziwienie? zazdrość? strach?

CZAR

Hotel Forum, który uczestników konferencji gościł, reklamuje się jako centrum kongresowe. W zasadzie oznacza to, że z dostępem do „cywilizacyjnych zdobyczy” - np. faxów, komputerów - problemu być nie powinno. W zasadzie...

Wśród zaproszonych na konferencję gości byli politycy, prawnicy, konstytucjonałisci międzynarodowej sławy. Jednym słowem - idealne grono do zaprezentowania programu, który działającym w Europie Trybunałom Konstytucyjnym, umożliwia za pomocą Internetowego połączenia, wymianę orzecznictwa, wgląd w biblioteki wymianę poglądów, etc. Do sieci podłączono już TK ze Słowacji i Słowenii.

Właściciele programu, chcieli pokazać jego możliwości uczestnikom krakowskiej konferencji. Poza tym, zamierzają ofiarować go polskiemu Trybunałowi Konstytucyjnemu. Jednak przez trzy dni, prof. Lawrence Lessing z University of Chicago, nadaremno poszukiwał w Hotelu Forum, kolorowego monitora, bez którego możliwości programu nie można było pokazać. I mało brakowało, a prezentacja nie doszłaby do skutku. Sytuację i honor organizatorów, którzy nie stanęli na wysokości zadania, uratował Wiesław Koczorowski, właściciel zakładu optycznego, który użyczył prywatny monitor. A co z reputacją Hotelu?

PROFAN

Płatni zabójcy

Reklama i kłamstwo - to jedno. Nikt logicznie myślący nie może mieć tu żadnych wątpliwości. Już sam najbardziej chyba znany slogan, dotyczący reklamy: „Reklama jest dźwignią handlu!” - to fałsz! Naprawdę jest przecież akurat odwrotnie - to handel jest dźwignią reklamy. Reklamę wymyślił, wprowadził i uprawiają ci, którzy chcą swój towar sprzedać, czyli pohandlować. A żeby reklamować - muszą kłamać, bo usiłują przekonać ewentualnego nabywcę, że właśnie ich towar jest lepszy niż jakikolwiek inny. Mamy więc tyle produktów najlepszych, ilu jest reklamujących, a przecież wszyscy nie mogą być równocześnie najlepsi! Nie ma nigdzie - i z natury rzeczy nie może być - takiej konkurencji, w której występowałiby sami tylko złoci medaliści. Jeśli ktokolwiek nam to wmawia - po prostu kłamie.

Specjaliści od reklamy świetnie zresztą wiedzą, że łą, to też starają się jak mogą, żeby ten brzydki fakt zamaskować. Po pierwsze wynajdują sobie naukowców (za grube pieniądze), by wmawiali ludziom, że

reklama jest informacją, a więc czymś obiektywnie sprawdzalnym i w życiu społecznym - niezbędnym. Naprawdę jednak klientowi wystarczyłaby prawdziwa informacja, że dany produkt służy do tego, a przy tym ma takie to, a takie właściwości. I to wszystko. Bez przypisywania mu różnych nadzwyczajnych, magicznych, lub cudownych cech, przewyższających wszystkie inne na całym świecie. Po drugie angażują (też za grube pieniądze) specjalistów wmawiających nam, że reklama jest także sztuką. To grube nadużycie. Oczywiście plakat zrobiony przez dobrego grafika może być nawet wybitnym dziełem sztuki, ale czy jakimkolwiek grafikowi przyszło by do głowy - gdy robi np. plakat teatralny - głosić, że ta właśnie sztuka jest spektaklem lepszym niż jakikolwiek inny na całym świecie? Reklama nie jest sztuką, jedynie żeruje na niej.

Początkowo reklamy tylko śmieszyły mnie swoją głupotą i prymitywizmem, zarówno językowym, jak i myślowym, a także złościły nachalnością i - co tu ukrywać - chamstwem. Każdy z nas przecież wyrzuciłby na zbity łeb gościa, który by nachodził nas, również w porze posiłków i wygłaszał pouczenie o współczynniku „pe-ha” w ustach, o pryszczach i łupieżu, o pieluchach, z których zawartość (wiadomo jaka) nie wydostaje się na zewnątrz itp. Reklamy trudno wyrzucić, można jednak sciszyć radio, lub telewizor, a w gazetach strony reklamowe pomijać. Z czasem jednak zdałem sobie sprawę, że są one nie tylko głupie i prymitywne, lecz także - groźne.

Obrazy reklamowe wciskane ludziom natrętnie przez dłuższy czas, odzwyczajają od samodzielnego myślenia, pozabawiają zmysłu krytycznego

i umiejętności dobierania własnych kryteriów oceny. Jeszcze szkodliwiej wpływają na dzieci, jak stwierdzają zgodnie (a to u uczonych magistrów bywa rzadkością) wszyscy psychologowie. Współczesne dzieci przepadają za reklamami, zastąpiły im tradycyjne bajki, które - jak wiadomo - prócz pewnych wartości poznawczych, dają dzieciom też szansę rozwijania wyobraźni i wrażliwości. Reklamówki nie tylko cech tych nie rozwijają, ale działają na nie zabójczo. I nic na to nie można poradzić...

Reklamy wzywają mnie do wygrywania: „Wygraj z brudem!”, „Wygraj z głodem!”, „Wygraj z bólem!” - nie proponują mi jednak niczego, co by pozwoliło wygrać z reklamą i jej morderczym działaniem. Z reklamą wygrać nie można - w grę wchodzi zbyt wielkie pieniądze, zbyt dobrze się na robieniu reklam zarabia. Dlatego też czuję się uprawniony do stawiania wszystkich „reklamorobów” na tej samej płaszczyźnie, czy też w tym samym rzędzie, co wszelkich płatnych zabójców...

Jedź z DZIENNIKIEM

NR 203

Nowości Genewy '95 ♦ Nowości Genewy ♦ '95 Nowości Genewy '95 ♦ Nowości Genewy '95

Następca „downtown”

Fiat: elektryczny „zic”

65. Salon international
de l'automobile
Genève 9-19 mars 1995
Palexpo

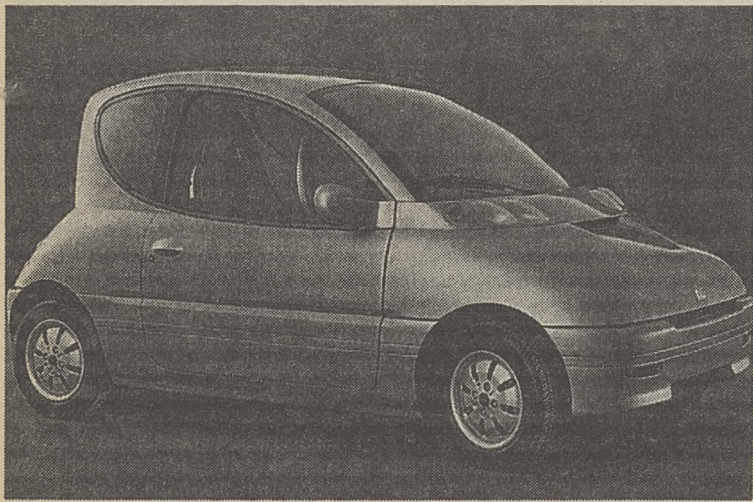


Dwa lata temu podczas 63 Międzynarodowego Salonu Samochodowego w Genewie Fiat zaprezentował prototyp małego pojazdu miejskiego o nazwie „downtown”. Rozwinięciem tamtej konstrukcji jest pokazywany teraz w Genewie „zic”. Ten dwudrzwiowy, czteremiejscowy pojazd, podobnie jak „downtown” napędzany silnikiem elektrycznym posiada bardzo nowoczesną aluminiową konstrukcję. Pomimo niewielkich rozmiarów zapewnia bezpieczeństwo pasażerów identyczne jak w bardziej „dorsłych” samochodach.

Jego silnik o mocy 21,5 kW pozwala na przejechanie na jednym ładowaniu akumulatorów 230 km. a w mieście 170 km. „Zic” może jeździć z prędkością 100 km/h a przyspieszać od 0 do 50 km/h w 7 sekund. Jak na auto na „prąd” osiąga całkiem przyzwoite.

Duża ilość tego typu pojazdów, które pojawiają się praktycznie na wszystkich ważniejszych salonach samochodowych świadczy o tym że zanim się obejrzymy po miastach naszego kontynentu będą jeździły małe elektryczne pojazdy. Czy będzie wśród nich „fiat zic” pokaże czas. Podczas salonu we Frankfurcie nad Menem ma być pokazana większa wersja „zic-a”.

(K)



Opel przyszłości

Uniwersalny „maxx”

Prawdopodobnie w nadchodzących latach dużą rolę w motoryzacji odgrywać będzie uniwersalność. I nie chodzi tu tylko o produkcję na jednej linii montażowej np. dwóch modeli samochodu (przykładem takiego rozwiązania niech będzie holenderska fabryka NedCar gdzie produkuje się „mitsubishi carismę” a już niedługo także „volvo” nowej serii „600”) ale wytwarzanie samochodów, których wygląd, wyposażenie i wielkość każdy może sam dowolnie kształtować.

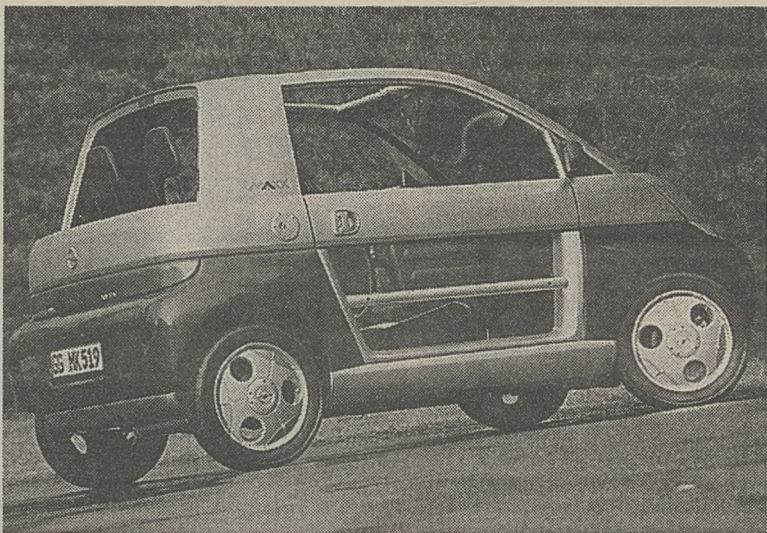
Podczas salonu samochodowego w Genewie zaprezentowano dwie konstrukcje samochodów, które można nazwać uniwersalnymi: „Vario Research Car” Mercedesa, o którym wkrótce napiszemy oraz „maxx” firmy Adam Opel AG.

Nadwozie studialnego „opla maxx” wykonane zostało z „specjalnego” aluminium, a więc przy użyciu technologii stosowanej w przemyśle lotniczym. Ponieważ materiał kształtowany jest przez dyszę wylotową, to zmiana wymiaru wytłaczanego profilu jest zabiegiem niezwykle prostym. W przypadku „maxx”-a profile zgrzewane są tak, że tworzą rodzaj częściowo odsłoniętej klatki, której fragmenty mogą być wykorzystane jako elementy wystroju zewnętrznego lub wnętrza pojazdu. Klatka taka nie tylko zapewnia maksymalny poziom bezpieczeństwa biernego, lecz także stanowi główny element budowy modułowej, będącej podstawową cechą konstrukcji „maxx”-a. Dzięki temu kabriolet, pick-up, samochód

terenowy czy van może być zbudowany przy użyciu modułu podstawowego. Klient w chwili składania zamówienia sam decyduje jaki rodzaj chce kupić. Pomimo że główne wymiary modułu nie mogą być zmieniane, to właściciel auta sam może dokonać zmiany kształtu lub wystroju

tym mają podróżować 4 osoby wystarczy jedynie zamontować tylne siedzenia do aluminiowej ramy przestrzennej.

Po niewielkich zmianach „maxx” wydłuża się do 3,580 m. Takim czterodrzwiowym pojazdem może podróżować nawet...6 osób.



wnętrza nawet po odebraniu pojazdu z salonu.

Krótką (2,975 m), dwudrzwiową wersję „maxx”-a, którą prezentujemy na zdjęciu ma bardzo obszerne wnętrze. Użytkownik chcący przewozić większe ładunki może zdecydować się na dwa przednie siedzenia pozostawiając z tyłu przestrzeń ładunkową o takich wymiarach jak w... „astrze” kombi. Gdy pojazdem

„Opel maxx”, którego prototypy przechodzą próby drogowe o ile wejdzie do produkcji otrzyma trzy- lub czterocylindrowe silniki o mocy od 30 do 50 km. Ten typowo miejski pojazd o wadze około 600 kg będzie zadowalał się niewielką ilością paliwa. Poruszając się w mieście spali niewiele ponad 3 litry paliwa na 100 km.

(L)

Daewoo: inwazja na Europę

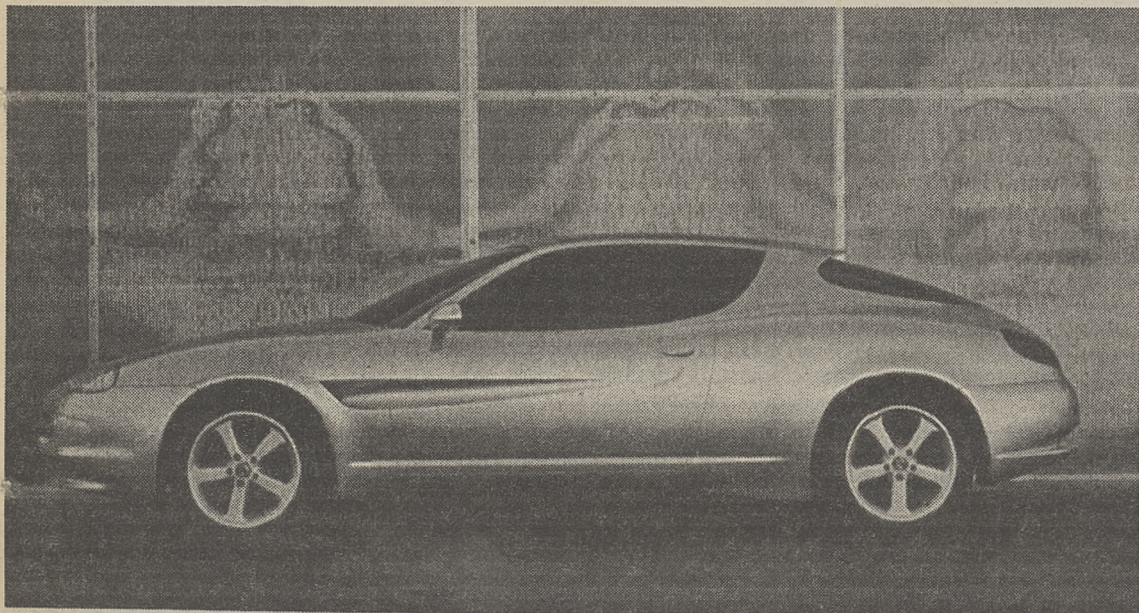
Koncerny samochodowe z Korei, jeszcze przed dwoma laty prawie nieobecne w Europie pojawiają się na Starym Kontynencie odnosząc coraz większe sukcesy.

Podczas salonu samochodowego w Genewie obok znanego już

Daewoo przygotowuje program podboju Europy. Tak przynajmniej zapowiadano podczas konferencji prasowej w Genewie. Dotyczy to nie tylko zwiększenia sprzedaży na naszym kontynencie takich modeli jak „espero” i „nexia”, ale także inwe-

xia”) oraz 40 tysięcy dostawczych. Jak już informowaliśmy stosowna umowa ma być podpisana jeszcze w tym roku.

O możliwościach nie mającego jeszcze 30 lat giganta motoryzacyjnego jakim jest Daewoo (produkcja



wcześniej Szwajcarom Hyundai zainteresowaniem cieszyły pojazdy koncernu KIA (przede wszystkim bardzo ładne auta terenowe o nazwie „sportage” o mocy 95 i 128 km) oraz samochody koncernu Daewoo.

stycji. Jak wynika z ujawnionych już planów w najbliższych latach Daewoo chce zainwestować w Europie 3 miliardy dolarów. 350 mln dolarów Koreańczycy chcą ulokować w... Polsce produkując tu rocznie 50 tysięcy pojazdów osobowych („ne-

roczna to 700 tys. pojazdów) świadczy prezentowany w Genewie pojazd studialny o nazwie „bucrane” (na zdjęciu). Jego nadwozie to dzieło włoskiej firmy stylistycznej, cała reszta pochodzi z Korei.

(D)



Euromarket

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. J. Piłsudskiego 22, tel. 23 11 23

NOWY OPEL ASTRA
PRODUKOWANY W POLSCE

NOWE, LEPSZE CENY!

Nowa Astra: jakość, bezpieczeństwo i niezawodność dostępne jak nigdy dotąd, teraz w nowej, lepszej cenie! Skorzystaj z bezpłatnej jazdy próbnej i krótkiego terminu dostawy. Zapraszamy. Kluczyki czekają na Ciebie.

Ceny już od
18.500 DM*



*Równowartość w złotych
wg kursu sprzedaży NBP

ZAPRASZAMY



Opel Assistance:
europejska pomoc drogowa
W Polsce: ponad 300 punktów
czynnych całą dobę.

Twoja JAZDA
PRÓBNA

OPEL
BLIŻEJ CIEBIE

Śladami Cortesa

20 maja z Lamanai, starożytnego osiedla Majów na północny wschód od Belize wystartuje legendarny już rajd samochodami terenowymi, czyli Camel Trophy '95. Konwój żółtych „land roverów” przejedzie przez Meksyk, Gwatemalę, Salvador i Honduras skąd powróci do Belize, gdzie w Xunantunich usytuowana została meta. Najtrudniejsza na świecie wyprawa podążać więc będzie częścią drogi, którą pokonywał Hernan Cortes podczas swojej ekspedycji wzdłuż południowych wybrzeży jeziora Peten Itza w północnej Gwatemali.

się, że końcowe 80 kilometrów trasy konwoju wiodącej po szlakach leśnego rezerwatu Chiquibul zbiega się z jednym z ostatnich znanych terenów w Ameryce Środkowej, na którym żyje ten zagrożony gatunek. Na wniosek ekspertów do spraw ochrony środowiska Belize dokonano więc korekty trasy, co oznacza że konwój nie dojedzie do Caracol gdzie znajdują się ruiny osiedla Majów. Zrozumiałe zastrzeżenia ekologów są dla mnie najważniejsze - powiedział szef imprezy Ian Chapman. Jako organizacja dbająca o środowiska naturalne popieramy plany ochrony różnych gatunków i nie mamy zamiaru

dążyć sobie z naturą. Dlatego niezmiernie ważne jest, by każdy z uczestników Camel Trophy potrafił pewnie i z rozwagą prowadzić terenowego „land rovera”. Po to między innymi krajowi organizatorzy CT pod wodzą Sławka Makaruka przeprowadzają dla kandydatów do polskiej reprezentacji specjalne sesje treningowe, podczas których Wojciech Stawowiak i Przemysław Gedl z Krakowa oraz Łukasz Grochowicz z Warszawy i Marek Klar z Katowic nabywają doświadczenia w prowadzeniu samochodu z napędem na cztery koła. Po serii treningów w kraju Polacy pojadą na Węgry, gdzie wraz z kandydatami



Jeden z treningów na poligonie w Sulejówku

W porównaniu do trasy, o której pisaliśmy już w „Jeżdżę z Dziennikiem” zaszyły jednak niewielkie zmiany. Władze Belize zwróciły bowiem uwagę organizatorom Camel Trophy na problem Keel Billed Motmot, bardzo rzadkiego ptaka zamieszkałego wysokie wilgotne lasy na pograniczu z Gwatemalą. Okazało

być intruzami na terenach występowania Keel Billed Motmot. W majowej imprezie w Ameryce Środkowej wystartuje 20 narodowych załóg, które będą przedzierać się przez gęste lasy, wspinać się na niedostępne zbocza i pokonywać błotniste tereny. W takich warunkach tylko doświadczeni kierowcy pora-

z innych państw będą przygotowani do światowej eliminacji Camel Trophy '95 w Turcji. A kto reprezentować będzie Polskę w tegorocznym „Camel Trophy” dowiemy się już na początku kwietnia. Miejmy nadzieję, że po raz kolejny będą to mieszkańcy Krakowa.

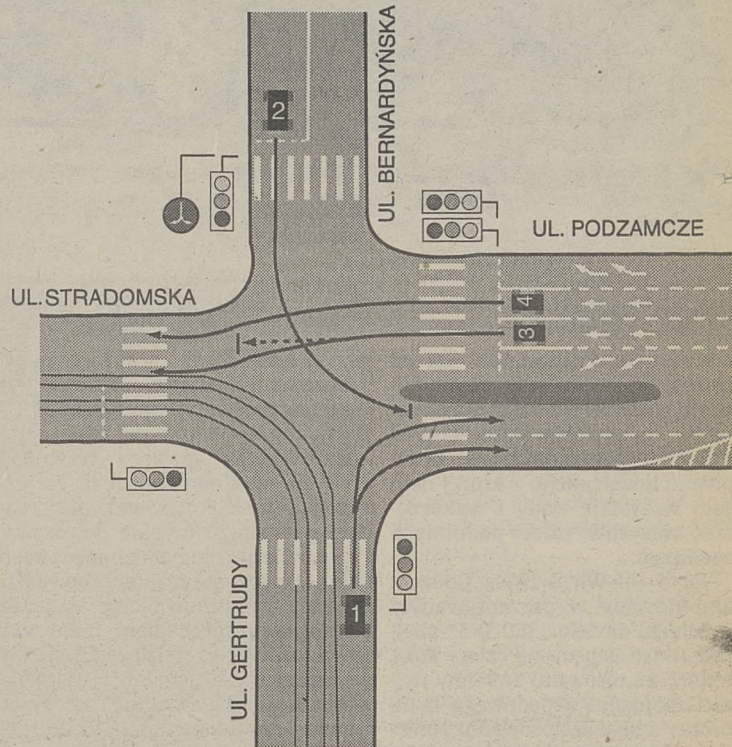
(C)

Czy znasz przepisy ruchu drogowego?

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią rozpoczynamy omawianie prawidłowego sposobu pokonywania skrzyżowań na przykładzie krakowskich rozwiązań komunikacyjnych.

Na początek – skrzyżowanie przy Wawelu. Na tym prostym w gruncie rzeczy skrzyżowaniu dochodzi wielokrotnie do wymuszeń pierwszeństwa przejazdu, dokonywanych przez kierowców pojazdów poruszających się z pozycji 2. i 3. poniższego rysunku.

I. Kierujący samochodem 1 – skręcając z ul. Gertrudy w ul. Podzamcze, może zająć zarówno prawy, jak i lewy pas ruchu i to niezależnie od manewru skrętu wykonywanego przez kierującego pojazdem 2. Kierowca auta 2 wykonując skręt w lewo z ul. Bernardyńskiej w ul. Podzamcze ma obowiązek upewnienia się, na który pas ruchu skręca kierujący pojazdem 1. Jeżeli na prawy – może „bezkolizyjnie” zająć lewy pas ruchu. Natomiast w przypadku



wykonywania przez kierowcę samochodu 1 skrętu od razu na lewy pas ruchu (przy wysepce), kierujący pojazdem 2 musi ustąpić mu pierwszeństwa przejazdu.

II. Gdy na obu pasach ruchu wyznaczonych do jazdy na wprost z ul. Podzamcze w ul. Stradomską znajdują się pojazdy (jak na rysunku auta 3 i 4), to kierujący samochodem 3 manewr przejazdu przez skrzyżowanie musi ukończyć na torowisku tramwajowym. Przejazd pojazdu 3 po torze jazdy oznaczonym na rysunku linią przerywaną będzie możliwy tylko po udzieleniu pierwszeństwa pojazdowi 4, jadącemu prawym pasem przeznaczonym do jazdy na wprost lub w sytuacji, gdy na tym prawym pasie nie będzie samochodów.

J.C.

Autorzy „Czy znasz przepisy ruchu drogowego?” czekają na sugestie Czytelników dotyczące omówienia prawidłowego pokonywania innych krakowskich skrzyżowań.

Technika Formuły I

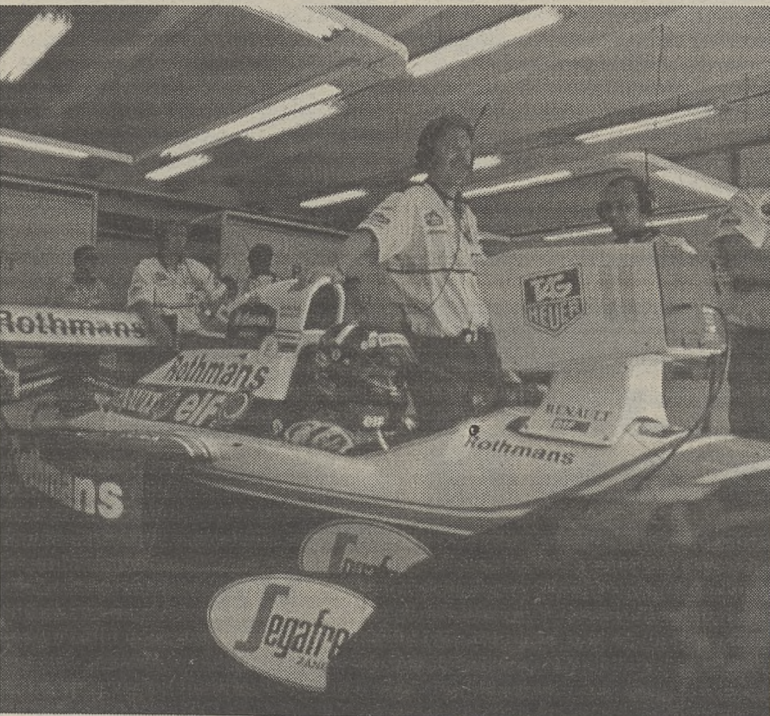
Wdobie komputerowej rewolucji mikroelektronika stała się powszechnym wyposażeniem samochodów, zwłaszcza wysokiej klasy. Nic dziwnego, że odegrała ona również istotną rolę w technologii samochodów wyścigowych.

Dwa lata temu, przed wprowadzeniem nowych przepisów, mikroprocesory, zwane popularnie pokładowym komputerem, obsługiwały w samochodzie F1 silnik, skrzynkę biegów, mechanizm różnicowy, aktywne zawieszenie, hamulce (ABS) i system przeciwpółślizgowy. Komputer przyspieszał, hamował, zmieniał biegi i do kompletu brakowało tylko tego, by kręcił kierownicą (choć podobno pracowano nad komputerową korektą błędów zawodnika)... Podniosło to już i tak horrendalny koszt budowy samochodu F1, a według przesadzonej zapewne opinii części fachowców sprowadziło kierowcę do roli niezbyt istotnego dodatku do pokładowego komputera. Obowiązujący obecnie regulamin dopuszcza stosowanie mikroprocesorów jedynie do sterowania silnika, skrzynki biegów i mechanizmu różnicowego.

Mikroprocesor otrzymuje informacje z licznych czujników monitorujących parametry pracy sterowanego urządzenia. Przykładowo, w przypadku silnika informują one m.in. o ciśnieniu i temperaturze oleju, płynu chłodzącego i powietrza, stopniu wychylenia pedału gazu, szybkości obrotowej silnika i chwilowym kącie wychylenia wału korbowego dla każdego cylindra. Informacje te przetwarzane są zgodnie z ustalonym wcześniej programem, który na ich podstawie wysyła „rozkazy” sterujące układem zapłonowym, wtryskowym i optymalizujące skład mieszanki. Zawodnik może w każdej chwili wyświetlić dowolny parametr pracy silnika na ekranie zastępującym tradycyjne wskaźniki analogowe.

Te same informacje są równocześnie przekazywane drogą radiową z jadącego samochodu do komputerów w boksach, gdzie mogą być analizowane i przedstawiane w formie numerycznej bądź graficznej na ekranie monitorów. System ten nosi nazwę telemetrii. Program pokładowego komputera sterujący pracą zespołu samochodu można modyfikować podczas postoju w boksach – wykorzystując

wymienne układy elektroniczne typu EPROM, a także (jak twierdzą wtajemniczeni, bo oficjalnie na te-



mat elektroniki F1 dowiedzieć się można niewiele) w trakcie jazdy, wysyłając do pokładowego komputera odpowiednie rozkazy drogą radiową.

Szczytowym osiągnięciem telemetrii był system użyty przez zespół McLaren-Honda w 1992 r. Sygnały z pokładowego komputera samochodu trafiały do przekaźnika w boksach, stąd przez satelitę do superszybkiego komputera w zakładach Hondy w Japonii, gdzie po przetworzeniu kierowano je z powrotem przez satelitę do komputerów w boksach, a rozkazy modyfikujące program – z powrotem do komputera pokładowego mknącego po torze samochodu.

Telemetria została również ograniczona przepisami – najpierw zabroniono używania łączności satelitarnej, a następnie wprowadzono na linii boksy-samochód ruch jednokierunkowy: sygnały mogą być przekazywane tylko z samochodu do boksów, przeciwny kierunek jest zakazany. Zmiany regulaminu dotyczące elektroniki sprawiły, że za kierowcę samochodu F1 siedzi jednak kierowca, a nie komputer.

(J.A.L.)

„850” z napędem na cztery koła

W 1996 roku szwedzki koncern samochodowy Volvo wprowadzi do produkcji pierwszy w historii tej firmy pojazd z napędem na 4 koła.



Volvo Car Corporation już od szeregu lat prowadzi prace studyjne nad różnymi rozwiązaniami napędów czterokołowych. Dzięki zdobytym doświadczeniom opracowano konstrukcję, z której usunięto wszystkie wady i wykorzystano wszystkie zalety podobnych rozwiązań.

Volvo All-Wheel Drive Concept zamontowany w prezentowanym na zdjęciu modelu „850 T-5” obejmuje układ napędu na cztery koła, w który zastosowano zmienny rozdział momentu napędowego realizowany dzięki zastosowaniu sprzęgła lepkościowego, blokowanego mechanizmu różnicowego w tylnym moście i elektronicznego układu TRACS sterowania siłą napędową kół przednich.

W ustalonych warunkach jazdy, moment napędowy dzielony jest między przód i tył w proporcji 95% - 5%, a funkcjonowanie samochodu jest takie jak typowego „volvo 850 T-5” z przednim napędem. Po jeździe po śliskich nawierzchniach następuje bardzo szybkie dostosowanie rozdziału momentu napędowego do chwilowego zapotrzebowania, a efekt tego wzmocniony jest przez blokowany mechanizm różnicowy tylnego mostu i układ regulacji siły napędowej kół przednich. Kierowca nie musi zastanawiać się nad tym co należy czynić, ponieważ układ robi to wszystko automatycznie.

„850” w wersji z napędem na cztery koła pod wieloma względami jest autem standardowym, choć zawierającym wiele atrakcyjnych ele-

mentów. Nadal jest to pojazd turystyczny, który cechuje się jednak większą przyczepnością do nawierzchni i lepszą kierownością niż wersje z napędem na dwa koła, z których powstał. Dla stworzenia harmonijnego wrażenia większość elementów zewnętrznych pomalowana jest na kolor nadwozia, czyli perłowo-oliwkowy. Z przodu pod zderzakiem znajduje się wlot powietrza osłonięty siatką, który odróżnia to auto od jego wersji standardowej.

„Volvo 850 T-5 kombi” wyposażone w system napędu na wszystkie koła nie stanowi jeszcze ostatecznej wersji tego auta. Wykorzystano go jednak jako sposób pokazania nowej techniki napędu 4x4, która znajdzie zastosowanie w programie produkcyjnym Volvo.

(S)

Co 14 miesięcy nowy model Renaulta

We francuskim Guyancourt Renault otworzył Technocentre ogromny liczący 363.000 m. kw. kompleks budynków, w których odbywać się będzie tworzenie nowych modeli.

Koncern zainwestował w Technocentre 6,4 miliardów franków po to

aby zyskać na czasie i na jakości w procesie tworzenia kolejnych samochodów. Według jego szefa, Louisa Schweitzera centrum pozwoli zaoszczędzić około miliarda franków rocznie w procesie tworzenia nowych modeli. Renault średnio co 14 miesięcy

wprowadza na rynek nowe auto. Czas poświęcony na jego skonstruowanie, który obecnie wynosi 58 miesięcy powinien wkrótce wynieść - dzięki istnieniu Technocentre 45 miesięcy a pod koniec XX wieku 38 miesięcy

(S)

Do myjni z Dziennikiem

Czy brud konserwuje?

Kraków jest jednym z najbrudniejszych miast. Widać to także po samochodach, które myte są niestety bardzo rzadko. Mniej nadzieje, że przynajmniej na wiosnę każdy właściciel czterech kółek zadba o swój pojazd, nie tylko z powodów estetycznych ale także dbałości o stan karoserii auta. Często powtarzana teoria, że nic tak nie konserwuje jak brud mija się bowiem niestety całkowicie z prawdą.

Od jakiegoś czasu Dziennik Polski i firma Wesumat organizuje akcję bezpłatnego mycia samochodów dla naszych Czytelników. I oto z okazji otwarcia nowej automatycznej myjni przy ul. Armii Krajowej 17 (tuż obok stacji CPN) w której można umyć auto do wysokości 2.40 m chcemy zaproponować naszym Czytelnikom wizytę w tym „car wash”.

Pierwsze 10 osób, które dzisiaj, jutro i w poniedziałek pojawiają się swoim samochodem w czynnej non

stop myjni przy ul. Armii Krajowej z prawą częścią poniżej zamieszczonego kuponu otrzyma za darmo tzw. „komfort wash”, czyli mycie komfortowe. Kolejnych 10 osób posiadających ten kupon otrzyma 50% rabat za tę usługę, a następnych 10 osób 25% rabat. Wszyscy zaś posiadacze lewej części kuponu w dowolnym czasie otrzymają 25% na każdą usługę oferowaną w myjni przy ul. Armii Krajowej 17.

(M)

WESUMAT	DZIENNIK POLSKI	WESUMAT
AUTO MYJNIA CAR WASH UL. ARMII KRAJOWEJ 17 -25%		
UL. ARMII KRAJOWEJ 17 KOMFORT WASH		
DZIENNIK POLSKI	WESUMAT	DZIENNIK POLSKI

Polski finał na początku maja w Poznaniu

Bezpieczny kierowca '95



Kilka dni temu upłynął termin nadsyłania kuponów z pytaniami do wielkiego konkursu „Volvo European Safe Driver” (Bezpieczny Kierowca Europejski Volvo '95). Konkurs ten, mający na celu naukę i propagowanie bezpiecznego stylu jazdy, odbywa się już po raz czwarty. W przygotowaniu i prowadzeniu eliminacji współdziałają z Volvo czołowe europejskie organizacje motorowe, a także PRI (La Prevention Routiere Internationale) - światowy autorytet w dziedzinie bezpieczeństwa drogowego. Polską edycję konkursu promuje PZMot, Automobilklub Wielkopolski, Mobil Oil Poland, „Z Promo Z” oraz „Motor”.

Konkurs, w którym uczestniczyć mogli wszyscy posiadacze prawa jazdy (bez punktów kar-

nych) rozpoczął się w lutym. Jak nas poinformowała Barbara Sokółowska z „Volvo Car Poland” do 15 marca wpłynęło ponad 2 tysiące ankiet z odpowiedziami. Ich autorami, podobnie jak w roku ubiegłym byli przede wszystkim młodzi ludzie, najczęściej uczniowie i studenci. Wśród osób które nadesłały odpowiedzi sporo było także lekarzy.

Do finału - odbędzie się on podczas samochodowych targów w Poznaniu w pierwszych dniach maja - zakwalifikowanych zostanie 32 kierowców, którzy udzielili najlepszych odpowiedzi na zawarte w ankietach pytania (bezbłędnie odpowiedziało tylko 8 osób). Jak się dowiadujemy już teraz wiadomo, że wśród nich znajdzie się kilku mieszkańców Krakowa a także trzy kobiety. Uczestnicy polskiego finału będą musieli wykazać się umiejętnościami jazdy po mokrej i suchej nawierzchni oraz rozwiązywać testy video, udowadniając, że potrafią wybrnąć z trudnej sytuacji na drodze.

Finał Volvo European Safe Driver '95 odbędzie się w czerwcu w austriackiej miejscowości Sadfelden koło Salzburga. Wezmą w nim udział reprezentacje 11 państw. Zdobywca pierwszego miejsca otrzyma na własność „volvo 850”.

(S)

Jacek Kaczmarczyk
AUTO SERVICE
 Kompleksowy zakres usług mechanicznych i elektronicznych

*Naprawa benzynowych systemów wtryskowych, ABS.
 Komputerowe badanie amortyzatorów wszystkich typów samochodów, zamawianie części zamiennych (katalogi).
 Za usługi wystawiamy rachunek VAT.*

KRAKÓW, ul. KANARKOWA 1, tel. 55-37-69
SKLEPY Z ARTYKUŁAMI MOTORYZACYJNYMI:
 Części silników, układów hamulcowych i zawieszeń, akcesoria

KRAKÓW, ul. KANARKOWA 1, tel. 55-37-69
KRAKÓW, ul. DIETLA 7, tel. 21-35-71
BOCHNIA, ul. SOLNA GÓRA, tel. (0197) 232-78
KRAKÓW, ul. TELIGI 30a, tel. 57-21-21

454EL

Carimpex

DNI TWOJEJ SZANSY tylko do 26 III

ZYSKASZ
 ★pełny bak,
 ★bezpłatne OC na 1995 r.,
 ★AC, NW tylko 500 zł.

POLONEZ

30-415 Kraków RONDO MATECZNY
ul. Wadowicka 2, tel. (0-12) 67-14-18,
tel./fax (0-12) 67-45-55

Immobilizer dla „punto”

Z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, z tygodnia na tydzień rośnie ilość kradzieży samochodów. Z polskich ulic znikają już nie tylko auta drogie i luksusowe takie jak „bmw”, „audi” czy „mercedesy”, ale także i te popularne m. in. „polonezy”, „maluchy” i „cinquecento”. Bardzo mało robi się jak na razie, aby zapobiec temu procederowi. Wśród właścicieli samochodów mówi się, że nikt nie jest zainteresowany zahamowaniem tego zjawiska. Firmy ubezpieczeniowe zabezpieczają się podnosząc składki, koncerny samochodowe zwiększają sprzedaż, a policja „*nie ma z tego, że znajdzie skradziony samochód i złapie złodzieja*”.

Czy kradzieże samochodów będą nadal tak powszechne, jak dotychczas czy też przestępstw takich będzie mniej - zależy będzie od zre-

alizowania istniejących już planów zapobiegania łatwego zbywania „trefnych” pojazdów (dowód rejestracyjny z mikroprocesorem) i wprowadzania do samochodów nowych zabezpieczeń.

Włoski koncern samochodowy Fiat poinformował ostatnio, że od tego roku pojazdy jego produkcji będą znacznie trudniej ukraść. Wszystkie modele „punto” oraz „lancia k”, „lancia delta”, „fiat coupe” i „alfa romeo 145” już od połowy marca wyposażane są seryjnie w nowy system cyfrowy blokujący silnik (immobilizer). Uniemożliwia on uruchomienie auta bez klucza zawierającego ustalony kod. Do końca 1995 roku immobilizer będzie montowany we wszystkich modelach Fiata, Lancii i Alfa Romeo.

(C)

List do redakcji

Falszywy mistrz

Duże poruszenie w „światku” rajdowym TRIAL-a wywołał fakt wyróżnienia przez prezydenta miasta Krakowa zawodnika Mariusza Kuschilla.

Na corocznym spotkaniu sportowców w Urzędzie Miasta Krakowa zostały przyznane wyróżnienia sportowcom krakowskim, którzy w sezonie '94 zdobyli tytuły: Mistrza Świata, Mistrza Europy, Mistrza Polski.

Fakt przyznania wyróżnienia M. Kuschillowi za rzekome Mistrzostwo Polski w TRIAL-u, budzi niesmak,

gdyż zawodnik ten nie był, nie jest i prawdopodobnie nigdy nie będzie Mistrzem Polski.

Mistrzostwa Polski TRIAL-a można przyrównać do rozgrywek Mistrzostw Polski piłki nożnej. Tak jak i w piłce nożnej, w TRIAL-u istnieje podział na grupy. Z grupy „A” - najmocniejszej zostaje wyłoniony Mistrz Polski. Mistrzem Polski na rok 1994 jest aktualnie Czech z polską licencją Pavel Balas. M. Kuschill został w grupie „A” sklasyfikowany na miejscu 14.

Prawdą jest, że M. Kuschill wygrał rywalizację w grupie „B”. W grupie tej nie przyznaje się jednak tytułu Mistrza Polski. Grupa „B” w TRIAL-u jest jakby odpowiednikiem II ligi piłkarskiej.

W związku z tym faktem wyróżnienie M. Kuschilla jako Mistrza Polski w TRIAL-u w sezonie 1994 jest ewidentnym oszustwem.

Zawodnicy TRIAL-a proszą o wyjaśnienie sprawy i ukaranie winnych.

ADAM STYŁA
ROBERT BŁACHUT

Krakowska Wiosna Motoryzacyjna

Niezwykle interesująco zapowiadają się dla miłośników motoryzacji najbliższe tygodnie. Oto Międzynarodowe Centrum Targowe, krakowska Policja i Automobilklub Krakowski zapowiadają szereg imprez pod wspólną nazwą Krakowska Wiosna Motoryzacyjna.

Najważniejsze z nich to organizowane od 6 do 9 kwietnia w obiektach Cracow Expo Center przy ul. Nowohuckiej 41 (Łęg) Targi Motoryzacyj-

ne oraz 20. Rajd Krakowski, eliminacja samochodowych rajdowych mistrzostw Polski i mistrzostw Słowacji. Odbędzie się on w dniach 19-22 kwietnia na bardzo atrakcyjnej trasie terenu Beskidu Małego i Pogórza Wielickiego.

W ramach Krakowskiej Wiosny Motoryzacyjnej odbędzie się także szereg imprez dla mieszkańców Krakowa. O szczegółach wkrótce poinformujemy.

(J)

FIAT w Afryce

Korespondencja własna



w całej Afryce, gdzie pojazdy ze znaczkiem Fiata są już dość dobrze znane. Podczas naszego ostatniego pobytu na Czarnym Lądzie w każdym niemalże kraju widzieliśmy salony sprzedaży i warsztaty serwisowe specjalizujące się w obsłudze włoskich samochodów. Tak było m.in. w Tanzanii (zdjęcie numer 1), w Kenii (zdjęcie numer 3) a także na dalekim Madagaskarze (zdjęcie numer 2).

Od przyszłego roku będzie można tam kupić, obok dostępnych już wszystkich innych modeli Fiata („uno”, „panda”, „tempra”, „fiatno”) także wersję „178”. Czy jednak znajdzie się wielu mieszkańców Afryki, którzy będą mieli szansę przesiąść się z roweru na „fiata”?

(KK)

Poznańskie premiery

209 milionów za „felicię”?

Wczoraj i dzisiaj do Poznania zaproszeni zostali dziennikarze motoryzacyjni z całej Polski na dwie krajowe premiery.

W piątek firma Kulczyk Tradex, importer samochodów Volkswagen i Audi w Polsce zaprezentowała następcę „80” czyli „A4”. Czytelnikom „Jeżdżę z Dziennikiem” przedstawiliśmy już ten samochód po jego światowej premierze, która odbyła się w ubiegłym roku w Monachium.

Dzisiaj zaś na torze „Poznań” Automobilklubu Wielkopolskiego firma „Skoda Polska” prezentuje montowaną od niedawna w Antoninku „felicię”, która niebawem znajdzie się w sprzedaży. Jak się dowiadujemy nieoficjalnie następca „faworitki” kosztować ma 209 mln starych złotych. Czy cena taka zostanie zaakceptowana przez rynek, okaże się już niebawem. Przypomnijmy, że montowany także w Polsce „fiat uno” z silni-

kiem o pojemności 1400 ccm kosztuje obecnie 204 mln zł.

(W)



Mercedes-Benz

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

mgr inż. Jan Kosmowski

Kraków, ul. Ofiar Dąbia 2

tel. (012) 12-95-18

fax (012) 12-77-77

oferuje

- sprzedaż samochodów
- sprzedaż części zamiennych
- usługi gwarancyjne i pogwarancyjne
- usługi blacharskie i lakiernicze
- rozliczenia powypadkowe respektowane są przez PZU S.A. i WARTA S.A.
- montaż i napełnianie klimatyzacji
- komis samochodów marki Mercedes-Benz

KOSMOWSKI

Niedawno pisaliśmy o wielkim projekcie włoskiego koncernu Fiat, który dotyczy skonstruowania średniolitrażowego samochodu przeznaczonego na rynki krajów rozwijających się. Przypomnijmy że pojazd, który jak na razie skrywany jest pod kryptonimem „178” produkowany będzie w Brazylii, Argentynie, Meksyku Turcji, Maroku, Indiach i RPA a sprzedawany na wszystkich kontynentach poza Europą. Atutem tego pojazdu poza nowoczesną konstrukcją (silniki od 1000 do 1600 ccm) i wielością odmian (m.in. sedan, kombi, pick up) będzie cena. Nie przekroczy ona bowiem... 8 tysięcy dolarów.

Tak tani nawet jak na warunki krajów rozwijających się pojazd będzie znajdował nabywców m. in.



Jeżdżę z DZIENNIKIEM

Redaktor
Jacek Jurecki
tel. 22-25-79



FIAT PUNTO

tel. (012) 11-30-09
11-27-95

KONTYNGENT '95
PUNTO (już od ok. 21 800)
TIPO I TEMPRA (także kombi)
ALFA ROMEO 145, 155, 164

- sprzedaż ratalna również bez zyrantów i bez pierwszej wpłaty
- upominki dla każdego Klienta (np. 30% z OC, radioodtwarzacz, dywaniki, znakowanie pojazdu itp.)
- autoryzowany serwis, alarmy, blokady
- zawsze ponad 200 samochodów do wyboru
- w ciągłej sprzedaży 126el cinquecento, uno

Zapraszamy do naszego Salonu
od poniedziałku do piątku 8-17, sobota-niedziela 9-13

POLINAR KRAKÓW, ul. Ofiar Dąbia 14
(rekomenduje nas ponad 2000 samochodów sprzedanych w kontyngencie '93 i '94)

FIAT

CINQUECENTO VALEO
TANIE CZĘŚCI

Sklepy „MADO-POLRAMA”
Kraków, ul. Wielopole 16,
godz. 9-18
i ul. Stoczniovców 3, godz. 9-17.

200149

KONTYNGENT BEZCŁOWY '95

B&S MOTOR Ltd.

ul. Dietla 80/82, 31-050 Kraków
tel./fax: 22 88 94, tel.: 21 22 46
Raty już od 17.3%

II O/ Kraków
ul. Kapelanka 1
tel.: 67 05 36

Nowy Escort '95 już w Krakowie

Ten samochód może być Twój za gotówkę
i na kredyt Banku Pekao S.A.

DZIENNIK Czytelników

TEL. (012) 22-95-92

Mało który klient podczas robienia zakupów zwraca uwagę na podaną na opakowaniu gramaturę towaru, a już zupełnie nieliczni mają zwyczaj kłaść nabywane artykuły spożywcze na wagę dla sprawdzenia, czy ich rzeczywisty ciężar zgadza się z zadeklarowanym na etykiecie. Ten brak czujności ostatnio coraz częściej wykorzystują producenci, zaniżając wagę bądź objętość swych wyrobów.

Jedni to robią zupełnie oficjalnie – pozostawiają dany artykuł w tradycyjnym opakowaniu (do którego konsumenci zdążyli się już przyzwyczaić) zmniejszając jedynie nieco jego zawartość i wpisując na nim nową wagę. Chodzi im – rzecz jasna – o to, by kupujących nie zniechęcać zbyt częstymi podwyżkami cen, a jednocześnie wyjść na swoje przy wciąż rosnących kosztach produkcji. Inni cichcem uszczuplają wagę pudełek, puszek i torebek ze swoimi wyrobami, licząc, że żadna kontrola ich na tym nie przyłapie. Do tych pierwszych należą m. in. producenci artykułów mleczarskich, którzy swe praktyki rozpoczęli już parę lat temu. Swego czasu każda polska kostka masła ważyła tyle samo – 25

Może klient nie zauważy

Mniejszy litr, łżejszy kilogram

dag. Dziś, jeśli się komuś uda natrafić na masło o wadze 24 dag, to jest zadowolony. Najczęściej w sprzedaży są kostki 227-gramowe, a bywa że „maselko” (które wielu woli od masła, bo się znacznie łatwiej rozsmarowuje) nie przekracza 20 dekagramów. Można to zresztą wyczytać na opakowaniu. Podobnie jest z mlekiem w folii. Przywykliśmy kupować litr mleka, a tymczasem obecnie większość producentów wypuszcza na rynek woreczki o pojemności 0,9 l. Niekiedy okazją do cichej podwyż-

ki, której konsument może nie zauważyć, jest zmiana opakowania na atrakcyjniejsze. Dająca zbójnikom krzepę margaryna „kama” pierwotnie produkowana była tylko w okrągłych kubekach. Potem pojawiła się ciut tańsza – w prostokątnych. Tyle tylko, że mało kto zauważył, iż w tych drugich jest jej już nie pół kilo, lecz 40 dag.

Podobne praktyki stosują ostatnio także niektórzy piekarze. Wciąż rosnące ceny mąki powodują, że pieczenie chleba i bułek przestaje się

opłacać. By nie zrażać klientów ciągłym podnoszeniem cen, a równocześnie nie dokładać do interesu, po prostu zmniejszili wagę niektórych, dostarczanych od lat, bułek, chałek i rogali. Również w branży kosmetycznej i chemii gospodarczej zmniejszanie opakowań artykułów, które zdążyły już sobie wyrobić dobrą markę, np. niektórych proszków do prania, past do zębów itp. nie należy do rzadkości. Fakt, że informacja o faktycznej wadze widnieje na opakowaniu, ale nie każdy zwraca

na nią uwagę. Niektórzy dziwią się tylko, dlaczego proszek „wychodzi” im znacznie szybciej niż kiedyś.

O ile w podanych przykładach konsument ma możliwość zorientowania się, za co faktycznie płaci, to znacznie gorzej, gdy producent okazuje się ewidentnym oszustem. Państwowa Inspekcja Handlowa przy każdej większej akcji kontrolnej ujawnia takie przypadki. Znany jest już inspektorom prywatny wytwórca octu, który specjalnie w hucie szkła zamówił sobie butelki takie same w kształcie, do jakich od lat przywykli kupujący, lecz nieco mniejsze, które nawet napełnione po sam wierzch nie są w stanie pomieścić deklarowanej na etykiecie ilości, czyli 0,5 l octu, lecz góra 0,45 l. Na czarnej liście znalazł się także pewien producent kisielei i galaretek. Atrakcyjne wizualnie torebki zawsze zawierają mniej proszku niż powinny. Podobnie bywa niekiedy również z mąką, cukrem czy ryżem. Producenci wychodzą widząc z założenia, że te parę ujętych dekagramów nie zuboży klienta. Jedyne sposoby na nich, to więcej podejrzliwości przy zakupach.

IZABELA WESOŁOWSKA

Komu zasiłek rodzinny?

Nowe zasady przyznawania zasiłku rodzinnego budzą wiele wątpliwości. Nie do końca jasny zapis w Dzienniku Ustaw oraz brak wykładni sprawia, że urzędnicy ZUS mają sporo kłopotów z interpretacją nowego przepisu.

Anna S. jest matką samotnie wychowującą dziecko. Pracuje jako bibliotekarka w jednej z krakowskich wyższych uczelni. Przed kilkoma miesiącami wzięła pożyczkę mieszkaniową, którą będzie musiała spłacić z procentami. Składając wniosek o zasiłek rodzinny dowiedziała się, że pożyczka zostanie wliczona do dochodu. W związku z tym zasiłek rodzinny nie będzie Annie S. przysługiwał.

Podstawą przyznania zasiłku rodzinnego jest wysokość dochodu

przypadającego na członka rodziny przez ostatnie sześć miesięcy. W przypadku gdy przekroczy on 312,5 zł, co stanowi 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (obliczonego w IV kwartale ub. roku), zasiłek rodzinny nie przysługuje. Problem w tym, że nie bardzo wiadomo co należy wliczać do dochodu.

Zapis w ustawie stanowi, że do dochodu wlicza się wszystkie dochody brutto członków rodziny z wyjątkiem zasiłku rodzinnego, pielęgnacyjnego i pogrzebowego.

– Ustawa bardzo szeroko ujmuje dochody do celów zasiłku rodzinnego i z jej interpretacją mamy często problem – mówi Elżbieta Lis wicedyrektor Departamentu Zasiłków w centrali ZUS w Warszawie. – Ko-

rzystamy z wykazu dochodów ujętych w ustawie o podatku dochodowym, ale jak potraktować pożyczki? Mielśmy np. do czynienia z pożyczką, która została umorzona. Logicznie rzecz rozpatrując był to dochód, ale przecież najczęściej pożyczki są zwracane. Nie bardzo możemy stosować własną interpretację, ponieważ nie jest to nasze świadectwo i dlatego też zwróciliśmy się do Ministerstwa Pracy z prośbą o wyjaśnienie, co właściwie należy traktować jako dochód przy ustalaniu prawa do zasiłku rodzinnego.

Przypadek Anny S. nie jest odosobniony. Pożyczki mieszkaniowe, losowe, remontowe lub z Kasy zapomogowo-Pożyczkowej, nierzadko na zakup zimowej odzieży, szkolnej wyprawki czy dziecięcego łóżeczka, pozbawiają zasiłku najuboższych.

– Przy takim zapisie jak obecnie, każdy pieniądz wpływający do budżetu rodzinnego powinien być uwzględniony, choć nie wszystko będzie można udowodnić. Już dziś wiadać, że rodziny rzemieślników zasiłek rodzinny otrzymają, bo niemal wszyscy wykazują brak dochodów – mówi pracownik krakowskiego ZUS.

Ministerstwo Pracy ma przygotować przepisy o weryfikacji zasiłków rodzinnych. Dziś trudno byłoby udowodnić prawdziwość składających wnioski. Najwięcej miałby tu do powiedzenia Urząd Skarbowy.

EWA SIERPIŃSKA

Tanie wczasy dla uczniów

Ponad 12 tysięcy krakowskich uczniów wyjechało w ubiegłym roku kalendarzowym na – połączony z nauką – wypoczynek na świeżym powietrzu w ramach „zielonych szkół”. Obecnie, choć ferie zimowe dopiero niedawno minęły, już kilkadziesiąt szkół złożyło w Wydziale Edukacji wnioski o dofinansowanie takich wyjazdów. Zdecydowana większość wybiera domy wczasowe bądź prywatne pensjonaty w atrakcyjnych regionach Polski południowej – głównie w górach i na pogórzu. Jeśli nie będą zbyt śrubowały cen, jest to dla tych obiektów szansa na zdobycie wielu gości poza sezonem.

Od ubiegłego roku krakowski Wydział Edukacji postawił przed klasami starającymi się o dofinansowanie śródrocznego wypoczynku warunek, iż nie będą korzystały z żadnych pośredników. Dzięki temu wyjazdy są tańsze, a część gminnych pieniędzy przestała trafiać do kieszeni biur i agencji turystycznych. Ponieważ jednak nie wszystkie szkoły są na tyle operatywne, by samodzielnie wyszukać tanie i wygodne lokum dla swoich uczniów, Urząd Miasta Krakowa przygotowuje listę ośrodków wca-

sowych (zarówno własnych, jak i należących do różnych zakładów pracy, prywatnych itp.) oferujących w miarę atrakcyjne warunki cenowe i lokalowe. Z listy tej zainteresowane wyjazdem klasy wybierają to, co im odpowiada. Proponowana przez większość domów wczasowych cena za jeden dzień pobytu (z wyżywieniem) waha się obecnie najczęściej w granicach 12-14 nowych złotych, choć niekiedy zdarza się możliwość wypoczynku nawet za 10 zł dziennie od osoby. Zbyt windujący ceny właściciele ośrodków wypoczynkowych (niektórzy żądają już od „zielonych szkół” nawet po 18 zł i więcej dziennie) nie mają co liczyć na znalezienie się na liście. Mile natomiast widziane będą wszystkie domy, oferujące coś dodatkowo (np. bezpłatny pobyt dla nauczyciela).

Na oferty (z podaniem ceny, ilości miejsc itp.) od domów wypoczynkowych zainteresowanych przyjęciem krakowskich dzieci na śródroczny wypoczynek, czeka Wydział Edukacji UMK pod adresem: 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3/4.

(WES)



JEŚLI MOŻESZ POMÓŻ NAM
PKO-I oddz. Kraków
35510-164034-132

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ
DZIECI

"ALF-KLUB"
KRAKÓW ul. Tyńska 122
tel.: 67 58 53

Po wyroku

Z dużą satysfakcją pragnę podziękować za artykuł Grażyny Staszak zamieszczony w 49 numerze „Dziennika Polskiego”. Jest to jeden z nielicznych artykułów opisujących przypadek porucznika Eugeniusza Wycichowskiego i starszego sierżanta Tomasza Biernata w sposób bardzo obiektywny. Pani redaktor podając fakty umożliwiła swobodne wypowiedzenie się obydwu zainteresowanym, pozostawiając wyciągnięcie wniosków czytelnikowi. Forma prezentowania informacji nawiązuje do wspólnych tradycji krakowskiego dziennikarstwa. Jakże ona jest inna od dziennikarstwa uprawianego przez „Życie Warszawy” i redaktora Tomasza Wołkę.

Jako dowódca 6 Brygady Desantowo-Szturmowej czuję się jednakowo zobowiązany do dbania o obywateli żołnierzy brygady. Pierwszego chciałbym ustrzec przed więzieniem, drugiemu będę maksymalnie pomagał, aby mógł być zdrowym i sprawnym człowiekiem.

Nieszczęścia nie udało się niestety uniknąć, pozostaje więc zmini-

malizować jego skutki. Innego racjonalnego wyjścia nie widzę.

Życzę Redaktorowi Naczelnemu i „Dziennikowi”, aby w dalszym ciągu spełniał oczekiwania swoich czytelników i aby taki jak ja, stały czytelnik „Dziennika Polskiego”, nie zawiodł się na swojej gazecie.

PLK DYPL. JERZY WÓJCIK
DOWÓDCA 6 BRYGADY
DESANTOWO-SZTURMOWEJ

Dział Łączności z Czytelnikami „Dziennika Polskiego” 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1

Listy, polemiki, wyjaśnienia

Prezentowane w tej rubryce poglądy i opinie nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji

Pomoc dla Doroty

Ośmioro dzieci czekających na operację przeszczepu wątroby, nie doczekało jej, a 95 wciąż ma nadzieję, że ich życie zostanie uratowane. Dorota Bartoń jest jedną z nich. Stwierdzona u niej wciąż postępująca marskość wątroby, wymaga szybkiego przeprowadzenia operacji przeszczepu.

Dorota musi wyjechać do jednej z zachodnich klinik; zabieg, który jest jej jedyną szansą kosztuje 100 tys. dolarów. Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” (oddział w Krakowie, ul. Borsucza 5/55, tel. 66-04-37) prosi wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc w ratowaniu życia Doroty.

Wpłat w złotówkach i dewizach można dokonywać na konto bankowe: PKO S.A. O/Kraków nr 535078-7007439-2701-10-1110 – „Liver” – Dorota Bartoń.

Stowarzyszenie „Liver” pomogło już wielu chorym dzieciom, ale ta pomoc nie byłaby możliwa bez udziału licznych ofiarodawców. Jeśli wśród nich znajdziesz się i Ty, możesz uratować czyjeś życie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 15 marca 1995 r. zmarł w wieku 71 lat
opatrzony św. Sakramentami

mgr TADEUSZ GIERLACH

były kombatan II wojny światowej, inwalida wojenny.

Żołnierz organizacji wojskowej PPS odznaczony:

Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,

Krzyżem Partyzanckim oraz innymi odznaczeniami państwowymi,

wojskowymi i samorządowymi. Były długoletni pracownik

Dzielnicy Rady Narodowej Podgórze oraz były dyrektor Polmozbytu.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek dnia 20.03.95 r.

o godz. 9.40 na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie

Zmarłego do grobowca rodzinnego.

Pograżeni w głębokim smutku i żalu:

Siostra, Syn, Rodzina i Przyjaciele

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Pamięć o Tobie pozostanie w nas na zawsze

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 14 marca 1995 r.
odszedł od nas w wieku 81 lat

ś.† p.

**HENRYK APOLONIUSZ
MAKOWSKI**

Ukochany i kochający Mąż, najlepszy

Przyjaciół, uczynny i szlachetny Człowiek.

Kombatan wojny obronnej. Za długoletnią zawodową

i społeczną pracę nagrodzony wieloma

zaszczytnymi odznaczeniami państwowymi i społecznymi.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się na cmentarzu Rakowickim

w dniu 21 marca 1995 r. o godz. 13.00, po czym odprowadzimy

Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Najbliżsi

Ś.† p.

**MARIANNA KOŁKOWSKA
z domu Pałyna**

Najukochańsza Mamusia, Babcia i Prababcia

przeżywszy lat 91, po krótkiej i ciężkiej chorobie,

opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 15 marca 1995 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie we wtorek

dnia 21 marca 1995 r. o godz. 14.30 w kościele parafialnym

Św. Piotra i Pawła w Sędziszowie, po czym nastąpi odprowadzenie

Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu parafialnym,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córka, Syn, Synowa, Zięć, Wnuki, Prawnuki i Rodzina

Z głębokim bólem zawiadamiamy,
że dnia 14 marca 1995 r. zmarł w Krakowie w wieku 85 lat

HENRYK SIERPIŃSKI

Najdroższy Ojciec i Teść, szlachetny Człowiek,

którego dobroć i pomoc była wsparciem dla wielu.

Były zasłużony pracownik PSS „Społem”, odznaczony

m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 21 marca

o godz. 12.00 na cmentarzu przy ul. Miodowej.

Pograżeni w smutku i żalobie

Córka, Zięć i Rodzina

Ś.† p.

LESZEK GROŃSKI

Najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadek przeżywszy 49 lat

zmarł po ciężkiej i długiej chorobie dnia 14 marca 1995 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie

w poniedziałek dnia 20 marca 1995 r. o godz. 12.00 w kaplicy

na cmentarzu w Wieliczce. Po mszy świętej nastąpi odprowadzenie

Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pograżeni w głębokim smutku i żalu

Żona, Syn i Synowa

Ś.† p.

**MARIA KWIATKOWSKA
z domu Messner**

Nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia przeżywszy lat 86,

opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 15 marca 1995 r.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie

we wtorek dnia 21 marca 1995 r. o godz. 10.20 w kaplicy na cmentarzu

Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej

na miejsce wiecznego spoczynku,

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu:

Córka, Synowie, Synowe, Zięć, Wnuki, Prawnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W rocznicę śmierci kochanych Rodziców
ś.† p.

JANINY I MARCELEGO UNGERÓW

odprawiona zostanie w Ich intencji msza święta, we wtorek
dnia 21 marca 1995 r. o godzinie 16.30, w kaplicy Matki Boskiej Cudownej
w kościele OO. Karmelitów „Na Piasku” przy ul. Karmelickiej w Krakowie,
na którą wszystkich życzliwych zaprasza

Syn

W ósmą bolesną rocznicę śmierci
ś.† p.

KAMILI PARADNY

w dniu 21 marca 1995 r. (wtorek), o godz. 8.00, zostanie
odprawiona msza święta w kościele Św. Mikołaja

Rodzina

Serdeczne podziękowanie Wszystkim, którzy okazali serce
wyrażając to uczestnictwem w uroczystościach pogrzebowych
ś.† p.

MARKA NAWROTA

a w szczególności księdzu Stanisławowi Pilchowi, Przedstawicielowi
Urzędu Gminy Bochnia, Ochotniczej Straży Pożarnej, Młodzieży Szkolnej,
Przyjaciółom i Znajomym składa

Rodzina

Co?
Gdzie? Kiedy?
Bielskie

Teatry

Sobota

BIELSKO-BIAŁA - Teatr Polski:
„Gra i rzeczywistość”.

Niedziela

BIELSKO-BIAŁA - Baniałuka:
„Bajki nie tylko o smoku”.

Kina

BIELSKO-BIAŁA - Apollo: „Strefa
zrzutu” (USA), „Dwa miliony dolarów
napiwku” (USA), **Złote Łany** -
„Gwiazdne wrota” (USA), „W sieci”
(USA), **Rialto**: „Fresh” (USA), „Kaspar
Hauser” (niem.), „Hudsucker Proxy”
(USA), **WADOWICE** - **Szarotka**:
„Frankenstein” (USA), „Strażnik cza-
su” (USA), **SUCHA BESKIDZKA** -
Smrek: „Junior” (USA), „Niekończą-
ca się opowieść III” (USA) **OŚWIĘ-
CIM** - **Luna**: „Dzika rzeka” (USA),
ŻYWIEC - **Janosik**: „Wywiad z wam-
pirem” (USA), „Forrest Gump” (USA),
CIESZYN - **Piast**: „Tajemnica morder-
stwa na Manhattanie” (USA), „Wy-
wiad z wampirem” (USA), „Przygody
Tomka Sawyera” (USA).

Szpitala

BIELSKO-BIAŁA, Wyzwolenia 18,
tel. 400-61, Wyspiańskiego 21, tel.
320-15, Sobieskiego 83, tel. 359-04, E.
Plater 17, tel. 270-11 **CIESZYN**, Armii
Ludowej tel. 205-49, Bielska 4, tel.
206-11 **SUCHA BESKIDZKA**, Szpital-
na 6, tel. 438-55, **ŻYWIEC**, Sienkiewi-
cza 30, tel. 40-51.

Pogotowia

BIELSKO-BIAŁA, Emilii Plater 14,
tel. 999, 234-12, Piastowska 3, tel.
236-11, **ANDRYCHÓW**, 27 Stycznia 9,
tel. 999, 626-23, **OŚWIĘCIM**, Wyso-
kie Brzegi, tel. 999, 12-22-72, **CIE-
SZYN**, Bielska 1, tel. 999, 211-24, **SU-
CHA BESKIDZKA**, Szpitalna, tel. 999,
422-03, **WADOWICE**, Wojska Pol-
skiego, tel. 999, 336-65, **ŻYWIEC**,
Handlowe 3, tel. 999.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 991,
OŚWIĘCIM - tel. 235-35.

POGOTOWIE GAZOWE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 992,
OŚWIĘCIM - tel. 236-63.

POGOTOWIE OPIEKUŃCZE

BIELSKO-BIAŁA - tel. 14-33-82.

Informacja

INFORMACJA PKP

BIELSKO-BIAŁA - tel. 933,
OŚWIĘCIM - tel. 322-11.

INFORMACJA PKS

BIELSKO-BIAŁA - tel. 228-25,
OŚWIĘCIM - tel. 225-61.

INFORMACJA TURYSTYCZNA

BIELSKO-BIAŁA - tel. 224-06 (od
pn. do pt. 8-18).

Muzea

BIELSKO-BIAŁA - Okręgowe
czynne 10-15, **Dom Tkacza** czynne
9-14, **CIESZYN** czynne 10-15,
OŚWIĘCIM-BRZESZKA czynne
8-16, **WADOWICE** - **Dom rodzinny**
Jana Pawła II czynne 9-12 i 14-18.

Reklamy Ogłoszenia

Praca

AGENCJA towarzyska zatrudni panie. Tel. (014) 26-18-86. 205579

APTEKA zatrudni magistra farmacji. Tel. 37-42-45 / 15.00-18.00/. 58430

GLÓWNYCH, samodzielnych księgowych dla firm zagranicznych i krajowych poszukujemy. Bank Kadr "TEST" ul. Loretańska 6, tel/fax 22-13-73. 206913

GLÓWNA księgową zatrudni firma samochodowa, tel. 11-47-80. 207576

JELCZ 10t, skrzynia wywrotka poszukuje stałej pracy. Myślenice 0115/208-28. 207214

JUBILERA zatrudnię, 23-04-22. 59375

LABIRYNT. Biuro pracy. 22-30-33, wewn. 402. 58552

RENCISTA, mistrz, ślusarz maszynowy, „złota rączka” podejmie pracę. Oferty 59409 Kraków, Wiślna 2. 59409

PANIE do salonu masażu zatrudnię. 11-62-36. 207439

PROWIZJA za pracę w Europie Zachodniej, 43-47-65. 59440

PRZYJMĘ zlecenia telefoniczne. 21-48-75. 207503

SALON masażu zatrudni panie, 256-433. 59240

SZWACZKI krawiectwa ciężkiego zatrudnię. 12-04-47. 207562

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem 4 godz. dziennie. Oferty 59297 Kraków, Wiślna

ZATRUDNIMY akwizytora odzieży. (0-197) 269-74. 203672

Nauka

AGENT celny, kurs, licencja państwowa, Krakowska Szkoła Biznesu. 22-75-79, pl. Szczepański 5. 207163

ANGIELSKI, dzieci, 44-99-11. 206704

JĘZYK niemiecki, francuski, 36-18-66. 59361

Autoryzowane Centrum Szkoleniowe
Microsoft:
Windows, Word, Excel,
Works, Office
DoctorQ
Kraków, ul. Mogiłańska 43, tel. 11 81 11, 11 95 45

KSIEGOWANIE od A-Z. Kurs w Profesjonalnej Szkole Biznesu. Miodowa 26, tel. 22-04-81. 205924

KURSY samochodowe kat. B, raty, PZMOT Kraków Sobieskiego 7, 33-81-30. 56336

KURSY komputerowe SYKORA B.I.S. Tel. 3-22-22 w.11, do godz. 14.00 205270

Kursy kierowców
kat. B, C, E do B i C
LOK
Kraków, ul. Pomorska 2,
tel. 33-54-81
RATY 201006

KURSY tańca, 34-44-25. 205902

MATEMATYKA, maturzyści, ośmio-klasisci, 37-97-38. 59450

MATEMATYKA. 21-58-53. 205114

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 44-26-54. 206179

IAUKA jazdy, 67-12-35, 13-05-53. 205670

NIEMIECKI, Krasieńskiego 28/24. 59429

PRAWO jazdy Auto Perfekt. Filipa 6. 34-9-50 raty. 205425

Kupno

A Skup- Komis RTV. 21-89-26. 205007

ELEMENTY ogrodzeniowe w ilości 250m kupię, tel. 23-35-15. 59319

FOTELIK samochodowy, 23-04-22. 59376

GALERIA "Antyk" ul.Smoleńsk 22, tel. 22-26-32 kupi obrazy, meble stylowe, srebra, starocie. Wycena i transport bezpłatnie. Pożyczki pod zastaw. 57966

Sprzedaz

BETONIARKE 400l, z koszem, nieużywaną, tel. 21-07-21 w.85. 207504

BOKSERY po championach, (012)58-86-20. 207551

BRAMY garażowe produkcja, montaż. 77-33-09. 206136

DOM do wykończenia 250 m². Tel. (018) 43-51-97. 207731

DOMEK składany. 33-63-65. 207798

FLIPER. 66-69-53. 59471

FLIPERY sprzedam, ul. Naściszowska 86a, Nowy Sącz. Tel. (018) 41-37-70. 207742

GORLICE, centrum, sprzedam lokale handlowe i mieszkania 70 m². Tel. Szymbark 30, woj. Nowy Sącz. 207746

GROBOWCE. 21-38-41. 206885

HURTOWNIA obuwia sportowego, tekstylnego. Bochnia, Trudna 28, (0197) 245-28 po 17.00. 207588

YACHTMAN J. CORKI S.C.
KARNISZE, BALUSTRADY
OKUCIA BUDOWLANE
KOMPLETY ŁAZIENKOWE
Z MOSIADZU
zabezpieczonego
przed śnieżeniem
inne nietypowe zamówienia
KRAKÓW ul.Torowa 3N
tel.67-66-80 i 66-00-88 wew.529
200989

JAMNIKI miniaturowe, krótkowłose z rodowodem, tel. 37-04-48. 59380

KARBID sprzedam, tel. (0-12)12-91-82 po 16. 59438

KIOSK na Imbramowskim, tel. 34-46-04. 207566

KOMPLET maszyn do produkcji boazerii Jelcz 315. Glinik Zaborowski 132. Tel. 70, woj. Rzeszów. 207535

KUCA i obornik koński. 012/44-60-16. 206269

MASZYNE do wypieku kubków do lodów. 012/67-44-39. 207500

NOWY telefon Panasonic KX-T4350, now. IBM PS/Note book 2618 M40. Tel. 23-13-70. 59372

NOWOFUNDLANDY po medalistach, (012) 58-86-20. 207553

OBIERACZKA, sokowirówka, mały robot przemysłowy sprzedam. 78-54-59, 78-32-88. 207095

ODKURZACZ Rainbow, telewizor Sony, piece akumulacyjne. Tel. 25-33-83 po 15. 207227

ORGANY "CASIO" CT-660, tanio sprzedam. 34-49-33. 207262

OVERLOCKI. 47-79-76. 204867

OWCZARKI niemieckie 7-tygodniowe pił nie sprzedam. Tel. 33-99-98. 207572

PARKIET, szeroki wybór. Tel. 12-40-33 wew. 473. 57675

PUSTAKI żuźlowe i betonowe. Os. Wadów 1. 48-71-70, 48-71-09. 206440

ROTTWEILERY. 37-81-50. 58664

ROWERY sprzedaż hurtowa i detaliczna, Karmelicka 36, tel. 23-35-15. 59321

ROZPOCZĘTA budowę domu towarowego w centrum Nowego Sącza sprzedam. Tel. 42-71-48 (całą dobę). 207355

SŁONECZNIK. Tel. (0-10) 70-97-60. 207534

SPRZEDAM foszty świerkowe, suche, 3-letnie. Cena do uzgodnienia. Stanisław Potaczek, Podobin 196, 34-735 Niedźwiedz. 59511

SPRZEDAM tanio akeřmamy. 11-07-54. 59523

SPRZEDAM kasety do wypożyczalni. 12-94-19. 207608

SUKNIĘ ślubną sprzedam, 48-47-70 wieczorem. 59337

SZNAUCERY olbrzymy. (012) 84-17-48, 84-17-84. 207124

ŚLICZNE, białe bokserki, tanio. (012)58-86-20. 207549

TABLICE reklamowe, billboardy sprzedam. Tel. (0-12) 34-12-91. 59069

TOKARKA rewolwerowa typ RV-25, prasa kolanowa do bakelitu, prasa trybowa do gumy, przyczepka turystyczna, tel. 36-36-97. 58104

WYCIĄG budowlany, agregat prądowórczy. Tel. 43-30-75. 207527

Motoryzacyjne

AAC, autoalarmy, blokady, haki, szyberdachy. 36-19-80, 25-50-58. 204906

A. AUTOGAZ, autoryzacja raty! Pierwsze tankowanie gratis! 48-05-55 wew. 3359. 206441

AUTOGAZ, montaż, raty. 25-60-90. 57800

AUTOALARMY. 47-70-70. 204367

AUTOKONSERWACJA Zajączkowski, 48-66-44, 67-63-60. Bonifikaty. 206612

AUTOTAK z niespodzianką. Rynek Gł. 28, tel. 21-46-41. 206802

AUTOGAZ, Wodna 2. Instalacje wszystkich typów. Autoryzacja. 207018

BLACHARSTWO- lakiernictwo pojazdowe, płyta autorobot, komora bezpyłowa, pomoc drogowa. 25-27-64, ul. Za Skłonom 4. 206040

DACIA 91/92 sprzedam, 33-86-32. 59359

FIRMA kupi Ford Transit 93/92, krótki. Fax 25-14-20. 59215

FIAT Tempra, 1993, sprzedam. 12-37-87. 207347

FORD Sierra D 1984, VW Passat 1.6, 1980, sprzedam, tel. 12-71-88. 59288

KUPIĘ 126p, 125p częściowo do remontu, 33-26-22 wew. 392. 207397

MAZDA 323, 1,7D sprzedam. Tel. 25-33-83 po 15. 207268

FIAT — sprzedaż ratalna na miejscu, także bez zyrantów i bez pierwszej raty. Odbiór samochodu natychmiast! Możliwość przejęcia w rozliczeniu używanego samochodu. PUNTO — od 21,5 tys., Tipo, Tempra, Ducato, zawsze ponad 200 samochodów do wyboru. 126el, Cinquecento, UNO: wszystkie kolory i wszystkie wersje. ALFA Romeo: 145, 155, 164. Uwaga: w cenie samochodu 30% ubezpieczenia OC, radioodtwarzacz, znakowanie. Pełny serwis, montaż zabezpieczeń. Tanio i solidnie.

ZAPRASZAMY
„POLINAR” dealer FIAT,
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 14,
(012) 11-27-95, 11-30-09.
Service: ul. Wielicka 224,
tel. 58-38-96.
AUTOTAK z niespodzianką,
Rynek Gł. 28, tel. 21-46-41
20469

MERCEDES 190E sprzedam, tel. 33-99-01 8.00-11.00, po 18. 59326

OPEL Calibra 91, sprzedam. 48-55-93. 207796

SKODA 105L, lipiec 1988, stan bardzo dobry sprzedam. 22-51-55, wewn. 216 (8.00-14.00), 25-18-93, po 15. 59514

SPRZEDAM, sprowadzę samochody. (0-12) 36-18-61, (00-49) 89-95-28-73. 58752

SPRZEDAM Żuka skrzyniowego 1992, Dobczyce ul. Kilińskiego 51, tel. 218 (8.00-13.00). 58913

SPRZEDAM BMW 525i automat, metalik, X 1987r. stan idealny, tel. 36-16-47 wieczorem. 59424

SPRZEDAM Hyundai Pony GLS 1500, rok produkcji 1991, przebieg 33 tys. km, radioodtwarzacz, autoalarm, granatowy metalik, stan idealny. Tel. 44-35-53. 59516

Lokale

APARTAMENTY do wynajęcia. (012) 37-91-84. 57678L

DO wynajęcia 3 pokoje w Krowodrzy z telefonem. 11-07-54. 59522

FIRMA PPHU Centrum poszukuje lokali handlowych w Nowym Sączu i w okolicach. Tel. 43-76-07. 207367

GARSONIERĘ sprzedam. 57-78-23. 59089

GARAŻ na Azorach sprzedam, tel. 66-71-74. 59500

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

NAJSTARSZE POŚREDNICTWO NIERUCHOMOŚCI

Al. SŁOWACKIEGO 58
tel. 33-22-67

ul. LEA 20B
tel. 33-47-91

STRONCZAK 200975

MAŁA Krowodrza, piękne dwupokojowe, superkomfortowe, własnościowe, z telefonem zamienię na większe własnościowe lub mały domek, 34-40-55 po 20. 59132

MIESZKANIA poszukuję. 12-07-36. 207368

MIESZKANIA do wynajęcia poszukuję. 33-40-45. 207465

ODSTĄPIĘ sklep spożywczy, dobrze prosperujący w Śródmieściu. Oferty 59287 Kraków, Wiślna 2. 59287

ODSTĄPIĘ członkostwo w S.M. "Lipska", M-3, 56 m², zakończenie inwestycji I/II kwartał 1995. Tel. grzecznościowy 57-79-76. 59344

POŚREDNICTWO- nieruchomości poszukuję mieszkań 11-12-08. 58109

POSIADAM do wynajęcia garaż przy ul. Szlak, 22-73-49. 59405

POŚREDNICTWO, najtaniej. 56-57-15 /16-20/. 205297

POSZUKUJEMY mieszkań do wynajęcia. Pośrednictwo 56-49-20. 206843

SKLEP 20 m² do wynajęcia, 33-86-32. 59358

SPRZEDAM jednopokojowe na Kurdwanowie. Tel. 22-71-97. 59256

TRZYPOKOJOWE, 1 lub 2 piętro, Śródmieście, telefon ewentualnie do remontu kupię, 44-25-13. 58353

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe 57 m², os. Piaski Nowe na domek, mieszkanie w centrum lub działkę budowlaną. Oferty 59381 Kraków, Wiślna 2. 59381

Nieruchomości

ADMINISTRACJĘ poprowadzę. 21-38-41. 206884

ATRAKCYJNY dochodowy obiekt gastronomiczno- mieszkalny i całoroczną dachę sprzedam. Bukowina Tatrzańska, Długa 154 (Miś), tel. 772-31. 207511

DZIAŁKĘ usługową kupię. 33-40-45. 207459

DZIAŁKĘ budowlaną, okolice ul. Powstańców, sprzedam. (0-12) 33-69-10. 207477

KUPIĘ działkę budowlaną ok. 50 mln. Tel. 47-41-65. 59370

KUPIĘ bliźniak lub połowę w Krakowie. Oferty 59543 Kraków, Wiślna 2. 59543

KUPIĘ dom, mieszkanie, działkę. 48-55-93. 207803

MAŁE gospodarstwo rolne, dom murowany, stodoła, gaz, prąd, c.o., 20km od Krakowa, w stronę Gdowa, sprzedam. (0-12) 11-07-23. 206178

SKAWINA- centrum, dom sprzedam, tel. 76-29-76. 57994

SPRZEDAM dom z działką w Bochni. Wiadomość — tel. (0-197) 263-36. 206578

SPRZEDAM działkę budowlaną, 10a, Czernichów (pod lasem), uzbrojoną, częściowo ogrodzoną, zezwolenie na budowę, projekt, pakamera, tel. 48-36-41, wieczorem. 207558

SPRZEDAM gospodarstwo rolne specjalistyczne 2 duże szklarnie z zabudowaniami o powierzchni 0,90 ha. Tel. (0-18) 43-06-45. 207833

Zguby

ADAM Swoiński zgubił legitymację AGH. 59497

EDYTA Zybała zgubiła legitymację AR. 59342

ZAGINEŁA mała biało-beżowa, długowłosa suczka. Czeka nagroda! 43-49-44. 207795

ZGUBIONO legitymację ZSZ na nazwisko Pelzak Piotr. 207414

Usługi

ALARMY, 12-48-10. 50794

ANTYWLAMANIOWE zamki, tapicerki, 55-16-00 wew. 142. 58736

ANTENY RTV, montaż. 33-26-16. Naprawy, gwarancja, VAT 59150

BOAZERIA, VAT, 37-16-84. 207648

BUDOWY, tynki, elewacje, wylewki, roboty betoniarские, solidnie, VAT. 49-38-98. 207530

CYKLINOWANIE, układanie. 47-63-36. 206883

CYKLINOWANIE, układanie, VAT. 49-07-08. 207470

CYKLINIARKI wypożyczam, (012)12-40-33 w. 138. 207556

ELEKTROINSTALACJE, fachowo, 58-92-05. 206908

FLIZOWANIE 36-36-48. 58842

FLIZOWANIE, hydraulika. 21-93-57. 58864

FLIZOWANIE. 67-14-46. 59087

FORTEPIANY, pianina- strojenia, remonty. 25-

ZAKŁAD kamieniarski 32-200 Miechów tel/fax 0498-308-64, wykonuje: piwnice, nagrobki, fasady budynków z piaskowca, kominki, z granitu, lastrika, piaskowca krajowego, importowanego. 207670

ŻALUZJE. 44-24-71. 57960

ŻALUZJE pionowe, poziome, gwarancja. 33-04-55. 57963

ŻALUZJE, produkcja, montaż. 21-62-54. 205210

ŻALUZJE. 36-90-02. 205212

ŻALUZJE. 78-58-15, 66-12-52. 206382

Biznes

CENTRUM Ratalne udziela kredytów do 20.000.000 z jednym poręczycielem, do 50.000.000 dwoma, i inne do 500.000.000 bez zyrantów. Minimum formalności, 36-49-13, 37-03-22 wew. 28. 59209

Pożyczki

A. Atrakcyjne pożyczki. Grzegorzeczka 17. 21-89-26. 205008

ATRAKCYJNY Lombard, Długa 76. 206017

Lombard

Pożyczki pod zastaw nieruchomości, samochodów, złota, sprzętu technicznego i innych.

➤ **ul. DŁUGA 5**
tel. 22-15-54

➤ **ul. LEA 20B**
tel. 33-01-34 200978

KORZYSTNY Lombard, Kalwaryjska 18, naprzeciw "Korony", skup. RTV. (0-12) 56-51-50. 204727

Różne

AUTOKARY wynajem, 22-38-51, 090333578, 090332989, koncesja. 59368

POKOJE z łazienkami, wyżywienie, Jura-ta, na lato: wynajmę. Tel. 058/752123. 207577

WRÓŻKA. 37-43-16. 207640

Towarzyskie

A. A. A. A. Długa 16, fullmasaże. 44-05-02. 204917

OBWIESZCZENIE

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego PEWEX
Oddział w Krakowie, ul. Kościuszki 19

sprzeda w drodze publicznego przetargu:

1. Samochód m-ki Avia A-31, rok prod. 87 r., nr rej. KRD 730G, cena wywol. 7 900 zł.
2. Samochód m-ki Avia A-31, rok prod. 82 r., nr rej. RWA 3190, cena wywol. 4 100 zł.
3. Samochód m-ki Avia A-21, rok prod. 88 r., nr rej. KRE 106G, cena wywol. 6 500 zł.
4. Samochód m-ki Żuk A1336, rok prod. 88 r., nr rej. KRE 216N, cena wywol. 3 800 zł.
5. Ciągnik typ TV 521, rok prod. 87 r., nr rej. KRD 774X, cena wywol. 3 000 zł.
6. Samochód m-ki Avia A-31, rok prod. 89 r., nr rej. TAM 2173, cena wywol. 10 500 zł.
7. Samochód m-ki Avia A-31, rok prod. 87 r., nr rej. TAM 0574, cena wywol. 7 200 zł.
8. Podnośnik widłowy WW-1212, nr inw. 7-139, cena wywol. 2 327,50 zł.
9. Komora chłodnicza typ 2KO-21, nr inw. 4-68, cena wywol. 3 360 zł.
10. Regał chłodniczy typ ESC-KARAT-70M, nr inw. 4-344, cena wywol. 2 900 zł.
11. Regał chłodniczy typ ESC-KARAT-70M, nr inw. 4-345, cena wywol. 2 900 zł.
12. Regał chłodniczy typ ESC-KARAT-70M, nr inw. 4-346, cena wywol. 2 900 zł.
13. Chłodziarka BONET IC.BERG, nr inw. 4-347, cena wywol. 2 880 zł.
14. Chłodziarka BONET IC.BERG, nr inw. 4-348, cena wywol. 2 880 zł.
15. Stanowisko kasowe typ Mini-Max 260, nr inw. 8-297, cena wywol. 2 425 zł.
16. Łada chłodnicza PALLAS-CERELIA, nr inw. 4-343, cena wywol. 15 120 zł.

Do wycycytowanej ceny dolicza się podatek VAT - 22%.

Przetarg odbędzie się w dniu 31.03.1995 r. o godz. 10, na terenie Bazy Zaopatrzeniowej PEWEX O/Kraków - Nowa Huta, ul. K. Makuszyńskiego 15.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie na terenie Bazy do godz. 9 w dniu przetargu.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty a oferentowi, którego oferta została przyjęta, zostanie zrachowane na poczet ceny.

Środki trwałe można oglądać: poz. 1 - 8 Baza Zaopatrzeniowa Nowa Huta, ul. K. Makuszyńskiego 15, tel. 44-66-55, poz. 9 - 16 Pawilon Handlowy, Kraków, ul. Królew-ska 51, informacja - tel. 67-26-27.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

A. A. A. Agencja "Amor" zaprasza ul.Warszawska 14 tel. 23-34-48. 56330

A. Salon masażu, "CARYCA", superdziewczyny. 22-65-62. 206098

AAACHI Ester- takt, dyskrecja. 43-68-40. 207096

AAACH Czerwona Róża. (012) 43-69-97. 207621

"ABC SZCZĘŚCIE". (0-12) 36-17-97. 206915

ABC 58977

ABIGEIL: agencja. 67-11-53. 204883

AGENCJA. 256-433. 59242

AGENCJA Towarzyska. Supermasaże. "Venus" ul. Bałuckiego 16. 66-06-36. 204441

AGENCJA Czarna Perła. 43-75-79. 204913

AGENCJA, Salon Masażu "PONY", Meiselsa 9. 25-64-33. 207423

ALEXIS superkomfortowe masaże. Tabaczna 6A. 48-49-31. 207338

BEZKONKURENCYJNA "Regina" 21-96-13. 204437

BRUNETKI, blondynki, masaże, Grodzka 42, 21-71-60. 57919

DOMINO, masaże dla pań, panów, agencja.56-24-56. 203538

DZIEWCZYNINY czekają na zaproszenie, 37-11-55. 59169

EKSKLUZYWNY Salon Club 33, ul. Szwedzka 72. Tel. 67-23-35. 207221

ELITTE masaże, agencja. 56-24-62. 203537

KAMA. 47-00-31. 204964

LUX masaże, superdziewczyny ul. Warszawska 14, tel. 23-34-48. 56327

NOWO otwarta "Caresse" Agencja Towarzyska, Night Club, salon masażu, Horaka 19, tel. 67-28-16. 59433

PARYŻANKA. 43-04-72. 207620

PROWINCJUSZKA, 43-76-65. 205421

REWELACYJNA "Magdalena" 66-17-71. 204438

"SOLARIS"- sauna, supermasaże. Malborska 64b. 55-68-20 wew. 7. 204954

SUPERMASAŻE 66-06-36. 204442

SZCZĘŚLIWA "7" 66-04-11. 204439

"SZAŁ" Limanowskiego 1, 56-24-85. 59171

TARNÓW- Agencja "Q". 26-18-86. 205578

UWODZICIELSKA "Faworyta" 23-01-96. 204440

ZAKOPANE
A.T. TATRY TOUR
tel./fax (0165) 131-00

- ◆ Wielkanoc na Podhalu,
- ◆ pobyty indywidualne,
- ◆ zielone szkoły - grupy młodzie-żowe.

201030

**PARYŻ
ZAMKI
NAD
LOARĄ**

27.04 –
3.05.1995 r.

- ◆ 4 noclegi ze śniadaniem w Paryżu (ho-tel**, pokoje 2-os. z łazienka-mi);
- ◆ komfortowy au-tokar;
- ◆ pilot;
- ◆ ubezpieczenie.

Cena 790,00 PLN
(7.900.000 zł)
od osoby.

**BIURO
PODRÓŻY**
gaggiellonia
DZIENNIKA POLSKIEGO
ul. Wiślna 2, tel. 22-03-45,
tel./fax 22-77-93

Hurtownia JMJ
Kraków, ul. Obr. Modlina 4
(magazyn Suponu), tel. 55-28-00 w. 108

**poleca niesortowaną odzież
używaną z Niemiec.**

(Stałe dostawy,
możliwość negocjacji cen.)

Polecamy również sprzęt gospodarstwa domowego (lodówki, zamrażarki, pralki, i inne). Niskie ceny! — 201064

NIEWIADÓW
(przyczepy ciężarowe, bagażowe,
ławety, izotermi, kempingi,
gastronomiczne oraz inne
wg zamówienia)
ekspozycja VENTO-CAR
Kraków, ul. Kordylewskiego 11
tel. 11-20-22 w. 310 12704

OKAZJA!
Najniższe ceny przed sezonem!

- cegła pełna - 0,26 zł/szt.
- cegła kratówka K-1 - 0,21 zł/szt.
- cegła kratówka K-2 - 0,40 zł/szt.
- cegła modularna D2-220 - 0,55 zł/szt.
- pustak max - 0,94 zł/szt.
- pustak Ackerman - 0,82 zł/szt.
- rurki drenarskie Ø 50 - Ø100 - 0,30 - 0,41 zł/szt.

Do cen doliczamy 7% VAT.

Wszelkie informacje:
Cegielnia „ODONÓW”
Kazimierza Wielka,
tel. (049) 522-230, 521-115
Cegielnia „GÓRKA” Busko-Zdrój,
tel. (845) 39-32.

OSTATNIE TYGODNIE. DPK-584

**Profesjonalne,
wysokociśnieniowe urządzenia
do mycia i płaskowania.**

- * Weże wysokociśnieniowe.
- * Odkurzacze piorące i przemysłowe.
- * Urządzenia firm „Kranzle” i „Adal”.

Kraków, os. II Pułku Lotniczego 9a
tel. 47-70-26, fax 44-05-74

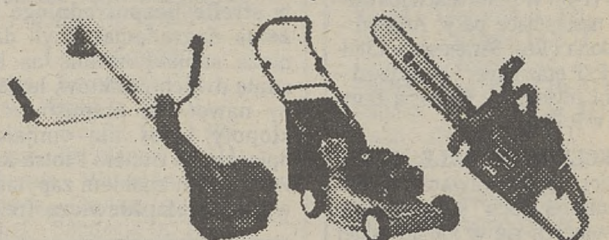
KRUPIŃSKI 200675

HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA
oraz treść ogłoszeń drobnych
z ostatniego tygodnia
w „Dzienniku Polskim”

23-02-40
11-75-48
55-43-35

Telefoniczna Agencja Informacyjna
poniedziałek – piątek od 9 do 18

Husqvarna
LAS & OGRÓD
NAJLEPSZY SPRZĘT NA ŚWIECIE !!!



- Pilarki spalinowe i elektryczne
- Kosiarki ogrodowe spalinowe i elektryczne
- Mikrociągniki
- Żyłka do kosiarek

RATY ! SERWIS !

KRAKÓW ul. Lublańska 34 tel. 16 26 06 tel./fax 16 26 07	RAJCZA woj. Bielsko-Biała ul. Ujsolska 8 tel. 463	SUCHA BESKIDZKA ul. Mickiewicza 9 K-573
---	---	--

Sąd Rejonowy w Zakopanem Wydział I Cywilny

informuje, iż pod sygn. I Ns 19/95
toczy się postępowanie o stwierdzenie
nabycia spadku po Antoninie Bachleda z domu Bachleda
córcie Jakuba i Ludwiny ostatnio stale zamieszkałej
w Zakopanem, która tamże zmarła w dniu 26.11.1964 r.

**Spadek wyczerpuje się w prawie własności
działki budowlanej zabudowanej budynkiem
mieszkalnym położonym w Zakopanem
przy ul. Kamieniec 2a.**

Wzywa się wszystkich spadkobierców aby w ciągu 6 miesięcy od
publikacji ogłoszenia zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Zakopa-
nem ul. Gimnazjalna 13, pokój nr 302 i udowodnili swe prawa do
spadku gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w końco-
wym orzeczeniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

k-581

**Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa
w Krakowie, pl. Szczepański 8**

sprzeda:

CIĄGNIK z kabiną „ZETOR 16145”,
rok prod. 1991 - wartość wyceniona przez biegłego
rzeczoznawcę - wynosi 49.000,- nowych zł
(490 mln starych zł).

Ciągnik można oglądać w dniach 22, 23.03.1995 r. w miej-
scowości Wielka Wieś nr 125 (od Krakowa trasa na Olkusz
- koło zlewni mleka w lewo około 3 km) w godz. 9-17.

Dodatkowych informacji udzielamy w dniach pon.-pt., w
godz. 9-15, tel. (0-12) 22-64-97.

12695

AMERYKAŃSKA FIRMA

poleca usługi:

- reprezentacja – reklama – pośrednictwo
- weryfikacja firm amerykańskich – tłu-maczenia
- usługi telefoniczne, faksowe, pocztowe
- kurier do i z USA – specjalne zlecenia.

❖ PROGRESS CONNECTIONS
tel./fax 001 617 491 4627, 15 Green St. Suite 5
Cambridge-Boston, MA 02139, USA

577K

Sport

Dwudziesta kolejka futbolowych I i II ligi

Hutniku, powinienes wygrać!

Dzisiaj sympatyków piłki nożnej czekają – miejmy nadzieję – spore emocje. Rozegrana zostanie dwudziesta kolejka ekstraklasy.

W Krakowie na Suchych Stawach Hutnik podejmie poznańską Wartę. Początek meczu o godzinie 15. Po dwóch porażkach z Legią i Górnikiem sytuacja krakowskiego ekstraklasowego jedynaka stała się mało sympatyczna. Po prostu Hutnik znalazł się w strefie bezpośredniego zagrożenia degradacją! Czyli dzisiaj nie może sobie pozwolić na kolejną stratę dwóch punktów, lepiej byłoby nawet nie zremisować... Ale kłopoty jakoś nie omijają odpowiedzialnych trenera Piotra Kocaba. Pod dużym znakiem zapytania stoi występ Walankiewicza (rekonwa-

lescent po wirusowym zaziębieniu). Kontuzjowani są Wojnecki i Adamczyk.

A przecież rywale z pewnością zagrają podbudowani ubiegłotygodniowym zwycięstwem nad Legią (1-0, efektowny gol z rzutu wolnego autorstwa rutynowanego Jakóbcwicza). Pamiętajmy jednak, że w rundzie jesiennej Hutnik również przegrał dwa początkowe mecze i jechał do Poznania w minorowych nastrojach. Ale tam wygrał 2-0 i od tego właśnie spotkania rozpoczęła się wcale ciekawa seria krakowian. Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, żeby teraz było podobnie...

W pozostałych meczach XX kolejki ekstraklasy zmierzą się: Lech Poznań – Górnik Zabrze, Legia

Warszawa – Stomil Olsztyn, Petrolchemia Płock – Pogoń Szczecin, Raków Częstochowa – Stal Mielec (godz. 15), Ruch Chorzów – Sokół Pniewy, Stal Stalowa Wola – ŁKS Łódź (godz. 14.30), Widzew Łódź – Olimpia Poznań, Zagłębie Lubin – Katowice.

Dwudziestą kolejkę rozegrają też piłkarze drugiej ligi. W grupie I Wisła zmierzy się w niedzielę (godz. 11.30) w Bytomiu z Polonią. Na ten mecz pojedzie specjalny pociąg dla kibiców „Białej Gwiazdy” (w asyście krakowskich policjantów); odjedzie z Dworca Głównego o godz. 7.12 (peron 3). W grupie II m. in. mecze: Jagiellonia – Unia, Okocimski – Siarka, Karpaty – Hetman i Wiśłoka – Radomiak.

(BAT)

Po piętnastym ozłoceniu nowotararskich „Szarotek”

Nie mogło być inaczej...

Kiedy we wrześniu ubiegłego roku rozpoczynały się ligowe zmagania w hokejowej ekstraklasie... wszystko zdawało się być przesądzone. Pierwsze miejsce rezerwowano dla nowotararskiego Podhala, a w sporej odległości za nim – choć w czołówce – plasowano oświęcimską Unię. Naprzód z Janowa, katowickiego Górnika 1920 (przekształcił się na przełomie grudnia i stycznia w KKH) i Metron Toruń.

Teraz już wiadomo, że wszystko się sprawdziło. Ale były chwile, w których można się było spodziewać rozstrzygnięcia cokolwiek niespodziewanych.

Po raz pierwszy w listopadzie ub. roku. Wtedy „wybuchła bomba” o katastrofalnej sytuacji finansowej w Podhalu. Był moment, w którym egzystencja klubu wisiała dosłownie na włosku! Na szczęście dla „Szarotek” w swe ręce wzięli sprawę burmistrz Nowego Targu Czesław Borowicz i grono ludzi, którym leży na sercu los klubu.

Po raz drugi po 13 stycznia br. Wtedy to Podhale przegrało we własnej hali 1-3 z Unią. Zakończyła się więc imponująca seria nowotarzań (z krajowymi rywalami bez porażki od 21 stycznia 1994), ale też wyjątkowo odmiennieni wydawali się być oświecimianie. Twierdzili, że wiedzą jak dobrać się rywalom do skóry w najważniejszej fazie rozgrywek czyli w finale play off. Bo też nikt nie wątpił, że do ostatecznej rozgrywki o złoty medal staną te dwa kluby.

Po raz trzeci po 10 marca br. W drugim meczu finałowym Unia zwyciężyła na własnej tafli 5-2. Uczyniła to w doskonałym stylu. Podhale nie miało tego dnia dosłownie nic do powiedzenia. Ale bardzo szybko okazało się, że był to jednorazowy wyskok tak unistów (in plus), jak i górali (in minus). Dwa kolejne spotkania na już zdecydowanie supremacja „Szarotek”.

Nie ma dwóch zdań, że mistrzowski tytuł dostał się w naj-

godniejsze ręce. Podhale zdecydowanie – we wszystkich elementach hokejowego wtajemniczenia – przewyższało krajowych rywali. Ci ostatni tylko okazjonalnie byli w stanie nawiązać z nowotarżanami wyrównaną walkę. Ale już na arenie międzynarodowej prezentowało się Podhale dużo gorzej.

Trener Stanisław Fryźlewicz już od dawna ma na ten temat ugruntowany pogląd. Przykre to, ale niestety prawdziwe. Mecze z krajowymi rywalami – z małymi wyjątkami – nic nam nie dają. Nie możemy się niczego nauczyć.

i systematycznych kontaktów z najróżniejszymi klubami europejskimi. A tylko takie kontakty mogą być szansą podnoszenia poziomu sportowego i organizacyjnego. Nie ma innej alternatywy!

Skoro już jesteśmy przy Stanisławie Fryźlewiczu to wspomnieć wypada, że ten ceniony szkoleniowiec zdobył mistrzowski tytuł – w tej roli – po raz pierwszy.

Choć jako zawodnik ma ich sporo w swojej kolekcji, siedem. Jeden z warszawską Legią (1967, okres odbywania służby wojskowej), pozostałe z Podhalem (1969, 71, 72,



Rodzinna fotografia hokejowego mistrza Polski Anno 95.

Fot. Wacław Klag.

A przecież kto stoi w miejscu ten się cofa. Nie jestem zaskoczony, iż w konfrontacji z zagranicznymi rywalami najczęściej odstajemy. Bo też mamy z nimi kontakt raczej przypadkowy. Wierzę, że okazją do wyjścia z tego marazmu może być dla nas gra w tzw. Eurolidze. Hokejowa Federacja Europejska uznała bowiem – nareszcie – że czas zmienić formułę walki o Puchar Europy. Euroliga będzie – taką mam nadzieję – sposobnością do częstych

73, 74, 75). W reprezentacji Polski wystąpił 135 razy, zdobywając 10 goli. Brał udział w Igrzyskach Olimpijskich w Sapporo w 1972 roku, uczestniczył m. in. w mistrzostwach świata grupy „A” w Sztokholmie (1970), Moskwie (1973), Helsinkach (1974). Należy do grona najlepszych obrońców w historii rodzimego hokeja.

W ostatni wtorek oczy trenera Fryźlewicza długo były bardzo wilgotne...

Łyżwiarska samokrytyka

Byli mistrz USA w łyżwiarstwie figurowym, Christopher Bowman ujawnił w wywiadzie telewizyjnym, że podczas swojej kariery sportowej nadużywał narkotyków.

– Byłem zwykłym śmieciem. Brałem nie tylko kokainę i heroinę, ale praktycznie każdy narkotyk, który wpadł mi w ręce – stwierdził Bowman, który uważa to za przyczynę swoich niepowodzeń na Igrzyskach Olimpijskich i mistrzostwach świata. Bowman nigdy nie został przyłapany podczas kontroli antydopingowej.

– Nie brałem żadnych środków niedozwolonych podczas zawodów, a Amerykański Związek Łyżwiarstwa Figurowego nie przeprowadzał testów pomiędzy startami – wyjaśnił łyżwiarz.

(PAP)

Droga do tytułu

„Szarotki” – by po raz piętnasty wywalczyć mistrzostwo Polski – musiały rozegrać 41 meczów. 33 z nich wygrały – 5 zremisowały – 3 przegrały; bilans bramkowy: 259 – 96.

Po jednym punkcie straciły w spotkaniach z Unią (3-3 u siebie i 1-1 na wyjeździe). Naprzódem (5-5 u siebie i na wyjeździe), KKH (2-2 na wyjeździe).

Przegrały z Unią (1-3 u siebie i 2-5 na wyjeździe) oraz Metronem (4-5 na wyjeździe).

Galeria mistrzów

W hokeju na lodzie gra się na polskiej ziemi od czasów I wojny światowej (pierwsze pokazy we Lwowie). Natomiast zmagania o mistrzostwo Polski zainaugurowano w roku 1927. I tak – mimo różnych perypetii – rywalizuje się do dziś. A oto galeria złotych medalistów.

PODHALE Nowy Targ – 1966, 69, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 87, 93, 94, 95 – łącznie piętnaście tytułów.

LEGIA Warszawa – 1933, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 59, 61, 63, 64, 67 – łącznie trzynaście tytułów (sekcja już nie istnieje).

GÓRNIK Katowice (obecnie tradycje przejął KKH) – 1958, 60, 62, 65, 68, 70 – łącznie sześć tytułów.

POLONIA Bytom – 1984, 86, 88, 89, 90, 91 – łącznie sześć tytułów.

AZS Warszawa – 1927, 28, 29, 30, 31 – łącznie pięć tytułów (sekcja już nie istnieje).

ZAGŁĘBIE Sosnowiec – 1980, 81, 82, 83, 85 – łącznie pięć tytułów (sekcja już nie istnieje).

CRACOVIA – 1937, 46, 47, 49 – łącznie cztery tytuły. W roku 1948 Cracovii przyznano tytuł z urzędu; mistrzostw wtedy nie rozegrano.

POGOŃ Lwów – 1933.

AZS Poznań – 1934.

CZARNI Lwów – 1935.

DĄB Katowice – 1939.

KTH Krynica – 1950.

UNIA Oświęcim – 1992.

Może skorzystasz?

Sobota

Mistrzostwa okręgu krakowskiego w wyciskaniu sztangi leżąc – ul. Komandosów 21, godz. 10.

Turniej szachowy o Puchar Wiosny – ul. Pilotów 62, godz. 16.30.

Turniej brydżowy – ul. Spółdzielców 3, godz. 17.

Niedziela

Bieg po zdrowie – Park Jordana, godz. 8.

Przejażdżki konne dla dzieci – Grębałów (fort), w godz. 11-13.

Poniedziałek

Turniej tenisa stołowego – ul. Mazowiecka 21, godz. 15.30.

Przed MŚ grupy „B”

Safonow odkrył karty

Już 12 kwietnia rozpoczyna się w Bratysławie hokejowe Mistrzostwa Świata grupy „B”. Weźmie w nich udział reprezentacja Polski. Trener Władimir Safonow ogłosił skład szerokiej kadry.

Kluby z naszego regionu reprezentują Podhale i Unia. Z nowotarzań powołani zostali: bramkarz Marek Batkiewicz, obrońcy Tadeusz Puławski, Rafał Sroka i Jacek Zamojski, napastnicy Mirosław Copija, Janusz Hajnos, Piotr Podlipni i Jacek Sz-

piński. Z oświecimian widzimy w tej szerokiej kadrze: obrońcę Marka Cholewę, napastników Waldemara Klisiaka i Sławomira Wielocha.

Szanse wyjazdu na mistrzostwa mają też: Roman Steblecki (dawniej Cracovia, teraz szwedzki Kristianstad), Patryk Pysz (dawniej Podhale, teraz Augsburg), Mirosław Tomasik (dawniej Podhale, teraz Kristianstad), a także występujący w KKH byli nowotarżanie Paweł Gil i Wojciech Słowakiewicz.

Baraż „pasów”

Dla hokejowego zespołu Cracovii najbliższy tydzień może mieć decydujące znaczenie odnośnie dalszej egzystencji. O jedno miejsce w ekstraklasie grać będą przecież „pasy” baraż z pruszkowskim Zniczem.

Dzisiaj pierwszy mecz, na lodowisku przy ul. Siedleckiego pod Wawelem, Początek o godzinie 18. Tak szef Fundacji Hokejowej „Cracovia”

Ryszard Romański, jak też trener Bogdan Migacz wierzą, że krakowianie pokonają Znicza i to w sposób przekonujący. Coś tam w tym hokeju przecież potrafią... Przyszłość wypada, że „pasy” spędzą ostatnie dni nader pracowicie. Czyli wysiłek włożony w treningi winien zaprocentować... W przyszłą sobotę (25.03) rewanż na stołecznym „Torwarze”. Początek o godzinie 13.30.

Materiały hokejowe przygotował WOJCIECH BATKO.

Rusza trzecia liga piłkarska

CRACOVIA: Trudno o szczegóły...

SYTUACJA OGÓLNA. Już jesienią słyszało się głosy, że Cracovia lideruje... wbrew logice. Wszak klub targany wewnętrznymi waśniami, a przy tym w koszarnej kondycji finansowej. W czasie zimowej przerwy zespół trenował najczęściej kątem u innych - przy Kałuży albo nie było prądu, albo wody, albo też „wy-skakiwały” inne problemy (m. in. różnice zdań na linii piłkarze - kierownictwo, trener - kierownictwo itp). **Trudno więc powiedzieć co-**

kolwiek sensownego na temat stopnia przygotowania „pasów” do rundy wiosennej... Działacze sekcji mówią o walce o drugą ligę, są optymistami.

PERSONALIA. Straciła Cracovia Apryjasa (zakończenie kariery ze względów zdrowotnych), **Leśnowolskiego** (Pogoń Miechów), **Wrońskiego** (rezerwy). Zasilili zespół najbardziej utalentowani juniorzy. Fiaskiem zakończyły się starania o garbarza Szewczyka. Na tre-

nerskich stanowiskach pozostali Ireneusz Adamus i Bronisław Kare-lus.

PROGNOZA. Naszym zdaniem po 4-5 kolejkach będzie ostatecznie wiadomo na co stać „pasy”. W tym czasie odkryją przecież karty wszyscy rywale. Gdyby brać pod uwagę tylko potencjał czysto piłkarski to wolno by było widzieć Cracovię jako drugoligowca na - powiedzmy - 70 procent. Ale należy pamiętać o tzw. otocze...

WAWEL: Rozkaz - awansować!

SYTUACJA OGÓLNA. Bardzo dobra - jak na polskie warunki - baza. Ustabilizowana sytuacja ekonomiczna. Każdy z zawodników wie, o co i za ile gra. Przy ul. Bronowickiej nikt nie dopuszcza myśli o zajęciu innej lokaty niż pierwszej. Z teoretycznie najgroźniejszym rywalem, czyli Cracovią, mierzą się „wojskowi” na własnym stadionie. Piłkarsko prezentuje się Wawel nadzwyczaj solidnie.

PERSONALIA. Nowy trener Aleksander Brożyniak zmienił tro-

chę styl pracy. Nie od dziś przecież wiadomo, że należy on do szkoleniowców tzw. silnej ręki. Jak zwykle spore ruchy kadrowe, ale tym razem nie wśród podstawowych zawodników. Wydaje się, że ton grze Wawelu winni nadawać tacy zawodnicy, jak: **Wołowicz, Szary, Hrapkowicz, Gruchała, Wrotoń, Góra** czy **Kapinos**. Wcale interesująca „paczka”...

PROGNOZA. Uważamy Wawel za głównego pretendenta do wywalczenia awansu. Jest przecież ten

klub sztandarowym w Krakowskim Okręgu Wojskowym, a ludzie w mundurach potrafią dbać o swój wizerunek. **Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że piłkarzom wydano po prostu rozkaz - macie awansować!** Ale też jest przy ul. Bronowickiej zespół ciekawy, a przy okazji głodny sukcesu. Ważna też jest stabilizacja ekonomiczna, chyba podstawa wszelkiego działania. Czyli powróci Wawel - po ponad trzydziestu latach - do drugoligowej piłkarskiej rodziny?

KABEL: Stabilizacji ciąg dalszy

SYTUACJA OGÓLNA. Po rundzie jesiennej zespół raczej na plusie w stosunku do letnich przewidywań. **Udało się też ustabilizować sytuację socjalno-bytową sportowców.** Są środki na comiesięczne wypłaty poborów oraz na premie za wywalczone punkty. Piłkarze wiedzą też, że po zakończeniu kariery każdy z nich - jeżeli zechce - będzie mógł podjąć pracę w zakładzie patronackim klubu czyli w Krakowskiej Fabryce Kabli. Jak na trzecioligowe realia to naprawdę sporo.

PERSONALIA. Ubyli z drużyny **Mikrut** (poszukuje chętnego na swoje futbolowe usługi), **Komisarrek** (problemy zdrowotne), **Gąsior** (Karpaty Siepraw) i **Szczerba** (zakończenie kariery). Nowe twarze to **Dudzik** (z Sieprawia w formie wymiany z Gąsiora) i w pewnym sensie **Chachłowski** (powrót po odbyciu służby wojskowej). Do zespołu włączono też juniora **Dobosza** i z rezerw **Ząbczyńskiego**. Trener ten sam co jesienią czyli **Jan Cyniewski**.

PROGNOZA. Nie powinien mieć Kabel specjalnych trosk tej wiosny. Spadek mu raczej nie grozi, awans również. Czyli - teoretycznie - mogliby krakowianie prezentować ciekawą piłkę. Mają przecież w składzie kilku niezłych „kopaczy” - choćby **Banię, Biłskiego, Skalskiego** czy **Malinowskiego**. Problem w tym czy Kablowi będzie się chciało walczyć tak jak w pierwszej rundzie... Dawniej różnie z tym bywało, ale też wiosna lubi płatać figle.

DALIN: Teoretycznie za nisko

SYTUACJA OGÓLNA. Trzynasta lokata po rundzie jesiennej wydaje się być za niska, jak na potencjał zawodniczy zgromadzony pod górą Chełm. Jesienią Dalin odniósł pięć zwycięstw, ale aż dziewięciokrotnie przegrywał - czyli nierównomierne rozłożenie akcentów. A przy okazji legitymują się myśleniczanie dodatnim bilansem bramkowym! Czyż więc taki zespół może sobie pozwolić na degradację... Efektywnym wzmocnieniem winno być wypoży-

czenie z Wisty **Moskala** i **Stocha**. Został też napastnik **Spyrka**, na którego spore apetyty miał I-ligowy Hutnik. Plan zespołu - oczywiście spokojna gra i szybkie wydobycie ze strefy zagrożonej spadkiem.

PERSONALIA. Obok wspomnianego duetu z Krakowa nie ma innych nowych twarzy. Czyli trener **Zbigniew Lijewski** ma drużynę ustabilizowaną personalnie, choć - generalnie - młodą. Ale ponoć w młodości właśnie siła. Wracając jeszcze do

wspomnianego **Moskala** to po trzech latach znowu znalazł się on w swoim macierzystym klubie. A papiery na granie posiada wcale niezłe, choć może zbyt łatwo poddaje się, gdy coś mu nie wychodzi...

PROGNOZA. Jeżeli myśleniczanie nie prześpią wstępnych kolejek to później mogą być już spokojni o swoje losy. W przeciwnym wypadku może być niezbyt ciekawie, choć teoretycznie Dalin to zespół na górną „połówkę” tabeli.

GARBARNIA: O spadku nikt nie myśli

SYTUACJA OGÓLNA. Jesień była jedną z najgorszych w historii „brązowych”. Już nawet nie chodzi o wyniki (choć też...), ale o styl gry prezentowany przez spadkobierców bogatych tradycji chłopców z Ludwinowa. Cóż, aktualnym następcom sporo jeszcze brakuje... Wiele zamieszania wywołała - przede wszystkim - forma zwolnienia trenera **Andrzeja Bahra**. W jego miejsce zaangażowa-

no rutynowanego **Stanisława Zapalskiego**. Teraz wiosną czeka Garbarnię walka o ligowy byt i mówi się, że nie będą z tym mieli „brązowi” większych problemów... Ciekawy wydaje się transfer z Bochni pomocnika **Kujacza**. Został też **Szewczyk**, który od pary sezonów stanowił o obliczu zespołu.

PERSONALIA. O dwóch pomocnikach jest ciut wyżej. Oprócz nich

zakończył karierę **Jaskulski**, **Montsko** wrócił do Poronina, a **Urbański** wyjechał z Polski. Poza tym na Rydlówce cicho i spokojnie.

PROGNOZA. Zagrożenie degradacją jest duże. Ale - mimo wszystko - nie sądzimy, aby „brązowi” nie zdołali wysforować się na bezpieczne rejony ligowej tabeli. Już się chyba wszyscy w klubie i drużynie o to starają...

KARPATY: Utrzymać się w lidze!

SYTUACJA OGÓLNA. Niska pozycja w tabeli nie powinna być zaskoczeniem. Przecież sieprawianie dopiero uczą się tzw. wielkiego futbolu. Ważne jednak jest to, iż społeczność gminy lubi sportowców i nader chętnie ich wspomaga. Nie można w tym miejscu nie wspomnieć o **Adamie Krawczyku** - człowieku, dzięki któremu Karpaty opuściły LZS-owskie opłotki.

W Sieprawiu marzą teraz o jednym - aby piłkarzom udało się utrzymać w trzeciej lidze. Zadanie to szalenie trudne. Kto wie, czy możliwe do wykonania - wszak straty do rywali spore.

PERSONALIA. W zimie doszło do dużych roszad personalnych. Odeszli m. in.: **Wesołowski, Pobrotyń, Mitek** i **Hachlica**. Z nowych twarzy widzimy byłego bramkarza

Hutnika **Tyrpę**, wiślaka **Burmera** czy **Gąsiora**, który przywędrował z Kabla. Trener **Michał Królikowski** jest ostrożny w przewidywaniach.

PROGNOZA. Gdyby Karpaty w początkowych 5 meczach zdobyły 7-8 punktów to mogłyby myśleć o uratowaniu się przed degradacją. W przeciwnym razie nie dajemy ambitnym sieprawianom większych szans.

Terminarz rozgrywek

18-19 marca

Kabel - Wawel (s. 13)
Resovia - Stal Sanok (s. 15)
Polonia - Pogoń (s. 15)
Tarnovia - Dalin (n. 11)
Cracovia - Sandecja (n. 12)
Harnaś - Czuwaj (n. 13)
Kamax - Karpaty (n. 14)
Igloopol - Stal Rz. (n. 15)
Garbarnia - Izolator (n. 15)

25-26 marca

Wawel - Igloopol (s. 13)
Stal Rz. - Garbarnia (s. 15.30)
Czuwaj - Polonia (n. 11)
Izolator - Resovia (n. 11)
Sandecja - Kamax (n. 11)
Pogoń - Tarnovia (n. 14)
Karpaty - Harnaś (n. 14.30)
Stal Sanok - Cracovia (n. 15)
Dalin - Kabel (n. 15.30)

1-2 kwietnia

Polonia - Karpaty (s. 15)
Kabel - Pogoń (s. 15.30)
Resovia - Stal Rz. (s. 15.30)
Izolator - Stal Sanok (n. 11)
Garbarnia - Wawel (n. 11)
Tarnovia - Czuwaj (n. 11)
Harnaś - Sandecja (n. 13)
Kamax - Cracovia (n. 14)
Igloopol - Dalin (n. 15)

8-9 kwietnia

Cracovia - Harnaś (s. 12)
Stal Rz. - Izolator (s. 15)
Czuwaj - Kabel (s. 15)
Sandecja - Polonia (s. 16)
Stal Sanok - Kamax (n. 11)
Wawel - Resovia (n. 12)
Karpaty - Tarnovia (n. 15.30)
Dalin - Garbarnia (n. 16)
Pogoń - Igloopol (n. 16)

15 kwietnia

Stal Rz. - Stal Sanok (s. 11)
Tarnovia - Sandecja (s. 11)
Kabel - Karpaty (s. 11)
Igloopol - Czuwaj (s. 13.30)
Izolator - Wawel (s. 14)
Garbarnia - Pogoń (s. 14)
Polonia - Cracovia (s. 15)
Harnaś - Kamax (s. 16)
Resovia - Dalin (s. 16.30)

22-23 kwietnia

Wawel - Stal Rzeszów (s. 14)
Czuwaj - Garbarnia (s. 16)
Sandecja - Kabel (n. 11)
Stal Sanok - Harnaś (n. 12)
Kamax - Polonia (n. 16)
Dalin - Izolator (n. 16)
Cracovia - Tarnovia (n. 16)
Karpaty - Igloopol (n. 16.30)
Pogoń - Resovia (n. 17)

29-30 kwietnia

Garbarnia - Karpaty (s. 14)
Resovia - Czuwaj (s. 15.30)
Polonia - Harnaś (s. 16)
Izolator - Pogoń (s. 17)
Kabel - Cracovia (s. 17)
Stal Rzeszów - Dalin (n. 11)
Tarnovia - Kamax (n. 11)
Wawel - Stal Sanok (n. 16)
Igloopol - Sandecja (n. 16)

3 maja

Sandecja - Garbarnia (s. 11)
Cracovia - Igloopol (s. 12)
Czuwaj - Izolator (s. 16.30)
Stal Sanok - Polonia (s. 17)
Harnaś - Tarnovia (s. 17)
Kamax - Kabel (s. 17)
Dalin - Wawel (s. 17)
Karpaty - Resovia (s. 17)
Pogoń - Stal Rzeszów (s. 17)

6-7 maja

Stal Rz. - Czuwaj (s. 16.30)
Kabel - Harnaś (s. 17)
Tarnovia - Polonia (n. 11)
Resovia - Sandecja (n. 11)

Garbarnia - Cracovia (n. 12)
Igloopol - Kamax (n. 16)
Izolator - Karpaty (n. 17)
Wawel - Pogoń (n. 17)
Dalin - Stal Sanok (n. 17)

13-14 maja

Polonia - Kabel (s. 16)
Stal S. - Tarnovia (s. 17)
Sandecja - Izolator (s. 17)
Cracovia - Resovia (s. 17)
Czuwaj - Wawel (n. 16)
Kamax - Garbarnia (n. 17)
Harnaś - Igloopol (n. 17)
Pogoń - Dalin (n. 17)
Karpaty - Stal Rz. (n. 17)

20-21 maja

Garbarnia - Harnaś (s. 15)
Stal Rz. - Sandecja (s. 17)
Kabel - Tarnovia (s. 17)
Resovia - Kamax (n. 11)
Igloopol - Polonia (n. 17)
Pogoń - Stal Sanok (n. 17)
Izolator - Cracovia (n. 17)
Dalin - Czuwaj (n. 17)
Wawel - Karpaty (n. 17)

27-28 maja

Czuwaj - Pogoń (s. 16.30)
Cracovia - Stal Rz. (s. 17)
Tarnovia - Igloopol (s. 17)
Stal Sanok - Kabel (s. 17)
Sandecja - Wawel (n. 11)
Polonia - Garbarnia (n. 16.30)
Kamax - Izolator (n. 17)
Karpaty - Dalin (n. 17)
Harnaś - Resovia (n. 17)

3-4 czerwca

Igloopol - Kabel (s. 17)
Stal Rzeszów - Kamax (s. 17)
Garbarnia - Tarnovia (s. 18)
Wawel - Cracovia (n. 11)
Resovia - Polonia (n. 11)
Czuwaj - Stal Sanok (n. 15)
Izolator - Harnaś (n. 16)
Dalin - Sandecja (n. 17)
Pogoń - Karpaty (n. 17)

10-11 czerwca

Cracovia - Dalin (s. 12)
Polonia - Izolator (s. 17)
Sandecja - Pogoń (s. 17)
Tarnovia - Resovia (s. 17)
Stal Sanok - Igloopol (s. 17)
Kabel - Garbarnia (s. 18)
Kamax - Wawel (n. 17)
Harnaś - Stal Rzeszów (n. 17)
Karpaty - Czuwaj (n. 18)

14 czerwca

Stal Rz. - Polonia (s. 16)
Izolator - Tarnovia (s. 16)
Czuwaj - Sandecja (s. 17)
Dalin - Kamax (s. 17)
Resovia - Kabel (s. 18)
Karpaty - Stal Sanok (s. 18)
Pogoń - Cracovia (s. 18)
Wawel - Harnaś (s. 18)
Garbarnia - Igloopol (s. 18)

18 czerwca

Polonia - Wawel (n. 17)
Garbarnia - Stal S. (n. 17)
Igloopol - Resovia (n. 17)
Kabel - Izolator (n. 17)
Tarnovia - Stal Rz. (n. 17)
Harnaś - Dalin (n. 17)
Kamax - Pogoń (n. 17)
Cracovia - Czuwaj (n. 17)
Sandecja - Karpaty (n. 17)

24 czerwca

Izolator - Igloopol (s. 17)
Wawel - Tarnovia (s. 17)
Pogoń - Harnaś (s. 17)
Stal Sanok - Sandecja (s. 17)
Czuwaj - Kamax (s. 17)
Dalin - Polonia (s. 17)
Resovia - Garbarnia (s. 17)
Stal Rzeszów - Kabel (s. 17)
Karpaty - Cracovia (s. 17)

Tabela po pierwszej rundzie

1. Cracovia	17	28	(12-4-1)	26-6
2. Wawel Kraków	17	27	(11-5-1)	34-10
3. Stal Rzeszów	17	22	(8-6-3)	26-12
4. Pogoń Leżajsk	17	21	(9-3-5)	19-9
5. Kamax Kańczuga	17	21	(8-5-4)	18-13
6. Kabel Kraków	17	20	(8-4-5)	21-20
7. Tarnovia	17	19	(7-5-5)	20-14
8. Stal Sanok	17	18	(6-6-5)	20-16
9. Izolator Boguchwała	17	18	(6-6-5)	23-19
10. Polonia Przemyśl	17	16	(5-6-6)	14-18
11. Igloopol Dębica	17	16	(5-6-6)	16-18
12. Resovia Rzeszów	17	15	(6-3-8)	19-26
13. Dalin Myślenice	17	13	(5-3-9)	25-22
14. Garbarnia Kraków	17	12	(1-10-6)	8-15
15. Sandecja Nowy Sącz	17	12	(4-4-9)	11-31
16. Karpaty Siepraw	17	11	(3-5-9)	13-27
17. Czuwaj Przemyśl	17	9	(2-5-10)	18-35
18. Harnaś Tymbark	17	8	(3-2-12)	11-31

Materiały przygotowali: WOJCIECH BATKO i JERZY FILIPIUK

Sobota



Wiadomości: co godzinę

5.58-8.30 Sygnały dnia 8.30 „Pułapka” - reportaż 9.05-10.30 Cztery pory roku 10.40 Góralskie śpiewanie: Namysłowski z góralami 11.07 Melodie z operetek 11.30 „Nie nasze dzieci?” - reportaż 12.05 i 19.00 Z kraju i ze świata 12.28 Radio w samochodzie 13.08 „Polska z oddali” - J. Nowak Jeziorański 13.17-15.40 Radio relax 15.05 Notatnik kulturalny 16.05 Klub pod znakiem zapytania 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego 17.15 Nowości nauki i techniki 17.20 i 18.35 Relacje z meczów I ligi piłki nożnej 18.05 „Matysiakowie” 19.30 Radio dzieciom: „Supełek” 20.08 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI 20.12 Komunikaty Totalizatora Sportowego 20.15 Koncert życzeń 20.45 I. Babel „Portret własny” 21.05 Przy muzyce sportu 22.00 Wydarzenia dnia 22.20 Słuchajmy razem 22.50 Rozważania 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta 23.10 Jazzowe spotkania 23.55 Myśli pod koniec dnia 24.00-5.58 Program nocny 0.10 Radio nocą: Słodkie radio - retro



Serwis Trójki co godzinę

6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki 6.15 i 22.55 Lekcja jęz. angielskiego 9.05-14.05 Narkomania, w tym 14.05 Magazyn Bardzo Kulturalny 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville 15.35 Korek 16.00 Zapraszamy do Trójki 18.10 Inf. sportowe 19.10 „American psycho” 20.05 Klattka 21.05 Kij, czyli marchewka 22.05 Informacje sportowe 22.10 Cały ten rock 23.05-6.00 Trójka pod księżycem 0.05-6.00 Trójka pod księżycem 4.30 Janek Anonim „Nas Czworo” 5.05 Imionnik



Kraków na antenie - 68.75 FM, Podhale - 73.85 FM, Nowy Sącz - 88.00 FM, Krynica - 102.1 FM
Całodobowy dyżur telefoniczny - Kraków - 33-88-07

Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Wiadomości regionalne - 6.05, 7.05, 10.05, 12.05, 16.05, 17.05, 19.05, 21.05
Wiadomości sportowe - 8.05, 20.05
Wiadomości kulturalne - 7.30, 14.05
Wiadomości gospodarcze - 8.30
Auto-serwis - 6.30, 9.05, 15.05, 18.05

5.00-9.00 Co niesie dzień - prowadzi Witold Ślusarski, w tym: 5.30 Przegląd prasy ogólnopolskiej 6.50 Przegląd prasy regionalnej 8.15 Gość programu Co niesie dzień 8.40 Komentarz polityczny 8.50 Giełda pracy 9.10-12.00 PRZED HEJNAŁEM - magazyn w opr. Andrzeja Knapika, w tym: 9.10 Quiz sportowy - To takie proste 10.30 Z radiowej biblioteki: Roman Brandstaetter - „Jezus z Nazarethu” - czyta Henryk Giżycki, Kantorek zamian, A la moda 12.00-12.30 Monitor małopolski - wyd. południowe 12.30-15.00 KRAM - prowadzą Dobrosław Rodziewicz i Andrzej Kukuczka 15.10-16.00 Magazyn młodych w opr. Katarzyny Pelc 16.00-17.00 Monitor małopolski 17.10-19.00 Radio Sport 19.15-19.30 Wspólna Europa - „Dandys” - magazyn brytyjski dla anglofilów i anglofobów w opr. Marty i Adama Szostkiewiczów 19.30-20.00 Muzyka X Muzy - aud. w opr. Andrzeja Starca 20.10-22.00 Lista przebojów Radia Kraków - prowadzi Grzegorz Bernasik 22.00-23.00 BBC 23.05-6.00 Nocny Szlak Radia Kraków - prowadzi Jerzy Skarżyński



Wiadomości co godzinę 17.00 - 6.00

Wiadomości co pół godziny 6.00 - 8.30

Wiadomości sportowe 6.40, 7.05, 7.32, 8.05, 9.05, 11.05, 11.05, 14.05, 17.05, 19.05, 22.05
5.00 - 7.00 Świt z Radiem Zet 7.00 Poranek z Radiem Zet 9.00 Słodka przedpołudnie z Radiem Zet - prowadzi Agnieszka Błotnicka 10.00 Lista starych przebojów prowadzi Kazimierz Robak i Maria Czarnecka 12.00 Do trzech razy sztuka - konkurs 14.00 Bogglemania - Gra w słowa Radia Zet 15.00 Encyklopedia Radia Zet 16.00 Grupa Szczepana (co 2 tyg.) 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie (co 2 tyg.) 18.00 Zielony telefon Radia Zet 19.00 - 20.00 Sportowe studio Radia Zet 20.00 Gra w okłady 21.00 UK Chart Attack 22.00 Party Mix 23.30 - 5.00 Noc z Radiem Zet



Wiadomości co godzinę od 0.45 6.00 - 9.00 „Rano Mogę Fruwać” - pieczone poranne tosty 9.00 - 13.00 „Radio Materii i Formy” - na tacy dużo lub mało 13.00 - 17.00 „Relacje Migawki Flesze” - rajd reporterów 17.00 - 20.00 „Rozrzut Macie Fatalny” - wasza muzyka na naszej antenie 20.00 - 24.00 „Ranking Muzycznych Fajności” - a więc eurochart 24.00 - 4.00 „Rób Mi Fajnie” - twoja osobista
Program Kraków traffic: 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26
Informacje regionalne: 10.26, 11.26, 12.26, 13.26

Niedziela



Wiadomości: co godzinę
Komunikaty energetyczne, gazownictwa i losowe: 7.55, 20.05
Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.50

6.05 Radiowy Uniwersytet Ludowy 6.45 Przegląd prasy rolniczej 6.55 Abyś dzień święty święcił 7.05 7 dni w kraju i na świecie 7.30 Echa sportowej soboty 7.35 Mijają lata, zostają piosenki 8.05 Radiowy magazyn wojskowy 8.35 Anegdota i fakty 9.00 Msza święta rzymskokatolicka 10.00 Z życia Kościoła katolickiego 10.30 Góralskie śpiewanie 10.45 Ginące piękno - Centrum Sztuki Ludowej PR 11.05 Zsymp 11.35 Koncert chopinowski z nagrań A. Harasiewicza 12.10 W samo południe 12.50 Przegląd tygodników 13.05 Jean Michel Jarre - Hong-kong (2) 14.05 Koncert w miniaturze 14.15 Wspomnienia pisane dźwiękiem 14.30 „W Jezioranach” 15.05 Koncert życzeń 16.05 „Kara za sukces” - reportaż 16.25 Wiersze dla ciebie 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego 17.05 Wist - quiz popularnonaukowy 18.05 Aktualności sportowe 18.15 Muzyczna Jedynka - piosenki z listów 19.00 Z kraju i ze świata 19.15 Wektory 19.30 Radio dzieciom: „Czekoladowa lista przebojów” 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.05 Ludzie, epoki, obyczaje 22.30 Teatr PR: „Cóż za cudowna noc” - słuch. wg opow. „Filozofia małżeństwa” H. Balzaka 23.00 Dziennik wieczorny 23.15 Świat, temat tygodnia 23.30 Słuchajmy razem 23.55 Północ poetów: R. M. Rilke 24.00-6.00 Program nocny 0.10 Radio nocą - Imieniny marszałka



Serwis Trójki co godzinę 6.00-10.05 Zapraszamy do Trójki 7.45 Zagadkowa niedziela 8.30

Krajobrazy serdeczne 10.05 Studio 202 11.05 2+1, czyli Trójka 12.30 Tylko bez polityki... proszę 14.05 Powtórka z tygodnia 14.30 Niech gra muzyka 15.05 Studio Otwarte Trójki 16.05 To było w Trójce 17.05 Informacje sportowe 17.07 Dzieła, interpretacje, nagrania 18.05 Rozmowy wieczorne 18.20 Pod dachami Paryża 18.45 Droga na Wawel 19.05 Z bluesowej kolekcji M. Jurkowskiej 19.25 Reportaż 20.05 Musicale, musicale 20.35 Z muzycznego archiwum programu III 21.05 Ścisłe tajne 21.35 Top-Tlen 22.10 Brzmienia świata i harmonie sfer 23.05 Około północy 0.05-6.00 Trójka pod księżycem 0.05 Godzina duchów 4.30 Janek Anonim „Nas czworo”



Polskie Radio Kraków na antenie - 68.75 FM, Podhale - 73.85 FM, Nowy Sącz 88.00 FM, Krynica - 102.1 FM

Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Wiadomości regionalne - 7.05, 12.05, 16.05, 19.05

Wiadomości sportowe - 8.05, 21.05

Auto serwis - 15.05, 18.05
6.05-7.00 Jarmark - aud. regionalna w opr. Katarzyny Fortuny i Andrzeja Starca 7.10-9.00 Budzik niedzielny w opr. Elżbiety Koniecznej w tym: 8.25 „Szalaczek” - magazyn dla dzieci 8.45 „Prawdy nieoczywiste” - fel. ojca Jana Andrzeja Kłoczowskiego 9.05-10.00 Jak to w rodzinie - magazyn rodzinny 10.05-11.00 Muzyczne starcia - w opr. Piotra Czyży 11.05-11.30 „W Berdyczowie i Szarogrodzie” - reportaż Teresy Siedlarowej 11.30-12.00 „Poezja na pięciolinii” - aud. w opr. Antoniego Krupy 12.15-13.00 „A - E” - magazyn kulturalny w opr. Justyny Nowickiej 13.05-14.00 - Parafrazy muzyki poważnej - w opr. Andrzeja Knapika 14.05-15.00 Krakowski Teatr Radiowy - Walentin Rasputin „Pożegnanie z Matorą” - adaptacja Ireny Wierzbanowskiej-Kawalec, reż. Romany Bobrowskiej, wyk. Halina Gryglaszewska, Celina Niedzwiecka, Zofia Niwińska, Zofia Więclówna 15.10-16.00 Rozmowy niekontrolowane - program Anny Kluz: Fundacja Ruperto Mayera czyli znaleźć dom dzieciom 16.00-16.30 Monitor małopolski 16.30-17.00 Jerzy Nowak „Moje 50-lecie” aud. Elżbiety Koniecznej 17.05-18.00 Muzyka muzyków -

program Piotra Czyży 18.10-18.50 Klezmerzy i inni w opr. Janusza Makucha 18.50-19.00 Usypianki z Grotoski 19.10-19.30 Kalendarium rockowe w opr. Piotra Czyży 19.30-20.00 Grająca szafa w opr. Andrzeja Starca 20.05-21.00 Wieczór z literaturą i muzyką 20.10 Poczta Literacka 20.30 A my dzisiaj mamy Sylwester - aud. w opr. Renaty Kulaszy 21.05-21.30 Krakowskie aktualności sportowe 21.30-22.00 Ranzvous avec - magazyn francuski w opr. Bernadetty Ringenbach i Grażyny Sałaj 22.05-23.00 Radiowy Jazz Klub Helikon w opr. Antoniego Krupy 23.05-24.00 Piękne arie, piękne głosy w opr. Anny Woźniakowskiej 0.05-2.00 Sam na sam - prowadzą Jolanta Bajda i Piotr Czyż 2.00-5.00 Nocny Szlak Radia Kraków - prowadzi Piotr Czyż



Wiadomości co godzinę 11.05, 14.05, 17.05, 21.10, 22.05

5.00 - 7.00 Świt z Radiem Zet 7.00 Poranek z Radiem Zet 9.00 Śniadanie z Radiem Zet 10.00 TOP 40 - amerykańska lista przebojów - Weekly Top 40 14.00 Zielony telefon Radia Zet 15.00 Od Zetki do gazetki - Konkurs Radia Zet i Gazety Wyborczej 16.00 Czuj mózg, Szymon Majewski 17.00 Radio Dzik Zachód 18.30 Lista przebojów książkowych 19.00 Wróżka 20.00 Sportowe studio Radia Zet 21.00 Wieczór teatralny - audycja Agnieszki Błotnickiej, a w pierwszą niedzielę miesiąca Klub UFO 22.00 Muzyczna radio-gazeta 23.00 - 5.00 Noc z Radiem Zet



Wiadomości co godzinę od 0.45 4.00 - 8.00 „Raczej Mało Faktów” - no właśnie 8.00 - 12.00 „Razem Możemy Fszystko” - w szkółce niedzielnej 12.00 - 16.00 „Rozrabiać Myśleć Fantazjować” - wioska astralna 16.00 - 17.00 „Re Mi Fa” - koncert tygodniowy 17.00 - 18.45 „Radio Metzo Forte” - mixowanie 18.45 - 19.45 „Rozmowy Między Fanami” - bbc transcripton prezentuje... 19.45 - 20.45 „Radiowe Małpie Figle” - moniker business inaczej 20.45 - 1.00 „Różne Muzyczne Fascynacje” - nasze i twoje 1.00 - 5.00 „Rozterki Marzenia Fobie” - nocne odloty

Album Magdy



Gdy Magda Umer z sukcesem zadebiutowała na krakowskim Festiwalu Piosenkarzy Studenckich (ile to lat temu?...jak ten czas leci...) wyznała zaraz, że interesuje ją przede wszystkim dziennikarstwo. Ku szalonej satysfakcji okłaskujących ją świeżo upieczonych żurnalistów. Na szczęście nie została szalejącą reporterką „Życia Warszawy”. Owszem, prowadziła w TV znakomite kameralne spotkania z piosenkarzami, wpinał się przyswoiła kolejnemu pokoleniu dorobek Wasowskiego i Przybory - bo cokolwiek Magda Umer robi - jest na wysokim poziomie profesjonalizmu

i dobrego smaku. Tylko sama śpiewała coraz rzadziej.

Ostatnio pozwoliła się namówić na nagranie albumu. To też cała Magda Umer: długo odrzucała propozycję wydania płyty tłumacząc, że to nie ma sensu, bo już niemodne, bo kto to jeszcze pamięta i komu to potrzebne? No, ale wreszcie jest album, a na nim przegląd repertuaru Magdy Umer: piosenki napisane przez Młynarskiego, Osiecką, Czaplińską, Przyborę. „Senne ziola” i „Dobranoc”, i wiele innych: pastelowych, lirycznych, subtelnych. Dobrze, że są, prawda?

RAI UNO

Sobota

6.00 Euro News 7.00 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe i niespodzianki) 9.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych 10.00 Świat Quark - filmy przyrodnicze (Życie w „zamrażarce”) 10.45 Canalegrande 11.15 Zielony poranek 12.20 Check up - magazyn medyczny 12.25 Prognoza pogody 12.30 Dziennik 12.35 Check up - c. d. 13.25 Lotto 13.30 Dziennik 14.00 Almanach 14.15 Tydzień w parlamencie 14.45 San Remo: Wycieczki kolarskie Mediolan-San Remo 17.00 Disney Club - program dla dzieci (17.05 „Alladyn”, 17.20 „Zakochany bohater”) 18.00 Dziennik 18.15 Zdrowsi i piękniejsi 19.35 Ewangelia na niedzielę 19.50 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.40 „Dwa bieguny” - program rozrywkowy, prow. Pippo Baudo i Ginacarlo Magalli 23.05 Dziennik 23.15 Wydarzenia tygodnia 0.05 Dziennik 0.15 „Oczekiwanie” - film włoski, w rol. gł. Renato Carpentieri, Clara Resta 1.35 Strzały amora: Łucja z Lamermooru 2.05 „Królowa powstańców” - komedia 3.40 Koncert pod gwiazdami 4.30 Uniwersytet telewizyjny.

Niedziela

6.00 Euro News 6.45 Świat Quark - filmy przyrodnicze (Karibu) 7.30 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe) 8.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych 8.30 Banda Zecchino - program dla najmłodszych 10.00 Słowo i życie - program religijny 10.25 Msza św. celebrowana przez papieża Jana Pawła II 12.35 Zielona linia - magazyn rolniczy 13.30 Dziennik 14.00 Niedziela w... - program rozrywkowy z udziałem Massimo Modugno i Irene Fargo 15.20 Zamiana boisk 16.00 Niedziela w... 16.50 Sport 17.00 Niedziela w... 18.00 Dziennik 18.10 Magazyn sportowy „90. minuta” 18.40 Niedziela w... - c. d. 19.50 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.40 Słodkie sny - program rozrywkowy 22.25 Niedziela sportowa 23.25 Dziennik 23.30 Sport 0.05 Dziennik 0.15 Wiadomości śródziemnomorskie 0.45 „Kameleon” - film fab., w rol. gł. Harris B. Wendel i A. Lesslie 2.15 Dziennik 2.45 Godzina z Luisem Bunuelem - program filmowy 3.45 Dziennik 3.50 Koncert pod gwiazdami 4.30 Uniwersytet telewizyjny.

Prosto z satelity

W sobotę PRO 7 zaprasza na amerykańską komedię „Tylko samotni”: zaborcza, ale nietuzinkowa przy tym matka odstrasza od syna wszystkie ewentualne kandydatki na synową. Na dodatek - o jej rękę zaczyna starać się, wbrew rozsądkowi, samotny sąsiad. Film warto zobaczyć, choćby dla 73-letniej Maureen O'Hara, której brawurowo partneruje 79-letni Anthony Quinn. Sobota, godz. 20.15.

Jeżeli ktoś woli komedię kryminalną - może o tej samej porze w RTL 2 obejrzeć „Stworzone dla siebie”: nieznośna gwiazda piosenki, rozkapryszona eks-milionerka, obecnie pokojówka i obowiązkowe zwłoki w szafie.

Wcześniej natomiast, o godz. 18.15 VOX pokaże pasjonujący film przyrodniczy o uczonych tropiących białe rekiny u brzegów Australii. Wspaniałe zdjęcia!

W niedzielę PRO 7 rozpoczyna nową serię przygód detektywistycznych księdza Dowlinga i siostry Stephanie. „Detektyw w sutannie” w niedzielę o godz. 14.00

Niedzielnym wieczorem (godz. 22.05) VOX przypomni stary (z 1981 r.) kryminał francuski „O twoją skórę, glino” z Alainem Delonem w podwójnej roli: reżysera i pierwszoplanowego aktora.

Można też śledzić za pośrednictwem PRO 7 awanturniczą wyprawę po złoto Azteków w filmie USA z 1986 r. „Firewalker”: niedziela, godz. 20.15

Niedziela

TVP1

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Tydzień
8.00 Notowania
8.30 „Niebezpieczna zatoka” serial kanadyjski
8.55 Tut Turu Company
9.10 Teleranek
9.40 Tęczowy Music Box
10.15 W starym kinie: „Szczęśliwa trzynastka” - film polski (1938), reż. Marian Czauski, wyk. Stanisław Sielański, Helena Grossówna, Józef Orwid (69 min)
Parę pomyłek, trochę (sporych) kłopotów i dobra passa nieuchronnie przychodząca po złej, czyli komedia z lat trzydziestych...

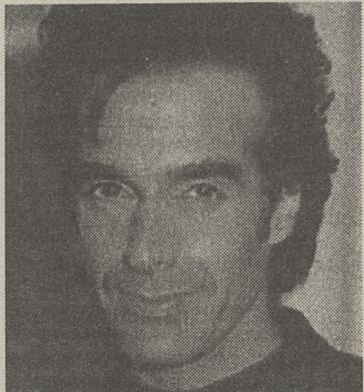


11.25 Nauka trzech narodów - film dokumentalny o prof. Piotrze Słonimskim, biologu
12.00 Wiadomości
12.10 Z kamerą wśród zwierząt: Kto jak słyszy
12.30 Koncert życzeń
13.00 Pieprz i wanilia - Europa znana i nieznaną: Gdyby tu porwać (Szwajcaria)
13.35 100 pytań do...
14.15 „Stawka większa niż życie” (3/18): „Ścisłe tajne” - serial TP (z teletextem)
15.10 Antena
15.35 **Kultura duchowa narodu: Rodzina Kossaków**
16.10 Konkurs dla Abonentów - losowanie nagród
17.00 Teleexpres
17.20 Śmiechu warte
17.50 **Dziennik telewizyjny - program Jacka Federowicza**
18.10 „Dr Quinn” (14) - serial USA (emisja z teletextem)
19.00 Wieczorynka: Przygody Myszk i Miki i Kaczora Donald
19.30 Wiadomości
20.10 „Płonący brzeg” (6/8) - serial włoski
21.10 **Polskie nagrody muzyczne „Fryderyki 94” - finał (transmisja z Teatru Polskiego w Warszawie)**
23.10 Sportowa niedziela (+ MŚ w narciarstwie klasycznym)
24.00 „Kadet Winslow” - film angielski (1950) reż. Anthony Asquith
1.55 Zakończenie programu

TVP2

7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.25 Film dla niesłyszących: „Płonący brzeg” (6/8) - serial włoski
8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.25 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium nr 21 na III Niedzielę in Quadresima
8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 Kalejdoskop sportowy 8.50 Koncert życzeń 9.20 Idziemy do miasta: ulica Stradom
9.30 Ale za to niedziela
9.35 Wydarzenie tygodnia
10.00 Ojczyzna polszczyzna: O ręce i rączym ruczaju - program prof. Jana Miodka
10.15 Godzina z Hanną Barbera
11.15 „Czarodziejski flet” - film BBC

12.00 „Tajemnica czarnej dżungli” (3-ost.) włosko-francuski serial przygodowy reż. Kevin Conner
13.45 Halo Dwójka
13.55 Peter Ustinow o Mozarcie (2) „Sekret Mozarta” - niemiecki program poświęcony Mozartowi i jego dziełom
14.50 „Pan Mangoo - serial animowany USA
15.00 Magia Davida Copperfielda - Orient Ekspres



16.00 „Radio Romans” - serial TP
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Marysia Biesiadna wyk. Maryla Rodowicz z zespołem wokalnie - muzycznym
17.45 Ale za to niedziela
18.00 Gustaw Holoubek: Nie tylko o teatrze
18.15 Ale za to niedziela
18.25 Dystans - magazyn sportowy
18.50 Program lokalny
19.00 Gra - teleturniej
19.35 „Przygody Animków” „Burzyciel” - serial anim. prod. USA
20.00 Studio sport - M. S. w narciarstwie klasycznym
20.50 Ale za to niedziela
21.00 Panorama
21.30 Wojciecha Mazurkiewicza i Kuby Strzyczkowskiego wieczorne opowieści (2): W telewizji bez wizji reż. Barbara Borys-Damięcka, wyk. Bohdan Łazuka, Wojciech Malajkat, Wiktor Zborowski, Stanisław Mikulski, Piotr Polk, Cezary Morawski, Krystyna Loska
22.10 Ale za to niedziela
22.20 „Angel Street” (5) - serial USA
Dziś dzielne policjantki tropią zabójcę handlarza narkotyków.
23.05 **Wzdłuż ulic jak wzdłuż snów - program poetycko-muzyczny Teresy Kotlarczyk**
23.30 Ale za to niedziela
24.00 Panorama
0.05 Jazz nocą: Michał Kulenty Quartet
0.55 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 Historie biblijne - serial animowany dla dzieci
8.30 Twój lekarz - magazyn medyczny
9.00 W drodze - magazyn redakcji programów katolickich
9.30 Talia gwiazd
10.00 Disco Relax
11.00 Daktari (11) - serial dla dzieci i młodzieży
12.00 „Mała księżniczka” - film USA (1939) reż. Walter Lang, wyk. Shirley Temple, Richard Greene, Ian Hunter, Anita Louise (90 min.)
Mała, dzielna dziewczynka szuka ojca w szpitalach wojskowych. Film z największą dziecięcą gwiazdą wszechczasów.



13.30 Gramy! oraz Pepsi Rife - magazyn muzyczny
14.00 Jesteśmy - program redakcji katolickiej

14.30 Fashion TV
Kanadyjski supermagazyn mody. Prowadzi Jane Baker - międzynarodowy autorytet w tej dziedzinie.
15.00 **Oblicza wojny (6) - serial angielski**
16.00 Film tygodnia: „Buster” - film USA, reż. David Greene (powt.)
18.00 He Man - serial animowany dla dzieci
18.30 Informacje
19.00 Morderstwo w Teksasie (3) - miniserial USA
Mimo że sekcja potwierdziła zgon z przyczyn naturalnych, ojciec Joan Robinson za wszelką cenę usiłuje udowodnić, że jego córka padła ofiarą morderstwa.
20.00 Robocop (25) - amerykańsko-kanadyjski serial fantastyczno-przygodowy
21.00 **Kino satelitarne: „Ostatni wojownik” - film USA (1989) reż. Martin Wragge, wyk. Gary Graham, Maria Holvae, Gary Hiroyuki Tagawa (95 min.)**
Amerykański żołnierz i szwedzka misjonarka tropieni przez Japończyków na jednej z wysp południowego Pacyfiku.
22.50 Link Journal - magazyn mody
23.20 Fashion TV
23.50 Tylko dla dam
0.20 Kuba Szyliński zaprasza
0.50 Zakończenie programu

TV Kraków

14.30 Przechył 23 i 1/2
15.00 Program dnia
15.10 Pan de Lis (6) - francuski serial animowany
15.35 **Przygody Tomka Sawyera - australijski film animowany**
Animowana wersja przygód bohatera znanej powieści, kochanego przez kilka pokoleń
16.30 Strofa Krzysztofa
16.35 Przyroda Japonii - japoński film przyrodniczy
17.00 Gość lubiany
17.15 Czerwony karzeł (4) - angielski serial komediowy
17.55 Krzyżówka szczęścia
18.25 Piosenka na życzenie
18.50 Kronika
19.00 Aktualności sprzed lat
19.15 Czytać - magazyn czytelników
19.30 „Krok za krokiem”: „Poznajmy się” - pilot serialu USA
Nowy, 21-odcinkowy serial komediowo - obyczajowy.
19.50 Inter City - program muzyczny
20.00 „Independence” - western USA wyk. John Perry (97 min.)
21.45 Kronika
21.55 Sportowy magazyn sprawozdawczy
22.30 Nasza antena
22.35 Koncert UB-40 (2)
24.00 Hejnał

tvKatowice

7.00 Ale kino - program A. Sobka
7.30 Na ryby - magazyn wędkarski
8.00 Każdy gra inaczej
8.15 **Zamki i pałace Śląska**
8.30 Na wodnych szlakach - serial przyrodniczy
9.20 Tajemniczy ogród - serial dla dzieci
10.00 Sport w Tele-Trójce
11.00 Era kosmiczna - serial dokumentalny
12.00 Aktualności
12.05 Historia piękna - program D. Drzazgi
12.20 Okolice muzyki - dzieje filharmonii
12.40 Promocje - Anna Lorenz
13.00 Kino rodzinne Tele-Trójki
Kapitan James Cook - serial angielski
14.00 Telefonada - teleturniej z udziałem widzów przygotowany przez B. Cadera
15.00 Aktualności
15.05 Program dnia
15.10 Pan de Lis - serial animowany

15.40 Przygody Tomka Sawyera - film animowany
16.30 Gość Tele-Trójki
16.40 Biurowe życie - serial
17.20 **Czerwony karzeł - serial**
18.00 Gość Tele-Trójki
18.10 Kronika Tele-Trójki
18.25 Studio Gol
18.50 Aktualności
19.00 Sacrum - profanum
19.30 Krok za krokiem - pilot serialu komediowego, USA
19.50 Inter City - program muz.
20.00 **Independence - western, USA, 1986, J.B. Pery, A. Zerbe**
21.45 Przegląd wydarzeń tygodnia
22.00 Aktualności
22.05 Sport w Tele-Trójce
23.00 Program na poniedziałek
23.05 Kino Tele-Trójki: „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię” - film polski reż. J. Majewski

TVPOLONIA

8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Studio Kontakt - magazyn polonijny
8.50 Małpy - film dok. Andrzeja Gertycha
9.10 **Połowy na rzece wspomnień - Jerzy Waldorff (1): Warszawa 1910**
10.00 Poranek muzyczny: Miniatury na 4 ręce gra Duo Granat
10.35 Denver ostatni dinozaur
11.00 Teatr dla dzieci: H. Ch. Andersen „Czerwone pantofelki” reż. Marek Sikora, wyk. Janusz Nowicki, Piotr Szulkin
12.00 Polskie ABC - program dla dzieci
12.45 **Godzina pasowej róży - film dla młodzieży (1963) reż. Halina Bieleńska wyk. Elżbieta Czyżewska, Jerzy Nasierowski (79 min)**
Sympatyczna wciąż adaptacja powieści Marii Krueger pod tym samym tytułem - i okazja do przypomnienia sobie młodej Elżbiety Czyżewskiej
14.00 „Tata, a Marcin powiedział...”
14.25 Ojczyzna polszczyzna
14.45 Maciej Niesiołowski - Z batutą i z humorem
15.10 Spotkania z profesorem Wiktorem Zinem
15.30 Przeboje Kabaretowej Listy (6)
16.00 **Biografie: Pióro i karabela (3) - film biograficzny o Ksawerym Pruszyńskim**
17.00 Teleexpres
17.15 Trzy misie (7): Spóźniony podwieczorek - film animowany dla dzieci
17.40 Wspomnień czar: „Fredek uszczęśliwia świat” - polski film archiwalny (1936) reż. Zbigniew Ziemiński, wyk. Karolina Lubieńska, Loda Hamala (74 min)
19.20 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 **Kabaret Starszych Panów: Niespodziewany koniec lata**
Znane, lubiane piosenki - i cała plejada wspaniałych wykonawców: obok Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego - Barbara Krafftówna, Wiesław Michnikowski, Mieczysław Czechowicz, Kalina Jędrusiak, Irena Kwiatkowska, Edward Gierowski, Wiesław Gołas
21.30 „Pani Bovary to ja” - film polski (1977) reż. Zbigniew Kamiński, wyk. Jadwiga Janowska-Cieślak, Tomasz Grochoczyński, Jerzy Radziwiłowicz, Krystyna Janda (81 min)



22.55 Czar par - Turniej pocieszenia
0.10 Sportowa niedziela
0.35 Jazz nocą - Chopin inaczej
1.05 Zakończenie programu

POLONIA

6.00 Zbuntowana - telenowela
6.45 Top 20 - lista przebojów muzyki rozrywkowej
7.40 Chrono - magazyn poświęcony sportom samochodowym
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.20 Oliver Twist - film angielski (powt.)
11.00 Uff - magazyn muzyczny
12.00 **Magazyn mody Design**
12.30 Globtroter - magazyn turystyczny
13.00 **Bez negatywu - magazyn o kinie i teatrze**
13.30 Top 20 - lista przebojów muzyki rozrywkowej
14.30 Chrono - program o sportach samochodowych
15.00 Manuela - serial
16.45 Filmy animowane dla dzieci
18.00 Bez maski - magazyn dla pań
18.30 Żarty na bok - program rozrywkowy
19.00 **Nauczka - komedia USA (1984) wyk. Donald Sutherland, Jack Warden**
Pięciu młodych ludzi z San Francisco zostało oszukanych przez właściciela lombardu. Postanawiają więc dać mu nauczkę. Zbierają się aby obmyślić plan zemsty. Ma to być oszustwo doskonałe...
20.50 Detektyw Remington Steele - serial detektywistyczny USA
21.50 Lot z Singapuru - film USA
22.45 Bez negatywu - magazyn kulturalny
23.15 Auto Market - magazyn motoryzacyjny
23.45 **Sędzia Priest - komedia USA (1934) wyk. W. Rogers, S. Fetchit**
1.30 Bez maski - magazyn dla pań
2.30 Nauczka - komedia USA (powt.)
4.00 Bez negatywu - magazyn kulturalny o kinie i teatrze
4.30 Sędzia Priest - komedia USA (powt.)

Plotki, plotki...

W serialu „Płonący brzeg” oglądamy w niedzielne wieczory Marinę Vlady, nie widzianą na ekranie od tak dawna, że podrosło już pokolenie, któremu niemal nic nie mówi nazwisko aktorki, która była idolem młodzieży w późnych latach pięćdziesiątych. Jej debiut ekranowy - film „Przed potopem” odnotowały jest w każdej historii europejskiego kina. Z ostatnich prawie dwóch dziesięcioleci zapamiętano ją głównie jako żonę Włodzimierza Wysockiego i wdowę po rosyjskim bardzie. O tym związku trakuje jedna z trzech książek jakie Marina Vlady napisała podczas swojej przerwy filmowej. Wypada wierzyć, że „Miłość między dwoma światami” ukaże się kiedyś i po polsku. „Płonący brzeg”, w którym Marina Vlady gra ciotkę głównej bohaterki rozpoczął powrót artystki na ekran. Ostatnio ta francuska aktorka, Rosjanka z pochodzenia, otrzymała m.in. propozycję zagrania carycy Katarzyny.

Testy wykazały, że jedną z najinteligentniejszych aktorek Hollywood jest Sharon Stone. Jej wielbiciele przyjęli to bez entuzjazmu: Hollywood raczej nie cieszy się sławą ośrodku intelektu, a 36-letnia piękna blondynka podobno ma rzeczywiście wysoki iloraz inteligencji...

„Firmowane przeze mnie perfumy są takie jak ja” - wyznaje z właściwą sobie skromnością Luciano Pavarotti. Światowej sławy tenor dodaje, że perfumy te są mocne i seksowne. Pavarotti skończył właśnie 59 lat.

Bob Morrow czyli doktor Fleishman definitywnie opuścił serial „Przystanek Alaska”. Przyjął zaproszenie Roberta Redforda i zagra dla odmiany prokuratora w „Quiz Show”. Reżyser „Alaski” szuka aktora, który zastąpi Morrowa w roli doktora Fleishmana w następnych 25 zaplanowanych odcinkach „Przystanku Alaska”.

Maryla Rodowicz zwierzyła się, że wśród jej marzeń wysoką lokatę ma prawdziwy ślub kościelny, w starym kościełku w Zakopanem i góralskie wesele. Mąż (cywilny) nie ma nic przeciwko temu. Na przeszkodzie stoi natomiast b. poważnie, brak czasu.

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Proszę o odpowiedź
7.15 Z Polski
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
7.55 Agrolinia
8.30 „Skarb Templariuszy” (4) - „Czwarty ślad” - serial fr.
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno - program redakcji katolickiej
9.35 5-10-15
10.30 Kwant
10.50 Co wy na to? - Telewizja
11.00 Spotkania z wielorybami - australijski film dokumentalny
11.50 Swojskie klimaty
12.00 Wiadomości
12.10 Kraj - magazyn regionalnych oddziałów TVP
12.35 Muzyczna Jedynka - magazyn
13.05 Swojskie klimaty
13.30 Walt Disney przedstawia: „Goofie i inni”, „Zwariowana szkoła” (emisja z teletekstem)
14.45 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Mirosław Tomaszewski „Stroiciel”, reż. Paweł Chmielewski, wyk. Dorota Kolak, Agnieszka Kotulanka, Jerzy Schejbal (45 min.)
15.30 Swojskie klimaty
15.35 Daj szansę Dzieciakowi
15.50 Zwierzęta świata: Po obu stronach lustra wody - nowozelandzki film dokumentalny (emisja z teletekstem)
16.25 „Spółka rodzinna” (19 - ost.) - serial TP
17.00 Teleexpress
17.25 Mdm, czyli Mann do Materny, Materna do Manna - program rozrywkowy
17.45 Studio sport: MŚ w narciarstwie klasycznym
18.10 „Beverly Hills 90210” (36) - serial USA
19.00 Wieczorynka: Dinusie - serial animowany USA
19.30 Wiadomości
20.10 „Fale ultrakrótkie” (Champagne Movies, FM) - film USA (1978) reż. John Alonzo, wyk. Michael Brandon, Eileen Brennan, Martin Mull (100 min.)
Dużo muzyki rockowej i perypetie młodych radiowców, którzy chcą pozostać niezależni
22.00 Zwyczajni - niezwykcy - program Anny Szulc i Magdy Nawrockiej
23.00 Wiadomości
23.10 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Łatwej, Lekkiej i Przyjemnej - Muzyka w TV
24.00 Sportowa sobota
0.30 „W ramionach mordercy” (In the Arms of the Killer) - film USA (1991) reż. Robert Collins, wyk. Jaclyn Smith, John Spencer, Nina Foch (91 min.)
2.00 „Zachwianie równowagi” - film włoski (1988) reż. Ruggero Deodato, wyk. Michael York, Edwige Fenech (89 min.)
Włoski kryminał z międzynarodową obsadą: sławny pianista staje się obsesyjnym mordercą. Inspektor Datti wkracza do akcji...
3.30 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Muzyczne nowości Dwójki
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z językiem migowym
8.00 „Opowieści Alfa” - serial animowany USA
8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 Wiara i życie
9.00 Domowy Fitness Club
9.05 Joga dla wszystkich 9.10 Kowal - felieton 9.15 Ochronić Bieszczady
9.30 Komentarz polityczny
10.00 Monografia współczesnego wojska polskiego: Marynarka wojenna RP
10.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
11.30 Kłasztory polskie - Il Gesu - kolebka polskich jezuitów
12.00 Akademia Filmu Polskiego „Opadły liście z drzew” - film z 1975 roku, reż. Stanisław Różewicz, wyk. Mieczysław Hryniewicz, Maria Klejdysz, Maria Kowalik, Arkadiusz Bazak (97 min.)
13.45 Halo Dwójka
13.55 Festiwal Reklamowy Kraków'95 - uroczystość wręczenia Tytanów
14.35 Życie obok nas: Portrety z natury (11) - Mieszkańcy niewidocznego świata - angielski film przyrodniczy
15.00 KOC czyli Komiczny Odcinek Cykliczny - magazyn satyryczno-rozrywkowy Grzegorza Wasowskiego i Sławomira Szczeniaka
15.30 „Hartowie na Dzikim Zachodzie” (12) - serial USA
16.30 Familiada - teleturniej
17.00 Wielka gra - teleturniej
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Programy lokalne
Z Krakowa: 18.10 Kronika
18.30 7 dni świat
19.00 Gra - teleturniej
19.35 Szalone liczby - program dla dzieci
20.00 Studio Sport: MŚ w narciarstwie klasycznym - otwarty konkurs skoków
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Studio sport - MŚ w narciarstwie klasycznym
22.50 „W narożniku” (2) (Flesh and Blood) - film USA (1979) reż. Jud Taylor, wyk. Tom Berenger, Mitchell Ryan, Kristin Griffith (96 min.)
0.30 Panorama
0.35 Studio sport: Rugby - Puchar 5 Narodów Anglia - Szkocja
1.20 Zakończenie programu

POLSAT

- 8.00 Pac Man - serial animowany dla dzieci
8.30 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy
9.00 Sąsiedzi (304) - australijski serial obyczajowy
9.30 Fashion TV (wersja oryginalna)
10.00 Rajska plaża (47) - serial USA dla młodzieży
11.00 Strażnik Teksasu (4) - film sensacyjny - przygodowy USA
12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Pojedynki w słońcu” - film USA (1947) reż. King Vidor, wyk. Jennifer Jones, Gregory Peck, Joseph

Cotten, Lionel Barrymore (70 min.)

Silne osobowości i równie silne uczucia. Saga rodzinna w konwencji westernu.

- 13.15 Oskar - magazyn filmowy
13.45 Polsat dookoła świata
14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
15.00 Daktari (10) - serial dla dzieci i młodzieży
16.00 Z ostatniej chwili (6) - amerykańsko-kanadyjski serial sensacyjny
17.00 As, dama, walet - program rozrywkowy
18.00 Historie biblijne (7) - serial animowany dla dzieci
18.30 Informacje
19.00 Skrupuły (3) - film USA
20.00 Film tygodnia: „Buster” - film USA (1988) reż. David Green, wyk. Phil Collins, Julie Walters, Larry Lamb, Martin Jarvis, Sheila Hancock (95 min.)
Opowieść osnuta wokół autentycznych wydarzeń. Skromny, pracowity człowiek, wzorowy mąż i ojciec w tzw. wolnych chwilach planuje napad na pociąg wiozący pieniądze.
21.35 „Opowieść o wampirze” - film USA (1993) reż. Shimako Sato, wyk. Julian Sands, Suzanna Hamilton (100 min.)
23.25 Pozytyw - film edukacyjny o AIDS
23.50 Gramy! oraz Pepsi Riff - magazyn muzyczny
0.20 Sopot Rock Festiwal (1)
1.15 Zakończenie programu

TV Kraków

- 14.00 Kocie klipy - program Zbigniewa Liśkiewicza
14.15 Magazyn rekreacyjny
14.30 Paryskie pejzaże mody
15.00 Powitanie, program dnia
15.10 Pan de Lis (5) - francusko - amerykański serial anim.
15.35 Wielkie cyrki świata (4)
16.30 Look ahead - kurs języka angielskiego
16.45 Portret europejski
17.00 Frykas - magazyn kulinarny
17.20 Co ludzie powiedzą (27) - serial angielski
17.55 Jeden-zero - magazyn popularnonaukowy
18.10 Kronika
18.30 Myszką Miki wędruje po świecie - bajka dla dzieci
19.00 Szóstym zmysłem
19.20 Marzenia i kariery
19.30 Życie w zagrożeniu (1)
20.00 „Czuła opieka” - film angielski reż. Devi Humphrey



- 21.20 Mistrzostwa świata w snowboardzie - reportaż
21.45 Kronika
21.55 Sport
22.05 7 dni ulica
22.30 Nasza antena
22.35 „Oczy obserwatora” (Eyes of the Beholder) - thriller USA (1993) reż. Larry Simeone wyk. Mat McCoy, Joanna Pacuła (89 min.)
Psychopatyczny morderca ucieka ze szpitala i rozpoczyna pościg za lekarzem.
0.10 Hejnał

TV Katowice

- 7.00 MTV - teledyski
7.40 Różowa dama - serial
10.00 Teatr Baśni: Księżniczka na ziarnku grochu - film dla dzieci
11.00 Ja, ty, ona - program C. Zych-Micińskiej
11.30 Serial przyrodniczy
12.00 Aktualności
12.05 Osobliwości
12.20 Gość Tele-Trójki
12.30 Lala - teleturniej z udziałem uczniów szkół średnich
13.30 Gol - magazyn piłkarski
13.45 W cztery światy strony - magazyn turystyczny
14.10 Śląski klub jazzowy
14.40 Żartownisko - program satyryczny
15.00 Aktualności
15.10 Pan de Lis - serial animowany.
15.40 Wielkie cyrki świata - program estradowy
16.30 Ale kino
17.00 Huculi nad Rawą - program W. Głowacza
17.15 Teatralki - program K. Piotrowskiego
17.20 Co ludzie powiedzą - serial komediowy
18.00 Gość Tele-Trójki
18.10 Aktualności
18.30 Pani modna
19.00 Nie tylko o muzyce - program H. Szymury
19.30 Życie w zagrożeniu - serial przyrodniczy, Anglia
20.00 Czuła opieka - film angielski (1993) wyk. Dawn French, Rosemary Leach
21.20 Mistrzostwa świata w snowboardzie - reportaż
21.45 MTV - teledyski
22.00 Aktualności
22.05 Sport w Tele-Trójce
23.00 Program na niedzielę
23.05 Muzy - magazyn kulturalny
23.35 Śląski Teatr Tańca - program L. Ptaszyńskiego
0.05 Kino nocne Tele-Trójki: Mr Frost - horror USA, (1990) reż. Philip Setbon
1.40 Zakończenie programu

TVPOLONIA

- 8.00 Powitanie, program dnia
8.05 Hity satelity (powt.)
8.25 Brawo! Bis!
8.50 Zaproszenie (powt.)
9.35 Brawo! Bis! - powtórzenie wybranych programów z tygodnia
12.00 Wiadomości
12.20 Znajomi z ZOO - Białe tygrysy
12.45 Mała księżniczka (22) - serial dla dzieci
13.20 Portrety i piórka - program o Janie Sztudyngerze
14.00 „Pigułki dla Aurelii” - film polski (1958) reż. Stanisław Lenartowicz, wyk. Jerzy

- Adamczewski, Andrzej Hrydzewicz (95 min)
15.35 Rekwiizyty historii: Sokół, sztandar i kobiety
15.50 Listy od widzów
16.00 Sport: I połowa meczu piłki nożnej Widzew Łódź - Olimpia Poznań
17.00 Teleexpress
17.15 Sport: II połowa meczu Wł. dzew Łódź - Olimpia Poznań
18.00 Teatr Komedii: Magdalena Samozwaniec „Malowana żona” reż. Barbara Borys-Damiecka, wyk. Wojciech Malajkat, Jolanta Fraszyńska
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
20.00 Wszystko dla pań - śpiewa Jerzy Połomski
21.00 Panorama
21.30 „Koniec gry” - film polski (1991) reż. Feliks Falk, wyk. Anna Romantowska, January Brunov (80 min.)
22.55 Słowo na niedzielę
23.00 Maria Koterbska zaprasza
23.35 Co nowego? - Maria Koterbska
23.50 Urszuli Kryger dzień powszedni
0.20 Ate Apocalipsis - film baletowy
0.50 Rzeki kłamstwa (4) - serial TP (powt.) napisy w języku angielskim
2.15 Zakończenie programu

POLONIA

- 6.00 Zbuntowana - telenowela
6.45 Sport - nowości sportowe na świecie (powt.)
7.15 Globtroter - magazyn turystyczny
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.20 Oddział specjalny - serial (powt.)
10.15 Jolanta - telenowela (powt.)
11.00 Zbuntowana - telen. (powt.)
11.45 „Opowieść o Jamesie Deanie” - film biograficzny, USA
13.30 Bez maski - mag. dla pań
15.00 „Gwiazda Północy” - film USA (1943) wyk. Anne Baxter, Dana Andrews
16.40 Filmy animowane dla dzieci
17.30 Top 20 - lista przebojów muzyki rozrywkowej
18.30 Magazyn mody „Design”
19.10 Zbuntowana - telenowela
20.00 Magnum - serial kryminalny
21.45 „Oliver Twist” - film angielski (1948) wyk. Alec Guinness, Robert Newton.
Jedna z najlepszych filmowych wersji znanej powieści Dickens.
23.15 Chrono program o sportach samochodowych
23.45 „Pod gwiazdami Kalifornii” - western USA (1948) wyk. R. Rogers, J. Frazee
1.30 Zbuntowana - telen., powt.
2.30 Magnum - serial kryminalny
4.05 Top 20 - lista przebojów muzyki rozrywkowej
5.00 Bez maski - magazyn dla pań

TELEWIZJA KRAKÓW proponuje:

SOBOTA godz. 19.30 „ŻYCIE W ZAGROŻENIU”
Nowy serial przyrodniczy opowiadający o zwierzętach kiedyś pospolitych, dziś coraz rzadziej spotykanych, zagrożonych całkowitym wyginięciem.
SOBOTA godz. 20.00 „CZUŁA OPIEKA” - thriller angielski (1993)
W ciągu 75 minut śledzić będziemy rozplątywanie zagadki tajemniczych przypadków śmierci pacjentów, którymi z oddaniem opiekuje się pani Dobs
NIEDZIELA godz. 20.00 „INDEPENDENCE” - film USA
Znakomity western z Johnem Perry w roli głównej. Okazja dla zwolenników tego gatunku filmów!

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1

Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 22-63-04, fax: 22-82-49,
telex: 32-27-95

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Długopolski

Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),

Dział Krajowy: tel. 22-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 21-40-93

Dział Miejski: tel. 22-87-25,

Dział łączności z Czytelnikami:

tel. 22-95-92,

Dział Sportowy: tel. 21-97-23

centrala: tel. 22-75-88

(łączy ze wszystkimi działami)

ODDZIAŁY REDAKCJI:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel. (0-18) 43-54-78 fax: 43-54-49

Ekspozytura: BIELSKO-BIAŁA, ul. 3 Maja 7, tel./fax: (0-30) 266-55

NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72

OŚWIECIM, ul. Prusa 3, tel./fax: (0-381) 308-04

ZAKOPANE, KMPIKul. J. Zborowskiego 2, llp., tel./fax: (0-165) 135-30,

ZYWIEC, tel./fax: (0-30) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Zygmuntońska 10, tel. (0-17) 395-22, tel./fax: 370-43

Ekspozytura: KROSNO, ul. Piłsudskiego 11, tel./fax: (0-131) 211-37

PRZEMYŚL, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 78-77-43

TARNOBREG, ul. Wyspiańskiego 12, tel./fax: (0-15) 23-13-72

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48

Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-197) 256-22

DEBICA, ul. Parkowa 28, tel./fax: (0-146) 87-72

WARSZAWA, ul. Krzywickiego 34, tel./fax: (0-22) 29-13-04

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia S.A.

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,

tel. 22-07-12, fax: 22-08-78

Prezes Zarządu:

WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia

w Krakowie, Al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., za-

graniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam

i Ogłoszeń:

czynne w godz. 8-18

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,

tel. 21-99-77,

fax: 21-97-77,

KRAKÓW, ul. Wiślna 2,

tel./fax: 22-70-89,

oraz terenowe oddziały

i ekspozytury redakcji

(za treść ogłoszeń redakcja

nie odpowiada)